



Rocznik Naukowy Wyższej Szkoły Turystyki i Języków Obcych
w Warszawie

Language and Literary Studies of Warsaw

TOM 12-13/2022-2023

Warszawa 2024

Language and Literary Studies of Warsaw

REDAKTOR NACZELNY	- DR ŁUKASZ KARPIŃSKI
SEKRETARZE REDAKCJI	- DR PATRYCJA SPYTEK
RADA PROGRAMOWA	- DR HAB. KRZYSZTOF FORDOŃSKI PROF. UW (PRZEWODNICZĄCY) DR HAB. JACEK FABISZAK PROF. UCZ., PROF. ŁARISA I. KORNIJEJWA (JEKATERYNBURG). PROF. HANNA KOMOROWSKA, PROF. DR HAB. JURIJ LUKSZYN, PROF. DR HAB. STANISŁAW OBIREK, PROF. DR HAB., PIOTR URBAŃSKI, PROF. ZINAIDA KHARITONCHIK (MIŃSK), PROF. DR HAB. STANISŁAW NOSOWICZ, DR HAB. TOMASZ ŁYSAK PROF. UCZ., DR HAB. IWONA WITCZAK-LISIECKA, DR HAB. ALEKSANDRA MATULEWSKA, DR ANNA JAROCH, PROF. DR SABINA SIEBERT (GLASGOW), DR HEIKO ZIMMERMANN (LUDWIGSBURG) DR BOGUMIŁ GASEK (WROCŁAW)
RECENZENCI	- DR HAB. PAULINA AMBROŻY PROF. UCZ., PROF. RAFFAELLA ANTINUCCI, DR HAB. SILVIA BONACCHI PROF. UCZ., PROF. DR HAB. PIOTR BRIKS, PROF. DR HAB. DOMINIKA BUCHOWSKA-GREAVES, DR HAB. WOJCIECH CHARCHALIS PROF. UCZ., PROF. DR HAB. AGNIESZKA CHMIEL, PROF. STUART CHRISTIE, PROF. DR HAB. ROBERT CIEŚLAK, DR HAB. JACEK FABISZAK PROF. UCZ., DR HAB. MAŁGORZATA FABISZAK PROF. UCZ., DR HAB. MARIUSZ GÓRNICZ, PROF. ZW. DR HAB. SIERGIEJ GRINIEV-GRINIEWICZ, PROF. DR HAB. ROMAN HAJCZUK, DR HAB. ELŻBIETA JAMROZIK PROF. UCZ., PROF. DR HAB. JAN FRANCISZEK NOSOWICZ, PROF. DR HAB. TOMASZ KACZMAREK, DR HAB. ANIELA KORZENIOWSKA PROF. UCZ., DR HAB. BOŻENA KUCAŁA PROF. UCZ., DR HAB. EWA KUJAWSKA-LIS PROF. UCZ., DR HAB. ROBERT KUSEK PROF. UCZ., PROF. DR HAB. JO LEWKOWICZ, DR HAB. TOMASZ ŁYSAK PROF. UCZ., DR HAB. JOANNA MACIULEWICZ PROF. UCZ., DR HAB. MAGDALENA OLPIŃSKA PROF. UCZ., PROF. DR HAB. MACIEJ PARKITNY, PROF. DR HAB. RADOŚLAW PIĘTKA, DR HAB. KATARZYNA POLOCZEK PROF. UCZ., DR HAB. DARIO PROLA PROF. UCZ., PROF. DR HAB. IWONA PUCHALSKA, DR HAB. PIOTR ROMANOWSKI, DR HAB. AGATA ROZUMKO PROF. UCZ., PROF. DR HAB. HANNA RUTKOWSKA, DR HAB. TOMASZ SIKORA PROF. UCZ., PROF. DR HAB. HALINA STASIAK, PROF. DR HAB. PIOTR STĘPIEŃ, PROF. DR HAB. MATEUSZ STRÓŻYŃSKI, PROF. DR HAB. MAŁGORZATA TRYUK, PROF. DR HAB. PIOTR WILCZEK, PROF. DR HAB. KRZYSZTOF WITCZAK, PROF. TANIA ZULLI, DR JAROSŁAW APTACY, DR DANIEL BANASIAK, DR MAAZ BIN BILAL, DR SŁAWOMIRA BRUD, DR ANNA BIELSKA, DR IWONA DRABIK, DR ALICJA FANDREJEWSKA, DR TOMASZ FISIĄK, DR MAŁGORZATA HOŁDA, DR KATARZYNA JAKUBOWSKA-KRAWCZYK, DR ANNA JAROCH, DR MARCIN JURKOWICZ, DR SYLWIA KRUKOWSKA, DR PAWEŁ KAPTUR, DR WIOLETTA KARWACKA, DR MONIKA KRESA, DR ŁUKASZ KARPIŃSKI, DR MAŁGORZATA KORNACKA, DR ANNA KWIATKOWSKA, DR PIOTR MICHAŁOWSKI, DR TOMASZ OSOSIŃSKI, DR FRANCESCA PIERINI, DR PIOTR PODEMSKI, DR JACEK POKRZYWNICKI, DR KATARZYNA REMISZEWSKA, DR FRASER RIDDELL, DR ANNA ROGOS-HEBDA, DR ELWIRA STEFAŃSKA, DR ARTUR STĘPLEWSKI (UNIWERSYTET STAMBULSKI), DR KATARZYNA TRYCZYŃSKA, DR PRZEMYSŁAW WILK, DR JÓZEF ZIEMCZONOK, MR JOHN ATTRIDGE (UNIVERSITY OF SURREY)
REDAKTOR TOMU	DR ŁUKASZ KARPIŃSKI
ADRES REDAKCJI	- WYŻSZA SZKOŁA TURYSTYKI I JĘZYKÓW OBCYCH AL. PRYMASA TYSIĄCLECIA 38A, 01-242 WARSZAWA TEL. 22 855 47 59 Wszystkie prawa zastrzeżone. Wersja papierowa jest wersją pierwotną czasopisma.
KOLEGIUM REDAKCYJNE	- Wojciech Drajerzak, Sebastian Dudek, Magdalena Lipińska-Derlikowska, Elwira Stefańska, Martyna Sońta
OPR. GRAFICZNE	- Łukasz Karpiński
DRUK	- DRUKARNIA SOWA SP. Z O.O. "DRUK NA ŻYCZENIE" UL. RASZYŃSKA 13, 05-500 PIASECZNO NAKLAD 100 EGZ., ARK. WYD. 10,5 ISSN 2300-5726

ABSTRACTS	5
WSTĘP	9
ROZPRAWY I ARTYKUŁY	
VERSE BY VERSE, CHOICE BY CHOICE: PROBLEMS AND CHALLENGES OF TRANSLATING THE POETRY OF WISŁAWA SZYMBORSKA ANNA GÓRNIAK	13
TRANSPOSING THE GOTHIC AND THE E.A. POE'S SHORT STORY IN THE 2023 TV SERIES ADAPTATION OF <i>THE FALL OF THE HOUSE OF USHER</i> TOMASZ WIĄCEK	41
PRZETŁUMACZYĆ CZUŁOŚĆ. ANALIZA PORÓWNAWCZA ROLI DEMINUTY- WÓW W JĘZYKU POLSKIM ORAZ ANGIELSKIM NA PRZYKŁADZIE <i>TRENÓW</i> JANA KOCHANOWSKIEGO LAURA SAKS	57
POBYT MACIEJA KAZIMIERZA SARBIEWSKIEGO SJ W RZYMIE 1622-1625. FAKTY I MITY DANIEL ARTYMOWSKI	71
PRZEKŁAD SPECJALISTYCZNY A PRZEKŁAD LITERACKI W UJĘCIU KONTRASTYWNYM ELWIRA STEFAŃSKA	109
ANALIZA DANYCH STYLOMETRYCZNYCH I MODALNOŚCIOWYCH ORAZ POMIAR ELOKWENCJI NA PRZYKŁADZIE KORPUSÓW TEKSTOWYCH DOTYCZĄCYCH PUBLICYSTYKI NA TEMAT KLUCZOWYCH MOMENTÓW OPERACJI SPECJALNEJ W UKRAINIE ŁUKASZ KARPIŃSKI	123
TRANSLATION METHODS APPLIED IN ENGLISH-POLISH TRANSLATION OF CULTURE-BOUND ELEMENTS EXEMPLIFIED BY <i>HARRY POTTER AND THE PHILOSOPHER'S STONE</i> ALEKSANDRA DOMERADZKA	153

RECENZJE

- TOMASZ DOBROGOSZCZ, 2018. *FAMILY RELATIONSHIPS IN IAN MCEWAN'S FICTION: BETWEEN FANTASY AND DESIRE*, LANHAM BOULDER NEW YORK LONDON: LEXINGTON BOOKS, STR. 255. 195
KRZYSZTOF FORDOŃSKI

SPRAWOZDANIA

- BUDOWANIE POZYTYWNYCH RELACJI STUDENT-WYKŁADOWCA – RAPORT Z ANKIETY PRZEPROWADZONEJ WŚRÓD STUDENTÓW WYŻSZEJ SZKOŁY TURYSTYKI I JĘZYKÓW OBCYCH W WARSZAWIE 201
MARTYNA SOŃTA

- INFORMACJE O AUTORACH 207

VERSE BY VERSE, CHOICE BY CHOICE: PROBLEMS AND CHALLENGES OF
TRANSLATING THE POETRY OF WISŁAWA SZYMBORSKA 13

ANNA GÓRNIAK

The article "Verse by Verse, Choice by Choice: Problems and Challenges of Translating the Poetry of Wisława Szymborska" is a comparative analysis of translations, including an individual retranslation of a selected poem by Wisława Szymborska and discusses the challenges that a translator might face during the translation process. It focuses on such categories as metaphors, sound orchestration or neologisms and explores linguistic wit characteristic of Szymborska's poetry. With the use of theoretical background of George Steiner's hermeneutic motion and the analysis of selected studies conducted by other researchers thus far that revolve around a similar topic, the paper aims to study selected poems and passages in order to observe all the crucial elements, meanings and contexts that need to be considered during translation and, subsequently, to analyse already existing translations and deliberate on the accuracy of the target texts. The resulting conclusions of the analysis and comparison of the translations becomes the foundation for an individual retranslation with all of the translational choices explained respectively. As a result, the paper means to exemplify how choices made by a translator influence the content of a poem and therefore its reception by a reader.

TRANSPOSING THE GOTHIC AND THE E.A. POE'S SHORT STORY IN THE
2023 TV SERIES ADAPTATION OF *THE FALL OF THE HOUSE OF USHER* 41
TOMASZ WIĄCEK

In the 2023 Netflix adaptation of *The Fall of the House of Usher*, Edgar Allan Poe's short story has been transferred and amplified into a modern setting as an eight-episode long TV series. To achieve this transposition into a new medium, the story was augmented with plot expansions and characters taken from the author's works of fiction and poetry. This paper aims to explore and analyze the influence of such additions to Poe's short fiction, how they affected its principles as presented in *Philosophy of Composition*, and if they resulted in successful transposition of the 19th century psychological horror. The findings, based on studies in Gothic fiction and adaptation, will show that the implemented modifications result in a shift from the primarily intended Poe's story of effect towards a work resembling longer European Gothic narratives, with their focus on moralistic, familial, and spiritual themes. The text will also show that though the adaptation does not achieve the psychological effects of the original, the transposition to a different genre and narrative form allows for transfer of the Gothic mood, albeit of a different and modified kind.

TRANSLATING AFFECTION. A COMPARATIVE ANALYSIS OF THE DIMINUTIVES'
ROLE IN POLISH AND IN ENGLISH, ON EXAMPLE OF JAN KOCHANOWSKI'S
TRENY

57

LAURA SAKS

The purpose of the article is to show the difficulties in the transfer of diminutives and hypocoristics from Polish into English, and to present the linguistic and cultural distinctiveness that is particularly visible in translation. Diminutives and hypocoristics are one of the many markers of emotions that emphasize tenderness and affection in the text. Each language has a different repertoire of means of naming feelings which can cause many translation dilemmas. The author of the article would like to present the issue of emotional equivalence in translation, characterizing and analyzing the specificity of Polish and English in relation to diminutive, and also hypocoristics. Then, on the basis of selected English translations of *Treny*, the author would show the strategies and approach of the translators: Michał Jacek Mikoś and Barry Keane towards the differences in both languages, and thus would emphasize the role of culture, which strongly influences the process of translation, and even poses the question of the (in)translatability of the work.

MACIEJ KAZIMIERZ SARBIEWSKI'S SJ STAY IN ROME 1622-25. FACTS AND
MYTHS.

71

DANIEL ARTYMOWSKI

Maciej Kazimierz Sarbiewski SJ stayed in Rome from November 1622 until June 1625. He went there to complete his theological studies, but he was also charged with didactic duties. When going to Rome, he was already a Latin poet of some renown. During his stay he wrote several poems, mostly circumstantial, above all panegyrics. Of special importance are poems praising Urban VIII, elected pope in 1623. Urban VIII, formerly known as Maffeo Barberini was an acknowledged Latin, Italian, and, to a lesser degree, Greek poet even before his election to the Holy See. He was also an eminent connoisseur and promotor of arts.

The opinion that the poet pope knew and admired Sarbiewski's poetry is of a relatively early date. From this arose a legend of their friendship, which was to find its peak in the coronation of the Jesuit poet with a laurel wreath. The author of this article has tried to put together all the documented facts about Sarbiewski's stay in Rome. He also tried to trace the development of the "legend" which, superimposed on the known facts has largely become "common knowledge" widely accepted as truth and constantly repeated by subsequent biographers.

The author endeavours to point to possible directions of future research, which could help advance our knowledge in this realm. He suggests that archival research, publication of sources and a better understanding the historical context of the poet's stay in Rome will help to forward this cause.

The study presents the specificity of the translation of specialist and literary texts in a contrastive approach and the tasks of a contemporary translator in the above-mentioned aspects of activity. The translator of specialist texts is obliged both to transmit the original information content in the target language and to maintain its formal structure, striving for the adequacy of the translation as well as terminological and pragmatic equivalence (i.e. searching for appropriate specialized lexical units). Literary translation performs the function of transmitting information about the donor culture to foreign-language recipients and acts as one of the forms of intercultural communication. The main goal of translating an artistic work is to influence an foreign and other cultural communicator in the same way as the original text affects the native audience. A translator of literary texts, perceiving the features of the linguistic identity of the original author, should represent his own linguistic identity. Each of the above-mentioned types of translation in the third millennium becomes up-to-date and becomes an exciting journey into the realms of linguistics, pragmalinguistics, discoursology, communication, cognitive science and cultural studies.

The article explores the use of digital language analysis methods in corpus-based research, focusing on six text corpora related to three themes of the special operation in Ukraine as reported by Polish liberal and Christian-democratic media. Three key areas are examined: stylometry, modality, and eloquence. Stylometry is presented as a tool for identifying authorial and structural features within the corpora, modality as a parameter for analyzing syntactic and pragmatic layers of text, and eloquence as a communicative quality linked to precision and coherence, measured in the Pantext program through selected computational formulas. The integration of these three dimensions enables a more nuanced description of discursive differences in Polish media and points to new perspectives for the development of digital humanities tools and translation studies.

This article examines the translation strategies applied by Andrzej Polkowski in rendering culture-bound elements of J.K. Rowling's *Harry Potter and the Philosopher's Stone* into Polish. The analysis focuses on proper names, invented terms, and culturally specific references, aiming to identify how

these solutions balance fidelity to the source text with accessibility for the target audience.

Drawing on frameworks by Krzysztof Hejwowski, Andrew Chesterman, and Peter Newmark, the study categorizes Polkowski's strategies into three main types: functional equivalents, transfers (with or without spelling adaptation), and descriptive equivalents. Examples include *hamburger bar* → *McDonald's* (functional equivalent), *Snitch* → *Znicz* (transfer with adaptation), and *doughnut* → *kawał ciasta z orzechami* (descriptive equivalent). These choices demonstrate how the translator navigated between cultural domestication and foreignization, ensuring both naturalness and readability for Polish readers of the late 1990s.

The findings indicate that Polkowski's translation methods were not uniform but context-sensitive. Functional equivalents anchored the text in familiar cultural frameworks, transfers preserved authenticity of Rowling's neologisms and names, while descriptive equivalents addressed gaps in cultural knowledge. Notably, terms such as *Quidditch* were retained unchanged, later becoming part of global and even real-world culture.

The study concludes that Polkowski's translation of culture-bound elements exemplifies translation as a cultural act rather than a purely linguistic process. His strategies not only facilitated comprehension but also shaped Polish readers' reception of the *Harry Potter* universe. The analysis underscores how translation of globally popular works contributes to embedding international narratives into local literary contexts, mediating between fidelity to the source and the expectations of target audiences.

Szanowni Państwo,

Już po raz drugi w nowej odsłonie i w poszerzonej formule ukazał się kolejny tom czasopisma "Language and Literary Studies of Warsaw".

Obecna forma czasopisma zakłada publikowanie w czterech językach: polskim, angielskim, niemieckim i rosyjskim, a tematyka związana tradycyjnie z tytułem jest sukcesywnie rozszerzana o zagadnienia językoznawcze, aby w pełni na swoich łamach prezentować te dwa kierunki badawcze.

Zawarte w tomie artykuły stanowią ciekawy przekrój zagadnień z literaturoznawstwa, dydaktyki języków obcych i lingwistyki cyfrowej i zachęcą nie tylko do lektury ale także do publikowania prac badawczo-naukowych. W obecnym tomie Czytelnicy otrzymują zbiór artykułów z szerokiego zakresu literaturoznawstwa, translatoryki, dydaktyki nauczania języków obcych oraz lingwistyki korpusowej.

Dodatkowo uwadze polecam recenzję oraz sprawozdanie, pokazujące interesujące aspekty działalności naukowo-badawczej. Mam nadzieję, że skłonią one także do opublikowania prac własnych lub przygotowana recenzji w naszym czasopiśmie.

W planach Redakcji jest utrwalenie dwóch nurtów - literaturoznawstwa i językoznawstwa oraz bieżący rozwój czasopisma.

Mamy nadzieję, iż artykuły zaprezentowane w niniejszym zbiorze będzie stanowić inspirację do dalszych dociekań i dyskusji zarówno dla studentów, doktorantów jak i pracowników nauki.

W imieniu Redakcji

Łukasz Karpiński
Redaktor Naczelny

ROZPRAWY
i
ARTYKUŁY

ANNA GÓRNIAK
University of Gdańsk

**VERSE BY VERSE, CHOICE BY CHOICE:
PROBLEMS AND CHALLENGES OF TRANSLATING THE POETRY OF
WISŁAWA SZYMBORSKA¹**

Introduction

Umberto Eco once wrote: “[t]he difficulty of working on the substance of expression ensures – and this is a very old argument – that poetry is harder to translate than every other kind of text.”² That seemingly obvious notion should be followed by another, equally important one, namely that said difficulty is precisely what can draw translators to undertake such challenge. Nothing less can be claimed about translating the poetry of Wisława Szymborska, an acclaimed poet awarded the Nobel prize which is considered to be one of the highest honours to receive and gives its recipients worldwide recognition. Translators and scholars studying the poetry of Wisława Szymborska seem to agree that the unique artistic style for which she was recognized and awarded poses the biggest challenge to the translator. Therefore, the exploration of that poetry and comparison of the translations might prove to not only be a captivating scholarly research, but also a valuable lesson for future translators.

The following article begins by analysing the theoretical background, including the description of the applied methodology an

¹ The article is written on the basis of a master’s thesis defended June 30th 2023.

² U. Eco, *Experiences in Translation*, translated by Alastair McEwan, University of Toronto Press, 2001, p.94.

a number of revised references to previously conveyed research on this topic. Subsequently, it contains a detailed analysis of the translations, analysing particular passages and comparing them if possible. It also includes subjective interpretations of the poems supported by substantive explanation and argumentation. Such a detailed analysis should give a better understanding of the range of challenges that translators might come across. Lastly, the paper introduces the phenomenon of retranslation, presenting an individual retranslation of a selected poems of Wisława Szymborska with a thorough explanation of each of the translation choices.

Prior to translation

It might seem obvious to state that translating poetry starts with the process of reading it. A translator is required to read a poem very carefully and profoundly in order to notice its distinctive style and observe the world presented by the poet. W. John Harker eloquently describes the act of reading a poem as:

It follows that the reader's task in understanding a poem is to find correspondence between his conceptual model of reality which he brings to the reading of the poem and upon which his expectation for understanding will be based, and the model of reality which is represented in the poem by the poet.³

In other words, a poet brings their perspective on the surrounding world, as well as their personal feelings and character, and attempts to convey it through a creative use of language, while a reader, or in the case of this thesis, a translator is supposed to understand the conveyed message, possessing one's own perspective. A conscious approach to reading might be considered the beginning step of analysing poetry. What follows is the interpretation of the poem and all its possible hidden meanings. Interpretation can often be the most relative part, since there is rarely one way to interpret a poem, at times to the point where there is no right or wrong way to interpret a particular text. On the other hand, it is important not to overinterpret a poem and justify every interpretation with substantial reasoning based on the text.

³W. J. Harker, *Reading Poetry*. "Journal of Aesthetic Education," vol. 12, no. 4, 1978, pp. 73–85.

The primary method for an analysis of the poems is the fourfold hermeneutic motion formulated by George Steiner. The first stage of the aforementioned motion – “trust” – Steiner explains as: “[...] we grant *ab initio* that there is ‘something there’ to be understood, that the transfer will not be void.”⁴ In other words, the translator presupposes that the text is valuable and, thus, appropriate for translation, which motivates further steps of the process. Consequently, the second step involves a thorough inspection of the text’s contents, detailed analysis of every element of the source text, which the author refers to as the stage of “aggression.” Its intention is to uncover as many aspects of the text as possible to comprehend its full meaning. Afterwards, the third stage can be applied, i.e. “incorporation”. It focuses on transferring the source text, including all of its elements uncovered in the previous stage, to the target text focusing on rendering it as faithfully as possible. This step requires a comprehensive knowledge of the analysed language system, as the translator is required to find similarities and linguistic equivalents. The final stage is that of compensation, which involves maintaining the balance between the source text and its translation in the instances in which the equivalents are impossible to find due to the aforementioned language differences. This stage, in turn, brings the attention to the differences between the two languages, but also the arguably unavoidable differences in cultural and sociopolitical contexts.

Previous studies of Wisława Szymborska’s poetry revealed a number of translation challenges, first of which are culture specific elements. Agata Brajerska-Mazur, to begin with, focuses on translational techniques and choices made by translators while translating poems by Wisława Szymborska. She analyses fragments of poems and their corresponding translations, pointing out cultural problems and what solutions were introduced in particular situations. Brajerska-Mazur discusses problems with translating for an American audience and uses an example of pornography in Szymborska’s poem “An opinion on the question of pornography” to illustrate how differently the phenomenon of pornography is perceived by the two cultures. In Poland, pornography is a topic of taboo, while for Americans it is not as

⁴ Steiner, George. *After Babel*. Open Road Integrated Media, New York, 2013, p.299.

criticized. Due to this, the poem might not have as strong effect on Americans and might not evoke the same feelings as for the Polish readers. This situation shows the problem of cultural differences and how to tackle them in a translation. Moreover, Szymborska incorporated references to PRL (Polska Republika Ludowa, *Eng.* Polish People's Republic), a historical and socioeconomical period of time in Poland which is difficult to convey for American audiences. Although Poland being a victim of communist regime after the war might be considered general knowledge, an average American reader may not know what it actually implied. Therefore, such problems as a concept of censorship, a possibility of being arrested for expressing one's opinion or references to the round table might be misunderstood by Americans. Further, Brajerska-Mazur discusses what she considers to be the hardest to translate, namely literary references to other Polish authors. In the cases of an author's name being given in a poem, it can be used in translation with the addition of necessary annotation, or replaced with an author more recognized by American or British audience. There are, however, more challenging instances when the reference to a different author or work of literature is concealed and, for example, only the form of the referenced text is recreated. As the author confirms: "[n]iewątpliwie najtrudniejsze do oddania w przekładzie są jednak nawiązania do polskiej literatury, niezależnie od strategii translatorskiej, jakiej się używa."⁵

There have been a number of studies of Szymborska's poetry that demonstrate her way of linguistic experimentation. This is exemplified by Anna Stanisiz, who focused solely on the use of negation in a detailed analysis of one poem, "Widok z ziarnkiem piasku," and its translation by Barańczak and Cavanagh – "View with a grain of sand," in which Stanisiz observes that negation is relatively easy to translate, since negators and semantic devices for expressing negation function in both languages. However, Szymborska creates neosemantic forms, using the prefix *bez-*, which requires certain translational manoeuvre. In this case, a similar

⁵ A. Brajerska-Mazur, *Strategie translatorskie w przekładzie problemów kulturowych z wierszy Wisławy Szymborskiej*, "Pamiętnik Literacki" z. 3, 2010, p.125. Translation: "[u]ndoubtedly, the most difficult to convey in translation are references to Polish literature, regardless of the translation strategy applied." (trans. Anna Górniak)

effect in English can be achieved by using the affix -less or -lessly. Similarly, with the Polish prefix nie-, the translators used prefixes un- or in-, etc. A different perspective is presented by Stanisław Barańczak, who offers a more elaborate examination of Szymborska's poetry, disclosing how he started cooperating with Clare Cavanagh on translating different Polish poems. Barańczak described their cooperation as based on intuition, in that he focused on finding the appropriate equivalents of Polish terms, as Cavanagh was to make sure that they sounded "natural" in English and were more obvious to the native speaker. Their cooperation is illustrated by the situation he describes that took place while translating "Głos w sprawie pornografii" and looking for an equivalent to "orzeszki ziemne" that would preserve the earthly quality of the word. Barańczak found the word "earthnuts" although he never came across it before, but after sharing the idea with Cavanagh, she objected, saying that the word may exist, but is not used in organic language.

An additional focus of researched works is an interesting use of wit, which is discussed by Wojciech Ligęza, who emphasises the role of humour in Szymborska's poetry, showing how multi-layered it is: "[w]yrafinowany dowcip językowy o charakterze intelektualnym nie ma wiele wspólnego z potoczną wesołością, gdyż śmiech nie wyklucza refleksji, nie paraliżuje ambicji poznawczych. W wierszach Szymborskiej żart kontrastuje ze smutkiem, a trudne dylematy ludzkiego życia z sytuacjami codziennymi."⁶ After analysing a considerable portion of existing research, it becomes apparent that different researchers have varying perspectives on Szymborska's poetry and its translation, which seems to make it all the more encouraging to contribute to the discussion.

The overall aim of this paper is to study the poetry of Wisława Szymborska from a translator's perspective, estimating the difficulty of

⁶ W. Ligęza, *Bez Rutyny: O Poezji Wisławy Szymborskiej i Zbigniewa Herberta*. Instytut Myśli Józefa Tischnera, 2016, p. 81. Translation: "[a] refined linguistic wit of an intellectual character has little in common with colloquial amusement, as laughter does not exclude reflection, does not paralyse cognitive perception. In Szymborska's poems, wit is contrasted with sadness and difficult life dilemmas with everyday situations." (trans. Anna Górniak)

the translation as well as debating on the choices made by other translators. Many researchers who explored the topic of translating poetry agree that it is an incredibly complex process due to the many layers of meaning and the importance of form, which are characteristic of the genre. The following paper presents a deliberation on the topic of accuracy in poetry translation, as well as which factors influence both the interpretation and the rendering of the target text. The most general question to be answered in this article is: what makes poetry more difficult to translate than other texts? Using that question as a starting point, it should prove valuable to ask further, more detailed ones. Does that difficulty derive from the complexity of the literary devices that are used in a poem, the distinctive poetic style offered by the artist or the cultural differences between the recipients of a source text and a target text? How much more is there to translating a poem than simply acknowledging and compensating for the differences in languages? The analysis of the particular examples should prove that there is no unitary approach to this process and that putting emphasis on different elements can change the reception of a given poem. Hence the thesis focuses on the poetry of Wisława Szymborska, more precise questions can be asked. What challenges might one face while translating her poetry? What are the distinctive elements of her style that should be preserved in a translation? Further, the study of translation might produce interesting results while confronted with individual retranslations. Debating on different choices than the ones made by translators hitherto should result in showcasing the differences in perspectives and, therefore, interpretations. The retranslation process should depict the differences in contexts, either the context of the author or the context of previous translators. This research aims to answer all those questions and, hopefully, yield fascinating results, contributing to the field of poetry translation.

Analysing selected translations

While pondering on the fundamental nature of poetry, many might agree that one of the pivotal aspects of the genre is the use of literary devices. It should come of no surprise that a poem has more layers than only the initial one seen upon the initial reading. Which is why a

translator is inclined to pay special attention to those devices, the case being no different for Wisława Szymborska's poetry.

The first literary device to be analysed in detail is a metaphor. It is defined by *The Routledge Dictionary of Literary Terms* as follows: “[i]n general, a metaphor ascribes to some thing or action X a property Y which it could not literally possess in that context.”⁷ The exploration of Szymborska's use of metaphor may begin with her poem “Kobiety Rubensa.” Throughout the poem, the author uses an artistic reference to contemplate the image of a female figure and its perception over the years. The full-figured female body, which due to its depictions by Rubens came to be known as a Rubensian figure, is compared to a rising dough, which becomes a running theme in the beginning of the poem. From the words in the first stanza “się drożdże sączą w krew,” through “tyje ciasto w dzieży” in the second one, to “tłuste dania miłosne” in the third. Using that image is meant to illustrate a full female figure as being a natural case, just as rising dough is a natural process, and summarising it with a finished product of this unconditional cuisine, which is meant to suggest its ubiquity, saying that those figures are as common as everyday meals. The importance of this metaphor should be noticed by translators and adequately conveyed. There are three translations chosen for the following analysis, the first one created by Stanisław Barańczak and Clare Cavanagh (referred to as B/C), the second one by Joanna Trzeciak (referred to as J.T.) and the third one by Magnus J. Krynski and Robert A. Maguire (referred to as K/M). In the first fragment, the key word seems to be the verb “sączą,” which underlines the slowness of the dough-raising process, i.e. the weight-gaining process. The analysed translations present two different choices: “seeps” used by B/C and K/M, and “trickling” used by J. T. The former seems to be the closest equivalent, as both “sączyć” and “seep” mean to flow slowly, the latter, however, adds an additional contrast, since “trickle” in the meaning of “to flow in a thin gentle stream,”⁸ as can be found in *Merriam-Webster Dictionary*, juxtaposes the thinness of the stream with

⁷ *The Routledge Dictionary of Literary Terms*. Routledge, 2006, p.139.

⁸ *Merriam-Webster Dictionary*. <https://www.merriam-webster.com/dictionary/trickle> (as on 8 June 2023)

the thickness of the body. In reference to the fragment “tyje ciasto w dzieży” the translators made different choices in each of the versions regarding the words “tyje” and “dzieża.” The former one bears a double meaning, since it refers both to the dough gaining volume and to a body gaining weight, which is lost in one of the versions, since the verb “rise” used by K/M only refers to dough and is not used in the context of a human body. When it comes to the translation of “dzieża,” the literal meaning is conveyed by K/M with the use of “kneading-troughs,” while in J.T. version there is a case of generalization, since a “bowl” is a more general category, which might take away from this particular imagery. The most interesting choice seems to be B/C’s “troughs,” which has two connotations. By omitting the term “kneading,” the translators added an animal aspect, since a trough is also a container for animal feed, which in the overall passage amplifies the bodily tone that is so important to the conveyed message. The concluding element of the metaphor also presents an interesting variation in translation. The word “tłuste” presents yet another double meaning, since it refers to the fat in the body or food, but can also have a connotation to abundance, for example a Polish phrase “tłuste lata” describes years full of success and good fortune. Having that connotation in mind, it is apparent that the poet refers not only to the physical appearance, but also to the positive mindset and the praise of a full-figure that is visible in this poem. Therefore, the phrase “tłuste dania miłosne” might be interpreted from the seemingly more obvious side, as a desirable image for a lover, as well as commentary on body-positivity and self-love, if treated from the female perspective, as if to say that this body type is a sign of good luck and worthy of the metaphorical “serving on a plate.” The choices appearing in the translation seem to take one of two routes: the more literal one, with the use of words “fat” by J.T. and “fatty” by B/C, or the more figurative, with the use of “lavish” by K/M, which might add the meaning of luxury to the interpretation, but loses the literal reference to bodyfat.

Rubens, however, is not the only artist whose image is used as a reference point. In her poem “Dwie małpy Brueghla” Szyborska creates a metaphor inspired by the painting of two chained down monkeys, placing them in a scenery of an exam room. The chosen

translations of this poem are created by Magnus Krynski (referred to as M.K.) and Sharon Olds (referred to as S.O.). The motif of monkeys posing as people has been used in literature and has become a symbol of human primitive or even foolish nature, however, in this poem Szyborska adds to that metaphor by putting them in the role of an examiner, so a person that should be treated as an authority. This symbolism is broadened even more given the topic of the exam, namely “z historii ludzi,” translated as “on the history of mankind” (M.K.) or “on human history” (S.O.). An element worth dissecting is the use of the verb “brnąć.” In general, its main meaning is to move with great effort, especially on a challenging surface. But in Polish it can be sometimes seen in a phrase “brnąć w kłamstwa,” which can be described as “to lie with stubbornness.” Noticing that connotation adds to the critical tone of the poem, suggesting that the lyrical ego might be in denial about the objective side of history or even their own humanity. Looking at the translation of the word, that connotation is replaced; “blunder” used by S.O. might be associated with making a mistake, while “flounder” used by K.M. is often used in the context of being unable to make a decision, neither of which are connected to lying. Nevertheless, that is only the slight foreshadowing of the metaphor’s conclusion, which is encompassed in the lines:

a kiedy po pytaniu nastaje milczenie
podpowiada mi
cichym brzękaniem łańcucha.⁹

In these three lines Szyborska shows layers of the metaphor. The question is not answered directly, as there is silence (“milczenie”) in the room, however, that silence is broken by the suggestive sound of chains. More general interpretation is that history of mankind is so dominated by oppression that it becomes its defining element. On the other hand, a more specific interpretation comes to mind relating to the situation of Poland after the war, during the influence of the communist regime, the period in which even figures of authority and stature were under orders from the communist party and were not able to admit the truth about

⁹ W. Szyborska, *Dwie małpy Bruegla*. “Wołanie do Yeti,” Wydawnictwo Znak, 2017, p. 37.

the country's situation. Additionally, the translations revealed another layer of the metaphor, specifically concerning the line "poodpowiada mi," in which there is no particular gender aspect assigned to the verb. Even though the word "małpa" ("monkey") is feminine, the author does not assign any actual gender to them. However, in translations genders are added as so: "he prompts me" in K.M.'s translation and "she prompts me," in S.O.'s translation. To the English reader adding that information might influence the interpretation and might extend to the topic of gender oppression in history.

Another intriguing element of Szymborska's poetry is the use of sound, namely alliteration, assonance and consonance which seems to add to the stylistic side, as well as the semantic one. To briefly explain these terms, based on the definitions provided by *The Routledge Dictionary of Literary Terms*, alliteration is a repetition of initial consonants, assonance is an identity of vowel sounds, and consonance is an identity of consonant sounds. An outcome of their pronunciation might be characterised as cacophony, which gives a sense of strain, or euphony, which gives a sense of ease.¹⁰ But sounds also have onomatopoeic connotations and their conscious use can often emphasize particular aspects of the poem. An example of this can be observed in "Radość pisania," in which the author offers self-conscious approach to sound orchestration and suggests its purpose in the poem itself. For context, the poem is a reflection of a creative process of writing a poem. The speaker emphasises their power to bring creatures to life and to put an end to the existence with a mere stroke of a pen. Possessing such power bring joy to a poet and, as it is implied, gives an illusory control, which is temporary due to the fact that even such a powerful poet is incapable of avoiding death. One way of depicting the creative process in the poem is a conscious use of sound. To exemplify, the first stanza offers an accumulation of consonants "s," "sz," "cz" and "ś," as so:

Dokąd biegnie ta napisana sarna przez napisany las?
Czy z napisanej wody pić,
która jej pyszczek odbije jak kalka?
Dlaczego łeb podnosi, czy coś słyszy?

¹⁰ *The Routledge...* op. cit. p. 238.

Na pożyczonych z prawdy czterech nóżkach wsparta
spod moich palców uchem strzyże.
Cisza - ten wyraz też szeleści po papierze
i rozgarnia
spowodowane słowem „las” gałęzie.¹¹

The accumulation of such sounds is meant to convey an image of a forest, create the distinct sound of leaves rustling on tree branches as well as possible. This poetic device is all the more important as it is remarked on by the speaker and becomes one of the key elements to the overall message of the poem, namely the poet's ability to create a scene using only words, therefore capturing it in translation is crucial. Stanisław Barańczak and Clare Cavanagh use English equivalents of similar sounds in their translation, trying to replace “sz” with “sh,” “cz” with “ch,” as well as adding “x” as a form of compensation:

Why does this written doe bound through these written woods?
For a drink of written water from a spring
whose surface will xerox her soft muzzle?
Why does she lift her head; does she hear something?
Perched on four slim legs borrowed from the truth,
she pricks up her ears beneath my fingertips.
Silence – this word also rustles across the page
and parts the boughs
that have sprouted from the word “woods.”¹²

Another part of the analysis revolves around the use of a neologism, “a new word or expression, or a new meaning for an existing one”¹³ as *Cambridge Dictionary* defines it. Being a brand-new linguistic creation, neologisms pose a peculiar challenge to the translator, as they offer a wide range of choices. An example of this can be observed in the poem “Cebula.” For context, the poem comments on the complexity of human life by

¹¹ W. Szymborska, *Radość pisania*. “Sto pociech,” Wydawnictwo Znak, 2019, p. 5.

¹² W. Szymborska, *The Joy of Writing*, translated by Stanisław Barańczak and Clare Cavanagh, “Narrative,” www.narrativemagazine.com/issues/winter-2020/classics/joy-writing-and-other-poems-wislawa-szymborska, (as on 20 November 2022.)

¹³ *Cambridge Dictionary*. <https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/neologism> (as on June 8 2023)

juxtaposing it with an image of an onion. It starts with a description of an onion which is meant to show that despite its many layers, the vegetable remains unchanged. Initially makes the simplicity appealing, contrasting it with the complexity of a human body and life. But in the final line she reveals an ironic punch line by using the oxymoron “idiotyzm doskonałości,” which shows that perfection formed by identical layers of an onion makes it worthless. It can be interpreted as a reflection on what it means to be human and how complex layers and dimensions of a person’s character, whether positive or negative, define one’s worth. Szymborska makes use of a neologism to describe the fundamental nature of an onion, as so:

Jest sobą na wskroś cebula
do stopnia cebuliczności.
Cebulasta na zewnątrz,
cebulowa do rdzenia¹⁴

In the context of the entire poem, using words from the same family is supposed to show the contrast between the simplicity of an onion and the complexity of human nature. However, using words derivative from the word “cebula” may prove challenging, since they do not have similar derivatives in the target language. The translators, in this case Stanisław Barańczak with Clare Cavanagh and Sharon Olds, need to use word building to build similar structures, which they have done as follows:

Nothing but pure onionhood
fills this devout onionist.
Oniony on the inside,
onionesque it appears.¹⁵

It is itself, through and through,
all of it just onion.
Onionlike on the outside,
oniony to the core¹⁶

¹⁴ W. Szymborska, *Cebula*, “Wielka Liczba,” Wydawnictwo Znak, 2021, p. 41.

¹⁵ W. Szymborska, *The Onion*, translated by Stanisław Barańczak and Clare Cavanagh, “Best Poems,” www.best-poems.net/poem/onion-by-wislawa-szymborska (As on 20 November 2022).

Translators used variation and added different suffixes to differentiate between the meanings and functions of those words. As visible above, “-y” seems to refer to the outside appearance, similarly to “ugly” or “pretty,” “-sque” and “-like” refers to the inner-characteristics, just as in such words as “picturesque,” “grotesque” or “child-like,” while “-hood” refers to the fundamental nature, similarly to such words as adulthood or boyhood. This analysis shows one of the tendencies of translating neologisms – finding equivalents that already exist in a target language and mirror their construction, creating a word that could seemingly belong in a lexicon.

One more aspect of Szymborska’s poetry worth analysing is linguistic wit, which *Cambridge Dictionary* defines as “the ability to use words in a clever and humorous way.”¹⁷ At first glance it appears to be a simple and clear definition, however, its main issue is that it encompasses very subjective ideas, leaving a lot of room for exploration. The aforementioned subjectivity allows Szymborska to modify and manipulate wit to fit her poetic style, which at times seems delicate or even restrained, but actually complements other linguistic elements. The most characteristic form of wit in Szymborska’s poetry seems to be irony, carefully crafted contrast that is meant to emphasize the overall message of the poem. It is clearly visible in the poem “Portret kobiety” which uses juxtaposition and paradox to comment on the female character and its perception. The subtle wit in the use of contrast is visible from the start, as so: “[m]usi być do wyboru, / [z]mieniac się, żeby tylko nic się nie zmieniło.”¹⁸ Those first two lines seem to present two contrasts. Firstly, the opening line does not include a paradox, which the following one, as well as the majority of the poem, does. The second introduces the aforementioned paradox, which will be a common theme throughout the poem. What is interesting in translating these opening lines is the approach to the phrase “do wyboru.” One of

¹⁶ W. Szymborska, *Onion*, translated by Sharon Olds, “Inward Bound Poetry,” www.inwardboundpoetry.blogspot.com/2007/04/398-onion-wislawa-szymborska (as on 20 November 2022).

¹⁷ *Cambridge Dictionary*, <https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/wit> (as on 8 June 2023)

¹⁸ W. Szymborska, *Portret kobiety*, “Wielka Liczba,” Wydawnictwo Znak, 2021, p. 36.

the chosen translations, created by Stanisław Barańczak and Clare Cavanagh, uses the word “variety,”¹⁹ which might suggest a wide range of choices, as they are consequently listed further in the poem. The other option, used by Magnus J. Krynski and Robert A. Maguire, appears less neutral, since “willing to please”²⁰ possesses an additional meaning of making someone happy hidden in the verb “please.” That connotation also may influence the interpretation of the poem, suggesting that women tend to prioritize the happiness of others over their own.

Another way of showcasing the aforementioned contrast is by discussing important and serious topics, which are most often presented in society very respectfully and formally, in a mundane and almost pejorative way. To exemplify, in the poem “Koniec i początek” the author contemplates war and its aftermath. As known from her biographical background, Szymborska survived the Second World War, so it is reasonable to assume that she would describe its horrors in a serious manner. Instead, she appears to treat it as an everyday chore, as if it is a disarray that needs to be cleaned. It is visible from the opening lines:

Po każdej wojnie
ktoś musi posprzątać.
Jaki taki porządek
sam się przecież nie zrobi.²¹

The phrase “jaki taki” is a colloquial one, and saying “sam się przecież nie zrobi” is characteristic of the spoken language, not the literary one, which should signify the casual tone of the entire poem. Unfortunately, when it comes to colloquial and spoken language, it is often challenging to translate, therefore translator Joanna Trzeciak substituted those lines, rendering them as so: “[t]hings won’t / straighten themselves up, after

¹⁹ W. Szymborska, *Portrait of a woman*, translated by Stanisław Barańczak and Clare Cavanagh, “Inward Bound Poetry,” www.inwardboundpoetry.blogspot.com/2012/02/787-portrait-of-woman-wislawa, (as on 20 November 2022).

²⁰ W. Szymborska, *Portrait of a woman*, translated by Magnus J. Krynski and Robert A. Maguire, “Inward Bound Poetry,” www.inwardboundpoetry.blogspot.com/2012/02/787-portrait-of-woman-wislawa, (As on 20 November 2022).

²¹ W. Szymborska, *Koniec i początek*, “Koniec i początek,” Wydawnictwo Znak, 2015, p. 11.

all.”²² Nonetheless, despite the change, the target text still seems to maintain the casual tone of the passage. Preserving the casual tone of the poem is important for its interpretation. It is supposed to present the aftermath of war as insignificant, since that is how it is perceived by people who did not take part in it, when in fact the trauma of war does not end with the declaration of peace. Similarly, the poem remarks on the following generations that cherish the memory of war heroes and forget about the people who had to stay and try to repair the damage, giving those young generations a clean space and a peaceful era. But in the end, as the poem suggests, history may repeat itself one day, which adds another layer to the overall message, namely that all of that effort becomes pointless and redundant. Noticing that attitude is important for a translator in order to preserve the tone of the overall poem.

As evident, there is a number of linguistic devices used by Szymborska that are crucial to the interpretation and, therefore, might pose a challenge for a translator. On the other hand, those devices seem to reoccur throughout poems, which might be treated as valuable recommendation on how to proceed when faced with a particular problem.

Retranslation

Prior to creating an individual translation of a poem, it seems advantageous to become familiar with the theoretical background concerning the idea of retranslation, including the retranslation hypothesis and the indispensable polemics on this topic. Starting with Andrew Chesterman’s essay in which he argues that retranslations can be divided into “freer earlier” and “closer earlier.” Moreover, he formulates what is known as retranslation hypothesis, which he describes as follows: “[l]ater translations (same ST, same TL) tend to be closer to the original than earlier ones.”²³ To explain further, he seems to believe that newer translations might be better than the first one, due to the fact that the initial translation tends to be focused on the target

²² W. Szymborska, *The End and The Beginning*, translated by Joanna Trzeciak, “Poetry Foundation,” www.poetryfoundation.org/poems/52955/the-end-and-the-beginning, (as on 20 November 2022).

²³ A. Chesterman, *A causal model for translation studies*, “Intercultural Faultlines” edited by Maeve Olohan, Routledge, 2000, p. 23.

audience and change some aspects of the text in order to be understood by the readers, while later translations tend to focus more on understanding the text in detail and conveying its meaning more faithfully, making them closer to the original text. However, that hypothesis seems to be treated with scepticism among scholars, as a lot of them agree that it has not been yet supported by comprehensive evidence to prove whether it is right. Moreover, many of these scholars appear to be opposed to it, showing different approaches to retranslation. One of these scholars is Sharon Deane-Cox who has studied a few perspectives on the topic presented by various researchers and draws her own valid conclusions. Firstly, she claims that the two most common motivations behind retranslation seem to be either the deficiency of the already existing translations or the impermanence of the original text. She then presupposes that translating a given text after it has already been translated is considered a reiterative act, but that does not mean that a new reiteration is redundant or tautological, as it can offer a unique interpretation or perspective, therefore is beneficial to the literary field. Furthermore, she offers an outlook that differs from Chesterman's seemingly simplistic take on retranslation, namely: "[a] further angle from which to approach retranslation is to consider how existing versions relate to and interact with each other, above and beyond their connection to the source text."²⁴ In other words, she seems to emphasize the importance of context and how it makes every translation different, not necessarily better. It might seem obvious, but every translation is accompanied by external circumstances, from the social and economic situation of an area in which the translation is conducted, to the personal preferences and prejudices of a translator. All those factors might influence the interpretation of the source text and therefore the outcome of the target text.

The poem chosen for the following retranslation is "Prospekt," which was first published in a poetry collection "Wszelki wypadek" in 1972. The choice of this poem was motivated by its unusual topic in comparison to other poems by Szymborska, namely the topic of self-medicating and drug addiction. The original poem goes as follows:

²⁴ S. Deane-Cox, *Retranslation. Translation, Literature and Reinterpretation*. Bloomsbury Publishing Plc, 2014, p. 12.

Jestem pastylką na uspokojenie.
Działam w mieszkaniu,
skutkuję w urzędzie,
siadam do egzaminów,
staję na rozprawie,
starannie sklejam rozbite garnuszki -
tylko mnie zażyj,
rozpuść pod językiem,
tylko mnie połknij,
tylko popij wodą.

Wiem, co robić z nieszczęściem,
jak znieść złą nowinę,
zmniejszyć niesprawiedliwość,
rozjaśnić brak Boga,
dobrać do twarzy kapelusz żałobny.
Na co czekasz -
zaufaj chemicznej litości.

Jesteś jeszcze młody (młoda),
powinieneś (powinnaś) urządzić się jakoś.
Kto powiedział,
że życie ma być odważnie przeżyte?

Oddaj mi swoją przepaść -
wymoszczę ją snem,
będziesz mi wdzięczny (wdzięczna)
za cztery łapy do spadania.

Sprzedaj mi swoją duszę.
Inny kupiec się nie trafi.

Innego diabła już nie ma.²⁵

²⁵ W. Szymborska, *Prospekt*, "Wszelki Wypadek," Wydawnictwo Znak, 2020, pp. 19-21.

The process of retranslation begins with reading and interpreting the poem. "Prospekt" is written in a blank verse and from a first-person point of view. It is meant to mirror and advertisement for a tranquilizing drug, only the pill is personified and addresses the reader directly, as if to form a self-advertisement. The first verse enumerates all the positive effects of taking that pill, using persuasion to convince the reader of the good intention and effectiveness, but starting with common, everyday troubles, such as exams or broken pots. The second stanza gradually amplifies those issues to dealing with unhappiness, injustice or grief. In the following stanza, the use of a rhetorical question is meant to intensify the persuasion, as well as might be interpreted as a critique of people who decide to take drugs, since it implies that addiction comes from fear or cowardice that makes one afraid of being in control of their life. The gradually amplified persuasion symbolizes the development of addiction. The second to last stanza uses the word "sprzedaj" which changes the intention of the speaker, as the purpose of the advertisement up to this point was to sell, not buy. It may be reflective of how addiction takes possession of one's life, causing them to lose control. The last sentence introduces a religious symbol of the devil, to which drug addiction is compared to. With that image, the author implies that an imaginary monster that is supposed to be feared has materialized in a form of harmful substances and from a metaphysical concept became a real threat to society. It can also allude to the a "deal with the devil," which is a motif in pop culture that relies on the idea of selling one's afterlife, or eternal peace that is meant to come after death, for favours or pleasures that last a lifetime, which suits the image of addiction, in that one often sacrifices their life for a brief and fleeting pleasure. The form of the poem also proves significant. It is divided into six stanzas, each one getting shorter towards the end, at which remains a singular sentence. Such a structure can be interpreted as a mirror image of addiction that slowly takes away a human life until abruptly ending it.

The next step focuses on analysing the challenging elements of the poem in the context of possible translations. Starting from the opening line, the word "pastylka" is a specific term describing a type of medication in a form of a compressed drug and should be differentiated

from a capsule type of medication, which takes a form of a liquid encased in a gelatinized shell. That specificity should be considered during translation. In the third line Szymborska uses the verb “skutkuje,” which implies acting with intent and successfully achieving it, which makes it different from “działam,” which does not directly imply a successful result. Further, there are four subsequent lines that start with “s,” which seems to deliberately suggest that the drug has the same effect in a variety of situations, making that structure significant to a translator. Another repetition occurs at the end of the stanza, with the final two lines starting from “tylko,” which marks the beginning of the gradually growing persuasion that is maintained throughout the poem. In the third stanza there is a use of feminine and masculine verb forms, as so: “[j]esteś jeszcze młody (młoda), / powinieś (powinnaś) urządzić się jakoś,” which also occurs in the fourth stanza: “będziesz mi wdzięczny (wdzięczna).” Knowing the time period in which this poem was written, it seems clear that gender inclusivity was not a common practice in the media. However, in current day and age, people are more considerate of the genderqueer community and more attempts of neutralizing the gendered language are made. Therefore, prompted by the current sociopolitical context, a significant change might be applied, namely omitting the gender-specific language in order to make the translation more inclusive. In the fourth stanza there is also a reference to an idiomatic phrase in the line: “za cztery łapy do spadania,” which alludes to a saying “spaść jak kot na cztery łapy” and means to be lucky and avoid a painful outcome of a certain situation. Unfortunately, it does not function as an idiom in English, but instead there are phrases like “land on one’s feet” or “duck and dive” that have a similar meaning. With a complete analysis, the following translation can be produced:

I am a tranquillizing pastille.
I am useful at home,
I am successful in the office,
I am taking exams,
and taking the stand,
broken pots I can carefully repair –
you only need to take me,

dissolve me underneath your tongue,
just swallow me,
just chase me down.

I know how to manage anguish,
how to bear ill tidings,
to lessen injustice,
illuminate the absence of God,
choose a funeral hat to match the face.
What are you waiting for –
place your trust in the chemical mercy.

You are still young,
You should get your life together.
Who told you
life should be guided by courage?

Give me your void –
I shall soften it with sleep,
you will be grateful
for feet to land on.

Sell me your soul.
No other buyer will take it.

No other devil is here no more.²⁶

From the start, it can be noticed that the choice to preserve the alliteration mentioned in the previous analysis is made, with the exception of its placement in the poem, since it is in the opening lines and not in the middle of the verse. The opening line also preserves the previously mentioned specificity of “pastylka” with the use of “pastiche.” The verbs used in the second and third line were chosen due to their positive connotations, as to complement the encouraging tone of the verse, which, as already established, is significant to the overall message. A more significant change appears in the fourth and fifth line. In the

²⁶ Individual retranslation by Anna Górnica.

original, “siadam” and “staję” refer to opposite actions, but in English mirroring that correlation would disrupt the alliteration. Therefore, the two verbs are replaced with “taking,” which collocates with “exams” and “the stand” adequately and still seems to complement the interpretation. Moving further, the minimal alliteration of “starannie sklejam” is deliberately reflected in “can carefully,” as was the repetition of “tylko” in the final two lines of the stanza with the use of “just.” There is also an idiom “chase down” used to allude to taking medication, which resulted in omitting the element of water (“woda”) present in the source. In the second stanza, the phrase “zła nowina” is translated as “ill tidings,” which is meant to uncover another layer of meaning, namely that addiction is confirmed to be a disorder. It can signify that while the decision to start using is made by the person, the choice to continue doing it might be dictated by illness. The closing line of the second stanza contains an idiomatic phrase “place your trust in,” which is used due to its connotation with religion, as it is often used in the context of putting one’s trust in God. It seems fitting because of the reference to God in the preceding part of the verse. The third and fourth stanza introduce the most drastic change that was discussed previously, namely the use of gender inclusive language. It seems clear that the choice is motivated by the change in perceiving genders which occurred since the time the poem was first published to the current situation. Since gender inclusive language is a widely discussed topic and more efforts are being made to modify the language, it seems valuable to include that tendency in the retranslation, despite it being a significant change. Apart from that, “urządzić się jakoś” is another use of a phrase typically associated with spoken language, which is considered in the translation by using colloquial phrase “get your life together.” The previously conducted interpretation mentions perceiving addiction as a sign of cowardice, which is why a word “courage” is used in the rhetorical question in attempt to preserve that layer of meaning. In the fourth stanza, the four paws, whose idiomatic meaning was discussed prior, are replaced with feet, choosing an idiom “land on one’s feet” as a closer equivalent and an easier phrase to modify the form of, so that it mirror the original enjambment. Finally, the repetition of the word “inny” in two final lines is considered in the repetition of “no other.”

Concluding this retranslation, it can be observed that context plays a crucial role in retranslation. The difference between the poet's surroundings and that of a translator can dictate the choices made in the process, highlighting important aspects of reality and depicting changes in the society that occurred overtime. That is not to say that a translator is required to include their personal views, but it surely shines a new light on the poem and might, in consequence, become more appealing to the contemporary audience. And, apart from the context, there still is a number of literary devices to be reflected in a translation and they may even take precedence over the context.

Conclusion

After thoroughly revisiting Wisława Szymborska's poetry translations it can be concluded that there is a considerable number of problems and challenges that a translator encounters while transferring the source text to the target text. Her unique poetic style makes searching for a unified rule or technique for translation ineffective, but, at the same time, allows more creativity if need be. Revisiting her poems with a fresh perspective in mind allows to uncover more layers in some of the poems, which could be included in a translation. Based on the analysis presented in the thesis, three main conclusions can be drawn.

Firstly, Szymborska's poetry relies heavily on contrast, wit and symbolism, which is combined with the literary devices enumerated in the thesis in order to create a layered message. Therefore, when translating a poem with such properties, all of those elements need to be included to fully transfer the poem to the target text. Every omission can result in a narrower interpretation. However, as straightforward as that might sound, it proves to be beyond difficult due to the fundamental nature of poetry. It is a type of literature that is meant to have a wide range of interpretations and many people might claim that there are as many interpretations as there are readers, which makes uncovering all those meanings nearly impossible. Then it is important for a translator to realise that even if the choice they make influences the interpretation, in the end they are unable to render all of them. It is not to say, however, that a translator should not try to uncover as many layers of meaning as possible.

Secondly, a crucial role in Szymborska's poetry is played by the use of linguistic wit. Among all the challenges presented in the paper, that aspect reoccurs most frequently. What is unique about it is that Szymborska does not only use sayings and proverbs, but she also manipulates their form and makes use of their multiple meanings and various connotations. That is why oftentimes even existing equivalents do not entirely fit the narrative. In these moments it seems necessary to reach for the many translation techniques, some of which were presented in this thesis, and also to remain openminded to new methods and individual invention.

Lastly, the process of retranslation revealed the importance of context, both the context of the poem, as well as the context brought on by a translator. It seems obvious to say that a translator, just like the poet, is a mere human being and might offer opinions and perspectives that influence the target text. But, what is also worthy of note, the passing of time and the difference in sociopolitical situation can influence the interpretation and the translation. That part may be more deliberate, as the translator should be aware of the changes that appear overtime. But making those changes, sometimes drastic, might prove advantageous, since the resulting translation aims at readers from the translators' day and age, not the poet's. And the advantage of retranslation is the freedom of experimentation, a process that can be repeated depending on the needs. It is evident in the case of Szymborska's poems, which have been translated by various translators and are continued to be retranslated, due to new directions and perspectives that could be discovered overtime, such as the perception of women or gender.

In conclusion, the more people approach translating Wisława Szymborska's poetry, the more challenges and problems seem to arise. It only speaks to what a valuable endeavour it is, as it allows future translators to continue exploring the subject and contribute to the field of translation studies.

Works cited

Barańczak, S. *Ocalone w Tłumaczeniu: Szkice o Warsztacie Tłumacza Poezji z Dodatkiem Małej Antologii Przekładów-Problemów*. Wydawnictwo a5, 2007.

Brajerska-Mazur, A. *Strategie translatorskie w przekładzie problemów kulturowych z wierszy Wisławy Szymborskiej*, „Pamiętnik Literacki” z. 3, 2010, pp. 111-137

Cavanagh, C. *The Art of Losing: Polish Poetry and Translation*. “In Translation: Translators On Their Work and What It Means,” edited by Esther Allen and Susan Bernofsky, Columbia University Press, 2013, pp. 234-244.

Chesterman, Andrew. *A causal model for translation studies*, “Intercultural Faultlines,” edited by Maeve Olohan, Routledge, 2000, pp. 15-27.

Deane-Cox, Sharon. *Retranslation. Translation, Literature and Reinterpretation*. Bloomsbury Publishing Plc, 2014.

Eco, Umberto. *Experiences in Translation*. Translated by Alastair McEwan, University of Toronto Press, 2001, p.94.

Harker, W. John. *Reading Poetry*, “Journal of Aesthetic Education,” vol. 12, no. 4, 1978, pp. 73-85.

Ligęza, Wojciech. *Bez Rutyny: O Poezji Wisławy Szymborskiej i Zbigniewa Herberta*. Instytut Myśli Józefa Tischnera, 2016.

Stanisz, Anna. *Od Negacji Do Afirmacji. Poetyka Negacji W Wierszu Wisławy Szymborskiej Widok Z Ziarnkiem Piasku I Jego Angielskim Przekładzie Stanisława Barańczaka I Clare Cavanagh*, “Journal of Literary Translation / Przekładaniec,” vol. 32, Jan. 2017, pp. 271-294.

Steiner, George. *After Babel*. Open Road Integrated Media, New York, 2013.

Szymborska, Wisława. “Cebula.” *Wielka Liczba*, Wydawnictwo Znak, 2021, pp. 41-43.

Szymborska, Wisława. “Dwie małpy Bruegla.” *Wołanie do Yeti*, Wydawnictwo Znak, 2017, p. 37.

- Szyborska, Wisława. "Kobiety Rubensa." *Sól*, Wydawnictwo Znak, 2018, pp. 34-35.
- Szyborska, Wisława. "Koniec i początek." *Koniec i początek*, Wydawnictwo Znak, 2015, pp. 11-13.
- Szyborska, Wisława. "Onion." Translated by Sharon Olds, *Inward Bound Poetry*, www.inwardboundpoetry.blogspot.com/2007/04/398-onion-wislawa-szyborska, (accessed 20 November 2022).
- Szyborska, Wisława. "Portret kobiety." *Wielka Liczba*, Wydawnictwo Znak, 2021, p. 36.
- Szyborska, Wisława. "Portrait of a women." Translated by Stanisław Barańczak and Clare Cavanagh, *Inward Bound Poetry*, www.inwardboundpoetry.blogspot.com/2012/02/787-portrait-of-woman-wislawa. (accessed 20 November 2022).
- Szyborska, Wisława. "Portrait of a women." Translated by Magnus J. Krynski and Robert A. Maguire, *Inward Bound Poetry*, www.inwardboundpoetry.blogspot.com/2012/02/787-portrait-of-woman-wislawa. (accessed 20 November 2022).
- Szyborska, Wisława. "Prospekt." *Wszelki Wypadek*, Wydawnictwo Znak, 2020, pp. 19-21.
- Szyborska, Wisława. "Radość pisania." *Sto pociech*, Wydawnictwo Znak, 2019, pp. 5-6.
- Szyborska, Wisława. "Rubens' women." Translated by Stanisław Barańczak and Clare Cavanagh, *Inward Bound Poetry*, www.inwardboundpoetry.blogspot.com/2009/04/782-rubins-women-wislawa-szyborska. (accessed 20 November 2022).
- Szyborska, Wisława. "Rubens' women." Translated by Joanna Trzeciak, *Inward Bound Poetry*, www.inwardboundpoetry.blogspot.com/2009/04/782-rubins-women-wislawa-szyborska. (accessed 20 Nov. 2022).
- Szyborska, Wisława. "The End and The Beginning." Translated by Joanna Trzeciak, *Poetry Foundation*, www.poetryfoundation.org/poems/52955/the-end-and-the-beginning. (accessed 20 November 2022).

Szyborska, Wisława. "The Joy of Writing." Translated by Stanisław Barańczak and Clare Cavanagh, *Narrative*, www.narrativemagazine.com/issues/winter-2020/classics/joy-writing-and-other-poems-wislawa-szyborska, (accessed 20 November 2022).

Szyborska, Wisława. "The Onion" Translated by Stanisław Barańczak and Clare Cavanagh, *Best Poems*, www.best-poems.net/poem/onion-by-wislawa-szyborska. (accessed 20 November 2022).

Szyborska, Wisława. "The women of Rubens." Translated by Magnus J. Krynski and Robert A. Maguire, *Inward Bound Poetry*, www.inwardboundpoetry.blogspot.com/2009/04/782-rubins-women-wislawa-szyborska. (accessed 20 November 2022).

Szyborska, Wisława. "Two Monkeys by Bruegel." Translated Sharon Olds, *Inward Bound Poetry*, www.inwardboundpoetry.blogspot.com/2007/02/339. (accessed 20 November 2022).

Szyborska, Wisława. "Two Monkeys by Bruegel." Translated by Magnus J. Krynski and Robert A. Maguire, *Inward Bound Poetry*, www.inwardboundpoetry.blogspot.com/2007/02/339. (accessed 20 November 2022).

Dictionaries

Cambridge Dictionary. www.dictionary.cambridge.org

Merriam-Webster Dictionary. www.merriam-webster.com

The Routledge Dictionary of Literary Terms. Routledge, 2006.

Artykuł „Wers za wersem, wybór za wyborem: problemy i wyzwania tłumaczeń wierszy Wisławy Szymborskiej” przyjmuje formę analizy porównawczej tłumaczeń poezji Wisławy Szymborskiej z włączeniem indywidualnego przekładu wybranego wiersza. Analizie podlegają wyzwania, przed jakimi może stanąć tłumacz w trakcie tworzenia przekładu i problemy jakie mogą sprawiać różnice wynikające z odmienności języków i kontekstów. Analiza skupia się wokół metafor, dźwiękonaśladownictwa i neologizmów, jak również eksploruje dowcip językowy charakterystyczny dla poezji Szymborskiej. Badanie przebiega z wykorzystaniem czterech etapów ruchu hermeneutycznego sformułowanego przez George'a Steinera oraz wybranych teorii przekładu, które oscylują wokół podobnego tematu tłumaczenia literatury, które zostały przedstawione i opisane dotychczas przez innych badaczy. Praca ma na celu zbadanie wybranych wierszy i fragmentów w celu zaobserwowania wszystkich kluczowych elementów oraz znaczeń, które należy wziąć pod uwagę podczas tłumaczenia, jak i dominujących tematów oraz motywów, na które wpływ ma szeroko pojęty kontekst wiersza. Następnie analizie podlegają istniejące już tłumaczenia wierszy Wisławy Szymborskiej w celu podjęcia dyskusji na temat poprawności i adekwatności tych przekładów. Wnioski wynikające z analizy i porównania tłumaczeń stają się podstawą do indywidualnej retranslacji opatrzonej szczegółowym wyjaśnieniem wszystkich wyborów tłumaczeniowych. W rezultacie artykuł ma na celu pokazanie, w jaki sposób wybory dokonane przez tłumacza wpływają na treść wiersza, a tym samym na jego odbiór przez czytelnika.

TOMASZ WIĄCEK
University of Warsaw

**TRANSPOSING THE GOTHIC AND THE E.A. POE'S SHORT STORY
IN THE 2023 TV SERIES ADAPTATION
OF *THE FALL OF THE HOUSE OF USHER***

Introduction

In the 2023 Netflix adaptation of *The Fall of the House of Usher*, Edgar Allan Poe's short story has been transferred into a modern setting as a little over eight-hour long TV series. To achieve this transposition into a new medium the show was amplified with significant plot expansions affecting the original design that stood behind the genre represented by the hypotext. The original tale of a mysterious demise of the last members of the Usher family and the collapse of their house is considered to be one of the most significant examples of the 19th century short American Gothic fiction and psychological horror.²⁷ It has all the elements required to achieve the "unity of effect" in a story as described by Edgar Allan Poe in his essay *Philosophy of Composition*, or in his review of Nathaniel Hawthorne's *Twice Told Tales*.²⁸ The story is short

²⁷ D. Huckvale, *Poe Evermore: The Legacy in Film, Music and Television*. McFarland, Jefferson, North Carolina 2014, p. 76; D. Galloway, *Introduction*, [in:] *The Fall of the House of Usher and other Writings: Poems, Tales, Essays and Reviews*, (ed.) D. Galloway, Penguin Books, London 2003, p. xix.

²⁸ E.A. Poe, *The Philosophy of Composition*, [in:] *The Fall of the House of Usher and other Writings: Poems, Tales, Essays and Reviews*, (ed.) D. Galloway, Penguin Books, London 2003, p. 432-433; E.A. Poe, *The Twice Told Tales* [Review], [in:] *The Fall of the House of Usher and other Writings: Poems, Tales, Essays and Reviews*, (ed.) D. Galloway, Penguin Books, London 2003, p. 395-396.

enough to be read in one sitting, has no additional or parallel plots, is set in one location and revolves around three characters, of which only two are named. As a result, the story is direct, brief, and focused on one single design to evoke specific psychological reactions from the reader while avoiding any additional distractions that can be typically seen in a longer work of fiction.²⁹

Such concise character makes this form of fiction as a hypotext rather problematic in terms of audiovisual adaptation, as due to its brevity it provides the future creator with material that is barely sufficient for a short film.³⁰ For example, the 1928 adaptation by Melville Webber and James Watson lasted twelve minutes while the 1949 adaptation by Ivan Barnett was less than forty minutes long.³¹ As a result, to create a several episode long TV series based on E.A. Poe's short story, it became necessary to apply extensive amplifications and interpolations, which modified the hypotext quite significantly.³²

The aim of this research paper is to explore and analyze the influence of introduced amplifications of the story on E.A. Poe's idea of short fiction and its principles as presented in his literary criticism through interpolation of secondary characters or extensive plot expansions. The findings, drawing from studies in Gothic fiction and adaptation, will show that though the Netflix series does not achieve the intended effects present in the original work, the transposition to a different genre and extended mode of presentation allows for certain transfer of the Gothic themes, albeit with an unexpected change within the literary genre.

The 2023 Adaptation: Form and Setting

The 2023 Netflix's TV adaptation of *The Fall of the House of Usher*, produced and created by Mike Flanagan, is a transposition which not only moves the text of the short story by E.A. Poe into a "new

²⁹ E.A. Poe, *The Twice...*, op. cit., p. 395; F. Botting, *Gothic*, Routledge, New York 2014, p.111.

³⁰ L. Hutcheon, S. O'Flynn, *A Theory of Adaptation (2nd Edition)*, Routledge, New York 2013, p. 19.

³¹ D. Huckvale, *Poe Evermore...*, op. cit., p.83, 86.

³² J. Sanders, *Adaptation & Appropriation*, Routledge, New York 2016, p. 15, 23; L. Hutcheon, S. O'Flynn, *A Theory...*, op. cit., p. 19.

modality” of a TV series, but also relocates it in “cultural, geographic and temporal terms,”³³ by moving the setting from a rather unspecified manor in the 19th century America of wealthy landowning families to a modern-day urban and corporate one, where Roderick and Madeline Usher, unlike the original ‘Usher race’ known for its interest in arts,³⁴ are owners of Fortunato Pharmaceuticals, a vast corporation which earned tremendous fortune from developing and distributing a revolutionary painkiller.³⁵ However, the drug’s enormous addictive tendencies and associated lethal side effects resulted in a series of indictments against not only the company, but also Roderick, his sister Madeline, and Roderick’s six children, who, as beneficiaries and, in some cases, associates and owners of various Fortunato’s subsidiaries, are investigated by the district attorney, Auguste C. Dupin.³⁶

The show is a frame narrative, structured around a conversation between Auguste and Roderick, undertaken in a dark and derelict former family house of the Ushers, long forgotten and abandoned for luxurious penthouses and estates. There, on two old leather sofas, surrounded by a ruin of a house, in the middle of the night, in dim lightning and gloomy atmosphere of typical Gothic surroundings,³⁷ Roderick promises Auguste a full confession of his crimes if he listens to the story of his family and the deaths of his children, which marks the eponymous fall.³⁸ Then, in each episode, by means of a retrospection, the audience witnesses the mysterious circumstances of the death of each young Usher, as well as the terrifying secrets of Roderick and Madeline’s rise to fortune and power through a Faustian bargain.³⁹

³³ J. Sanders, *Adaptation...*, op. cit., p. 25; L. Hutcheon, S. O’Flynn, *A Theory...*, op. cit., p. 7-8, 16.

³⁴ E.A. Poe, *The Fall of the House of Usher*, [in:] *The Fall of the House of Usher and other Writings: Poems, Tales, Essays and Reviews*, E.A Poe, (ed.) D. Galloway, Penguin Books, London 2003, p. 91-92.

³⁵ M. Flanagan, T. Macy, M. Fimognari, E. Grinwis (Executive Producers), *The Fall of the House of Usher* [TV series]. Netflix, 2023, <https://www.netflix.com/>.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ I. van Elferen, *Gothic Music: The Sounds of the Uncanny*, University of Wales Press, Cardiff 2012, p. 34-35.

³⁸ M. Flanagan, et al., *The Fall...* [TV series], op. cit.

³⁹ *Ibidem*.

Poe's classic story received several adaptations, and while the one by Webber and Watson from 1928 and from 1949 by Barnett were short productions that dealt with relatively unaltered plot, later adaptations needed further expansions. For example, at the beginning of the 20th century Claude Debussy attempted to create an opera adaptation of the story, which he abandoned in 1917.⁴⁰ Though unfinished, Debussy's opera project dealt with the limitations of the short story by expanding the role of Madeline's doctor and turning him into a villain responsible for Madeline's entombment.⁴¹ Roger Corman's movie from 1960 made Madeline a more active character by engaging her to the no longer nameless narrator, Philip Winthrop, who attempts to rescue her from her unstable brother and an evil, haunted mansion.⁴² The Netflix's TV adaptation, however, introduced far more significant amplifications to the plot drawing from Poe's other short stories with additional references to his characters and even poems, turning it into a form of a bricolage comprised of numerous borrowings.⁴³ For example, the already mentioned district attorney's name is a clear reference to a brilliant crime solver from Poe's early stories of detection, while the name of a mysterious woman with whom young Roderick and Madeline make a supernatural deal ensuring their future successes in corporate world, Verna, is an anagram for 'raven' and a clear reference to Poe's famous poem.⁴⁴ However, the most plot related are the names of Roderick's children, all of which come from Poe's short fiction or poetry: his sons, Frederick, Prospero, and Napoleon; and his daughters, Tamerlane, Camille L'Espanaye, and Victorine Lafourcade.⁴⁵ Additionally, since

⁴⁰ D. Huckvale, *Poe Evermore...*, op. cit., p. 79.

⁴¹ Ibidem, p. 79-80.

⁴² Ibidem, p. 86-88.

⁴³ J. Sanders, *Adaptation...*, op. cit., p. 5-6, 46, 213.

⁴⁴ M. Flanagan, et al., *The Fall...* [TV series], op. cit.; Cf. *Murder at Rue Morgue*, "The Raven" in: Poe, E.A., *The Fall of the House of Usher and other Writings: Poems, Tales, Essays and Reviews*, (ed.) D. Galloway, Penguin Books, London 2003.

⁴⁵ M. Flanagan, et al., *The Fall...* [TV series], op. cit.; the names of Roderick's children come from E.A. Poe's stories *Metzengerstein* (Frederick), *The Masque of the Red Death* (Prospero), *The Spectacles* (Napoleon), *The Murders in the Rue Morgue* (Camille L'Espanaye), *The Premature Burial* (Victorine Lafourcade), and from poems "Tamerlane" and "The Raven" (Lenore) (cf. Poe, E.A., *The Fall of the House of Usher and other Writings: Poems, Tales, Essays and Reviews*, (ed.) D. Galloway,

almost every episode describes the circumstances of the death of one of Roderick's children, they are titled after Poe's short stories which immediately become hints as to the circumstances of their demise. For example, in the second episode, titled "The Masque of the Red Death," Roderick's youngest son, Prospero, organizes a secret masked party in an abandoned and soon to be demolished building of his father's company without informing anyone in the family, and thus unaware of the dangerous secrets of the building's industrial past.⁴⁶ As a result, everyone is killed when instead of water the fire sprinklers release chemical waste secretly stored in the water tanks, which was Roderick's creative way of avoiding environmental regulations. In another episode, titled "Murder in the Rue Morgue," Camille L'Españaye, a PR specialist working for her family, is killed by a chimpanzee while investigating alone and in the middle of the night her sister's laboratory complex 'R.U.E.', nicknamed 'RUE morgue' due to the number of animals that perished in medical experiments.⁴⁷ These and other numerous references in the show appear to encourage the audience, especially those familiar with Poe's works, to anticipate and predict in this modern setting the demise of each young Usher and how similar it will be to the original stories. However, as entertaining as it is, does it allow for the show to retain the hypertext's characteristics of Gothic fiction?

The Show and The Gothic: Themes and Villains

Literary Gothic evokes imagery that is sensual and provocative with "ruins, solemn cathedrals, labyrinthine buildings, foggy cemeteries, long dark cloaks and gloomy eyes,"⁴⁸ which are amplified by cinematic forms of communication making the "distorted sense of space" more palpable through utilizing visual tools of moviemaking to support the Gothic's "spectacular imagery,"⁴⁹ thus making it very adaptable for the

Penguin Books, London 2003; Poe, E.A. *The Works of Edgar Allan Poe in One Volume. Poems, Tales, Essays, Criticisms with New Notes*, (ed) H. Allen, P.F. Collier & Son, New York 1927).

⁴⁶ M. Flanagan, et al., *The Fall...* [TV series], op. cit.

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ I. van Elferen, *Gothic Music...*, op. cit., p. 34-35.

⁴⁹ Ibidem, p. 35.

visual medium, which “duplicates the effects of Gothic literature.”⁵⁰ Since adaptation “[casts] a specific genre into another generic mode” through “an act of re-vision,”⁵¹ or “transposition to another medium,”⁵² it ultimately is a “repetition with variation,”⁵³ a “retelling” of the hypertext into a new hypertext.⁵⁴ As such, the Netflix TV show, as a Gothic retelling does possess its characteristic visual features, although modernized; however, the supernatural, the grotesque and the macabre are only symbolic and metaphorical setting for the main aspect of the Gothic fiction presented through its characters. Horace Walpole stated that in *The Castle of Otranto* he wanted to make his characters “think, speak, and act, as ... [ordinary] men and women would ... in extraordinary positions,”⁵⁵ i.e. to present possible responses to impossible, or impossibly and unnaturally exaggerated, wickedly hypothetical situations.⁵⁶ These are represented in relations within a family, in vast majority between father-figures of authority and their children, where the visual motifs of collapsing ruins and decaying buildings become manifestations of deteriorating family and familial traditions.⁵⁷

In this regard the Netflix show has clear Gothic features as it presents the crisis and failure of familial relations in an improbable and unsettling dark reflection of super- and unnatural circumstances that refer to known anxieties, but also traditional familial relations, degraded, corrupted and affected by all forms of greed, moral decay and ambition-driven cruelty that is seen in today’s corporate world. As such, it becomes a critique “question[ing] and subvert[ing] the false securities of patriarchy, ... capitalism, [and] law,”⁵⁸ exposing the immorality, excess and sybaritic wantonness of the privileged financial elites, corporate

⁵⁰ Ibidem, p. 72

⁵¹ J. Sanders, *Adaptation...*, op. cit., p. 22.

⁵² L. Hutcheon, S. O’Flynn, *A Theory...*, op. cit., p. 16.

⁵³ Ibidem, p. 4

⁵⁴ J. Sanders, *Adaptation...*, op. cit., p. 79.

⁵⁵ H. Walpole, *The Castle of Otranto*, [in:] *Three Gothic Novels* (eds) P. Fairclough, M. Praz, Penguin Books, Harmondsworth 1976, p. 43-44.

⁵⁶ J.M. Wright, *American Gothic Television*, [in:] *American Gothic Culture: An Edinburgh Companion*, (eds) J. Faflak, J.W. Haslam, Edinburgh University Press, Edinburgh 2016, p. 133-134.

⁵⁷ F. Botting, *Gothic*, op. cit., p. 157.

⁵⁸ I. van Elferen, *Gothic Music...*, op. cit., p. 14.

culture, and its consequences in the form of opioid epidemics, or morally questionable animal or human trials in the name of medical advancements and profit.⁵⁹ The Usher family becomes the “dark mirror image” of the 21st century anxieties at moral and social collapse “lurking underneath the well-organised surfaces of self and society” that we “would rather not see,”⁶⁰ and would feel better not knowing.

The Netflix adaptation prominently presents these anxieties in the context of relations within a family which are, in a typically Gothic fashion, in some form or sense wicked, perverted, wrong, incorrect or disturbing, accompanied by desires and repressed fears which undermine “the familiar area of the home, rendering it eerie, unfamiliar” and uncanny.⁶¹ The show becomes a story of destruction and dissolution of a family unit as a result of the moral failure and corruption of its paternal figure, Roderick Usher, who the creators of the series transformed into a Gothic villain, “imperious, a law unto [himself], a danger to the young females (and males) around” and in a position of unrestrained power.⁶² According to Fred Botting, in Gothic fiction father characters almost exclusively are “tyrants, impostors, [or] murderous, rapacious” individuals, whose paternal feelings are distorted, wicked and perverted by their obsessive drives, like seen in Horace Walpole’s character of Manfred and his desire to marry his dead son’s wife to secure his lineage.⁶³ All in some way present a disturbed form of parent-child relations usually based on excessive desire to control and thus doomed by “paternal decline.”⁶⁴

Roderick Usher is no different in his Gothic desire for complete hold over his children and their lives through power and influence enacted already at their young age. He uses his wealth and power to win his children from their mothers, whom he either divorced or never married, with promises of riches and care-free life, and when that succeeds, he ensures their loyalty by making them part of his corporation, engulfing

⁵⁹ M. Flanagan, et al., *The Fall...* [TV series], op. cit.

⁶⁰ I. van Elferen, *Gothic Music...*, op. cit., p. 14.

⁶¹ Ibidem, p. 11-12.

⁶² E. McEvoy, *Gothic and the Romantics*, [in:] *The Routledge Companion to Gothic*, (eds) C. Spooner, E. McEvoy, Routledge, New York 2007, p. 24.

⁶³ F. Botting, *Limits of Horror: Technology, Bodies, Gothic*, Manchester University Press, Manchester 2008, p. 31-32.

⁶⁴ Ibidem, p. 34.

them in its illegal activities, and threatening with being crossed out from his last will and testament if they disobey or betray him.⁶⁵ This wicked form of control can be seen in detail during Roderick's attempt to find the identity of a secret informant working for the district attorney. For that purpose, Roderick invites his children and their significant others to a dinner, and after making them all sign the non-disclosure he issues a 50-million-dollar reward for the identity of the informant, thus effectively setting them against each other.⁶⁶ This behavior situates Roderick as one of the Gothic villainous paternal "figures of failure, egotism, crime and vice," who pretend familial values while in reality "lack ... moral frameworks" and as a result are only "impostors, usurpers of power and position."⁶⁷

Roderick's toxic, flawed, "paternal monstrosity"⁶⁸ of fatherhood becomes indicative for Gothic theme of the "collapse of family bonds,"⁶⁹ resulting in familial conflicts and in-fighting for his approval, with tragic consequences. For example, Camille's desire to prove her suspicions that her sister is the informant ends in her death when attacked by one of the test animals.⁷⁰ As the need to live to parent's expectations turns into maniacal obsession, their unrestrained access to Roderick's wealth and influence allows his children to easily cross moral and legal "walls and fences,"⁷¹ effectively turning each young Usher into a morally corrupt Gothic villain, driven by egotistical passions and familial anxieties of paternal disappointment. Furthermore, Fortunato's wealth and power, which allows them to dwell in a state of unregulated excess, is the source of continuous sense of guilt, since the more they consume, the more they experience the desire to prove their father that they deserve it, and to alleviate the feeling of inadequacy, they fall into further excess turning this into "a 'vicious cycle' of superegoic [and wanton] consumption."⁷² As a result, Prospero is a hedonist desperately trying to prove his father that

⁶⁵ M. Flanagan, et al., *The Fall...* [TV series], op. cit.

⁶⁶ Ibidem.

⁶⁷ F. Botting, *Limits of...*, op. cit., p. 33.

⁶⁸ F. Botting, *Gothic*, op. cit., p.177.

⁶⁹ Ibidem, p.175.

⁷⁰ M. Flanagan, et al., *The Fall...* [TV series], op. cit.

⁷¹ F. Botting, *Limits of...*, op. cit., p. 55.

⁷² Ibidem, p. 61.

he can make money despite his excess and debauchery, Victorine has no moral restrictions to perform medical trials on ignorant subjects to show that her work for Fortunato brings results her father expects, Camille is ruthless in her PR practices and collecting incriminating materials on her siblings to prove that, though illegitimate, she is a true Usher, while Frederic will do anything to show that, as the eldest, he is the natural heir to his father's legacy,⁷³ which points to yet another Gothic theme emphasizing Roderick's villainous parenting.

As paternal villain, Roderick is obsessed with securing the survival of his house and life's work, even more so since, like Manfred's grandfather who took the castle from their rightful owners in Walpole's *The Castle of Otranto*,⁷⁴ his position and wealth was also achieved through usurpation when together with Madeline he took Fortunato Pharmaceuticals from its previous CEO after entombing the man alive in the building's basement, and moments later he secured his success with a Faustian bargain,⁷⁵ a yet another Gothic theme.⁷⁶ Soon after, Roderick's company made fortune from releasing a painkiller which instead of benefits brought terrible consequences, turned out to be highly addictive and caused thousands of deaths from overdose.⁷⁷ However, Roderick still believes in his miracle cure and in his desperation to prove it, he marries a young girl, Juno, who, while being severely addicted to his drug, somehow remains impervious to its side effects, which he sees as evidence to its success.⁷⁸ However, for the viewer, this marriage becomes an uncanny union of a mad creator with his own creation, a 'Frankenstein's monster' and a pseudo-offspring, which recalls Manfred's disturbing incestuous marital attempts towards Isabella in *The Castle of Otranto*.⁷⁹

Roderick's corporation, his drug and its effects, become his Gothic 'castle' in which his "power, property and paternal lineage

⁷³ M. Flanagan, et al., *The Fall...* [TV series], op. cit.

⁷⁴ H. Walpole, *The Castle...*, op. cit., p. 146.

⁷⁵ M. Flanagan, et al., *The Fall...* [TV series], op. cit.

⁷⁶ M. Beville, *Gothic-postmodernism: Voicing the Terrors of Postmodernity*. Brill, Amsterdam 2009, p. 119, 158.

⁷⁷ M. Flanagan, et al., *The Fall...* [TV series], op. cit.

⁷⁸ Ibidem.

⁷⁹ H. Walpole, *The Castle...*, op. cit., p. 59.

combine,⁸⁰ and to keep hold of it, like Manfred, he is willing to cross any boundaries of morality and natural order, succumb into dark labyrinthian corridors of crime, depravity, legal machinations, or supernatural Faustian deals with devil-like entities to ensure his lineage and hold of 'the castle' which he will defend by any unnatural, uncanny and disturbing means necessary.⁸¹ And, since in Gothic fiction "the sins of the father are visited on the offspring,"⁸² just like Manfred lost Conrad and Matilda as a result of his unjust and sinful usurpation, so does Roderick lose his children as a result of his sins and supernatural deals from the past.⁸³

The Gothic in the Series and E.A. Poe's short story: brevity and obscurity of terror

The above-listed themes clearly identify the show to be within the Gothic tradition, as the creators using other works of Poe as the source material, filled it with Gothic themes turning it into a true Gothic adaptation. However, while these motifs point the show to be of the Gothic genre, it is more akin to European works in the vein of Walpole, Shelley or Stocker, strikingly lacking the characteristic elements that made Poe's fiction very unique. The forced plot amplifications with additional character developments and retrospections are in stark contrast to E.A. Poe's views on writing short stories as presented in his review of Nathaniel Hawthorne's *Twice-Told Tales* or the essay *Philosophy of Composition*.

The Fall of the House of Usher is and was designed to be a Gothic short story which depends on two essential elements ensuring its single effect of terror, i.e. brevity and obscurity. To begin with the first notion, as Lawrence states, a short story of effect is supposed to have "coherence sufficient to hold the reader's ... unflagging interest from beginning to end,"⁸⁴ while revolving around singular episode and following traditio-

⁸⁰ F. Botting, *Gothic*, op. cit., p. 4.

⁸¹ H. Walpole, *The Castle...*, op. cit., p. 58-59.

⁸² F. Botting, *Gothic*, op. cit., p. 123.

⁸³ H. Walpole, *The Castle...*, op. cit., p. 146; M. Flanagan, et al., *The Fall...* [TV series], op. cit.

⁸⁴ J.C. Lawrence, *A Theory of the Short Story*, "The North American Review", Vol. 205, No.735/1917, p. 275, 284.

nal three unities of single action, place, and time.⁸⁵ The need for brevity in a short story is essential since it allows to place, through a carefully built emotional setting, “the soul of the reader ... at the writer’s control,” who now can accomplish “his full design,”⁸⁶ and elicit in the reader the “single effect” of terror,⁸⁷ which will only occur if this “intensity of intended effect” matches the conciseness of the story.⁸⁸ For that reason, excessive length of a composition becomes an obstacle since if it inhibits a work of fiction from being “read at one sitting,” it destroys “the immensely important effect derivable from unity of impression,”⁸⁹ a consequence most visible in case of a novel which, due to the necessary hiatus in between readings is “deprived, through the extremeness of its length, of the vastly important artistic element ... of effect.”⁹⁰

The expansiveness and lack of brevity in a novel, or any longer work, negates the second element needed for the effect of terror, i.e. obscurity. In *A Philosophical Enquiry into the Origin of our Ideas of the Sublime and Beautiful* Edmund Burke wrote that “to make any thing very terrible, obscurity seems ... to be necessary.”⁹¹ This idea was shared by Ann Radcliffe who also stated that vagueness and insufficient detail is necessary to achieve the state of terror as it “leaves the imagination to act on a few hints” and allows it “to exaggerate,” run unchecked, speculate on the upcoming dreadful events and produce a terror inducing state of anxiety.⁹²

In this vein Poe’s *The Fall of the House of Usher* is purposefully obscure. The reader does not learn the name of the narrator, as it is not essential to tell the tale of the strange and bizarre circumstances of the deaths of the Usher twins. For similar reasons we do not learn any

⁸⁵ Ibidem, p. 276.

⁸⁶ E.A. Poe, *The Twice...*, op. cit., p. 396

⁸⁷ E.A. Poe, *The Twice...*, op. cit., p. 396; J.C. Lawrence, *A Theory...*, op. cit., p. 283; F. Botting, *Gothic*, op. cit., p. 110-111.

⁸⁸ E.A. Poe, *The Philosophy...*, op. cit., p. 433.

⁸⁹ Ibidem, p. 432.

⁹⁰ Ibidem, p. 432.

⁹¹ E. Burke, A. Phillips, *A Philosophical Enquiry Into the Origin of Our Ideas of the Sublime and Beautiful*, Oxford University Press, Oxford 1990, p. 54.

⁹² A.D. McKillop, *Mrs. Radcliffe on the Supernatural in Poetry*, “The Journal of English and Germanic Philology”, Vol. 31, No. 3/1932, p. 358; M. Beville, *Gothic-postmodernism...*, op. cit., p. 24.

specifics about the place and time of the action, or the full and detailed history of the Usher family. The reader is given hints, glimpses, suggestions, which are meant to force the reader to wonder, but not to know,⁹³ about such issues as the possible incest in the family's history, as it had not "put forth ... any enduring branch,"⁹⁴ and it being the possible reason for Madeline's mysterious condition and Roderick's mental state. The reader will never learn, nor ever should for that matter, as terror is an "awful apprehension and ... the smell of death"⁹⁵ that "merely hints at the evil and the grotesque,"⁹⁶ not full disclosure while "stumbling against a corpse."⁹⁷ Poe's narrative keeps the reader confused by design, unsure of what is occurring so that the dread of the finale, the deaths of Roderick and Madeline, and the inexplicable collapse of the house is even more unsettling through "the intense focus of terror."⁹⁸

As an adaptation, Netflix's *The Fall of the House of Usher* appears to stray from E.A. Poe's principles of a short story since, as "an extended, deliberate ... revisitation" of Poe's work,⁹⁹ its creators essentially amplified the plot to sufficiently fill the eight hours of the TV series. However, this expansion of the hypertext affected the initially intended effect as its excessive length and the episode structure eventually forces "the pauses of perusal" which inevitably "modify, counteract and annul" the possibility of creating an emotionally intensive "single effect" akin to a short story.¹⁰⁰ As a result, the show is not only a transposition of mediums, i.e. shifts from a written text to a visual representation of the story,¹⁰¹ but, since it no longer possesses the characteristics of brevity and obscurity, also within the genres of Gothic fiction, as it transposes from Poe's short Gothic story of single effect of terror to that of a Gothic

⁹³ A.D. McKillop, *Mrs. Radcliffe...*, op. cit., p. 358.

⁹⁴ E.A. Poe, *The Fall...*, op. cit., p. 92.

⁹⁵ D.P. Varma, *The Gothic Flame*, Arthur Barker, London 1923, p. 130.

⁹⁶ M. Beville, *Gothic-postmodernism...*, op. cit., p. 42.

⁹⁷ D.P. Varma, *The Gothic...*, op. cit., p. 130.

⁹⁸ E. McEvoy, *Gothic and...*, op. cit., p. 27.

⁹⁹ L. Hutcheon, S. O'Flynn, *A Theory...*, op. cit., p. 170.

¹⁰⁰ E.A. Poe, *The Twice...*, op. cit., p.395-396; J.C. Lawrence, *A Theory...*, op. cit., p. 283.

¹⁰¹ J. Sanders, *Adaptation...*, op. cit., p. 22; L. Hutcheon, S. O'Flynn, *A Theory...*, op. cit., p. 20.

novel with its extended familial themes and uncanny mood.¹⁰² As a result, the primarily psychological modes of terror deriving from obscurity and causing emotional intensity present in the hypotext are inevitably lost in the expanded plotlines, added characters, and numerous expositions. Instead, by losing brevity and intentional sparsity of details they are imbued with classic themes of Gothic villains and familial decay. Therefore, in the TV series Poe's effect of terror gained from its designed unity of effect is gone as well as the unique sense of intensity and totality of short fiction.

Conclusion

In the review of "Twice Told Tales" Poe states that most important feature of a short story is its "totality" and focus on achieving designed effect, as the author's task is not to "[fashion] his thoughts to accommodate his incidents," but, after careful consideration and in order to achieve "a certain single effect," to "[invent] such incidents ... as may best serve him in establishing [the] preconceived effect."¹⁰³ Therefore, in the entire text "there should be no word written of which the tendency ... is not to the one pre-established design."¹⁰⁴ Poe's design behind the short story *The Fall of the House of Usher* was emphasized by its brevity and obscurity, as it was meant to be read at one sitting and evoke intensive single effect of terror. The Netflix's TV series, however, due to its expansiveness to eight hour-long episodes, makes this effect unattainable. As James Cooper Lawrence stated in his essay, "a man will listen just so long to a story or read just so many pages and then the spell is broken; his mind demands a change ... and the effect of the story is lost."¹⁰⁵ The expansiveness of the plot and numerous interpolations from other works of E.A. Poe allowed to fill the show with numerous Gothic themes, from visual surroundings to paternal villains, Faustian bargains and children paying the price for their father's sins, and through skillful "processes of proximation and updating"¹⁰⁶ of the original text and other

¹⁰² L. Hutcheon, S. O'Flynn, *A Theory...*, op. cit., p. 16.

¹⁰³ E.A. Poe, *The Twice...*, op. cit., p. 395-396.

¹⁰⁴ *Ibidem*, p. 396.

¹⁰⁵ J.C. Lawrence, *A Theory...*, op. cit., p. 274.

¹⁰⁶ J. Sanders, *Adaptation...*, op. cit., p. 23.

works of E.A. Poe to successfully underline the Gothic anxieties and turn the show into a dark mirror of today's reality. This, however, inevitably negated Poe's original 'single effect' of terror induced by brevity and obscurity, thus proving Hutcheon and O'Flynn's view that since "transposition to another medium ... always means change" within the adapted work, "there will always be both gains and losses."¹⁰⁷

Bibliography:

Beville M., *Gothic-postmodernism: Voicing the Terrors of Postmodernity*, Brill, Amsterdam 2009.

Botting F., *Gothic*, Routledge, New York 2014.

Botting F., *Limits of Horror: Technology, Bodies, Gothic*, Manchester University Press, Manchester 2008.

Burke E., Phillips, A., *A Philosophical Enquiry Into the Origin of Our Ideas of the Sublime and Beautiful*, Oxford University Press, Oxford 1990.

van Elferen I., *Gothic Music: The Sounds of the Uncanny*, University of Wales Press, Cardiff 2012.

Flanagan M., Macy T., Fimognari M., Grinwis E. (Executive Producers), *The Fall of the House of Usher* [TV series], Netflix, 2023, <https://www.netflix.com/>

Galloway D., *Introduction*, [in:] *The Fall of the House of Usher and other Writings: Poems, Tales, Essays and Reviews*, (ed.) D. Galloway, Penguin Books, London 2003, p. xvii-lv.

Huckvale D., *Poe Evermore: The Legacy in Film, Music and Television*, McFarland, Jefferson, North Carolina 2014.

Hutcheon L., O'Flynn, S., *A Theory of Adaptation (2nd Edition)*, Routledge, New York 2013.

Lawrence J. C., *A Theory of the Short Story*, "The North American Review", Vol. 205, No.735/1917, pp. 274-286.

¹⁰⁷ L. Hutcheon, S. O'Flynn, *A Theory...*, op. cit., p. 16.

- McEvoy E., *Gothic and the Romantics*, [in:] *The Routledge Companion to Gothic*, (eds) C. Spooner, E. McEvoy, Routledge, New York 2007, p. 19-28.
- McKillop A. D., *Mrs. Radcliffe on the Supernatural in Poetry*, "The Journal of English and Germanic Philology", Vol. 31, No. 3/1932, p. 352-359.
- Poe E.A., *The Fall of the House of Usher*, [in:] *The Fall of the House of Usher and other Writings: Poems, Tales, Essays and Reviews*, (ed.) D. Galloway, Penguin Books, London 2003, p. 90-109.
- Poe E.A., *The Twice-Told Tales* [Review], [in:] *The Fall of the House of Usher and other Writings: Poems, Tales, Essays and Reviews*, (ed.) D. Galloway, Penguin Books, London 2003, p. 387-397.
- Poe E.A., *The Philosophy of Composition*, [in:] *The Fall of the House of Usher and other Writings: Poems, Tales, Essays and Reviews*, (ed.) D. Galloway, Penguin Books, London 2003, p. 430-442.
- Poe E.A. *The Works of Edgar Allan Poe in One Volume. Poems, Tales, Essays, Criticisms with New Notes*, (ed) H. Allen, P.F. Collier & Son, New York 1927.
- Sanders J., *Adaptation & Appropriation*, Routledge, New York 2016.
- Varma D.P., *The Gothic Flame*, Arthur Barker, London 1923.
- Walpole H., *The Castle of Otranto*, [in:] *Three Gothic Novels*, (eds) P. Fairclough, M. Praz, Penguin Books, Harmondsworth 1976, p. 37-148.
- Wright J. M. *American Gothic Television*, [in:] *American Gothic Culture: An Edinburgh Companion*, (eds) J. Faflak, J.W. Haslam, Edinburgh University Press, Edinburgh 2016, p. 129-144.

Transpozycja powieści gotyckiej oraz opowiadania E.A. Poe w adaptacji serialowej *Zagłady domu Usherów* z 2023 roku

W wyprodukowanej przez Netflix w 2023 roku adaptacji "*Zagłady domu Usherów*" opowiadanie Edgara Allana Poe zostało przeniesione do czasów współczesnych i rozszerzone na potrzeby ośmioodcinkowego serialu telewizyjnego. Aby skutecznie osiągnąć tę transpozycję na nowe medium, historia została rozszerzona o nowe wątki fabularne oraz postacie zaczerpnięte z innych dzieł literackich oraz poezji autora. Niniejszy tekst ma na celu zbadanie i przeanalizowanie wpływu wprowadzenia dodatkowych elementów fabularnych na opowiadanie E.A. Poe, w jaki sposób wpływają one na jego odbiór i zasady kompozycji tego typu dzieł przedstawione w eseju *Filozofia kompozycji*, oraz czy doprowadziły do udanej transpozycji XIX-wiecznego horroru psychologicznego. Wyniki, oparte na badaniach nad literaturą gotycką i teorią adaptacji wskażą, że wprowadzone modyfikacje skutkują odejściem od pierwotnie zamierzonego pojedynczego efektu w opowiadaniu w kierunku dzieła przypominającego obszerniejszą powieść gotycką, skupiającą się na elementach moralistycznych, rodzinnych i duchowych. W tekście pokazane zostanie również, że choć adaptacja nie osiąga efektów psychologicznych oryginału, to jednak transpozycja do innego medium i formy narracyjnej pozwala na przeniesienie w zmodyfikowanej formie motywów gotyckiej powieści.

LAURA SAKS

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

**PRZETŁUMACZYĆ CZUŁOŚĆ. ANALIZA PORÓWNAWCZA ROLI
DEMINUTYWÓW W JĘZYKU POLSKIM ORAZ ANGIELSKIM NA
PRZYKŁADZIE *TRENÓW* JANA KOCHANOWSKIEGO**

Wprowadzenie

Emocje są nieodłącznym składnikiem ludzkiego życia, w końcu świat człowieka jest światem uczuć i wartości, dlatego język dysponuje obszernym wręcz nieskończonym zasobem wykładników, służących nazywaniu i wyrażaniu tego, co dzieje się w duszy, ciele i umyśle człowieka. Jednak demonstrowanie czy ekspresja uczuć może natknąć się na wiele ograniczeń; jednym z nich jest język i kultura. Rodzi się zatem pytanie: w jaki sposób wyżej wymienione zjawiska miałyby ograniczać transfer repertuaru środków służących nazywaniu emocji, wzięwszy pod uwagę różnice językowe oraz kulturowe. Osadzając oryginał w nowej kulturze tłumacz podejmuje się niezwykle trudnego zadania i staje się medium w dialogu między kulturą wyjściową a docelową. Warto sobie uświadomić, że „tłumaczenie tekstu docelowego polega na oddaniu efektu bądź skojarzeń wywołanych przez tekst wyjściowy” (Wojtasiewicz 1957, 15), co czyni przekład arcytrudnym zadaniem w obliczu różnorodności językowo-kulturowej. Autorka artykułu chciałaby przedstawić i porównać spokrewnione ze sobą znaczeniowo środki językowe denotujące czułość, a mianowicie deminutywa i hipokoristikony na przykładzie wybranych fragmentów *Trenów* Jana Kochanowskiego

oraz ich tłumaczeń na język angielski. „Pieszczotliwość i czułość to najbardziej oczywista i najczęściej występująca „wartość uczuciowa” zdrobnień [...]” (Prorok 2018: 168). Należy również wziąć pod uwagę kontekst historyczny powstania dzieł oraz wpływ problemu ekwiwalencji emocjonalnej na recepcję tłumaczenia. Na ów problem zwracano uwagę od początku istnienia tłumaczeń, jednakowoż termin „ekwiwalencja emocjonalna” ukuł jako pierwszy polski językoznawca, Jerzy Jarniewicz, w artykule pt. „Czy tłumacz może pozwolić sobie na czułość? Spieszczenia a ekwiwalencja emocjonalna w przekładzie literackim”, który jest częścią większego dzieła tj. *Tłumacz między innymi. Szkice o przekładach, językach i literaturze*. Punktem wyjścia książki jest pytanie o nieprzekładalność dzieła, na które to autorka niniejszego artykułu postara się odpowiedzieć poprzez analizę porównawczą.

1. Ekwiwalencja emocjonalna

We wprowadzeniu udało się przytoczyć definicję tłumaczenia według Olgierda Wojtasiewicza, warto jednak bliżej przyjrzeć się tej teorii, która w praktyce nie jest już tak oczywista. Językoznawca stwierdził, że w wielu wypadkach nie da się w języku docelowym sformułować tekstu, który wywołałby takie same lub podobne skojarzenia u odbiorców (Wojtasiewicz 1957, 15). Jedną z przyczyn są nietożsame środki strukturalne w obu językach lub po prostu ich brak. Niejednokrotnie również brak odpowiednika danego dzieła literackiego w języku docelowym (Wojtasiewicz 1957, 15). Podczas omawiania problemu ekwiwalencji emocjonalnej warto również dokonać rozróżnienia pomiędzy deminutywem (zdrobieniem) a spieszczeniem, zwanym też hipokoristikonem. Słownik Języka Polskiego¹⁰⁸ dostarcza nam takiej oto definicji „zdrobnienie jęz. «wyrząd pochodny oznaczający przedmiot mniejszy od przedmiotu, którego nazwa stała się podstawą tego wyrazu, np. domek, okienko, lub wyrażający pozytywne nastawienie uczuciowe mówiącego do przedmiotu wypowiedzi, np. synek»”. W kontekście analizy porównawczej autorka skupi się na drugiej części definicji. Natomiast hipokoristikon według Jerzego Bartmińskiego jest kategorią emocjonalną, polegającą na komunikowaniu pieszczotliwego stosunku osoby mówiącej do przed-

¹⁰⁸ <https://sjp.pwn.pl/slowniki/zdrobnienie.html> [dostęp 14.09.2022].

miotu (Bartmiński 1973, 138-139). Różnica jest zatem subtelna i ledwie dostrzegalna. W celu lepszego zrozumienia odmienności, która wynika ze zróżnicowania w sposobie oddawania form zdrabniających w języku polskim oraz angielskim, autorka niniejszego artykułu chciałaby przedstawić cechy obu języków.

1.1. Językowa czułość języka polskiego

W językoznawstwie istnieje szereg kryteriów, które pozwalają dokonać klasyfikacji strukturalnej języków (Majewicz 1989). Biorąc pod uwagę kryterium fonologiczno-fonetyczne, język polski plasuje się w kategorii języków nieprozodycznych o stałym akcencie paroksytonicznym (na przedostatniej sylabie wyrazu) (Majewicz 1989). Z punktu widzenia morfologicznego język polski zalicza się do języków fleksyjnych, w których to wyraz jest zwykle złożony z jednego morfemu znaczeniowego oraz jednego lub więcej morfemów gramatycznych, a ich właściwością formotwórczą jest fleksja (Majewicz 1983). Języki fleksyjne cechuje również rozbudowana morfologia oraz liczna obecność formantów. Jarniewicz wskazuje także na inne właściwości języka polskiego tj. uczuciowość morfologiczną i leksykalną (Jarniewicz 2018). Polszczyzna pozwala każde pojęcie wyrazić w postaci zdrobniającej i spieszczonej za pomocą deminutywum. „W polszczyźnie przyrostków jest dużo mniej, ale mogą się one łączyć z każdym rzeczownikiem i z wieloma przymiotnikami czy przysłówkami, pozwalając na słowotwórczą inwencję” (Jarniewicz 2018: 295).

1.2. Językowa czułość języka angielskiego

W przeciwieństwie do języka polskiego, język angielski należy do języków izolujących, „w których stosunki gramatyczne są oznaczone nie przez formy samych wyrazów, lecz za pomocą wyrazów pomocniczych, szyku lub intonacji¹⁰⁹”. Biorąc pod uwagę kryterium fonetyczno-fonologiczne, język angielski jest językiem prozodycznym o niestałym akcencie (Majewicz 1989). Mamy również do czynienia z uczuciowością intuicyjną niż brzmieniową, a także swego rodzaju orkiestracją. W języku angiels-

¹⁰⁹ <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/izolujace-jezyki;3915984.html> [dostęp 20.09.2022]

kim istnieją cząstki zdrabniające, jednak ich zastosowanie jest bardzo ograniczone, a występowanie akcydentalne, nie są słowotwórczo produktywnie (Jarniewicz 2018). Wyrazów zdrobniących w angielszczyźnie znajdziemy zaledwie kilkadziesiąt, choć cząstek deminutywnych mamy pół setki.

1.3. *TRENY*

Teresa Banaś-Korniak, polska literaturoznawczyni, we wstępie do swojej książki dotyczącej *Trenów* Jana Kochanowskiego stwierdza, że należą one „do tej grupy arcydzieł, znanych w Polsce i poza jej granicami, na temat których powstało wiele rozpraw naukowych” (Banaś-Korniak 2016, 9). Autorka dodaje, że cykl żałobny poety zawiera w sobie znamię dojrzałości artystycznej poety (Banaś-Korniak 2016, 9). Warto zaznaczyć, że *Treny* Jana Kochanowskiego, które są tekstem wprowadzającym nowe kategorie w epoce renesansu, stanowią swego rodzaju novum, jeśli chodzi o literaturę. Kochanowski „był pierwszym polskim pisarzem, który materię autobiograficzną uczynił tematem poezji, ale nadał tej materii kształty tak ogólne, że zatraciła ona związek z konkretną indywidualnością” (Korolko 1985, 9). Pod względem formalnym *Treny* są skarbnicą wszelkich wartości artystycznych, wśród których deminutywy stanowią tylko jeden z licznych elementów językowych (Kobylińska 1991, 91). Mamy do czynienia z liryką związaną ze śmiercią dziecka, w której mała adresatka determinuje rejestr oraz decyduje o nacechowaniu emocjonalnym utworu poprzez liczne formy zdrabniające oraz spieszczenia (Jarniewicz 2018). Kochanowski często sięga po deminutywa drugiego stopnia (zwane również stopniem deminutywno-emocjonalnym), których głównym zadaniem jest nadanie danej rzeczy lub zjawisku pieśczośliwego, czułego charakteru. Nie bez znaczenia jest również fakt, że w literaturze angielskiej nie spotkamy się z odpowiednikiem *Trenów* Kochanowskiego, co czyni to dzieło jeszcze bardziej nowatorskim, a tym samym składa na barki tłumacza ogromną odpowiedzialność, jeśli chodzi o ukazanie tego novum w kulturze docelowej oraz stanowi nie lada wyzwanie, gdyż tłumacz jako instancja podejmująca decyzje translatorskie, nie może odnieść się do paralelnego tekstu w języku docelowym, a tym samym nie ma się na czym wzorować ani jak dotrzeć do odbiorcy docelowego. Warto zatem przyjrzeć się

analizie porównawczej wybranych fragmentów oryginału z 1580 roku z tłumaczeniami autorstwa Michała Jacka Mikosia z 1998 roku oraz Barry'ego Keane'a z 2001 roku, a więc obydwie tłumaczenia dzielą trzy lata. Autorka podejmuje próbę wykazania, iż różnice o charakterze językowym oraz kulturowym mają niebagatelny wpływ na odbiór oraz interpretację dzieła.

2. Analiza porównawcza

Analiza porównawcza dotyczy tylko wybranych przez autorkę fragmentów *Trenów*, w których występuje szczególne nagromadzenie deminutywów. Zestawienie tekstu źródłowego z tekstami docelowymi jest przedstawione za pomocą tabelki, co pozwala na większą przejrzystość w kontekście dostrzeżenia ewentualnych różnic.

Pierwsze *Treny* Jana Kochanowskiego skupiają się na cierpieniu ojca po stracie dziecka, ale także na wspomnianiu przymiotów Urszulki, co determinuje dobór środków językowych. W wybranym fragmencie *Trenu III* można zauważyć deminutywa związane z anatomią Urszulki, mianowicie „stopeczki” oraz „ręczynki” z charakterystyczną końcówką fleksyjną -eczka, która jest nie tylko nośnikiem czułości, ale pełni również funkcję regulatora rymu. Jak już wcześniej wspomniano, język angielski jest dosyć ubogi w deminutywa i często posiłkuje się przydawkami tj. „little”, „small”, „tiny”. Nie dziwi więc fakt, że w przekładzie M. J. Mikosia można znaleźć wyrażenia „little footsteps” i „tiny arms”, które dosłownie można byłoby przetłumaczyć: „drobne kroki” i „malutkie ręce”, co jednak w pełni nie oddaje jednowyrazowych, dźwięcznych spieszczeń w języku polskim. Warto również zaznaczyć, że innego rodzaju trudność stanowią formy staropolskie, chętnie używane przez Kochanowskiego, a w przekładzie uwspółcześniane przez tłumaczy, tj. „ręczynki”. Zjawisko to jest powszechne w procesie tłumaczenia, jako że nadrzędną zasadą jest zrozumiałość językowa, a więc przychylność czytelnikowi. Ponadto często nie istnieje ekwiwalent danego terminu w języku staroangielskim. Przekład B. Keane'a można byłoby wręcz nazwać adaptacją, ponieważ tłumacz swobodnie interpretuje oryginał, próbując zachować niemalże identyczną kompozycję utworu źródłowego. Widoczne są znaczne zmiany merytoryczne wprowadzone przez B. Keane'a, które wręcz mogą nasuwać pytanie o wierność oryginałowi pod względem

treści. Jeśli chodzi zaś o analizę deminutywów i hipokoristikonów, „stopeczek” nie odnajdziemy w przekładzie z 2001 roku. Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden fragment w tłumaczeniu B. Keane’a, a mianowicie „And you’ll embrace your daddy when we meet”, w którym tłumacz użył deminutywum „daddy”. Ów słowa nie znajdziemy w tekście oryginalnym, a więc sięgnięto po technikę tłumaczeniową nazwaną przez Petera Newmarka rekompensatą, która polega na tym, że utrata w jednej części tekstu jest zrównoważona w drugiej (Newmark 1988b). Analiza porównawcza *Trenu III* pokazuje, że przekład deminutywów na język angielski z jednoczesnym zachowaniem formy wydaje się bardzo dużym wyzwaniem tłumaczeniowym. Obydwaj tłumacze próbują na różne sposoby zachować sensy, które konotują zastosowane przez poetę spieszczenia. Stosują więc głównie zdrobnienia analityczne, opisowe, w których przed rzeczownikiem pojawia się w przekładzie przydawka „small” albo „little”. Mimo tych prób teksty wyjściowe wydają się odbiorcy mniej nacechowane emocjonalnie, a wręcz neutralne i tym samym tracą walor osobisty, który jest bardzo wyraźny w mowie ojca przeżywającego żałobę zmarłej córki.

Tabela nr 1: Analiza fragmentów z *Trenu III*

<i>Tren III</i> J. Kochanowski	Tłum. M. J. Mikosia	Tłum. B. Keane’a
Nie lza, nie lza, jedno się za tobą gotować A stopeczkami twymi cie- bie naszladować. Tam cię ujrzę, da Pan Bóg, a ty więc drogimi Rzuć się ojcu do szyje rę- czynkami swymi!	What’s left, what’s left, but only to prepare, And follow in your little footsteps there. I’ll see you, God willing, and you’ll put back Your tiny arms around your father’s neck.	What else, what else, myself I must prepare to make Ready for the footsteps you have had to take. For there, God grant, I’ll find you so sweet, And you’ll embrace your daddy when we meet.

Tren IV jest przykładem liryki bezpośredniej, autor utworu poprzez liczne apostrofy zwraca się do swojej zmarłej córki i po raz kolejny rozważa sens ludzkiego cierpienia. J. Kochanowski podkreśla liczne cnoty oraz zalety Urszulki, co autorowi trenu sprawia jeszcze większy ból i rodzi poczucie niesprawiedliwości. W poniższym fragmencie

wyłaniają się talenty Urszulki, która zostaje przyrównana do „słowiczka” oraz „szczebiotki”. Niewątpliwie oba wyrażenia mają nacechowanie bardzo pozytywne oraz tworzą nasze wyobrażenie o Urszulce, która zdawała się wdzięczną, utalentowaną dziewczynką. W wersjach anglojęzycznych czytelnik nie dostrzeże tak silnego afektu autora względem córki, chociażby ze względu na fakt, że w języku angielskim nie istnieje termin „słowiczek”, który sam w sobie budzi określone konotacje i ociepla wizerunek bohaterki utworu, a także wskazuje na ogromną troskę ze strony ojca. J. Kochanowski używa również zdrobnień, mówiąc o anatomii Urszulki – „ustka”, „gardłko” – są to terminy obecnie przestarzałe, niefunkcjonujące we współczesnej polszczyźnie, jednakże pozwalają czytelnikowi stworzyć obraz Urszulki. Pomijając aspekt języka archaicznego, który stosował Jan Kochanowski, warto zwrócić uwagę, jak z powyższymi słowami poradzili sobie tłumacze. Otóż M. J. Mikoś sięgnął po przydawkę „small lips”, aby oddać wydźwięk tekstu oryginalnego. Natomiast B. Keane pominął wyraz „ustka”, po raz kolejny stosując rekompensatę w postaci „little girl, chirping merrily”, co w pewnym sensie zachowało brzmienie tekstu wyjściowego, jednak strata w zakresie treści również stała się zauważalna. Analizując fragment „Całą noc przepiewa gardłkiem swym ucieszonym”, zauważymy adaptacje w obydwu tłumaczeniach, co prawdopodobnie było wynikiem kompromisu pomiędzy zachowaniem wierności treści a formy. W ostatnim wersie widocznym w poniższej tabeli znajduje się bardzo czuła apostrofa „moja wdzięczna szczebiotko droga”, w której widoczne jest nagromadzenie epitetów w połączeniu z deminutywum. J. M. Mikoś skraca ów apostrofę do „dear sweet chatterer”, co wydaje się odzwierciedlać sens oryginału, natomiast jeśli sięgniemy do słownika języka angielskiego, dowiemy się, że czasownik „chatter” niesie ze sobą raczej konotacje pejoratywne niż pozytywne („to talk for a long time about things that are not important¹¹⁰”). Można się domyślać, że nazwanie Urszulki „szczebiotką” miało wzbudzić jedynie pozytywne skojarzenia, tym bardziej, że wcześniej jej śpiew został przyrównany do „słowiczka”. Jeśli chodzi o tłumaczenie z 2001 roku, czytelnik zauważy tam wyrażenie „my chirping baby”, które mimo braku deminutywum, oddaje czułość względem córki. Czasownik

¹¹⁰ <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/chatter> [dostęp 10.10.2022].

„chirp” jest definiowany dwójnasób, tj. „(especially of a bird) to make a short high sound or sounds” lub „to say something with a high, happy voice¹¹¹”. Obydwa znaczenia tego słowa idealnie wpisują się w konwencję utworu, gdyż jednocześnie przyrównują śpiew Urszulki do ptaka, a także wskazują na jej pogodne usposobienie. Analiza *Trenu IV* wyraźnie pokazuje, że każde przetłumaczone słowo ma znaczenie i może w niebagatelny sposób rzutować na recepcję dzieła.

Tabela nr 2: Analiza fragmentów z *Trenu IV*

<i>Tren VI</i> J. Kochanowski	Tłum. M. J. Mikosia	Tłum. B. Keane'a
Ustek nigdy, ale cały dzień prześpiewając, Jako więc lichy słowiczek w krzaku zielonym Całą noc prześpiewa gardł- kiem swym ucieszonym. Prędkoś mi nazbyt umil- kła! Nagle cię sroga Śmierć spłoszyła, moja wdzięczna szczebiotko droga!	Which your small lips would sing the whole day long, Like a frail nightingale in the green plant, That sings the whole night its delightful chant. You fell silent too soon, and instanter Cruel death scared you off, dear sweet chatterer.	By a little girl, chirping happily in her marry way. Just as the nightingale, all hid in green brake, Sings abroad on the night of her rapturous state. The song fell silent all too quickly for me, For dread Death startled you, my chirping baby.

Fragment z *Trenu VII* jest najdłuższy, ponieważ występuje w nim wyraźne nagromadzenie deminutywów oraz spieszczeń. Zanim nastąpi analiza porównawcza oryginału z tłumaczeniem, warto przyrzeć się formie poniższego trenu. Zamiast regularnego trzynastozgłoskowca zauważymy wersy liczące trzynaście i siedem sylab na zmianę, co automatycznie sprawia, że krótsza część jest bardziej wyeksponowana nie tylko pod względem treści, jak również warstwy emocjonalnej. W celu osiągnięcia atmosfery patosu autor wiersza stosuje liczne środki stylistyczne, m.in. epitety, wykrzyknienia oraz pytania retoryczne, które wzmacniają siłę przekazu. *Tren VII* stanowi kontynuację żałoby, która powoduje ogromną boleść rodzicom zmarłej córki i ma swój materialny charakter w postaci pamiątek po Urszulce np. ubrań („upłoteczki”,

¹¹¹ <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/chirp> [dostęp 10.10.2022].

„tkaneczka”, „letniczek”, „giezłeczko”). Zrozpaczony ojciec patrzy na ubrania, których jego córka nigdy nie wdzieje. Warto najpierw wyjaśnić staropolskie słowa, których nie używa się we współczesnej polszczyźnie. „Letniczem” nazywano kiedyś letnią kobiecą suknię¹¹². W tłumaczeniach na język angielski występuje „summer dress” oraz „summer frocks”. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z tłumaczeniem dosłownym, które jest klarowne oraz zrozumiałe dla współczesnego czytelnika, natomiast „frock” jest już bardziej wyszukany określeniem na suknię, którą noszono w średniowieczu¹¹³¹¹⁴. Jeśli chodzi o „upłoteczki”, kolejne staropolskie określenie na wstążki do włosów, które wplata się we włosy¹¹⁵, obydwaj tłumacze są ze sobą zgodni co do przekładu. Decydują się na tłumaczenie przychylnie czytelnikowi, a więc zrozumiałe i klarowne, uwspółcześniając tekst docelowy. Tym samym warstwa brzmieniowa oraz emocjonalna zostają zepchnięte na dalszy plan. Podobne zjawisko występuje, gdy porównamy dawny wyraz „giezłeczko” występujący w tekście oryginalnym, będący zdrobnieniem od „giezłko” (daw. „obszerna szata lniana, koszula nocna, zwłaszcza śmiertelna lub niewieścia¹¹⁶”). Po raz kolejny Jan Kochanowski wykorzystuje dwuznaczność słów, jak w przypadku „giezłeczka”, stroju używanego przez niewiasty, także służące jako okrycie trumienne. W tłumaczeniu M. J. Mikosia znajdziemy określenie „small shirt”, które jest bardzo neutralnym i ogólnym sposobem przetłumaczenia „giezłeczka”. Natomiast przekład B. Keane’a przypomina raczej adaptację, gdy spojrzymy na ostatnie wersy *Trenu VII*. Nie znajdziemy tam ani giezłeczka, ani tkaneczki, tylko swobodną interpretację poniższych zwrotek. Jeśli chodzi zaś o „tkaneczkę”, a więc w staropolszczyźnie sukienkę ze skromnej tkaniny lub opaskę wiążącą włosy¹¹⁷, została przetłumaczona jako „tunic”, a więc w sposób współczesny i nienacechowany emocjonalnie w przeciwieństwie do oryginału z końcówką „-eczka”. W tekście źródłowym zauważymy liczne formy zdrabniające, które nie tylko odpowiadają za

¹¹² <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/letniczek;5446462.html> [dostęp 14.10.2022].

¹¹³ <https://dictionary.cambridge.org/pl/dictionary/english/frock> [dostęp 14.10.2022].

¹¹⁴ <https://www.collinsdictionary.com/dictionary/english/frock> [dostęp 14.10.2022].

¹¹⁵ <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/treny-tren-vii.html> [dostęp 14.10.2022].

¹¹⁶ <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/giezlo;5430196.html> [dostęp 14.10.2022].

¹¹⁷ <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/treny-tren-vii.html#footnote-idm140559557634936> [dostęp 14.10.2022].

melodię utworu, ale także za kreację Urszulki, na którą w oryginale możemy spojrzeć oczami kochającego ojca w żałobie.

Tabela nr 3: Analiza fragmentów z *Trenu VII*

<i>Tren VII</i> J. Kochanowski	Tłum. M. J. Mikosia	Tłum. B. Keane'a
Nieszczęsne ochędóstwo, żałosne ubiory Mojej namilszej cory! Po co me smutne oczy za sobą ciągniecie, Żalu mi przydajecie? Już ona członeczków swych wami nie odzieje - Nie masz, nie masz nadzie- je! [...] Już letniczek pisany I uploteczki wniwecz, i pa- ski złożone, Matczyne dary płone. [...] Gieźleczkóć tylko dała a lichą tkaneczkę; Ojciec ziemie brełeczkę W główki włożył. - Nieste- tyż, i posag, i ona W jednej skrzynce za- mkniona!	Sorrowful clothing, pitiful apparel, Of my most dear daughter. Why do you draw my disconsolate eyes? You just add to my trials. She will not clothe her small limbs any more – Of hope no more, no more! [...] Her patterned summer dress And ribbons, and golden bells are useless, Mother's gifts are fruitless. [...] She gave but a small shirt, a tunic worthless; Father put a clod of earth 'Neath your head. Alas, dowry and its mistress Are closed in a single chest.	O sorrowful garments and pitiful apparel, Worn by my little girl! For what end do these things draw mine eyes, Augment my piteous trials? Never more will they be so sweetly worn. My child! All hope is gone! [...] Summer frocks in floral Patterns; gold-clasped girdles and ribbons, A mother's sorry largesse. [...] Pitifully she made ready your funerary shift, Cushioning earth, my sorrow gift. Together, both dowry and she – such a blow - Encased in a coffin below.

3. Wnioski

Z pewnością można było zauważyć, iż Jan Kochanowski jest bardzo konsekwentny, jeśli chodzi o dobór deminutywów, mamy bowiem do czynienia z deminutywami drugiego stopnia z końcówką fleksyjną „-eczka”, co jednocześnie niesie za sobą znaczenie rymotwórcze i pełni funkcję regulatora rytmu. *Treny* oraz zawarte w nich zdrobnienia i spieśczenia są wyrazem czystej ojcowskiej czułości, a także podkreślają

młody wiek bohaterki utworów. Gdy do nich dochodzą równie nacechowane emocjonalnie epitety, czytelnik jest w stanie zbudować obraz silnej relacji ojciec-córka. Jeśli chodzi zaś o samo tłumaczenie, obydwaj tłumacze mimo niewielkich możliwości związanych ze zdrobnieniami w języku angielskim, próbowali na różne sposoby zachować te sensory tj. małość, delikatność, czułość, które konotują zastosowane przez poetę spieszczenia. Zastosowali więc głównie zdrobnienia analityczne, opisowe, w których przed rzeczownikiem pojawia się w przekładzie przydawka „small” albo „little”. Często język tekstu docelowego wydaje się mniej urozmaicony w porównaniu do oryginału, ale też bardziej neutralny, a przez to i nadawca *Trenów* wydaje nam się nieco bardziej zdystansowany do całej sytuacji niż w tekście źródłowym. Mimo to wszystkie techniki translatorskie stanowiły próbę oddania czułości i są dowodem na to, że odrębność oraz odmiennność językowa jest ogromną wartością, w której tłumacz pełni niebagatelną rolę. Widzimy również, że system spieszczeń w polszczyźnie to jej swoista cecha, będąca wyróżnikiem na tle innych języków, ale także pożyteczny mechanizm, dzięki któremu możemy zobaczyć czułość pod wieloma postaciami w tekstach obcojęzycznych.

Bibliografia

- Banaś-Korniak, Teresa. 2016. *Wokół Trenów Jana Kochanowskiego*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Bańko, Mirosław i Agnieszka Zygmunt. 2011. *Czute słówka. Słownik afektonimów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bartmiński, Jerzy. 1973. *Zdrobnienia i spieszczenia*. w: *O języku folkloru*. Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk.
- Biały, Paulina. 2015. *Polish and English Diminutives in Literary Translation: Pragmatic and Cross-Cultural Perspectives*. sbc.org.pl [dostęp 16 października 2022].
- Charleston, Britta M. 1960. *Studies on the Emotional and Affective Means of Expression in Modern English*. Bern: Francke Verlag.

- Dobrzyński, Walenty. 1988. *Z badań nad rozwojem polskich deminutywów*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gawroński, Andrzej. 1928. *Wartość uczuciowa deminutywów*. w: A. Gawroński *Szkice językoznawcze*, 199-217. Kraków: Gebethner i Wolff.
- Grzeszczuk Stanisław. 1979. *Treny Jana Kochanowskiego: Próba interpretacji*. Wrocław: Ossolineum.
- Jarniewicz, Jerzy. 2012. *Gościnność słowa. Szkice o przekładzie literackim*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Jarniewicz, Jerzy 2018. *Tłumacz między innymi. Szkice o przekładach, językach i literaturze*. Wrocław: Ossolineum.
- Kobylińska, Józefa. 1991. *Analiza językowo-stylistyczna „Trenów” Jana Kochanowskiego (Tren IV)*, w: „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny”.
- Kochanowski, Jan. 2001. *Threnodies and The dismissal of the Greek envoys / Jan Kochanowski ; (a verse translation with an introd. and commentaries by Barry Keane)*. Katowice : Biblioteka Śląska.
- Kochanowski, Jan. 1998. *Treny. Laments*. (tłum. Michał Jacek Mikoś) Norbertinum: Lublin.
- Korolko, Mirosław. 1985. *Jana Kochanowskiego żywot i sprawy*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Kryk-Kastovsky, Barbara. 2000. *Diminutives: An Interface of Word Formation, Semantics and Pragmatics*. w: Ch. Dalton-Puffer i N. Ritt (red.) *Words: Structure, Meaning, Function*, 165-174. New York: Mouton de Gruyter.
- Majewicz, Alfred Franciszek. 1989. *Języki świata i ich klasyfikowanie*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Newmark, Peter. 1988. *Approaches to Translation*. Prentice Hall.
- Prorok Katarzyna. 2018. *Wziął braciszek strzelbiczkę, trafił myśliweczka w główeczkę ... O (nie)konwencjonalnych użyciach zdrobnień w polskich pieśniach ludowych*. w: „LingVaria” 2018/1. Lublin: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.

Pytlik, Radosław. 2015. *On the question of the pejoratively evaluative function of Polish noun diminutives and their equivalents in English*. w: „Radomskie Studia Filologiczne” 2015, nr 1-2: 171-180.

Pytlik, Radosław. 2017. *Diminutives in Polish, English and German: formation, function, state of research*. w: „Tarnowskie Colloquia Naukowe” 2/2017: 109-128.

Sokołowska, Olga. 2004. *Tłumaczenie zdrobnień i spieszczeń* w: O. Kubińska i W. Kubiński (red.) *Przekładając nieprzekładalne*, 215-225. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

Wojtasiewicz, Olgierd. 1957. *Wstęp do teorii tłumaczenia*. Wrocław: Zakład im. Ossolińskich - Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.

SŁOWNIKI

Cambridge English Dictionaries Online (CED). 2014. Great Britain: Cambridge University Press.

Merriam-Webster English Dictionary 11th Edition (MWD). 2003. Great Britain: Merriam-Webster, Inc.

Słownik Języka Polskiego PWN (SJP PWN). 2014. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Słownik Języka Polskiego, ed. Witold Doroszewski (SJP-WD). 1969. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

DANIEL ARTYMOWSKI

Academia Europea Sarbieviana

POBYT MACIEJA KAZIMIERZA SARBIEWSKIEGO SJ W RZYMIE 1622-1625. FAKTY I MITY.

Obalanie mitów otaczających ludzi sławnych może być zajęciem wdzięcznym. Pod warunkiem jednak, że dotyczy to mitów otaczające osoby sławne.

Maciej Kazimierz Sarbiewski (1595 – 1640) – poeta, teoretyk literatury, kaznodzieja, nie jest dzisiaj znany szerszej publiczności. Poezja jego cieszyła się uznaniem już za jego życia, po śmierci zaś jego *Liryki* znalazły trwałe miejsce w historii literatury europejskiej. Było tak aż do końca XVIII wieku. W Polsce szczególnym poważaniem cieszył się Sarbiewski za czasów Stanisławowskich. Później gwiazda jego zaczęła słabnąć, by, wraz z masowym likwidowaniem łaciny w szkolnictwie i w Kościele w drugiej połowie XX wieku zgasnąć prawie zupełnie. Dziś jest on znany wąskiemu gronu specjalistów¹¹⁸.

Urodzony w Sarbiewie na Mazowszu w średniozamożnej rodzinie szlachty-posesjonatów przeznaczony został do stanu duchownego. Jako wychowanek kolegium jezuickiego w Pułtusku przystał do zakonu Jezuitów. Opanowawszy świetnie język łaciński wykazał się umiejętnością sprawnego pisania wierszy po łacinie, naśladując szczególnie udatnie styl liryk Horacego¹¹⁹.

¹¹⁸ Mówi o tym E. Buszewicz, *Refleksyjne i religijne ody Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, <http://www.staropolska.pl/barok/opracowania/Sarbiewski.html> (stan na dzień 17 września 2023)

¹¹⁹ Krótki życiorys M. K. Sarbiewskiego wraz z bibliografią można znaleźć w *Polskim Słowniku Biograficznym* (dalej PSB), T. 35, Warszawa-Kraków 1994, s. 179-184.

W latach 1622-1625 Sarbiewski przebywał na studiach w Rzymie. Pobyt ten, obok kilku znanych nam z źródeł faktów, obrósł sporą ilością legend, to znaczy stwierdzeń nie znajdujących potwierdzenia w źródłach historycznych, a na tyle długo powtarzanych przed biografów i literaturoznawców, że zyskały rangę prawd oczywistych. Celem tego artykułu jest właśnie zweryfikowanie tych tez, a jednocześnie zebranie ustalonych faktów na temat pobytu Macieja Kazimierza Sarbiewskiego w Rzymie.

Artykuł stawia sobie także za cel zebranie dostępnej wiedzy na omawiany temat oraz zaproponowanie dalszych kierunków badań, które mogłyby ją poszerzyć.

Witaj, wieczna Romo!

Swą podróż do Rzymu opisał Sarbiewski w poemacie „*Droga Rzymska*”¹²⁰, napisaną w Rzymie „na gorąco”, w 1622 r., adresowaną do Mikołaja Kmicica SI¹²¹. Zgodnie ze słowami samego poety, wkraczał on do Rzymu od strony Via Flaminia:

„ Na koniec, gdy nastały słoty listopada,
Sławnej drogi flamińskiej stare depcem kurze,
Rozbłyśka stu pałaców pyszna kolumnada
I forum latyńskiego gmachy wstają duże:
To Rzym oczom się jawi. Witaj cudny Rzymie,
Na wzgórzach Palatyńskich piętrzący się stromo,
Grodzie piękny, co ludy gromadzisz olbrzymie,
Ozdobo świętej wiary, witaj, wieczna Romo!”¹²²

Jest to jeden z najciekawszych utworów Sarbiewskiego, jeden z tych nielicznych, które odnoszą się bezpośrednio do życia poety. Nic dziwnego, że budzą szczególne zainteresowanie uczonych¹²³. W tym miejscu warto wspomnieć, że obecnie brak pełnej, krytycznej biografii Macieja Kazimierza Sarbiewskiego. Kolejne życiorysy pisane przez literaturoznawców powie-

¹²⁰ M. K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, tłumaczenie T. Karyłowski, wstęp i opracowanie M. Korolko, Warszawa 1980 s. 553-565.

¹²¹ Ibidem, s. 606.

¹²² Ibidem, s. 563.

¹²³ Obszernie omawia sam poemat oraz odbyłą przez poetę trasę praca. W. Mikołajczak, R. Dymczyk, *Rzymskim szlakiem Sarbiewskiego*, Poznań 2023.

lają dawne, często błędne a w każdym razie niesprawdzone informacje. Przy czym, co ciekawe, tylko pobyt w Rzymie obfituje w „legendy”, a nie jakkolwiek inny okres życia autora. Nie ma ich na przykład w tak potencjalnie ciekawym okresie, jakim była służba Sarbiewskiego na dworze Władysława IV, w latach 1635-1640.

Dobrym przykładem takiej „legendy” okresu rzymskiego jest rzekome uczestnictwo Sarbiewskiego w komisji powołanej przez Urbana VIII do korekty tekstów brewiarzowych. Bronisław Gładysz w *pracy X. Maciej Kazimierz Sarbiewski a reforma hymnów brewiarzowych za czasów papieża Urbana VIII* wydanej w Poznaniu w 1927 r.¹²⁴ dokonuje imponującego przeglądu autorów którzy, poczynając od *Wstępu* do wydania paryskiego poezji Sarbiewskiego z 1759 powtarzali z papuzią wręcz wytrwałością opinię o uczestnictwie naszego poety w hymnach brewiarzowych, przypisując mu nawet autorstwo niektórych hymnów. Autorzy ci nie przeprowadzali żadnych badań czy weryfikacji, powtarzali tylko utrwaloną już tradycję biograficzną! Biografia Sarbiewskiego wciąż czeka więc na swojego warsztatowego historyka¹²⁵.

Studia Sarbiewskiego w Rzymie

W Rzymie, zgodnie z zamierzeniem, Sarbiewski podjął:

- studia teologiczne w Collegium Romanum; „*Catalogus brevis*” - Collegium Romanum z lutego 1623 wymienia Sarbiewskiego, obok Andrzeja Rudominy wśród teologów trzeciego roku studiów¹²⁶;
- zajęcia dydaktyczne (wykłady z metafizyki) w Collegium Germanicum (Katalog z końca 1623 obejmujący rok akademicki 1623/24 wymienia go jako studenta IV roku teologii wraz z informacją: *Rep(etitor) Met(aphysices) in Coll.Germanico (Cat brev. Rom. in fine anni 1623)*; czyli będąc studentem w jednym kolegium wykładał metafizykę w drugim¹²⁷;

¹²⁴ B. Gładysz, *X. Maciej Kazimierz Sarbiewski a reforma hymnów brewiarzowych za czasów papieża Urbana VIII*, Poznań 1927, s. 3-25.

¹²⁵ Sporo informacji opartych na źródłach o pobycie w Rzymie przytacza K. Stawecka w *pracy Maciej Kazimierz Sarbiewski, prozaik i poeta*, Lublin 1989, a także F. Tucci, *Sulle raccolte poetiche romane di M. K. Sarbiewski: le occasioni e la cronologia*, „*Ricerche Slavistiche*”, vol XXXIX-XL 1992-1993/2, s. 195-196.

¹²⁶ *Cat. brev. prov. Rom. roku 1623*, 80j 30v. za: K. Stawecka, *op.cit* s. 15.

¹²⁷ *Ibidem*, s. 15.

- a także otrzymał święcenia kapłańskie 4 VI 1623¹²⁸. *Catalogus brevis Collegii Romani* z końca 1623 dodaje do nazwiska Sarbiewskiego skrót „p” od „pater”¹²⁹.

W Collegium Germanicum w roku akademickim 1623/24 objął stanowisko prefekta studiów i doradcy¹³⁰. Według danych zawartych w katalogu jezuickiej prowincji rzymskiej zajmował Sarbiewski w roku szkolnym 1624/25 stanowisko prefekta studiów w Collegium Germanicum: P. Mathias Sarbieschi, Praefectus Studiorum et Consultor.¹³¹

W chwilach wolnych Sarbiewski zwiedzał Rzym z Alessandro Donato SJ, znawcą starożytności Rzymskich, późniejszym autorem wydanej w Rzymie w 1639 r. *Roma vetus et recens*. Sarbiewski wspomina to w *Dii Gentium*, i jest to znowu jeden z tych rzadkich ustępów, które mają charakter osobisty i noszą tytuł: *Siedem Pagórków Rzymu*. „Przedstawię je czytelnikowi do przyjrzenia się w tej kolejności, jak oglądałem sam. – a pokazywał mi niezwykle uczony mąż, Aleksander Donati. Stanęliśmy na wzgórzu Kapitolińskim ,w pobliżu skały Tarpei, zwróciwszy twarz ku wschodowi słońca. Na prawo, między południem a wschodem, stanął nam przed oczyma Awentyn, natomiast na wschód – Palatyn, a za nim Celiusz wzniesiony długim grzbiem. Na lewo, ku północy, pomiędzy Kwirynałem i Eskwilinem – Wiminał. Następnie, zszedłszy ze skały Tarpejskiej, obejrzeliśmy pozostałe góry, kierując się drogą rozwoju samego Rzymu”¹³².

Wizyta w Bracciano

Sarbiewski odwiedził Bracciano z Lucjanem Orsinim, który wstąpił do zakonu Jezuitów krótko po przybyciu Sarbiewskiego do Rzymu. Księżę Lucjan Orsini, przedstawiciel jednego z najmożniejszych rodów włoskich, wstąpił do nowicjatu TJ w 1622 r. i zaprosił czy też wyjednał zaproszenie dla Sarbiewskiego do rodowych posiadłości

¹²⁸ T. Wall, *M.C.Sarbiewski e Societate Iesu Poloni, Poemata omnia*, Staraviesiae (Stara Wieś) 1892, s. 132; PSB *Maciej Kazimierz Sarbiewski...*, s. 179. Jest to chyba data hipotetyczna – nikt nie przytacza żadnych dokumentów na poparcie tej daty.

¹²⁹ K. Stawecka, op. cit., s. 15.

¹³⁰ Ibidem. s. 15; J. Warszawski TJ, „*Dramat Rzymski*” *Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, Typis Pontificiae Universitatis Gregorianaе, Rzym 1984, s. 212.

¹³¹ Archivum Romanorum Societatis Iesu (dalej: ARSI) Rom 80 f 78v.

¹³² M. K. Sarbiewski, *Dii Gentium. Bogowie* Pogan Wstęp, opracowanie i przekład Krystyna Stawecka, Wrocław 1972 s. 538

w Bracciano jesienią 1624 r.¹³³. Gospodarzem Sarbiewskiego był tu książę Paoplo Giordano Orsini II (1591-1656), człowiek światowy, wykształcony i sam publikujący poeta. Pobyt w Bracciano był zresztą miłym epizodem w rzymskiej przygodzie Sarbiewskiego, co upamiętnione zostało w osobnym, obszernym dość, poemacie-epodzie *Do Pawła Jordana Ursini*¹³⁴. Okoliczności pobytu Sarbiewskiego w Bracciano i jego relacje z rodem Orsinich omawia szczegółowo B. Biliński w artykule: *Maciej Kazimierz Sarbiewski – piewca jeziora Bracciano*¹³⁵.

Uczestnictwo w reformie hymnów Brewiarzowych

Wbrew dawniejszym przypuszczeniom Sarbiewski nie uczestniczył w pracach przy reformie hymnów brewiarzowych, jak to już przed wojną dobitnie wykazał ks. Bronisław Gładysz¹³⁶. Zanim jednak przejdziemy dalej warto się przyjrzeć tokowi rozumowania ks. Gładysza, gdyż mamy tu interesujący przykład uporczywości pewnych legend. Wzmianek o uczestnictwie Sarbiewskiego w komisji, której członkami byli jego profesorowie z Collegium Romanum (Tarquinio Galluzzi, Flamminio Strada i Girolamo Petrucci) nie znajdujemy wcześniej niż wydanie paryskie poezji Sarbiewskiego z 1759 roku. Jest tam we wstępie wzmianka, że Urban VIII nie tylko uwieńczył poetę laurem, ale użył go do pomocy przy poprawianiu niektórych hymnów, i układaniu innych¹³⁷. W literaturze polskiej informacja ta znajduje się w *Mathiae Casimiri Sarbievii e Societate Iesu Opera Posthuma*, Varsaviae 1769¹³⁸ do którego to wydania wstęp napisał ks. Franciszek Bohomolec. Co ciekawsze, nie ma wzmianek o pracach przy korekcie Brewiarza w nekrologach Sarbiewskiego¹³⁹.

Gładysz w swojej pracy, dokonuje imponującego przeglądu istniejącej sztafety przekazywania informacji, uznanej w międzyczasie za prawdę oczywistą, ozdobionej często dodatkowymi szczegółami w zależności od

¹³³ J. Warszawski, op. cit., s. 101.

¹³⁴ Epod 1, w. M. K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska ...*, s. 441

¹³⁵ B. Biliński, *Maciej Kazimierz Sarbiewski – piewca jeziora Bracciano* [w:] *Łacińska poezja w dawnej Polsce*, pod red. Teresy Michałowskiej, Warszawa 1995, s. 156-160.

¹³⁶ B. Gładysz, op. cit., s. 3-25.

¹³⁷ *Mathiae Casimiri Sarbievii e Societate Iesu Carmina*, Parisiis 1759 s. VI, za: B. Gładysz, op. cit., s. 3.

¹³⁸ *Mathiae Casimiri Sarbievii e Societate Iesu Opera Posthuma*, Varsaviae 1769 s. XII

¹³⁹ F. Tucci, op. cit., s. 220, przyp. nr. 54.

temperamentu autora. Ks. Gładysz tak podsumowuje swoją kwerendę: „Przedarłszy się przez istny labirynt najrozmaitszych przekonań i domysłów naukowych, wysnutych przez kilkudziesięciu autorów, swoich i obcych na temat pracy Sarbiewskiego około reformy hymnów brewiarzowych, dokonanej z polecenia papieża Urbana VIII, zaznaczamy, że przegląd powyższy, jakkolwiek może jeszcze niekompletny, zawiera w każdym razie wszystkich ważniejszych autorów, a tem samym daje dostateczne wyobrażenie o obecnym stanie poruszanej kwestii. Pozostaje nam na zakończenie streścić w kilku zdaniach rezultat tego zestawienia: począwszy od wydania paryskiego z r. 1759 udział Sarbiewskiego w korekcie hymnów brewiarzowych uchodzi za pewnik historyczny. Gdy papież Urban VIII postanowił przeprowadzić wspomnianą reformę, Sarbiewski, jako wytrawny latynista i ceniony poeta w tym właśnie celu został przez przełożonych wysłany, lub przez samego papieża powołany do Rzymu, gdzie zaszczytnie wywiązał się ze swego zadania. Był członkiem komisji rewizorów, składających się z trzech jeszcze jezuitów Włochów, a pracującej pod osobistym kierownictwem papieża, albo przynajmniej nieoficjalnie brał poważny udział w pracach tej komisji”¹⁴⁰.

Następnie stwierdza lakonicznie:

„Co najgorsza, to brak jakiegokolwiek współczesnego autentycznego dokumentu nie tylko na świadectwo, że Sarbiewski należał do wspomnianej komisji, ale nawet na to, że w niej pracował choćby nieoficjalnie”¹⁴¹.=[1 kiedy to w szkole retorycznej, otwartej przez sierpień i wrzesień dla publiczności codziennie schodzili się tłumnie ludzie, wśród nich także uczeni – otóż to postanowiłem z dwóch powodów jeszcze raz z wami rozważyć w możliwie zwięzłym ujęciu. Pierwszy powód jest ten, że po późniejszej przyjacielskiej wymianie zdań, zwłaszcza listownej, z znakomitymi uczonymi Italii, Francji i Niemiec poddałem rzecz gruntownemu zbadaniu”¹⁴².

Według słów samego autora, wykłady te cieszyły się niemałym powodzeniem. I tu rozpoczyna się wątek legendy – autorzy nowożytni, od XIX wieku poczynając przyjmują bez zastrzeżeń – że skoro Sarbiew-

¹⁴⁰ B. Gładysz, op. cit., s. 25.

¹⁴¹ B. Gładysz, op. cit., s. 65.

¹⁴² M. K. Sarbiewski, *Wykłady poetyki...*, s. 1.

ski tak mówi, to tak było. Jak dotychczas nie udało się znaleźć żadnych śladów, że wykłady spotkały się z jakimś konkretnym odzewem; pozytywnym bądź negatywnym. W celu zbadania recepcji wykładów należało by przeprowadzić szeroki program badania źródeł z epoki.

Warto zaznaczyć, że tego typu traktatów poetyckich było wiele zarówno przed jak i po Sarbiewskim, i że wiele z nich publikacji się doczekało. Chociażby wspomnianego już Alessandro Donato - *Ars poetica Alexandri Donati Senensis e Societate Jesu libri tres* 1631 wcześniejsze to: *De arte poetica* (powstała w 1527) Marca Girolama Vidy; *Naugerius sive de poetica dialogus* (1540) Girolama Fracastoro; *In librum Aristotelis de Arte poetica explanationes* (1548) Francesca Robortella; *De poeta* (1559) i *L'Arte poetica* (1564) Antonia Minturna; *Poetices liri septem* (1561) Juliusa Caesara Scaligera; *Poetica d'Aristotele vulgarizzata e sposita* (1570) Lodovica Castelveta; *Dell'Arte poetica* (1587) Torquata Tassa; *Della poetica* (1586) Francesca Patriziego; *Poetica* (powstała w 1596) Tommaso Campanelli.

Powstaje też pytanie czy wykłady wygłoszone w sierpniu i wrześniu mogły cieszyć się aż tak nadzwyczajną frekwencją i obecnością rzeczywiście licznych przedstawicieli intelektualnej elity? Według o. Warszawskiego¹⁴³, który powołuje się na *Monumenta Paedagogica*¹⁴⁴ po 24 czerwca zajęcia zwalniały tempo na najbliższe dwa miesiące, a po tym przez miesiąc jest okres wakacyjny. Rzym był w lecie miejscem niezwykle uciążliwym i niezdrowym. Nawiedzały go liczne epidemie, wśród nich malaria i cholera (koronacja Urbana VIII została właśnie z tego względu odłożona do 29 IX¹⁴⁵! Kto mógł korzystać z rezydencji letnich, rozsianych wokół Rzymu, np. Tivoli, Palestrina czy Frascati. Sam Urban VIII, jeszcze jako Maffeo Barberini, sprawił sobie rezydencję letnią Castel Gandolfo. Trudno sobie wyobrazić, żeby na wykłady mało wówczas znanego polskiego jezuitę o takiej porze roku „schodziły się tłumy”. Z drugiej strony warto być ostrożnym w projektowaniu sytuacji dzisiejszej na wiek XVII. A obyczaje wakacyjne Rzymian z tamtego okresu nie są chyba tematem najlepiej opracowanym¹⁴⁶.

¹⁴³J. Warszawski, op. cit., s. 214.

¹⁴⁴ *Monumenta Paedagogica* 1c II 175.

¹⁴⁵ F. Tucci. op. cit., s. 198-199.

¹⁴⁶ Istnieje bardzo ogólne, i raczej nie naukowe opracowanie M. C. Cardona, *La storia della villeggiatura dall'epoca romana al Novecento*, edizioni Abete, 1994.

Twórczość poetycka w czasie pobytu w Rzymie

Problemy twórczości poetyckiej Sarbiewskiego podczas pobytu w Rzymie omawia szczegółowo Francesca Tucci w artykule, *Sulle raccolte poetiche romane di M. K. Sarbiewski: le occasioni e la cronologia*, opublikowanym w 1993 w „Ricerche Slavistiche”¹⁴⁷. Proponuje ona¹⁴⁸, na podstawie dostępnych danych oraz znajdujących się Bibliotece Watykańskiej manuskryptów następująca listę dzieł w kolejności chronologicznej ich powstawania:

- *Divini Amores Epigrammata*
- *Aureum Saeculum*
- *Lyricorum Liber Unicus – Trophaeum Ferdinandi*
- *Porticus Honoris*
- *Epodon Divinae Sapientiae*
- *Lyricorum Liber Alter*
- *Ad Divam Elisabetham*
- *Lyricorum Libri Tres*

Ciekawe, że autorka nie umieściła w spisie *Drogi Rzymskiej*, która jak się wydaje, została napisana w listopadzie 1622 na samym początku pobytu w Rzymie¹⁴⁹.

Pierwsze publikacje

W czasie pobytu w Rzymie Sarbiewski nie publikował dużo. Jego opublikowane teksty to:

Ad Abrahamum Bzovium – oda panegiryczna o pełnym tytule *Adm. Reverendo Patri P. Abrahamo Bzovio ord. Praed. S.Theol. Doctori S.R.Ecc. Historico* opublikowana w *Annalium Ecclesiasticorum post illustriss.et reverend. Dom D. Caesarem Baronium S.R.E Bibliothecarium, Tomus XVI, Colonia 1624*¹⁵⁰.

¹⁴⁷ Por. przypis nr.8

¹⁴⁸ F, Tucci, op. cit., s. 195-196.

¹⁴⁹ M. K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska...*, s. 608.

¹⁵⁰ Za: J. Warszawski, op. cit., s. 132, przyp. nr. 235. Warszawski zauważa, że wersja pierwotna ma 28 strof, zaś ta opublikowana w *Lirykach* 15 strof. W M. K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska...*, jest to oda III.28, s. 275-277.

Ferdinandi Herculis Germanici Trophaeum. S. Załęski¹⁵¹ podaje, na podstawie materiałów Rzymskiego Archiwum Jezuitów, że podczas dysputy filozoficznej prowadzonej w 1624 roku w Collegium Germanicum przez Zygfrieda Strausa von Heiderstorffa studenci śpiewali na głosy ody Sarbiewskiego, sławiące męstwo cesarza Ferdynanda II, które w tym jeszcze roku wydrukowane w Rzymie, tenże Zygfried Strauss ofiarował cesarzowi p.t. *Ferdinandi II Herculis Germanici Trophaeum*. Dokładnie okoliczności powstania i wykonania utworu opisuje Francesca Tucci¹⁵². Pełny tytuł brzmi: *Ferdinandi II Herculis Germanici Trophaeum, philosophicas inter disputationes Sigfridi Christophori Straus ab Haiderstorff Austriaci Viennensis Coll.Ger,et Hung.alum.decantatum in Collegio Romano Societ.Iesu.*(Apud Alexandrum Zannettum Romae 1624) Sarbiewski był repetytorem tego Strausa w Collegium Germanicum.

Utwór został zaprezentowany w ramach „wydarzenia” otwartego dla publiczności Rzymskiej, w ramach którego zwyczajowo prezentowano, w drugiej części, interludium poetyckie. Utworu zwykle dostarczał któryś z profesorów retoryki Collegium, i miał za cel uatrakcyjnić przebieg dysputy dla publiczności. Wiersze, deklamowane lub śpiewane do muzyki, były też drukowane w formie broszur¹⁵³. *Trophaeum* zawiera w sumie dziesięć utworów lirycznych, pokrywających się częściowo z *Liber Unicum*¹⁵⁴.

Carmen Seculare Divinae Sapientiae (Pieśń Jubileuszowa na cześć Mądrości Bożej w roku jubileuszowym 1625. Gdy papież Urban VIII otwiera bramę złotą. Z okazji publicznej dysputy Pawła Frygeriusza na temat Filozofii) Romae 1625¹⁵⁵. Wydaje się, że istniał jeszcze dosyć enigmatyczny zbiorek epigramów „*Divini Amores*” skompilowany na życzenie prefekta studiów o. Tarkwiniusza Galluzziego, który jednak nigdy nie został opublikowany, jego rękopis nie jest znany, podobnie jak i zawartość, która potem została wcielona do kolońskiego wydania liryków Sarbiewskiego z 1625¹⁵⁶. O istnieniu takiego zbioru wnosi się na podstawie Epigramatu I z *Epigrammatum Liber* pt. *Do Tarkwiniusza*

¹⁵¹ S. Załęski *Jezuici w Polsce*, Leszno, 1855, t. 2, s. 711.

¹⁵² F. Tucci, op.cit., s. 203-205.

¹⁵³ F. Tucci, op.cit., s. 204, przyp. nr. 20.

¹⁵⁴ F. Tucci, op. cit., s. 205.

¹⁵⁵ Epodon 6 w księdze Epod, M. K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska...*, s. 361.

¹⁵⁶ F. Tucci, op. cit., s. 197

Gallucjusza z Towarzystwa Jezusowego, znakomitego mówcy i poety dedykując mu swoje epigramaty o Miłości Bożej¹⁵⁷.

Urban VIII

Wielkim wydarzeniem w życiu religijnym ale i artystycznym Rzymu była elekcja kardynała Maffeo Barberiniego na papieża 6 X 1623, a później jego koronacja.

Urban VIII, bo takie imię przybrał nowy papież, przeszedł do historii przede wszystkim jako wielki znawca i mecenas sztuki, i być może nie byłoby przesadą stwierdzić, że pod jego panowaniem sztuka barokowa Europy przeżyła swoje wczesne apogeum. Pracowali dla niego artyści tej miary co: w dziedzinie plastyki Gianlorenzo Bernini, Carlo Maderna, Pietro da Cortona (panoramę artystów działających wówczas w Rzymie ukazuje dzieło *Le vite de' pittori, scultori et architetti dal pontificato di Gregorio XIII del 1572 in fino a' tempi di Papa Urbano Ottavo nel 1642, Roma 1642* autorstwa Giovanni Baglione, malarza, rysownika i historyka sztuki doby baroku), a w dziedzinie literatury: Gabriele Chiabrera, Giovanni Ciampoli czy Francesco Bracciolini (ten ostatni uczcił elekcję Urbana VIII długim poematem „*L'Elettione di Urbano Papa VIII*”, z 1628 r.¹⁵⁸. Uwolnił także z wieloletniego więzienia Tommaso Campanellę, który następnie pracował dla niego przez szereg lat¹⁵⁹.

Papież był także zapalonym i wziętym literatem, poetą języka włoskiego, i do pewnego stopnia greckiego, ale przede wszystkim łacińskiego, publikowanym jeszcze przed wyborem na stolicę Piotrową¹⁶⁰. Co ciekawsze, o ile mi wiadomo, postać Urbana VIII, tak znacząca chociażby w historii sztuki i literatury, nie doczekała się dotychczas swojej pełnej monografii, ani naukowej, ani popularnej. Głównym dotychczas opracowaniem całościowym pontyfikatu Urbana VIII we wszystkich jego aspektach jest praca Ludwiga von Pastora *Geschichte der Päpste seit dem Ausgang des Mittelalters*, 16 tomowa praca obejmująca lata od 1417 do

¹⁵⁷ M. K. Sarbiewski, *Epigrammatum Liber*, Instytut Badań Literackich, Warszawa 2003 s. 23.

¹⁵⁸ L. Pastor, op. cit., s. 423 dal.

¹⁵⁹ Aspekty kulturalne panowania Urbana VIII omawia Peter Reitbergen, *Power and Religion in Baroque Rome; Barberini Cultural Policies*; Brill 2006.

¹⁶⁰ Twórczość poetycką Urbana VIII omawia obszernie L. Pastor, op. cit., s. 408 i n., a także Peter Reitbergen *Power and Religion in ...*, s. 95-142.

1799¹⁶¹. Imponujące to dzieło wychodziło w latach 1886-1933, i ma już swoje lata. Istnieje co prawda w Bibliotece Watykańskiej kronika panowania Urbana VIII napisana na zlecenie bratanka papieża kard. Francesco Barberiniego, przez Andrea Nicoletti *Della vita di Papa Urbano Ottavo e della guerra di Castro* - w sumie 8 tomów in folio ¹⁶², ale nie została nigdy opublikowana.

„Dramat Rzymski” o. Warszawskiego

Do rozważania pobytu M. K. Sarbiewskiego w Rzymie podstawową pracą jest książka o. Józefa Warszawskiego TJ „*Dramat Rzymski*” *Macieja Kazimierza Sarbiewskiego TJ*, Rzym 1984. Jest to bardzo dziwna praca, w której mieszają się wyniki badań źródłowych z nieprawdopodobnym czasem teoriami, elementami powieści biograficznej i religijnej fantazji, zawiera jednak owoc jego wieloletnich badań archiwalnych w samym Rzymie - chyba jak dotychczas unikalnych. Tytuł *Dramat Rzymski* nawiązuje do głównej tezy Warszawskiego, jakoby Sarbiewski został przedterminowo odesłany z Rzymu na życzenie Urbana VIII, który miał się czuć zagrożony rosnącą sławą polskiego poety. O. Warszawski chciałby, żeby Urban VIII poznał Sarbiewskiego jeszcze jako kardynał w Collegium Romanum w pierwszej połowie 1623, podczas urządzanych tamże przedstawień teatralnych, jak np. *Chori Militares* w 1623 r. względnie tragedii *Crispus* wystawianej więcej niż pięciokrotnie w latach 1622-23.¹⁶³ Przypuszczenie to nie znajduje jednak potwierdzenia w literaturze przedmiotu.

Aureum Saeculum

Wybór nowego papieża musiał głęboko poruszyć cały zakon Jezuitów, w tym także Sarbiewskiego. Czy to więc z poduszczenia przełożonych, czy też z własnej inicjatywy zaadaptował wcześniej napisany poemat, zatytułował go *Aureum Saeculum* i zadedykował Urbanowi VIII (Utwór powstał z okazji wizytacji bp. Stanisława Kiszki w kolegium w Krożach w 1618 roku¹⁶⁴). *Aureum Saeculum* występuje w dwóch

¹⁶¹ L. Pastor, op. cit.

¹⁶² Dzieło Nicoletiego omawia L. Pastor, op. cit., s. 584 i n., ale jak dotychczas pozostaje w rękopisie i nie została opublikowana.

¹⁶³ J. Warszawski, op. cit., s. 237, przypis nr 99.

¹⁶⁴ S. Windakiewicz, *Liryka Sarbiewskiego*, 1890 Kraków s. 9.

kodeksach w Bibliotece Watykańskiej. – nr. 1955 i 2105. Pierwszy jest zbiorem poematów różnych autorów pisanych z okazji koronacji, drugi sporządzony jest w eleganckiej szacie graficznej i zawiera *Aureum Saeculum* i tzw. *Pierwszą księgę liryków (Liber Unicus)* Sarbiewskiego¹⁶⁵.

Według tradycji Sarbiewski wyśpiewał poemat podczas koronacji papieskiej, czym miał zdobyć sobie przychylność Urbana VIII.¹⁶⁶ Tradycja ta opiera się na interpretacji pierwszej ody z wydania kolońskiego (wersety 13-15):

“Meque veraci cecinisse plectro
Inter Octobres, tua festa, pompas,
Prisca Saturni rediisse saecla,
Approbat orbis”¹⁶⁷

Francesca Tucci¹⁶⁸ zauważa, że poemat został ofiarowany papieżowi jako część rękopiśmiennej antologii różnych autorów, jaką jest kodeks numer 1955 w Bibliotece Watykańskiej. „Canere plectro” uważa ona za zwrot konwencjonalny, a nie informację o formie prezentacji tekstu. Poemat *Aureum Saeculum* został opublikowany tylko raz w antologii T. Walla¹⁶⁹ nigdy nie został przetłumaczony na polski, i chyba ci, którzy powtarzają informację o „wyśpiewaniu” poematu podczas koronacji nigdy tego tekstu nie widzieli. Poemat zajmuje 15 stron druku w wydaniu T. Walla, i samo przeczytanie go na głos zajmuje ok. godziny. Gdyby go śpiewać, byłoby to zabójcze zarówno dla śpiewającego jak i słuchaczy. Nie mówiąc już o tym, że koronacja papieża odbywa się w ramach ceremonii o charakterze liturgicznym, i trudno umiejscowić tam miejsce na śpiewanie poematów. Szczegółowo omawia ordynację i koronację papieża Klemens Richter w książce *Die Ordination des Bischof von Rom. Eine Untersuchung zur Weihenliturgie*¹⁷⁰. Krótką relację z koronacji

¹⁶⁵ F. Tucci, op. cit., s. 200 przyp. nr. 11.

¹⁶⁶ T. Wall, op. cit., wstęp. s. IX; J. Warszawski, op. cit., s. 11 również PSB, *Maciej Kazimierz Sarbiewski...*, s. 179.

¹⁶⁷ M. K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska...*, oda I,1,w. 12-16; F. Tucci, op. cit., s. 199.

¹⁶⁸ F. Tucci, op. cit., s. 199.

¹⁶⁹ T. Wall, op. cit., s. 345-359.

¹⁷⁰ K. Richter, *Die Ordination des Bischof von Rom. Eine Untersuchung zur Weihenliturgie*, Munster 1976

innego papieża siedemnastowiecznego, Aleksandra VIII znajdziemy w: *The Manner of the Coronation of the Present Pope Alexander VIII and the Ceremonies Thereunto Belonging Together with the Order of the Procession in a Letter from a Gentleman, then Residing in Rome, to his Friend at London*¹⁷¹. Opierając się z znajomości przebiegu uroczystości koronacyjnych Urbana VIII na podstawie tych publikacji, trudno sobie wyobrazić, gdzie mogło by się znaleźć miejsce na śpiewanie długiego poematu.

Legenda ma jednak swoją kontynuację, i mówi, że papież nagroził poetę wspólną przejażdżką karocą po Rzymie¹⁷². Wspomina o tym nawet nota biograficzna Sarbiewskiego w PSB. Pochodzenie tej legendy pozostaje dla mnie tajemnicą.

Legenda pobytu w Rzymie

Legenda otaczająca pobyt Sarbiewskiego w Rzymie musiała się kształtować dosyć wcześnie, choć nie wiemy dokładnie kiedy powstała. L.G.Langbein, autor „*Commentatio de Mathiae Casimiri Sarbievii SI Poloni vita, studiis et scriptis*,”¹⁷³ już ją zna, chyba, żeby ją sam wymyślił. Lebrecht Gotthelf Langbein, Drezdeńczyk, uchodzi za autora pierwszej biografii Sarbiewskiego. Praca utrzymana jest w tonie panegiryku, i czasem mija się z faktami tak, jak je dziś znamy. Interesująca nas część zaczyna się od nagłówka „*Anno MDCXXIII Romam proficitur*”¹⁷⁴. (Dziś wiemy, że Sarbiewski udał się do Rzymu w roku 1622, dokąd dotarł w listopadzie). Dalej autor mówi o przyjaźni i zażyłości z Urbanem VIII, o kontaktach z kard. Franciszkiem Barberinim i Pawłem Jordanem Orsini. Omawiane są wiersze, które napisał w Rzymie. I Wreszcie „na stronie LXIII nagłówek *Roma Florentiam petit*” zapowiada wyjazd, opisany w ten sposób: „*Ita vero Urbani, Barberini, Ursini aliorumque summorum viro- rum gratia, favore et amicitia quasi adornatus Urbem relinquebat,*

¹⁷¹ *The Manner of the Coronation of the Present Pope Alexander VIII and the Ceremonies Thereunto Belonging Together with the Order of the Procession in a Letter from a Gentleman, then Residing in Rome, to his Friend at London*. Printed for J. Millet, Londyn 1689.

¹⁷² PSB, *Maciej Kazimierz Sarbiewski...*, s. 179.

¹⁷³ L. G. Langbein, *Commentatio de Mathiae Casimiri Sarbievii SI Poloni vita, studiis et scriptis*, Drezno 1754, s. LXIII.

¹⁷⁴ L. G. Langbein, op. cit., s. XLIII.

florentinosque in transcurso salutabat". („Tak więc, obdarzony łaską, przychylnością i przyjaźnią Urbana VIII, Barberinich, Orsinich oraz innych wybitnych ludzi, opuścił Rzym, pozdrawiając po drodze Florentyńczyków” – tłum. J.D.A.).

Maksymilian Kolanowski, który w 1842 obronił pracę doktorską *De Mathia Casimiro Sarbievio Poloniae Horatio*¹⁷⁵ pisał: „Spędziwszy szereg lat w Rzymie, uległ tęsknocie za Ojczyzną, nękała go myśl, że to niesprawiedliwie przebywać tyle czasu z dala od ojczyzny i nie móc służyć drugim wyśmienitą swą erudycją. Myśl ta nie pozwalała mu spocząć. A gdy się przyłączyła do niej obawa o pomawianie go o niepamięć przez współziomków, postanowi jak najwcześniej powrócić do ojczyzny. Gdy wiadomość o zamiarze Sarbiewskiego rozeszła się po Rzymie, wywołała powszechny żal, przede wszystkim u papieża... Kiedy jednak Urban VIII spostrzegł, że nie nakłoni Sarbiewskiego do pozostania w Rzymie..., laurem go przyozdobił poetyckim, i złoty medalion zawiesił na szyi”¹⁷⁶.

Pomysł, że Sarbiewski, żołnierz z armii Jezuitów, mógł sobie postanowić, że wróci do kraju, i nawet papież nie może go powstrzymać, wydaje mi się szczególnie zabawnym konceptem. Jan Krystyniacki w: *Fasti Sarbieviani czyli o chronologicznym porządku pieśni Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, pisze: „Tymczasem Sarbiewski, nie przeczuwający niczego, kończył swe studia teologiczne w Rzymie, został przez Papieża jako poeta ozdobiony wińcem laurowym, którego to zaszczytu za Urbana VIII tylko on jeden dostąpił i na rozkaz swej duchownej zwierzchności wraca do swej ojczyzny”¹⁷⁷.

Kanon „Legendy pobytu Sarbiewskiego w Rzymie”

Najważniejsze elementy „kanonu” legendy pobytu Sarbiewskiego w Rzymie znajdziemy we wstępie Tomasza Walla do *M. K. Sarbiewski Poemata omnia, Starowieś 1892*¹⁷⁸. Są to:

- a) Popularność i podziw szerokiego grona uczonych dla wykładów „*De acuto et arguto*”.

¹⁷⁵ J. Warszawski, op. cit., s. 208.

¹⁷⁶ M. Kolanowski, *De Mathia Casimiro Sarbievio Poloniae Horatio*, Freiburg 1842, s. 26.

¹⁷⁷ *Fasti Sarbieviani czyli o chronologicznym porządku pieśni Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, Lwów 1886 s. 25 za: J. Warszawski, op. cit., s. 208.

¹⁷⁸ Wszystkie te elementy legendy sarbiewiańskiej znajdziemy w T. Wall, op. cit., s. IX-X.

- b) Zażyłość z przedstawicielami wielkich rodów : np. Francesco Barberini, Paolo Orsini.
- c) Śpiewanie *Aureum Saeculum* podczas koronacji Urbana VIII. (P.S.B. t 35...s.179 „ T. r. po raz pierwszy wystąpił publicznie jako poeta recytując (odśpiewując) podczas uroczystości intronizacyjnych nowego papieża Urbana VIII swój poemat *Aureum saeculum*. ”.
- d) Zaproszenie Sarbiewskiego na wspólną przejażdżkę po Rzymie w papieskiej karocy.
- e) Uwieńczenie wieńcem laurowym Urban VIII „laurea poetica eum ornavit publico ac solemni ritu”.
- f) Uczestnictwo w poprawie hymnów brewiarzowych.
- g) Na pożegnanie Urban VIII zawiesił mu własnoręcznie na szyi złoty medal z własnym wizerunkiem (Abeunti et ultimam benedictionem ab Urbano VIII petenti, Pontifex suis ipse manibus numisma aureum cum sua effigie, dum ab osculo pedum assurgeret, ad collum suspendit)¹⁷⁹.

Legenda Sarbiewiańska ma twarde życie. Właściwie wszystkie jej elementy (z wyjątkiem hymnów brewiarzowych znajdziemy w haśle poświęconym M. K. Sarbiewskiemu w Polskim Słowniku Biograficznym¹⁸⁰. Również w świeżo wydanej pracy *Rzymskim szlakiem Sarbiewskiego*¹⁸¹ znajdziemy właściwie wszystkie jej elementy; są to: znajomość z Maffeo Barberinim przed wyborem na Papieża, śpiewanie *Aureum Saeculum* podczas ceremonii koronacyjnej, uwieńczenie laurem przez papieża, przejażdżka w papieskiej karocy, wcześniejsze odesłanie do kraju przez zazdrość i wreszcie – pożegnalny papieski medal. Tak więc od czasów Langbeina po nasze dni mamy wyjątkowo trwałą tradycję – lub raczej legendę – wydarzeń dotyczących M. K. Sarbiewskiego w Rzymie.

Liber Unicus

Oprócz *Aureum saeculum* Sarbiewski ofiarował Urbanowi VIII również kolejne dwa rękopiśmienne zbiory swoich panegiryków na cześć papieża:

¹⁷⁹ Ibidem, s. X.

¹⁸⁰ PSB, *Maciej Kazimierz Sarbiewski...*, s. 179.

¹⁸¹ A.W. Mikołajczak, R. Dymczyk, *Rzymskim szlakiem ...*, s. 73-77.

Lyricorum Liber (zwany też *Liber Unicus*), składający się z „szesćciu bardzo długich ód”¹⁸², w tym „wzbogaconą” wersję *Aureum saeculum*. Można z tego wnosić, że ten zbiorek podarowany został papieżowi jakiś czas po koronacji. Według F. Tucci sprawia on wrażenie kompozycji napisanych, czy też zaadaptowanych w pośpiechu. Tematyka jest w przeważającej mierze polityczna (antytuecka) i tylko jedna oda poświęcona jest Urbanowi VIII bezpośrednio¹⁸³. Autorka wysuwa przypuszczenie, że okazją do wręczenia *Liber Unicus* mogło być „objęcie we władanie” bazyliki św. Jana na Lateranie 19 listopada 1623¹⁸⁴. W późniejszym okresie powstał kolejny zbiór *Mathiae Casimiri Sarbieschi e soc. Iesu ad Urbanem VIII lyricorum libri II*¹⁸⁵ zwane też *Liber Alter*. W międzyczasie powstał także zbiór *Porticus Honoris per quam Franciscus Cardinalis Barberinus ad delubrum Honoris poetico opere in Romano Societatis Iesu Collegi exstructum ingressus est* dla kardynała F. Barberiniego¹⁸⁶. Te dwa zostaną omówione poniżej.

Francesco Barberini

Kardynał Francesco Barberini był drugą, po papieżu osobą wysławianą przez Sarbiewskiego w czasie pobytu w Rzymie. Francesco Barberini był mecenasem kultury, nauki i sztuki, protektorem wielu intelektualistów i artystów oraz kilku akademii, twórcą bogatej biblioteki Barberinich. Jako bratanek nowego papieża został kreowany kardynałem po wyborze Urbana VIII i natychmiast mianowany superintendentem generalnym państwa kościelnego. Jego wpływ w państwie kościelnym był widoczny i wciąż wzrastał, a przy okazji był dużej miary intelektualistą, a także i poetą. Świetnie opanował klasyczną grekę, był więc w stanie przetłumaczyć *Rozmyślenia* Marka Aureliusza na język włoski. Trudno się dziwić, że o jego uwagę i życzliwość zabiegały zarówno instytucje jak i indywidualni artyści¹⁸⁷. W przypadku kardynała okoliczności powstania i wręczenia zbioru są jasne – *Porticus Honoris*

¹⁸² F. Tucci, op. cit., s. 201.

¹⁸³ F. Tucci, op. cit., s. 201.

¹⁸⁴ F. Tucci, op. cit., s. 202.

¹⁸⁵ rkp. Barb. lat. 1941 za J. Warszawski, op. cit., s. 15.

¹⁸⁶ rkp. Barb. Lat. 1941 za ibidem s. 15.

¹⁸⁷ Pozycję F. Barberiniego jako uczonego, poetę i mecenas sztuki omawia L. Pastor, op. cit. s. 437-439

został wręczony Francesco Barberiniemu z okazji przybycia do nowo ukończonego jezuickiego Collegium Romanum. Zbiór zawierał 11 ód i 3 epigramaty i nosił tytuł *Porticus honoris per quam Franciscus Cardinalis Barberinus ad delubrum Honoris poetico opere in Romano Societatis Jesu Collegio exstructum ingressus est (Brama zaszczytu, przez którą kardynał Franciszek Barberini wszedł do świątyni Zaszczytu – tłum. J.D.A.)*¹⁸⁸.

Tytuł zbioru Sarbiewskiego odpowiada ściśle okolicznościom podjęcia dostojnego gościa w Collegium Romanum w ramach przygotowanej z dużym rozmachem imprezy. F Tucci¹⁸⁹ przytacza tekst *Avvisi di Roma dell'anno 1624 di Bernardino Tadino*, z datą 15 czerwca 1624: „W środę (...) w Collegium Romanum Ojców Jezuitów przyjęty został kardynał Barberini z całym przepychem Wierszy i obrazów [roz-mieszczonych] w różnych miejscach. Temat całej kompozycji wyrażały [presero per argomento] dwie Świątynie, które były już niegdyś w Rzymie: Świątynia Cnoty i Świątynia Honoru, w ten sposób wybudowane, że nie można było wejść do Świątyni Honoru zanim się nie przeszło przez przybytek Cnoty. Na dziedzińcu otoczonym krużgankami [wirydarz] wyobrażona była wspomniana już Świątynia Cnoty z posągami Bohaterów starożytności najbardziej wyróżniających się cnotą. Ze środka prowadził portyk prowadzący do Świątyni Honoru, wykonanej z pompą godną starożytnych i wspaniałością, a także wyposażeniem ofiarnym [apparecchio del sacrificio]. Po tym ujrzeć można było całą Świątynię Honoru wykonaną z niewysłowioną wspaniałością, ozdobioną wewnątrz postaciami czcigodnych postaci z czasów starożytności, wyróżniających się cnotami kontemplacyjnymi i czynnymi. Wreszcie byli tam przedstawieni mężowie, którzy, wyróżniając się rzeczoną cnotą, którzy dostąpili tym większego zaszczytu konsekracji(...) przyjęci w poczet bóstw, zaś chwalba wszystkich tych Postaci skierowana jest do kardynała Barberiniego, i jego Wspaniałej Rodziny [Sua Eccellentissima Casa] w postaci ogromnej ilości Wierszy i innych kompozycji, prawie wszystkich wytłoczonych

¹⁸⁸ Maciej Kazimierz Sarbiewski, *Epigrammatum Liber. Księga Epigramatów*, przeł. i oprac. Magdalena Piskała i Dorota Sutkowska, Warszawa 2003., s. 181.

¹⁸⁹ F. Tucci, op. cit., s. 207.

[stampate], nową Wymyślnością za pomocą Antykwy [lettere Romane Antiche], rzecz godna podziwu dzięki jakości i wspaniałości liter¹⁹⁰.

Zdaniem F. Tucci *Porticus* Sarbiewskiego stanowił element tego wydarzenia, a poszczególne jego partie odpowiadają konkretnym częściom obchodów¹⁹¹. List dedykacyjny edycji kolońskiej z 1625, podpisany przez niejakiego Stanisława Piratyńskiego zawiera taki ustęp: „Powtarzamy sobie sami, jak to nie tylko w Niemczech i w Belgii przyjmowano Cię z honorami ale także w Italii przez księcia Allobrogów, a w Rzymie przez Kardynała Franciszka Barberiniego, papieskiego krewnego, zostałeś ozdobiony wszelkimi zaszczytami”¹⁹². Pozostaje pytanie o okoliczności przekazania przygotowanych dla Urbana VIII zbiorów poezji i o ewentualną reakcję papieża.

Urban VIII papież poeta

Przy okazji tego pytania warto zauważyć, że wstąpienie Maffeo Barberiniego na Stolicę Piotrową spowodowało prawdziwy wysyp poezji na cześć papieża i jego rodziny¹⁹³. Ludwig Pastor w ramach obszernej listy przytacza autorów i tytuły zbiorów poezji poświęconej i zadedykowanej Urbanowi VIII i znajdujących się w Bibliotece Watykańskiej. Lista pozycji zajmuje 4 duże strony tytułów i autorów¹⁹⁴. Powstaje pytanie czy i w jakim stopniu papież miał czas się z nimi wszystkimi zapoznać, w tym z ofiarowanymi tekstami Sarbiewskiego? Tym bardziej, że, jak wspominaliśmy, Urban VIII już w momencie wyboru był już w miarę znanym poetą, zaś w czasie jego panowania publikacje sypały się jak z rękawa. W sumie naliczyć można 15 wydań samych wierszy łacińskich¹⁹⁵.

Nawiasem mówiąc Urban VIII miał wyraźne zdanie czym powinna być, a czym powinna nie być poezja – zarówno co do formy jak i treści. Winna ona – jego zdaniem – służyć celom religijnym, a nie pustej rozrywce, i naśladować wybitnych autorów starożytnych Jednym

¹⁹⁰ Tłumaczenie z włoskiego – J.D.A., *Avvisi di Roma dell'anno 1624 di Bernardino Tadino* Bibl.Vat.Urb.1094 ff.340r- 340 v. za: F. Tucci, op. cit., s. 207.

¹⁹¹ F. Tucci, op. cit., s. 208.

¹⁹² K. Stawecka, *Maciej Kazimierz Sarbiewski...*, s. 21, przyp. nr. 51.

¹⁹³ L. Pastor, op. cit., s. 421 i n.

¹⁹⁴ L. Pastor, op. cit., s. 573.

¹⁹⁵ Poezję zarówno łacińską jak i włoską Maffeo Barberiniego/ Urbana VIII omawia L. Pastor, op. cit. s. 408 i n.

słowem - klasyczna w formie, religijna w treści. Dla tego też od razu po wyborze na papieża potępił Giovanni Battista Mariniego – największego chyba poetę epoki – za jego poemat *L'Adone*¹⁹⁶. W tym aspekcie poezja Sarbiewskiego powinna mu raczej odpowiadać.

Poeta głównie jezuicki

Wiele pisano o rzekomej pozycji M. K. Sarbiewskiego na dworze Urbana VIII i o szerokich kontaktach w świecie literackim Rzymu. Wydaje się, że wszystkie postacie o jakich wspomina w swoich wierszach i epigramatach to żyjący lub zmarli jezuici, w dużej mierze jego profesorowie. K. Stawecka podaje listę tych osób, którzy byli profesorami Sarbiewskiego w Rzymie¹⁹⁷. Co czyni z niego, przynajmniej w tym czasie „poetę do użytku wewnętrznego” Towarzystwa Jezusowego. Ciekawe byłoby zbadać, czy w utworach bądź korespondencji autorów z czasów Urbana VIII, czynnych w Rzymie postać Sarbiewskiego w ogóle występuje, a jeżeli tak, to w jakim kontekście. Epigramatami uczcił Sarbiewski:

- Jana de Lugo (1583-1660) – wykładowcę teologii dogmatycznej (epigr.51);
- Leona Santiego (1583-1651) profesora Collegium Romanum (epigr.86);
- Mucjusza Vitelleschiego, (1615-1545) przełożonego generalnego (epigr.60);
- Augustyna Vivaldiego (1645-1641) od 1623 prowincjała prowincji rzymskiej (epigr.53 i 55).

Większego pokroju literatem uczczonym przez Sarbiewskiego był niewątpliwie o. Tarkwiniusz Galluzzi (1574-1649), autor trzech ksiąg pieśni, komentator Wergiliusza i Arystotelesa. (przypis) (Sarbiewski zadedykował mu Epigramat I w *Epigramatum Liber ; Do Tarkwiniusza Gallucjusza z Towarzystawa Jezusowego. znakomitego mówcy i poety*¹⁹⁸). Podobną listę zwierza pieśń IV 9 „Do Rzymu”: Występują tam: Francesco

¹⁹⁶ L. Pastor, op. cit., s. 411 i n.

¹⁹⁷ K. Stawecka, op. cit., s. 15-16.

¹⁹⁸ Maciej Kazimierz Sarbiewski, *Epigrammatum Liber*, s. 23. Obszerny biogram Galluzziego zawiera *Dizionario Biografico Treccani: GALLUZZI, Tarquinio* di Manuela Belardini - *Dizionario Biografico degli Italiani - Volume 51* (1998) https://www.treccani.it/enciclopedia/tarquinio-galluzzi_%28Dizionario-Biografico%29/ (stan na dzień 18 września 2023).

Benzio, bracia Galluzzi, (Tarquinio i Angelo) Alessandro Donato, Bernardo Stefoni, Vincentius Guinisius, Fiammiano Strada, Girolamo Petrucci i Alessandro Godefrid¹⁹⁹.

Znamienne jest, że spoza jezuickiego kręgu szkolnego Sarbiewski nie zna nikogo z rozbudowanego wszak w tym okresie w Rzymie środowiska literackiego. O ile oczywiście za „znajomych” nie uznamy możnych tego świata – Urbana VIII czy Francesco Barberini – do wyjątków można tu zaliczyć Abrahama Bzowskiego, który był wszak dominikaninem.

Nekrologi

Mówiąc o Sarbiewskim jako o poecie tak bardzo jezuickim, warto może się przyjrzeć ważnemu źródłu historycznemu jakim są nekrologi poety. Nekrologi te zostały opracowane przez dr. Radosława Lolo w artykule: *Vita prima oczyma współbraci, czyli Maciej Kazimierz Sarbiewski SJ w świetle zakonnego nekrologu*²⁰⁰. Nekrolog Sarbiewskiego znajduje się w Rzymskim Archiwum Towarzystwa Jezusowego²⁰¹ i niestety nie jest opublikowany.

Autor artykułu podkreśla, że nekrologi, jako źródło historyczne mają swoje ograniczenia, i nie zawsze zawierają ścisłe informacje²⁰². Przykładem może być pomyłka co do długości życia i stażu w zakonie, kronikarz pomylił się o dwa lata w obu przypadkach²⁰³, ale są dla nas cennym źródłem do poznania informacji wewnątrz zakonnych i obiegowych opinii na temat zmarłego. Nekrolog Sarbiewskiego²⁰⁴ napisany jest ręką tego samego zakonnika z domu warszawskiego co reszta tekstu, i zajmuje jedną stronę²⁰⁵. Sarbiewski jest określony jako „...excellens Poeta, insignis Orator, Ecclesiastes celebris, Philosophus atque Theologus”²⁰⁶.

¹⁹⁹ Krótką charakterystykę tych postaci podaje J. Warszawski, op. cit., s. 110-111.

²⁰⁰ R. Lolo, *Vita prima oczyma współbraci, czyli Maciej Kazimierz Sarbiewski SJ w świetle zakonnego nekrologu* [w:] *Maciej Kazimierz Sarbiewski i jego twórczość*, Pułtusk-Sarbiewo 2015, s. 93-103.

²⁰¹ Archivum Romanorum Societatis Iesu, Lithuania 39, Historiae Provinciae Lithuaniae (et Poloniae) 1636-1650, za R. Lolo, op. cit., s. 96.

²⁰² Ibidem, s. 96.

²⁰³ Ibidem, s. 98.

²⁰⁴ ARSI, Lith 39, k. 268 v.

²⁰⁵ R. Lolo, op. cit., s. 97.

²⁰⁶ Ibidem, s. 98.

W dalszej części nekrolog zawiera informacje o sukcesach rzymskich poety. Mocno podkreśla uznanie jakim, w opinii autora, poeta cieszył się nie tylko w oczach Urbana VIII, ale jego wykształconego otoczenia w Rzymie. Zaznaczono opinię, że otrzymał od papieża złoty medal oraz miano „Poeta Laureatus”..

Interesujący nas fragment nekrologu brzmi tak:” Tamże wydawszy uczone i niezwykle miłe Urbanowi VIII księgi pieśni lirycznych, został obdarzony przez papieża złotym medalem z wyrytym jego wizerunkiem na znak niezwykłego talentu”²⁰⁷

Ibidemque (sc.Romae) eruditus, ac miro Urbano VIII Summo Pontifici gratis Lyricorum Carminum editis libris, in signum praestantis sui ingenii, aureoque numismate ab eodem Pontifice, cum expressa ipsius effigie donatus est.²⁰⁸

We fragmencie tym wspomina się (zapewne) także wydanie tomu poezji *Lyricorum Libri Tres*, przy czym tytuł podano mocno nieprecyzyjnie, dopiero dalszy kontekst zdania wskazuje że chodzi niemal na pewno o to dzieło. Zdaniem dr. Lolo chodziło tu bardziej o zaznaczenie uznania jakie miał, w opinii autorów nekrologu, dla Sarbiewskiego Urban VIII, niż o precyzyjne odniesienie do twórczości Sarbiewskiego²⁰⁹.

Podsumowując treść nekrologu, autor wyraża opinię²¹⁰, że twórczość poetycka zdecydowanie nie była dla jezuitów najważniejszą częścią jego działalności – bardziej istotnie było, że był przez wiele lat świętym i wybitnie wykwalifikowanym profesorem jezuickich szkół. Poezja była tylko o tyle ważna, ile przyczyniała zakonowi życzliwości u wielkich tego świata.

Liryki - Wydanie z 1625

Powstałe w latach 1623-1625 liryki (a także wiersze wcześniejsze) ukazały się w pierwszej drukowanej antologii M. K. Sarbiewskiego w *Matthiae Casimiri Sarbievii e Societate Iesu Lyricorum Libri Tres, Coloniae Agrippinae sumptibus Bernardi Gualteri*, wydane w Kolonii po 25 sierpnia 1625 r. Wydanie to powstało w nie do końca wyjaśnionych

²⁰⁷ K. Stawecka, op. cit., s. 19, przypis nr 48.

²⁰⁸ Lith.39, f.268, za K. Stawecka, op. cit., s. 19.

²⁰⁹ R. Lolo, op. cit., s. 100.

²¹⁰ Ibidem, s. 103.

okolicznościach, ewidentnie poza obiegiem Towarzystwa Jezusowego, o czym świadczy brak aprobaty władz zakonnych²¹¹.

Według wstępu wiersze miał przewieźć z Rzymu do Kolonii niejaki Marcus Golenius (postać nieudokumentowana historycznie) a do druku oddać niejaki Piratyński (postać również nieznana). Z punktu widzenia SJ takie pominięcie procedur zakonnych było zapewne pewnym nadużyciem, nie na darmo zakon był oparty na wzorcach wojskowych. Można więc sobie zadać pytanie, czy cała historia nie jest mistyfikacją, mającą na celu pewne „odciążenie” Sarbiewskiego. Być może (choć nie ma na to żadnych dowodów) takim „Goleniusem” mógł być np. Siegfried von Strauss, który wyruszył do Kolonii z Rzymu 12 VI 1625 r.²¹².

Gdyby sądzić według wstępu poprzedzającego wydanie z 1625, część liryk miała być „aprobowana” przez Urbana VIII „nonnulla gravissimo Urbani VIII Pontificium doctissimi iudicio probata”²¹³. Jakkolwiek by było z tą aprobatą, trzeba przyznać, że 66 ód i 80 epod i epigramatów w te parę lat to nie mało! Nawet jeżeli część tej twórczości pochodziła jeszcze z okresu wcześniejszego to jest to imponujący dorobek

Tak pisze o. Warszawski o swoich poszukiwaniach w archiwum dawnego Collegium Germanicum: „ Akcentem zakrawającym niemalże na anegdotę w owym trudzie archiwalno -poszukiwawczym staje się okoliczność, iż w żadnym z przejranych bardzo dokładnie woluminów względnie skryptów tego archiwum nie zastałem ani razu nazwiska Sarbiewskiego. Za to zastałem dane i zapiski, które domagały się jego obecności, i postulowały zachodzenie jego nazwiska. Tak się zbudziła pierwsza hipoteza o „ dramacie rzymskim” Sarbiewskiego, i pierwszy wątek problemowy jego przebiegu historycznego”²¹⁴.

²¹¹ M. Korolko, *Sarbiewski i jego liryki* [w:] *Maciej Kazimierz Sarbiewski, Liryki* Warszawa 1980 s. XVIII.

²¹² M. Korolko. op. cit., s. XVI-XVIII, tamże omawia obszernie okoliczności pojawienia się tego wydania.

²¹³ C. Schlip, *M. K. Sarbiewskis Gedicht Iessæa quisquis reddere carmina ... (Lyr. 4,7) und sein Verhältnis zu Papst Urban VIII*, „Würzburger Jahrbücher für die Altertumswissenschaft”, nr 38 2014, s. 173, F. Tucci, op. cit., s. 194.

²¹⁴ J. Warszawski, op. cit., s. 206.

W Antwerpii w roku 1632 wydano *Mathiae Casimirii Sarbievii e Societate Iesu Lyricorum Libri IV* z dodatkową księgą epod i jeszcze jedną epigramatów. Wydanie to ozdobione jest frontispisem z warsztatu Rubensa. Ciekawostką jest dołączony zbiorek poezji pochwalnych na cześć zarówno Sarbiewskiego jak i Urbana VIII -poety. Jest to zbiór wierszy zwany *Epicitharisma*, czyli coś w rodzaju poetyckiego posłowania. Wiersze te stanowiły i stanowią płodny grunt do spekulacji na temat wyższości poezji Sarbiewskiego nad Urbanem VIII²¹⁵.

Wiele wskazuje, że Sarbiewski w swoich czasach doznał dosyć przeciętnego sukcesu. Był to głównie jezuicki poeta „do użytku wewnętrznego”. Jak pisze Załęski w swoich *Jezuici w Polsce* pisał: „Litewscy jezuici nie podzielali uwielbień Rzymu dla Sarbiewskiego, ani oceniali należycie jego talentu”²¹⁶. Nawet wykształcony Władysław IV nie wykazał większego zainteresowania Sarbiewskim jako poetą. Wydaje się, że większe zainteresowanie wzbudził w Niemczech i Niderlandach, gdyż tam skupiają się wysiłki wydawnicze, a także w Anglii, gdzie tłumaczyło go szereg poetów²¹⁷.

Pobyty Władysława IV w Rzymie

Królewicz Zygmunt Władysław Waza, przyszły król Władysław IV przyjechał do Rzymu 20 XII 1624 r. i był tu do 2 I 1625 r. Na krótko wyjechał do Neapolu, ale wrócił 17 I 1625 r. i wówczas, w czasie jego trzydniowego pobytu był szczególnie fetowany²¹⁸. Dnia 19 I po prywatnej audiencji u Urbana VIII (który obdarował go poświęconym mieczem i kapeluszem) odbył się wystawny obiad, po nim zaś koncert w ramach którego śpiewano poemat Giovanniego Ciampoli (1589-1643) *La vittoria del Principe Vladislao in Valachia*. Być może właśnie w czasie tego obiadu Antonio Querenghi (1546 -1633) zaprezentował swój poemat *Carmen ad Urbem Romam in adventu Vladislai Poloniae principis*²¹⁹.

²¹⁵M. Korolko, op. cit., s. XVIII-XIX.

²¹⁶S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, Lwów 1910, t.2, s. 713-714.

²¹⁷Zob. K. Fordoński, P. Ubański, *Casimir Britannicus. English Translations, Paraphrases, and Emulations of the Poetry of Maciej Kazimierz Sarbiewski. Revised and Expanded Edition*, London 2010.

²¹⁸G. Franczak, *Antonio Querenghi, Carmen ad Urbem Romam in adventu serenissimi Vladislai Poloniae principis (1625)*, Terminus t. 15, 2013 z.2.(27), s. 299.

²¹⁹G. Franczak, op. cit., s. 300.

Zarówno Antonio Querenghi, jak i Giovanni Ciampoli piastowali wysokie godności na dworze papieskim i byli uznanymi w owym czasie literatami²²⁰. To była elita literacka Rzymu zarówno w sensie pozycji społecznej jak i literackiej sławy. Sarbiewski, jak się wydaje, do tej sfery nie na leżał. „I wreszcie zdziwienie budzi fakt, że Sarbiewski nie występuje podczas uroczystości związanych z wizytą Władysława IV w Rzymie w listopadzie 1624; prezentowane są wiersze jednego z włoskich poetów. Dlaczego nie wybrano na tą okazję tak uzdolnionego Polaka?”²²¹. Francesca Tucci zauważa za „dziwne milczenie poety w odniesieniu do wydarzenia związanego z Polską, wydarzenia, które narobiło w Rzymie sporo szumu; wizyty królewicza Władysława Wazy”²²².

Władysław uczestniczył w otwarciu Porta Santa 24 XII. Co do obecności Sarbiewskiego na tej uroczystości nic nie wiemy, choć wiadomo, że napisał albo zaadaptował na tą okazję *Dithyrambus Divinae Sapientiae*²²³. Zdaniem F. Tucci jest niewyobrażalne, żeby nie był obecny tam, gdzie starali się być wszyscy Polacy mieszkający w Rzymie, a nawet obecni Włosi podawali się za Polaków żeby dostać lepsze miejsca. „Observandum est illo tempore, quod quibus aditus a custopdia papali praecludebantur, afficio sibi nomine Polonico, intromissos fuisse”²²⁴.

Milczenie poety jest co najmniej dziwne, i, zdaniem Tucci, świadczy o kryzysie poetyckim tego okresu. Sarbiewski dedykuje co prawda odę *Ad Stephanum Pacium*, przyszłemu podskarbiemu nadwornemu i wielkiemu litewskiemu, który towarzyszył Władysławowi w jego podróży po Europie, ale i ta jest przeróbką ody VI z *Liber Unicus*²²⁵. Istnieje co prawda w wydaniu kolońskim oda (II,18) *Ad famam. Laudes Ladislai Principis Poloniae ab illa cani oportere*, ale i ona

²²⁰ A. Querenghi, *di Uberto Motta - Dizionario Biografico degli Italiani*, Volume 86 (2016) https://www.treccani.it/enciclopedia/antonio-querenghi_%28Dizionario-Biografico%29/ (stan na dzień 17 września 2023); Ciampoli, Giovanni Battistadi Augusto De Ferrari - *Dizionario Biografico degli Italiani - Volume 25* (1981) https://www.treccani.it/enciclopedia/giovanni-battista-ciampoli_%28Dizionario-Biografico%29/ (stan na dzień 17 września 2023).

²²¹ C. Schlip, *op. cit.*, s. 174; F. Tucci, *op. cit.*, s. 216-219.

²²² F. Tucci, *op. cit.*, s. 216.

²²³ Epod 6 w M. K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska...*, s. 461.

²²⁴ A. Przyboś, *Podróż Królewicza Władysława do krajów Europy Zachodniej w latach 1624-25 w świetle ówczesnych relacji*, Kraków 1977, s. 96.

²²⁵ F. Tucci, *op. cit.*, s. 217.

jest przeróbką z poświęconego kard. Francesco Barberiniemu *Porticus Honoris* (oda III, *Porta Honoris tertia*)²²⁶.

Jakkolwiek by na to patrzeć, wygląda na to, że Sarbiewski przepuścił kapitalną okazję, żeby w Rzymie, albo co najmniej w świadomości królewicza Władysława zaistnieć. Tu nasuwa się refleksja co my wiemy na temat procesu twórczego Sarbiewskiego? Do jakiego stopnia pisał on coś, bo mu to zlecano, a do jakiego stopnia z własnej inicjatywy? I jaka była „polityka” zakonu wobec niego jako poety? Warto mieć to pytanie na uwadze, biorąc pod uwagę że tylko parę miesięcy później jego antologia (*Libri Tres*) wychodziła w Kolonii „po partyzancku”, bez zgody przełożonych.

Francesca Tucci uważa, że jest mimo wszystko prawdopodobne, że Sarbiewski się z młodym Wazą spotkał w czasie drugiego kilkudniowego pobytu Władysława w Rzymie, kiedy to 18.I.1625 r., „różnym osobom, a mianowicie zakonnikom, królewic J.M. audiencyją dając strawił ten dzień”²²⁷. Są to jednak tylko przypuszczenia.

Kwestia poetyckiego lauru

Kluczowym zagadnieniem jest domniemana forma uznania Sarbiewskiego za wielkiego poetę przez Urbana VIII poprzez obdarzenie go laurem poetyckim, a także medalem ze swoim wizerunkiem na pożegnanie. To bowiem wydaje się być przez wielu dzisiejszych autorów traktowane jako swojego rodzaju „przepustka do nieśmiertelności”. Przekonanie, że Sarbiewski został przez Urbana VIII uwieńczony sięga czasów jego życia. Opinię tę podsumowuje nekrolog; „...ab Urbano VIII laurea poetica Romae donatus, laureatus poeta obiit”²²⁸. Przekonanie to było już dobrze ugruntowane w XVIII wieku – L. G. Langbein w swojej *Commentatio* z 1754 zatytułował jeden z paragrafów swojej pracy *Ab Urbano Sarbievius poeta coronatur*, a w nim pisze: „Hinc, ut tanto ingenio honorem diu decretum, tandem aliquando haberet, Sarbievium, poetam coronabat. Honor quidem iste, iam tum admodum vulgaris

²²⁶ Ibidem, s. 218.

²²⁷ A. Przyboś, op. cit., s. 324, relacja Stefana Paca; F. Tucci, op. cit., s. 218.

²²⁸ L. G. Langbein, *Commentatio*, s. CXXXIII, R.P.Ioann Posztakowski, Rector Collegii Nesuesensis in Calendario Iesuitico Maiore, A.MDCCXL.4 typis Vlnens. Polonie.die II.Aprilis

erat²²⁹. Dalej²³⁰ pisze, że choć wyjątkowo był zaszczytu godny, nigdy jednak się nim nie popisywał. I nigdy nie wspominał w mowie czy w piśmie, że był „laureatem”. (Choć ten sam Langbein przytacza fragment z 20 ody z księgi IV liryk Sarbiewskiego: „Hic Vaticanis non sine laureis appendo functum carmine barbitum” ,co Karłowski tłumaczy: „Watykańskimi zwieńczoną wawrzyny, tu zwieszam harfę”²³¹. Milczenie było jednak, jak się wydaje, i po stronie samego papieża i jego otoczenia, dosyć konsekwentne. Jak dotychczas brak znanych nam danych, że ktokolwiek w owym czasie w Rzymie to wydarzenie zauważył.

Już M. Kolanowski pisał: „Zdziwienie budzi fakt iż, kiedy Sarbiewski tyle poświęca ód Urbanowi VIII i tyloma go pochwałami wyniósł pod niebiosa, tenże Urban, który sam był wyśmienitym poetą i płodny w pisaniu ód, nie wspomina w swym zbiorze nawet nazwiska Sarbiewskiego, mimo iż tak wielka zażyłość wiązała tego ostatniego z nim”²³².

Tymczasem Jean-François Du Resnel du Bellay, w swojej pracy « *Recherches sur les poètes couronnez. Poetae laureati* », dans: *Mémoires de littérature, tirez des registres de l'Académie Royale des Inscriptions et belles-lettres*²³³ ani audiencji u Urbana VIII, ani lauru poetyckiego Sarbiewskiego nie odnotowuje. I dalej w „Table des matieres” tegoż dzieła²³⁴. Niestety, mimo życzliwości, jaką się odznaczał (Urban VIII) w stosunku do poetów i ich sławy, nie da się stwierdzić, by kogokolwiek z ich szeregu wyniósł do zaszczytu „poety uwieńczonego”²³⁵.

O. Warszawski pisze: „Mimo ponawianych poszukiwań po archiwach rzymskich - głównie po *Watykańskim Archiwum Ceremoniarzy* - nie udało mi się odnaleźć choćby najmniejszej wzmianki o tej audiencji. Wynikało by z tego, iż audiencja udzielona Sarbiewskiemu była z rodzaju tych, na które mistrz ceremonii „non fuit vocatus” – nie

²²⁹ Ibidem paragraf XXI na str. L).

²³⁰ Ibidem, w par. XXII s. LI.

²³¹ M. K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska...*, 368-369.

²³² M. Kolanowski, op. cit., 1c 19-20 za: J. Warszawski, op. cit., s. 239.

²³³ Jean-François Du Resnel du Bellay, « *Recherches sur les poètes couronnez. Poetae laureati* », dans : *Mémoires de littérature, tirez des registres de l'Académie Royale des Inscriptions et belles-lettres*, Paris 1736, tome X (de 1731 à 1733), s. 507-524 za J. Warszawski, op. cit., s. 224.

²³⁴ Ibidem, s. 224 przypis nr 51.

²³⁵ Cytat za ibidem, s. 224.

był wzywany. W konsekwencji nie da się także przy obecnym stanie badań wyłączyć supozycji, iż audyencja pożegnalna Sarbiewskiego odbyła się najzwyczajniej podczas jednej z poniedziałkowych audyencji, które były audyencjami publicznymi i na które „każdy miał dostęp”²³⁶. J. Warszawski uważa także, że w czasie takiej (hipotetycznej) audyencji Sarbiewski mógł wręczyć Urbanowi VIII *Ad Urbanum VIII Liber II*, przepisany kaligraficznie zbiorek ód pochwalnych na cześć Papieża²³⁷. Na razie jednak wiemy tyle, że znajduje się on w Bibliotece Watykańskiej²³⁸.

Skąd więc poszła fama o tym poetyckim laurze? Być może z nekrologu poety zarejestrowanego w Archivum Romanorum Societatis Iesu „W pobliżu uroczystych obchodów tego triumfu przeszedł do innego życia ,pozostawiwszy po sobie wiele żalu, Maciej Kazimierz Sarbiewski, poeta ozdobiony laurem Urbana VIII”²³⁹. Wzmocnione to zostało lekturą *Epicitharisma* np. „Wyrokiem Urbana lirę Lechicką wieńczy laur królewski”²⁴⁰.

Złoty Medal i *Liber Alter*

W Nekrologu Sarbiewskiego w „Archivum Romanorum Societatis Iesu” czytamy „tamże wydawszy uczone i niezwykle miłe papieżowi Urbanowi VIII księgi pieśni lirycznych, został obdarzony przez papieża złotym medalem z wrytym jego wizerunkiem na znak niezwykłego talentu”²⁴¹. Wróćmy jednak do wspomnianego już, pozostającego w rękopisie zbioru poezji zwanego potocznie *Liber Alter*. Przygotowując go Sarbiewski wiedział już, że będzie musiał wrócić do kraju. Mówi o tym nagłówek ody piątej *Sibi ex Italia revertenti Nullo umquam loco aut tempore Urbani VIII carminibus in coelum ferendi studium defuturum*. Większość uczonych przyjmuje, że, zbiorek ten został wręczony podczas jakiejś audyencji, dotychczas niepotwierdzonej w żadnych źródłach. Istnieje rozpowszechniona opinia, że miało to

²³⁶ J. Warszawski, op. cit., s. 224 przyp. nr 51.

²³⁷ Ibidem, s. 226.

²³⁸ Barb. Lat. 1941 za ibidem s. 226, przypis nr 54.

²³⁹ Lithuania 38 I f 454 za K. Stawecka, op. cit., s. 31 przyp. nr 105.

²⁴⁰ Gilbert Jonius za :J. Warszawski op. cit., s. 224

²⁴¹ Lithuania 39, f.268 wg. K. Stawecka, op. cit., s. 19 przyp. nr 48.

miejsce w czasie jakiejś „pożegnalnej” (dla Sarbiewskiego) audiencji w końcu maja lub w czerwcu 1625. Audiencji po której w dokumentach nie ma niestety śladu. Francesca Tucci uważa, że prawdopodobnie mogła by ona mieć miejsce w okolicy 25 maja – „festa di Urbano Papa”²⁴². Przypuszczenia te opierają się na jej analizie *Liber Alter*, gdzie znajdujemy trzy ody-hymny odnoszące się do imienia „Urban” (*Urbani Gloria, Urbani Felicitas, Urbani Maiestas*). Wiersz *Sibi ex Italia revertenti* wskazuje, że już w tym momencie poeta wiedział, że będzie musiał wkrótce opuścić Rzym²⁴³.

Kwestia wcześniejszego wyjazdu

30 kwietnia 1625 Sarbiewski uczestniczył prawdopodobnie w uroczystej procesji która, wychodząc od Bazyliki Św. Piotra udawała się do kościoła S. Maria in Trastevere. Zdaniem F. Tucci²⁴⁴ potwierdza to tytuł ody nr VII z *Liber Alter* pt. *Carmen Saeculare Magnae Virgini Matri cum nuper Urbanus VIII publice ad D. Virginis procederet*²⁴⁵.

Dokumenty informujące o zakończeniu przez MKS pobytu w Wiecznym Mieście przebadane zostały przez o. Warszawskiego²⁴⁶. Przejrzał on „*Liber in quo scribuntur patentes superiorum et itinera viarum, 1599 (Patentes superiorum et itineraria 1599-1640.)*” Znalazł tam wpis: „P. Matthia Sarbiewski in Poloniam– 12 Iunii 1625”²⁴⁷. Zdaniem o. Warszawskiego, według przyjętej praktyki M. K. Sarbiewski musiał opuścić Rzym dnia następnego, tj. 13 VI 1625 r. A w takim razie ewentualna audiencja mogła tylko mieć miejsce 26.V, 2.VI, lub, najpóźniej 9.VI²⁴⁸. Nie pozostawiło to jednak żadnych śladów w źródłach.

Ojciec Warszawski konkluduje: „ Nie dowiadujemy się niestety z tekstu zapisu niczego o przyczynach czy powodach, dla których Sarbiewskiemu udzielono owych „*Litterae patentes*”, względnie dla których kazano by o nie poprosić. Notatka owa bowiem nie podaje nawet postulowanego z reguły rozkazu przełożonych zakonnych, który upoważniał do

²⁴² F. Tucci, op. cit., s. 222.

²⁴³ Ibidem, s. 223.

²⁴⁴ Ibidem, s. 222.

²⁴⁵ W M. K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska ...*, figuruje ona jako Epod 6, s. 461.

²⁴⁶ J. Warszawski, op. cit., s. 211.

²⁴⁷ ARSI HS 62 f 79v. za: J. Warszawski, op. cit., s. 211.

²⁴⁸ J. Warszawski, op. cit., s. 225.

ich otrzymania. Ustalenie tedy właściwych przyczyn powodujących wręczenie Sarbiewskiemu *Litterae patentes* pozostaje zagadnieniem otwartym. Bez znajomości bowiem przyczyn trudno orzec cokolwiek podstawowego o końcowym etapie pobytu Sarbiewskiego w Rzymie²⁴⁹.

O Warszawski idzie jednak dalej w swoich przypuszczeniach. Po pierwsze stwierdza, że Sarbiewski opuszcza Rzym przed terminem, czyli przed zakończeniem roku akademickiego, który przypadał na święto Jana Chrzciciela, tj. na 24 czerwca²⁵⁰. Uderza go też nieobecność Sarbiewskiego na uroczystość „zaprzysięgania” alumnów Collegium Germanicum w kościele św. Apolinarego 11 maja 1625 r.²⁵¹. Zdaniem o. Warszawskiego prefekt studiów był na takiej ceremonii zwyczajowo obecny.

Z nieobecności tej, wcześniejszego wyjazdu oraz pewnych aluzji w *Epicitharisma* Warszawski wnosi, iż Sarbiewski popadł w jakiegoś rodzaju niełaskę u Papieża Urbana VIII, a niełaska ta była wynikiem zazdrości papieża w stosunku do bardziej (według mniemań Warszawskiego) utalentowanego poety: „barbarzyńca z północy”, nieznany ani rodem, ani stanowiskiem, a w dodatku ledwie wyświęcony na kapłana, jezuita, poczyna bezapelacyjnie wyrastać jako faktyczny rywal w zapowiadającej się glorii wieszczcej Papieża i jak niczym nie do pokonania antagonistą samego Horacego. Już miał za sobą druk [...] 5 ód poświęconych cesarzowi niemieckiemu Ferdynandowi II²⁵².

Być może warto w tym miejscu spróbować spojrzeć na sprawę w szerszej perspektywy. Papież Urban VIII miał w swoim otoczeniu wybitnych literatów, umiał o nich zabiegać i ich wynagradzać. W jego otoczeniu był m.in. Gabriele Chiabrera (1552-1638), wybitny włoski poeta. Studiował filozofię w kolegium jezuickim w Rzymie. W swojej twórczości (odach i kanonach) naśladował poezję Anakreonta i Pindara, których był wielbicielem. Cieszył się poparciem papieża i wielu dworów

²⁴⁹ Ibidem, s. 212.

²⁵⁰ Tak czytamy w *Gubernatio Collegii Romani Monumenta Paedagogica* 1c II 175, za ibidem, s. 214.

²⁵¹ Warszawski powołuje się na świadectwo tzw. *Księgi zaprzysięgań*, której pełna nazwa brzmi *Nomina Alumnorum Collegii Germanici et Hungarici, qui in eodem Collegio iuramentum prestiterun iuxta ultimam bullam et fundationem ab optimo Parente Gregorio XIII. Pont. Max. facta Anno 1584; ab anno 1584 ad annum 1627. vol I 1552-1717*. Chodzi o wpis pod datą 11 Mai 1625 (p.476), ibidem, s. 216.

²⁵² Ibidem, s. 246.

książęcych. Jest również autorem bohaterских poematów epickich, tragedii, eklog i dramatu muzycznego *Rapimento di Cefalo* (1600, z muzyką Cacciniego). Był też Giovanni Ciampoli (1589-1643), poeta, humanista, przyjaciel Galileusza, nadworny historyk Władysława IV. W otoczeniu papieża był Virginio Cesarini (1595-1624), poeta i uczoney. Było też w Rzymie wielu innych, a wśród rzeszy duchownych i świeckich piszących panegiryki początkujący poeta M. K. Sarbiewski. Nie wydaje się, żeby Urban VIII musiał dokonywać jakichś świadomych uników żeby go ignorować i eliminować. Miał on bowiem tendencję, żeby wybitnych ludzi różnych dziedzin raczej ściągać na swój dwór, niż ich z niego przeganiać.

Gdyby jednak przyjęć, że Urban VIII był zaniepokojony wzrostem (niczym zresztą nie poświadczonym) sławy młodego polskiego poety, to byłoby doprawdy zdumiewające, gdyby nie mógł poczekać jeszcze dwu tygodni i wyprawić go do domu w zwykłym trybie! Jak pisze sam o. Warszawski „Urbana VIII angażowały stokroć większe i ważniejsze sprawy, by mógł poświęcić wiele szczególniejszej uwagi podrzędnym dla jego stanowiska zagadnieniom Parnasu”²⁵³.

Clemens Schlip a epicitharismata

Do pracy Warszawskiego i do tez w niej zawartych odnosi się, jako jeden z nielicznych, Clemens Schlip: W *Epicitharismatach* wysoka opinia o poezji Sarbiewskiego jest ewidentna, ale Urbana VIII wynoszona jest jeszcze bardziej. Autor zwraca też uwagę, że Warszawski ma tendencję do wrywania z kontekstu fragmentów, które mu pasują, jako ilustracja jego tezy²⁵⁴. O. Warszawski zdaje się zapominać, że „*Epicitharismata*” ukazały się dopiero w 1632 roku, a wiersze, które się na nie składały, powstały zapewne niewiele wcześniej. Zwraca na to uwagę Schlip: „czy można je [epicitharisma] więc rzeczywiście bez zastrzeżeń przytaczać by zrekonstruować stosunki między Urbanem i Sarbiewskim w latach 1623-1625? [tłum. J.D.A.]”²⁵⁵.

²⁵³ J. Warszawski op. cit., s. 247.

²⁵⁴, C. Schlip, op. cit., s. 170 i 175.

²⁵⁵ “Kann man sie (die Epicitharisma) also wirklich unbesehen heranziehen, um das Verhaeltnis zwischen Urban und Sarbiewski in den Jahren 1623 bis 1625 zu rekonstruieren?”. C. Schlip, op. cit., s. 176

Zdaniem o. Warszawskiego *Epicitharismata* „mimo że nie stanowią udokumentowanych faktami relacji o jakimś pogłębiającym się konflikcie pomiędzy wielkim Papieżem a początkującym dopiero wieszczem Sarbiewskim, oddają jednak wcale wiernie, choć w poetyckiej wyrażone formie, autentyczne echo jakiejś wytwarzającej się, względnie już zaistniałej, dysharmonii zalegającej pomiędzy obydwoma osobistościami. Ukazują, jakby w odbiciu lustrzanym fakt nie do zażegnania już (a może jeszcze do zażegnania?) – negatywnego ustosunkowania się do Sarbiewskiego nie tylko samego papieża, lecz bardziej jeszcze, czy może głównie i przede wszystkim, nieokreślonego bliżej środowiska rzymskiego”²⁵⁶.

Tym ciekawsza wydaje się teoria „dwóch słońc”, sformułowana przez J. Warszawskiego ²⁵⁷

„O dzieje wieszczów
Nie znosi dwóch słońc – wyniosły Olimp!
Drugiego nie ścierpi cezara Cezar,
Nie uzna Pompejusz rywala”²⁵⁸.

Jest to fragment ody na cześć Sarbiewskiego wchodzącej w skład *Epicitharismatów*. Elwira Buszewicz zwróciła mi jednak uwagę, że cytatów nie odnosi się do relacji Sarbiewskiego z Urbanem VIII, tylko przez kontrast przygotowują nas na harmonijne rozwiązanie:

August był boską władzą dla Horacego
Urban jak drugi Bóg dla Sarbiewskiego
Tych królów czczą lutnie [poeci]
A struny skaczą do taktu.

A o ile rzeczy święte wzlatują ponad świeckie,
O tyle większy jest od mniejszego cesarza Augusta Papież
Urban, a Sarbiewski triumfuje,
[uwieńczony] lepszym laurem.” (tłum. Elwira Buszewicz²⁵⁹)

²⁵⁶ J. Warszawski, op. cit. s. 242.

²⁵⁷ Ibidem, s. 240.

²⁵⁸ *Epicitharisma* 308 cytowane w Ibidem, s. 240. Pełny tytuł brzmi; *Ad Sarbievii Lyram. Matth, Casim. Sarbievii e Societate Jesu Lyricorum libros Epicitharisma sive eruditorum virorum ad Auctorem poemata.*

²⁵⁹ Korespondencja autora z Elwirą Buszewicz.

Clemens Schlip zwraca uwagę, że choć Epicitharismata wysoko oceniają twórczość Sarbiewskiego, to jednak nie pozostawiają wątpliwości co do pierwszeństwa Urbana VIII w tej dziedzinie²⁶⁰. Jakakolwiek „konkurencyjność” w tej relacji daje się wywieść z tekstów tylko po przyjęciu założenia, które przyjął o. Warszawski, a i wtedy pozostaje ona jeszcze nieoczywista.

Pozostaje pytaniem do jakiego stopnia utwory poetyckie powstałe w 10 lat po pobycie Sarbiewskiego w Rzymie, w zupełnie nie związanym z Rzymem środowisku, mogą być wiarygodnym źródłem do jego pobytu w Wiecznym mieście?

Ex manu Authoris...

Czy więc nie istnieje żaden namacalny ślad „poczty zwrotnej”, jakiś sygnał, że Urban VIII Sarbiewskiego zauważył? Być może zachował się taki ślad, w byłej bibliotece króla Stanisława Augusta przechowywanej teraz w Kijowie. Jest to tomik poezji Maffeo Barberiniego, wówczas jeszcze kardynała, wydanie paryskie z 1620 roku. Na karcie tytułowej widnieje wpis ręczny: Ex manu Authoris Urbani VIII Pont. O.M. Anno D-ni 1624 19 Febr M. Sarbiewski. (Reg.VI a 509)

Tomik ten czeka jeszcze na swoje opracowanie. Być może ten ślad, a także dalsze badania naświetlą nam temat, który do tej pory był głównie przedmiotem spekulacji.

Zakończenie

Alberto Asor Rosa (*La letteratura italiana storia e testi, Il Seicento*, tak pisze o Rzymie czasów Urbana VIII: „Rzym pierwszych dziesięcioleci wieku XVII, przez co należy rozumieć czasy od panowania Klemensa VIII do śmierci Urbana VIII, jest, bez cienia wątpliwości, ośrodkiem dominującym (un centro egemone) wpływającym, przez swoje wybory, na całą kulturę włoską. Poprzez jego dwór (papieski), jego pałace, swoje kościoły i jego place przewija się smietanka kultury tej epoki; malarze, architekci, pisarze i poeci; postaci takie jak bracia Carracci, Caravaggio, Carlo Maderna, Bernini, Pietro da Cortona, Boromini, Giambattista Marino, Alessandro Tassoni, Fulvio Testi,

²⁶⁰ C. Schlip. op. cit., s. 175.

Chiabrera czy Achillini. Tendencje, które się tu krystalizują – a może to być rozwijanie śmiałych innowacyjnie rozwiązań barokowych obok konserwatywnego klasycyzmu – są następnie podejmowane przez różne ośrodki peryferyjne i na prowincji”²⁶¹.

Trudno wątpić, że Sarbiewski wiele na pobycie w Rzymie skorzystał. Kontakt z wybitnymi uczonymi i literatami, nawet jeżeli byli oni prawie wyłącznie z kręgu jezuickiego nie mógł nie poszerzać jego horyzontów „prowincjonalnego panegirysty litewskiego”²⁶². B. Biliński²⁶³ zauważył, że „Sarbiewski był może jedynym poetą i zarazem uczonym polskim, który nie tylko Rzym podziwiał, ale i studiował, Owocem tego były choćby *Dii Gentium*²⁶⁴ czy *Liber de Urbe et Romanis*²⁶⁵.

Nie byłoby więc w tym nic dziwnego czy umniejszającego gdyby w takim „Paryżu” czy „Nowym Jorku” owych czasów młody poeta, bez powiązań innych niż zakonne nie tylko nie zyskał sławy, ale uszedł uwagi środowisk literackich. Warto pamiętać, że Sarbiewski był poetą początkującym. Rzym mógł go poznać z trzech okolicznościowych utworów wydrukowanych i trzech rękopiśmiennych tomików panegiryków ofiarowanych Urbanowi VIII. Papieżowi, który, sam będąc poetą, otrzymywał tyle utworów na swoją cześć i sobie dedykowanych, że na prawdę trudno by mu było, przy bardzo ambitnym programie rządzenia na wszystkich płaszczynach, z nimi się zapoznawać.

Milczącym założeniem legendy rzymskiej Sarbiewskiego jest teza, że był on na horyzoncie rzymskim poetą najwybitniejszym, a reszta, nie wyłączając Urbana VIII, to pisarze przeciętni. Warto się zastanowić, czy tych parę utworów okolicznościowych, w tym panegiryki na cześć papieża i jego bratanka może być rzeczywiście głównym tytułem do sławy i przepustką do nieśmiertelności.

²⁶¹ Alberto Asor Rosa (*La letteratura italiana storia e testi, Il Seicento*, vol. V, tom I, Roma-Bari 1974, s. 11-12.

²⁶² Jak go nazwał M. Korolko; wstęp do M. K. Sarbiewski, *Liryki oraz Droga rzymska...*, s. XXX.

²⁶³ B. Biliński, op. cit., s. 142.

²⁶⁴ *Dii gentium. Bogowie pogan*. Wstęp, opracowanie i przekład K. Staweckiej, Wrocław 1972.

²⁶⁵ *Liber de Urbe et Romanis*, niewydane; rękopisy: Biblioteka Czartoryskich nr 1249; fragm. Biblioteka Narodowa nr I 3210.

Wiedzy na omawiany przez nas temat bardzo trudno posunąć do przodu bez dalszych badań źródłowych (choćby pod kątem tego, czy w czasie pobytu Sarbiewskiego w Rzymie ktokolwiek zauważył jego obecność i działalność), ale też dogłębnego rozumienia kontekstu. Lepsza znajomość mechanizmów działania i priorytetów Towarzystwa Jezusowego w Rzymie owych czasów, całościowe opracowanie życia literackiego (szczególnie łacińsko-języcznego) w Rzymie Urbana VIII niewątpliwie pomogłyby w osadzeniu Macieja Kazimierza Sarbiewskiego i jego twórczości we właściwej perspektywie. Nie od rzeczy byłaby też publikacja źródeł; nekrologi jezuickie poety dostępne są tylko w archiwum SJ w Rzymie, zaś poemat *Aureum Saeculum* na który wszyscy się powołują jako na zadatek rzekomej zażyłości z Urbanem VIII nie jest ani przetłumaczony, ani opracowany.

Być może, po szczegółowym przebadaniu źródeł z epoki dojdziemy do wniosku, że Sarbiewski w Rzymie budził zainteresowanie, podziw, albo nawet zazdrość. Póki co jednak brak na to dowodów. A legendę rzymską Sarbiewskiego można w dużej mierze traktować jako znane z dziejów kultury polskiej zjawisko kompensacyjne, polegające na roszczeniach do sławy i chwały, której świat zbyt skąpo nam przyznaje.

Na zakończenie warto wspomnieć, że Sarbiewski doczekał się jednak wydania w Rzymie. W 1643 wyszły *Matthiae Casimiri Sarbievii e Societate Iesu lyricorum libri 4, Epodon lib.unus, alterque Epigrammatum*. Romae apud Herm.Scheus sub signo Reginae 1643. Kwestia recepcji tego wydania w Rzymie to jednak zupełnie odrębne zagadnienie.

Bibliografia

Asor Rosa Alberto (*La letteratura italiana storia e testi, Il Seicento*, vol. V, tom I, Roma-Bari 1974, s. 11-12;

Biliński B., *Maciej Kazimierz Sarbiewski – piewca jeziora Bracciano* [w:] *Łacińska poezja w dawnej Polsce*, pod red. Teresy Michałowskiej, Warszawa 1995, s. 156 – 160;

Buszewicz E., *Refleksyjne i religijne ody Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, <http://www.staropolska.pl/barok/opracowania/Sarbiewski.html> (stan na dzień 17 września 2023);

Cardona M. C., *La storia della villeggiatura dall'epoca romana al Novecento*, edizioni Abete, 1994;

Ciampoli Giovanni Battistadi Augusto De Ferrari - *Dizionario Biografico degli Italiani - Volume 25 (1981)* https://www.treccani.it/enciclopedia/giovanni-battista-ciampoli_%28Dizionario-Biografico%29/___ (stan na dzień 17 września 2023);

Dii gentium. Bogowie pogan. Wstęp, opracowanie i przekład K. Staweckiej, Wrocław 1972;

Du Resnel du Bellay Jean-François, « *Recherches sur les poètes couronnez. Poetae laureati* », dans : *Mémoires de littérature, tirez des registres de l'Académie Royale des Inscriptions et belles-lettres*, Paris 1736, tome X (de 1731 à 1733);

Fasti Sarbieviani czyli o chronologicznym porządku pieśni Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, Lwów 1886;

Fordoński K., Ubański P., *Casimir Britannicus. English Translations, Paraphrases, and Emulations of the Poetry of Maciej Kazimierz Sarbiewski. Revised and Expanded Edition*, London 2010;

Franczak G., *Antonio Querenghi, Carmen ad Urbem Romam in adventu serenissimi Vladislai Poloniae principis (1625)*, *Terminus* t. 15, 2013 z.2.(27), s. 299;

Gładysz B., *X. Maciej Kazimierz Sarbiewski a reforma hymnów brewiarzowych za czasów papieża Urbana VIII*, Poznań 1927;

- Kolanowski M., *De Mathia Casimiro Sarbievio Poloniae Horatio*, Freiburg 1842;
- Korolko M., *Sarbiewski i jego liryki* [w:] *Maciej Kazimierz Sarbiewski, Liryki* Warszawa 1980 s. XVI-XVIII;
- Langbein L. G., *Commentatio de Mathiae Casimiri Sarbievii SI Poloni vita, studiis et scriptis*, Drezno 1754, s. LXIII;
- Langbein L. G., *Commentatio*, s. CXXXIII, R.P.Ioann Posztakowski, Rector Collegii Nesuesensis in Calendario Iesuitico Maiore, A.MDCCXL.4 typis Vilnens. Polonie.die II.Aprilis;
- Liber de Urbe et Romanis*, niewydane; rękopisy: Biblioteka Czartoryskich nr 1249; fragm. Biblioteka Narodowa nr I 3210;
- Lolo R., *Vita prima oczyma współbraci, czyli Maciej Kazimierz Sarbiewski SJ w świetle zakonnego nekrologu* [w:] *Maciej Kazimierz Sarbiewski i jego twórczość*, Pułtusk-Sarbiewo 2015, s. 93-103;
- Maciej Kazimierz Sarbiewski „Polski Słownik Biograficzny”*, T. 35, Warszawa -Kraków 1994, s. 179-184;
- Mathiae Casimiri Sarbievii e Societate Iesu Opera Posthuma*, Varsaviae 1769;
- Matthiae Casimiri Sarbievii e Societate Iesu Carmina*, Parisiis 1759;
- Mikołajczak W., Dymczyk R., *Rzymskim szlakiem Sarbiewskiego*, Poznań 2023;
- Przyboś A., *Podróż Królewicza Władysława do krajów Europy Zachodniej w latach 1624-25 w świetle ówczesnych relacji*, Kraków 1977;
- Querenghi A., *di Uberto Motta - Dizionario Biografico degli Italiani*, Volume 86 (2016) https://www.treccani.it/enciclopedia/antonio-querenghi_%28Dizionario-Biografico%29/ (stan na dzień 17.09.2023);
- Rabikauskas P., *Sarbievius in Romoje*, [w:] *Motejus Kazimiras Sarbievijus Lietuvos*, Lenkijos, Europos Kulturoje, red. E. Ulčinaitė, Vilnius, 1998;
- Reitbergen P., *Power and Religion in Baroque Rome; Barberini Cultural Policies*; Brill 2006

- Richter K. *Die Ordination des Bischof von Rom. Eine Untersuchung zur Weihenliturgie*, Munster 1976;
- Sarbiewski M. K., *Dii Gentium. Bogowie Pogan Wstęp*, oprac. i przekł. Krystyna Stawecka, Wrocław 1972;
- Sarbiewski M. K., *Epigrammatum Liber. Księga Epigramatów*, przeł. i oprac. Magdalena Piskała i Dorota Sutkowska, Warszawa 2003;
- Sarbiewski M. K., *Epigrammatum Liber*, Instytut Badań Literackich, Warszawa 2003;
- Sarbiewski M. K., *Liryki oraz Droga rzymska i fragment Lechiady*, tłumaczenie T. Karyłowski, wstęp i oprac. M. Korolko, Warszawa 1980;
- Sarbiewski M. K., *Wykłady poetyki (Praefecta poetica)*, tłum. i oprac. S. Skimina, Ossolineum, Wrocław 1958;
- Schlip C., *M. K. Sarbiewskis Gedicht Iessæa quisquis reddere carmina ... (Lyr. 4,7) und sein Verhältnis zu Papst Urban VIII*, „Würzburger Jahrbücher für die Altertumswissenschaft”, nr 38 2014, s. 173;
- Stawecka K., *Maciej Kazimierz Sarbiewski, prozaik i poeta*, Lublin 1989;
- The Manner of the Coronation of the Present Pope Alexander VIII and the Ceremonies Thereunto Belonging Together with the Order of the Procession in a Letter from a Gentleman, then Residing in Rome, to his Friend at London*. Printed for J. Millet, Londyn 1689;
- Tucci F., *Sulle raccolte poetiche romane di M. K. Sarbiewski: le occasioni e la cronologia*, „Ricerche Slavistiche”, 39/40 (1992/93) 193-229;
- Wall T., *M.C.Sarbiewski e Societate Iesu Poloni, Poemata omnia, Staraviesiae (Stara Wieś)* 1892;
- Warszawski J. TJ, „*Dramat Rzymski*” *Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, Typis Pontificiae Universitatis Gregoriana, Rzym 1984;
- Windakiewicz S., *Liryka Sarbiewskiego*, 1890 Kraków;
- Załęski S., *Jezuici w Polsce*, Lwów 1910, t. 2;
- Zdanowicz J., *Sarbiewski na tle kontrowersyj teologicznych swojego wieku*, Wilno 1932.

ELWIRA STEFAŃSKA

Wyższa Szkoła Turystyki i Języków Obcych w Warszawie

PRZEKŁAD SPECJALISTYCZNY A PRZEKŁAD LITERACKI W UJĘCIU KONTRASTYWNYM

Wprowadzenie

Przekład to nie tylko forma komunikacji międzyjęzykowej i międzykulturowej, ale również forma komunikacji zawodowej (specjalistycznej). Tłumacz, aby jego przekład jako akt komunikacji był realizowany w sposób najbardziej skuteczny, powinien dokonać rzeczowej analizy translatorycznej tekstu wyjściowego, określając rodzaj zawartej w nim informacji, dominanty funkcjonalne, językowe, stylistyczne, charakter adresata oraz dane dotyczące autora bądź autorów. Wymienione parametry tekstowe określane są w ramach dwóch głównych rodzajów tłumaczenia - specjalistycznego a literackiego (artystycznego), wyjawieniu specyfiki których poświęcono wiele prac przekładoznawczych. Jak wiadomo, przekład specjalistyczny obejmuje między innymi tłumaczenia medyczne, prawno-prawnicze, finansowe, ekonomiczne, naukowe, techniczne, marketingowe. Ten rodzaj tłumaczenia polega przede wszystkim na przekazaniu w języku docelowym konkretnej informacji o charakterze kognitywnym oraz nakazowym (o wiele rzadziej – emocjonalnym), ze ścisłym przestrzeganiem wymogów formalnych oraz stylistycznych. Przekład literacki zaś polega na zawierającym elementy twórczości przekazie zawartego w tekście wyjściowym kodu kulturowego oraz informacji emocjonalnej i estetycznej w celu oddziaływania na odbiorcę tekstu wtórnego. Transformacja kodu językowego w tekście literackim to proces oparty

na zasadach redukcji, amplifikacji, inwersji oraz substytucji. Niniejsze pracowanie stanowi próbę przedstawienia w ujęciu kontrastycznym specyfiki przekładu tekstów specjalistycznych a literackich w aspektach funkcjonalności, kompetencji tłumaczeniowych, ekwiwalencji przekładowej, stopnia twórczości oraz artystyczności.

Przekład tekstów specjalistycznych a literackich w aspekcie funkcjonalnym

Nie podlega wątpliwości teza dotycząca ważności wieloaspektowej i wielofunkcyjnej istoty przekładu w świecie współczesnym, między innymi we „współpracy międzynarodowej”: „Rodzi się pilna potrzeba ponownej oceny miejsca przekładu w globalnej strategii komunikacji językowej”²⁶⁶.

Wielofunkcyjność przekładu polega na realizowaniu przez niego następujących podstawowych funkcji: *pragmatycznej, społecznej, informacyjnej, kognitywnej, intelektualnej, dydaktycznej, komunikacyjnej, kontrastywnej, estetycznej, ekspresywnej, stylistycznej, apelatywnej, integracyjnej*.

W związku z powyższym, tradycyjne ujęcie przekładu wyłącznie jako procesu „przetawienia” kodu językowego, zamiany elementów języka wyjściowego (JW) na elementy języka docelowego (JD) już należy do przeszłości. W nowym traktowaniu języka z pozycji lingwistyki kognitywnej uwzględniano jego rolę oraz funkcje poznawcze, co stało się podstawą do ujęcia przekładu w aspekcie aktywacji współdziałania struktur kognitywnych uczestników aktu komunikacji międzyjęzykowej i międzykulturowej oraz tłumacza spełniającego funkcję pośrednika.

Współczesne ujęcie przekładu oparte jest na konieczności uwzględniania współdziałania kultur. Kultura jest odzwierciedleniem wielu aspektów życia i działalności ludzkiej, między innymi przekładu. Przekład w świecie współczesnym określany jest jako „forma komunikacji międzykulturowej”²⁶⁷, jako sposób na wyjście z izolacji kultu-

²⁶⁶ J. Pieńkos, *Podstawy przekładoznawstwa. Od teorii do praktyki*, Kantor wydawniczy, Zakamycze 2003, s. 424.

²⁶⁷ Р. Л. Ковалевский, *Перевод versus коммуникативная медиация*, [w:] *Подготовка переводчика. Коммуникативные и дидактические аспекты*. Коллектив-

rowej i środek łączenia różnych, w tym odmiennych kultur. Przekład pozwala na utożsamianie się z inną kulturą. Ważną misją przekładu w trzecim tysiącleciu jest realizacja *funkcji wezwania*, czyli zdolności komunikowania się z obcojęzycznym i innokulturowym odbiorcą nie tylko w celu przekazu informacji, ale również w celu wywoływania w nim odpowiedniej reakcji zwrotnej²⁶⁸.

Ujęcie kontrastywne oraz analiza cech specyficznych zarówno przekładu specjalistycznego, jak i przekładu literackiego, pozwalają na wyodrębnienie pewnych podobieństw oraz rozbieżności w zakresie pełniących przez nie funkcji przekładowych, co pokazano w przedstawionej poniżej tabeli:

Tabela 1. Przekład specjalistyczny a przekład literacki w aspekcie funkcjonalnym.

Funkcje przekładu	Przekład specjalistyczny	Przekład literacki
1	2	3
pragmatyczna	w maksymalnym stopniu	w mniejszym stopniu
informacyjna	w maksymalnym stopniu	w mniejszym stopniu
komunikacyjna	w maksymalnym stopniu	w maksymalnym stopniu
społeczna	w większym stopniu	w większym stopniu
kognitywna	w maksymalnym stopniu	w maksymalnym stopniu
dydaktyczna	w większym stopniu	w większym stopniu
kontrastywna	w maksymalnym stopniu	w maksymalnym stopniu
estetyczna	w minimalnym stopniu	w maksymalnym stopniu
ekspresywna	w minimalnym stopniu	w maksymalnym stopniu
stylistyczna	w maksymalnym stopniu	w maksymalnym stopniu

ная монография, ред. В. А. Митягина, Издательство «Флинта», Издательство «Наука», Москва 2014, s. 68.

²⁶⁸ Р. Р. Чайковский, Н. В. Вороневская, Е. Л. Лысенкова, Е. В. Харитонова, *Художественный перевод как вид межкультурной коммуникации: Основы теории*. Монография, Издательство «Флинта», Издательство «Наука», Москва 2014.

1	2	3
apelatywna	w większym stopniu	w większym stopniu
kumulatywna	w większym stopniu	w większym stopniu
funkcja wezwania	w większym stopniu	w maksymalnym stopniu

Z danych przedstawionych w powyższej tabeli wynika, iż do priorytetowych funkcji przekładu specjalistycznego zalicza się następujące: pragmatyczna, informacyjna, społeczna, komunikacyjna, kognitywna, dydaktyczna, kontrastywna, stylistyczna, apelatywna; zaś przekład literacki pozwala na realizowanie komunikacyjnej, kognitywnej, kontrastywnej, estetycznej, ekspresywnej, stylistycznej, apelatywnej funkcji oraz funkcji wezwania. Należy zaznaczyć, że informacja zawarta w tej tabeli ma wymiar empiryczny oraz hipotetyczny; z perspektywy misji przekładu we współczesnym świecie nie wydaje się sensownym ograniczenie zakresu funkcji realizowanych w procesie wykonywania różnych rodzajów tłumaczeń.

Kompetencje tłumaczy tekstów specjalistycznych a literackich

Działalność tłumacza w trzecim tysiącleciu uwarunkowana jest zestawieniem wielu kompetencji, między innymi i przede wszystkim kompetencją międzykulturową. Kompetencja międzykulturowa polega na zdolności tłumacza do wykorzystania całego systemu wiedzy i umiejętności niezbędnych dla adekwatnej interpretacji znaczenia i istoty werbalnego i niewerbalnego zachowania przedstawicieli różnych kultur oraz orientowania się w kontekście socjokulturowym konkretnej sytuacji komunikacyjnej. Kompetencja międzykulturowa składa się z następujących subkompetencji: kompetencja socjolingwistyczna, kompetencja socjokulturowa, kompetencja socjopsychologiczna. Żeby osiągnąć wymagany poziom kompetencji międzykulturowej, tłumacz musi być co najmniej dwujęzycznym jak również dwukulturowym. Ważnym zadaniem tłumacza w procesie komunikacji międzykulturowej jest korelacja aparatu kategoryjnego kultury-dawcy z aparatem kategoryjnym kultury-biorcy przez pryzmat własnego systemu kognitywnego – żeby pokonać bariery, przeszkody w postaci różnic

kulturowych, językowych i kognitywnych oraz przejawów „dysonansu kulturowego”²⁶⁹.

Do kwestii posiadania przez współczesnego tłumacza odpowiednich kompetencji nawiązuje Krzysztof Hejwowski posługując się terminem kompetencja tłumaczeniowa. A zatem na kompetencję tłumaczeniową składają się znajomość języków i kultur, znajomość teorii tłumaczenia, wiedza realioznawcza, wiedza specjalistyczna, odpowiednie sprawności i predyspozycje²⁷⁰.

Przekład literacki i przekład specjalistyczny to dwa odmienne i specyficzne aspekty działalności przekładowej, które na pierwszy rzut oka w równym stopniu zakładają posiadanie przez tłumacza wymienionych powyżej kompetencji tłumaczeniowych, w tym kompetencji międzykulturowej. Bardziej wnikliwa analiza kontrastywna pozwala na sprecyzowanie tego stwierdzenia, co przedstawia zamieszczona poniżej tabela.

Tabela 2. Kompetencje tłumaczeniowe tłumaczy tekstów specjalistycznych a literackich

Kompetencje tłumaczeniowe	Tłumacze tekstów specjalistycznych	Tłumacze tekstów literackich
1	2	3
komunikacyjna	wymagana	wymagana
językowa	wymagana	wymagana
kompetencja aktu mowy	wymagana	wymagana
wiedza z zakresu konwencji gatunkowych	wymagana	wymagana
międzyjęzykowa	wymagana	wymagana
międzykulturowa (socjolingwistyczna, socjokulturowa (realioznawcza), socjopsychologiczna)	wymagana	wymagana

²⁶⁹ А. Н. Усачёва, *Когнитивная деятельность переводчика*, [w:] *Подготовка переводчика. Коммуникативные и дидактические аспекты. Коллективная монография*, ред. В. А. Митягина, Издательство «Флинта», Издательство «Наука», Москва 2014, s. 62.

²⁷⁰ К. Hejwowski, *Когнитивно-коммуникативная теория перевода*, Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 153-154.

1	2	3
profesjonalna	wymagana	wymagana
intelektualna	wymagana	wymagana
semantyczna	wymagana	wymagana
interpretacyjna	wymagana	wymagana
tekstowa	wymagana	wymagana
znajomość teorii przekładu	wymagana	wymagana
opanowanie technik i metod tłumaczenia	wymagane	wymagane
kompetencja terminologiczna	wymagana	wymagana w mniejszym stopniu
wiedza ogólna	wymagana	wymagana
wiedza fachowa (specjalistyczna)	wymagana	wymagana w mniejszym stopniu
zdolności kognitywne	wymagane	wymagane
kreatywność językowa	wymagana w mniejszym stopniu	wymagana
predyspozycje i zdolności artystyczne	wymagane w mniejszym stopniu	wymagane
predyspozycje psychofizyczne i cechy charakteru	wymagane	wymagane

Z powyższej tabeli wynika, iż wymagania stawiane wobec tłumaczy tekstów specjalistycznych a literackich (z pewnymi wyjątkami) są do siebie zbliżone. Różnice polegają na tym, iż tłumacz tekstów specjalistycznych w większości przypadków, aby móc realizować swoją działalność, powinien być nie tylko dobrym lingwistą, ale również posiadać dodatkowe kwalifikacje zawodowe (studia prawnicze, ekonomiczne, polityczne, techniczne, uprawnienia tłumacza przysięgłego), czyli występować jako *osoba zaufania publicznego*.

Ekwiwalencja w przekładzie tekstów specjalistycznych a literackich

Zasadniczym aspektem translatoryki jest *ekwiwalencja przekładu*, między innymi w kontekście analizy kontrastywnej przekładu specjalistycznego a literackiego. Problemowi ekwiwalencji w przekładzie poświę-

cono jest wiele prac lingwistycznych i przekładoznawczych (klasycznych i współczesnych) szerokiego kręgu badaczy (R. Jakobson, E. Nida, J. Catford, O. Kade, W. Wills, G. Toury, A. Pym, J.- P. Vinau, J. Darbelnet, J.- R. Ladmiral, H. Meschonnic, A. Oettinger, M. Pergonier, M. Ballard, M. Lederer, W. Koller, K. Reiss, P.- R. Roda, W. Winter, W. Komissarow, H. Vermeer, A. Fiodorow, B. Kielar, T. Micewicz, O. Wojtasiewicz, K. Hejwowski, J. Pieńkos, L. Nelubin oraz wiele innych).

Ekwiwalencja to „relacje między dwiema wielkościami, które mają tę samą lub podobną wartość”²⁷¹. „Ekwiwalencja znaczy równoważność”²⁷². J. Recker w celu określenia powyższej relacji wyróżnia trzy kategorie leksykalnych odpowiedników: *absolutne ekwiwalenty*, *analogi* oraz *adekwatnie zamiany*. Wybór jednej z trzech wyżej wymienionych kategorii uwarunkowany jest rodzajem przekładu oraz gatunkiem tekstu wyjściowego: tłumaczenie specjalistyczne wymaga doboru *absolutnych ekwiwalentów* (przede wszystkim dla jednostek terminologicznych); w tłumaczeniu tekstów publicystycznych niezbędne są *analogi*; zaś w tłumaczeniu tekstów literackich niezbędne jest zastosowanie metody *adekwatnych zamian*²⁷³. Powyższa klasyfikacja odpowiedników w pewnym stopniu odślania istotę ekwiwalencji leksykalnej w kontekście przekładu specjalistycznego a literackiego; nie może jednak ona służyć uniwersalnym kryterium oraz bezbłędnym przewodnikiem dla tłumaczy, ponieważ, jak słusznie zauważa Krzysztof Hejwowski, „w praktyce nawet w przypadku terminologii i nomenklatury absolutna ekwiwalencja nie jest regułą”²⁷⁴. W przekładzie specjalistycznym mogą występować trzy typy odpowiedników leksykalnych (terminologicznych): „kongruentne odpowiedniki”; brak odpowiedników; „częściowo ekwiwalentne odpowiedniki”²⁷⁵.

Jerzy Pieńkos pisze o pełnowartościowości przekładu, utożsamiając go z pojęciem ekwiwalencji oraz nawiązując do identyczności

²⁷¹ B. Kielar, *Tłumaczenie i koncepcje translatoryczne*, Ossolineum, Wrocław 1988, s. 80.

²⁷² J. Pieńkos, *Podstawy przekładoznawstwa...*, op. cit., s. 170.

²⁷³ Я. И. Редкер, *Теория перевода и переводческая практика. Очерки лингвистической теории перевода*, 4-е издание, Р. Валент, Москва 2010, s. 5.

²⁷⁴ K. Hejwowski, *Kognitywno-komunikacyjna teoria...*, op. cit., s. 31.

²⁷⁵ M. Małachowicz, *Tekst specjalistyczny a ekwiwalencja w przekładzie*, „Języki specjalistyczne. Teksty specjalistyczne w kontekstach zawodowych i tłumaczeniach”, nr 5/2005, red. J. Lukszyn, Katedra Języków Specjalistycznych UW, Warszawa, s. 104.

funkcjonalnej „zgodnie z intencją autora oryginału elementów obu tekstów.”²⁷⁶ Autor sprecyzował definicję pojęć *adekwatność* i *ekwiwalencja*: adekwatność kojarzy się z celem przekładu, czyli z tekstem docelowym; ekwiwalencja zaś jest „równoważnością w stosunku do tekstu oryginału.”²⁷⁷ Ważnym zadaniem tłumacza tekstów specjalistycznych, według Jerzego Pieńkosa, jest systematyzacja oraz analiza pojęć i terminów. Ekwiwalencja terminologiczna w przekładzie tekstów specjalistycznych ma charakter obligatoryjny oraz zasadniczy. Z drugiej zaś strony, sporządzanie tekstów specjalistycznych powinno spełniać kryteria oraz wymogi dotyczące formy i struktury odpowiednio dla każdego języka. Z tego względu nie należy w procesie tłumaczenia tekstów specjalistycznych dążyć do ekwiwalencji struktur gramatycznych.

Natomiast w procesie przekładu dzieła literackiego (artystycznego) zadaniem tłumacza jest zachowanie funkcji emocjonalnej i ekspresywnej oryginału oraz wszystkich niuansów treści i formy danego utworu. Jest to tak zwany *invariant przekładu* literackiego, który, oprócz przekazu informacji, myśli i intencji autora, zawiera również formę dzieła artystycznego, styl autora oraz niuanse kulturowe²⁷⁸. „Nie można sobie wyobrazić, aby przystępując do tłumaczenia takiego dzieła autorskiego – tłumacz nie utożsamiał się osobą autora, z treścią dzieła”²⁷⁹.

Sztuka czy rzemiosło?

Każde tłumaczenie ma określony obiekt w postaci tekstu źródłowego, który występuje w ramach określonego dyskursu i pełni określone funkcje pragmatyczne i komunikacyjne. Obiektem przekładu literackiego (artystycznego) służy dzieło literackie. Jest to przekład prozy autorskiej, poezji lub folkloru. Cechą wyróżniającą oraz podstawowym celem dzieła literackiego jest oddziaływanie emocjonalne, estetyczne, ekspresywne na innojęzycznych odbiorców w taki sam sposób, w jaki oddziałuje na

²⁷⁶ J. Pieńkos, *Podstawy przekładoznawstwa...*, op. cit., s. 26-27.

²⁷⁷ Ibidem, s. 180.

²⁷⁸ Л. Л. Нелюбин, *Введение в технику перевода (когнитивный теоретико-прагматический аспект)*. Учебное пособие, 3-е издание, Москва: Издательство «Флинта» - «Наука», Москва 2013.

²⁷⁹ J. Pieńkos, *Podstawy przekładoznawstwa...*, op. cit., s. 390.

rodzimy odbiorców tekst oryginału. Wskazany cel może być osiągnięty dzięki wykorzystaniu różnorodnych środków stylistycznych (w tym poetyckich) i językowych, między innymi epitetu, metafory, porównania, hiperboli, metonimii, peryfrazy, alegorii, ironii, gry słów (kalambur), asonansu, aluzji, antytezy, amplifikacji, eufemizmu itp. (K. Hejwowski, A. Majkiewicz, J. Pieńkos, O. Wojtasiewicz, A. Fiogorov i inne). Większość autorów uważa, iż przekład literacki jest *a priori* sztuką. Tłumacz dzieła literackiego powinien odznaczać się pomysłowością, artystycznością, twórczością, elastycznością, kreatywnością; jak również posiadać wiedzę kulturoznawczą, postrzegać cechy tożsamości językowej autora oryginału, reprezentować własną tożsamość językową. Przykładem może służyć poniższe tłumaczenie wierszu znanego rosyjskiego poety Osipa Mandelsztama z języka rosyjskiego na język polski²⁸⁰.

Tabela 3. Wiersz Osipa Mandelsztama oraz jego tłumaczenie na język polski

Oryginalny tekst (autor Osip Mandelsztam)	Tekst tłumaczenia (autor Stanisław Barańczak)
Не говори никому, Всё, что ты видел – забудь – Птицу, старуху, тюрьму Или ещё что-нибудь...	Nie mów nikomu – zataj To, coś widział i wiesz: Ptaka, staruchę, kraty I wszystko inne też.
Или охватит тебя, Только уста размокнёшь, При наступлении дня Мелкая хвойная дрожь.	Powiesz choć słowo jeszcze – A już w porannych snach Płytkim iglastym dreszczem Przeszyje ciebie strach.
Вспомнишь на даче осу, Деткий чернильный пенал, Или чернику в лесу, Что никогда не собирал.	Wspomnisz atrament, piórnik, Os leśnych letnią barć Albo czernice, których Do ust nie chciałeś brać.

²⁸⁰ Osip Mandelsztam, *POEZJE*, Wybór, redakcja i posłowie – Maria Leśniewska, Wydawnictwo Literackie, Kraków-Wrocław 1983, s. 266-267.

Autorowi tłumaczenia powyższego utworu udało się odzwierciedlić „wiecznie dziecięcą” duszę poety, przekazać uczucia smutku, bólu z powodu wspomnień i przemijania czasu, „szept, którego nie zagłuszy nawet największy zgiełk i szum epoki”²⁸¹ – między innymi dzięki zastosowaniu transformacji gramatycznych i leksykalnych (inwersja, substytucja).

Na uwagę zasługuje kwestia tłumaczenia tytułów utworów artystycznych. Tytuł emitowanego w polskiej telewizji rosyjskiego serialu „Челночницы”²⁸² został przetłumaczony na język polski jako „Serce na sprzedaż”. Substytucję w tym przypadku można uznać za uzasadnioną ze względu na intencje twórców serialu: pokazać los większości rosyjskich kobiet w latach 90-h ubiegłego stulecia zmuszonych z powodu utraty stałej pracy i braku środków do życia zajmować się sprowadzaniem z zagranicy i sprzedażą towarów. Nie bez znaczenia jest również uwzględnienie polisemii językowych znaków podczas tłumaczeniu tytułów utworów. Tłumacz powinien dokonać poprawnego i jednocześnie niepozbawionego kreatywności wyboru. Na przykład, za powszechnie przyjęty uważany jest polski odpowiednik tytułu powieści historycznej pisarza rosyjskiego Lwa Tołstoja *Война и мир* to *Wojna i pokój*. W tym przypadku nie uwzględniono jednak polisemii wyrazu *мир*: *мир* to „pokój”, czyli antonim wyrazu *wojna*; z drugiej zaś strony *мир* to „świat otaczający człowieka”. W ramach tytułu powieści jej autor nadal temu wyrazowi dodatkowe skojarzenia i podłoże semantyczne, co zostało pominięte w polskim odpowiedniku tytułu *Wojna i pokój*.

Obiektem przekładu specjalistycznego, jak wspomniano wyżej, służą teksty naukowe, naukowo-techniczne, biznesowe, prawne i prawnicze, dokumenty oficjalne (między innymi traktaty unijne), jak również teksty użytkowe. Przekład specjalistyczny pełni następujące funkcje: kognitywną, informacyjną, komunikacyjną, pragmatyczną, społeczną, kumulatywną. Tłumacz tekstu specjalistycznego przede wszystkim powinien dążyć przede wszystkim do rzetelnego przekazu informacji, zachowując w przekładzie

²⁸¹ M. Leśniewska, *Siostry – pełnia i lekkość...*, [w:] *Osip Mandelsztam, POEZJE*, Wybór, redakcja i posłowie – Maria Leśniewska, Wydawnictwo literackie, Kraków-Wrocław 1983, s. 567.

²⁸² *Челночницы*, albo *челноки* („handlarze wahałdowi”, „mrówki”) – osoby zajmujące się handlem towarów konsumpcyjnych – zarówno hurtowym jak również detalicznym. Z reguły realizują dostawę towarów w małych partiach z miejsca zakupu.

funkcje i oryginału i zawartych w nim jednostek. Ponadto należy zachować w tekście docelowym następujące cechy tekstu wyjściowego: precyzję, jednoznaczność, systemowość, neutralność stylistyczną, brak redundacji i ekonomię językową²⁸³. W literaturze przedmiotowej zwracano uwagę również na konieczność unikania dwuznaczności wypowiedzi i jednostek leksykalnych. Przekład tekstu specjalistycznego jest *promus omnium* działalnością komunikacyjną realizowaną w obrębie komunikacji międzyjęzykowej i międzykulturowej, uwarunkowaną kontekstem oraz sytuacją pragmatyczną, wymaga od tłumacza niezbędnej wiedzy fachowej i realiów pozajęzykowych. Ważnym zadaniem tłumacza tekstu specjalistycznego jest systematyzacja oraz analiza pojęć i terminów, ponieważ specyfika i zasadnicza funkcja tekstu specjalistycznego polegają na reprezentacji leksykonu specjalistycznego (terminologicznego) (S. Grinev, J. Lukszyn, J. Maliszewski, A. Marchwiński, W. Zmarzer i inni). Terminy to nośniki wiedzy zawodowej, jednostki tekstotwórcze, konceptualne i funkcjonalne.

O ile przekład literacki utożsamiany jest z dziełem sztuki, o tyle przekład specjalistyczny porównywany jest z rzemiosłem. Nie oznacza to jednak, iż praca tłumacza specjalistycznego pozbawiona jest elementów twórczości. Na przykład, tytuł polskiego tekstu informacyjnego (reklamowego) promującego ofertę języka polskiego dla cudzoziemców w Uczelni Łazarskiego brzmi następująco: „Z Łazarskim polski jest Łatwy”. Autor tekstu zastosował efekt stylistyczny polegający na współbrzmieniu pierwszych sylab wyrazów *Łazarski* i *łatwy* nawiązując do dodatkowych pozytywnych skojarzeń semantycznych (konotacyjnych) nazwy uczelni. W jaki sposób można przetłumaczyć np. na język rosyjski (dla rosyjskojęzycznych kandydatów na studia) tytuł tekstu zachowując jego parametry i efekty stylistyczne oraz pragmatyczne? Tłumaczenie dosłowne w tym przypadku nie pozwala na osiągnięcie powyższego celu, a zatem tłumacz przekładając tytuł na inny język musi również zastosować kreatywne podejście, na przykład: *В Лазарском с польским можно Ладить*. („W Łazarskim z językiem polskim można być w zgodzie”).

²⁸³ J. Maliszewski, *Pragmatyka leksykalna w przekładzie prawnym i prawniczym. Wokół zagadnień prawniczego języka specjalistycznego*, [w:] *Wybrane aspekty przekładu literackiego i specjalistycznego*, red. Julian Maliszewski, Wydawnictwo Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa 2003, s. 45-51.

Strategie tłumaczenia specjalistycznego a literackiego

Cele niniejszego opracowania nie zakładają konieczności szczegółowego opisu strategii oraz taktyk tłumaczeniowych stosowanych w przekładzie specjalistycznym i literackim. Należałoby jednak nadmienić, iż wybór odpowiednich strategii tłumaczeniowych (miedzy innymi *strategii tłumaczenia dosłownego, tłumaczenia formalnego, tłumaczenia naturalnego, tłumaczenia funkcjonalnego, strategii maksymalnego przekazu informacji zawartej w tekście wyjściowym*) w przekładzie specjalistycznym obligatoryjnie podporządkowany jest określonym zasadom i regułom oraz uwarunkowany jest czynnikami o charakterze obiektywnym (np., rodzaj dokumentu; forma realizacji tłumaczenia – pisemna bądź ustna; wytyczne ze strony osoby zamawiającej wykonanie tłumaczenie itp.).

Natomiast w przekładzie literackim odpowiednie strategie tłumaczeniowe (m.in. *strategia domestykacji – udomowienia (adaptacji) i egzotyzacji; strategia tłumaczenia syntagmatycznego; tłumaczenia funkcjonalnego*²⁸⁴) stanowią jeden z podstawowych wyznaczników artystyczności i twórczego podejścia tłumacza do wykonania dzieła.

Podsumowanie

W opracowaniu przedstawiono specyfikę przekładu tekstów specjalistycznych a literackich w ujęciu kontrastywnym oraz zadania współczesnego tłumacza w powyższych aspektach działalności. Tłumacz tekstów specjalistycznych zobligowany jest zarówno do przekazu w języku docelowym treści informacyjnej oryginału, jak zachowania jego struktury formalnej, dążąc do adekwatności tłumaczenia oraz ekwiwalencji terminologicznej i pragmatycznej (czyli poszukiwania odpowiednich specjalistycznych jednostek leksykalnych). Przekład literacki pełni funkcję transmisji informacji dotyczącej kultury-dawcy do innojęzycznych odbiorców i występuje jako jedna z form komunikacji międzykulturowej. Głównym celem przekładu dzieła artystycznego jest oddziaływanie na innojęzycznego i innokulturowego komunikanta w taki sam sposób, w jaki oddziałuje na rodzimych odbiorców tekst oryginału. Tłumacz tekstów literackich powinien, postrzegając cechy tożsamości językowej autora

²⁸⁴ K. Hejwowski, *Kognitywno-komunikacyjna teoria...*, op sit.

oryginału, reprezentować własną tożsamość językową. Każdy z wyżej wspomnianych rodzajów tłumaczenia w trzecim tysiącleciu przybiera na aktualności i staje się ekscytującą podróżą w krainy lingwistyki, pragmalingwistyki, dyskursologii, komunikacji, kognitywistyki i kulturoznawstwa.

Bibliografia

Hejwowski K., *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2004.

Kielar B., *Tłumaczenie i koncepcje translatoryczne*, Ossolineum, Wrocław 1988.

Leśniewska M., *Siostry – pełnia i lekkość...*, [w:] *Osip Mandelsztam, POEZJE*, Wybór, redakcja i posłowie – Maria Leśniewska, Wyd. Literackie, Kraków-Wrocław 1983, s. 561-567.

Lukszyn, J., „Parametry analizy tekstów specjalistycznych”, [w:] *Języki specjalistyczne. Lingwistyczna identyfikacja tekstów specjalistycznych*, 3/2003, red. J. Lukszyn, Katedra Języków Specjalistycznych UW, W-wa, s. 9-23.

Maliszewski J., *Pragmatyka leksykalna w przekładzie prawnym i prawniczym. Wokół zagadnień prawniczego języka specjalistycznego*, [w:] *Wybrane aspekty przekładu literackiego i specjalistycznego*, red. Julian Maliszewski, Wyd. Wydziału Zarządzania Politechniki Częstochowskiej, Częstochowa 2003, s. 45-51.

Małachowicz M., *Tekst specjalistyczny a ekwiwalencja w przekładzie*, „Języki specjalistyczne. Teksty specjalistyczne w kontekstach zawodowych i tłumaczeniach”, nr 5/2005, red. J. Lukszyn, Katedra Języków Specjalistycznych UW, Warszawa, s. 99-107.

Mandelsztam Osip, *POEZJE*, wybór, redakcja i posłowie – Maria Leśniewska, Wydawnictwo literackie, Kraków-Wrocław 1983

Marchwiński A., *Determinanty ekwiwalencji przekładowej tekstów specjalistycznych*, „Języki specjalistyczne. Lingwistyczna identyfikacja teks-

tów specjalistycznych, nr 3/2003, red. Jerzy Lukszyn, Katedra Języków Specjalistycznych UW, Warszawa, s. 147-158.

Pieńkos J., *Podstawy przekładoznawstwa. Od teorii do praktyki*, Kantor wydawniczy, Zakamycze 2003.

Zmarzer W., *Onomazjologiczne klasy słownictwa specjalistycznego*, „Języki specjalistyczne. Teksty specjalistyczne w kontekstach zawodowych i tłumaczeniach”, nr 5/2005, red. J. Lukszyn, Katedra Języków Specjalistycznych UW, Warszawa, s. 15-22.

Гринёв-Гриневич С. В., *Исторический систематизированный словарь терминов терминоведения (учебное пособие)*, Московский педагогический университет, Москва 1998.

Ковалевский Р.Л., *Перевод versus коммуникативная медиация*, [w:] *Подготовка переводчика. Коммуникативные и дидактические аспекты. Коллективная монография*, ред. В. А. Митягина, Издательство «Флинта» - «Наука», Москва 2014, s. 66-87.

Нелюбин Н.Н., *Введение в технику перевода (когнитивный теоретико-прагматический аспект)*. Учебное пособие, 3-е издание, Издательство «Флинта» - «Наука», Москва 2013.

Рецкер Я. И., *Теория перевода и переводческая практика. Очерки лингвистической теории перевода*, 4-е издание, Р. Валент, Москва 2010.

Усачёва А.Н., *Когнитивная деятельность переводчика*, [w:] *Подготовка переводчика. Коммуникативные и дидактические аспекты. Коллективная монография*, ред. В. А. Митягина, Изд-во «Флинта» - «Наука», Москва 2014, s. 36-65.

Чайковский Р. Р., Вороневская Н. В., Лысенкова Е. Л., Харитоновна Е. В., *Художественный перевод как вид межкультурной коммуникации: Основы теории. Монография*, Издательство «Флинта» - «Наука», Москва 2014.

ŁUKASZ KARPIŃSKI
Uniwersytet Warszawski

**ANALIZA DANYCH STYLOMETRYCZNYCH I MODALNOŚCIOWYCH ORAZ
POMIAR ELOKWENCJI NA PRZYKŁADZIE KORPUSÓW TEKSTOWYCH
DOTYCZĄCYCH PUBLICYSTYKI NA TEMAT KLUCZOWYCH MOMENTÓW
OPERACJI SPECJALNEJ W UKRAINIE**

Wprowadzenie

Badania korpusów tekstowych odgrywają kluczową rolę we współczesnej analizie języka. Dzięki zgromadzeniu i analizie dużych zbiorów — dedykowanych korpusów tekstowych — naukowcy mogą identyfikować statystyczne wzorce, trendy leksykalne oraz struktury gramatyczne, co pozwala na lepsze zrozumienie zasad rządzących użyciem języka. Korpusy tekstowe umożliwiają również badanie różnorodności językowej, dialektów oraz zmieniających się norm kulturowych. Pomagają także rozwijać narzędzia językowe, takie jak tłumacze maszynowi czy systemy rekomendacji tekstów oraz interpretować głębszą strukturę i znaczenie zawarte w tekście przez nadawców przy pomocy różnych konstrukcji stylistycznych i leksykalnych.

Badania korpusowe łączą metody ilościowe i jakościowe, umożliwiając analizę zarówno makrostruktur dyskursu, jak i lokalnych zjawisk leksykalno-stylistycznych. Tradycyjne analizy frekwencyjne są współczesne uzupełniane przez różnorodne oprogramowanie czy nawet samouczące się maszynowe systemy, które pozwalają modelować podobieństwa semantyczne i stylistyczne na dużą skalę. Znajomość i wykorzystanie tych narzędzi, wiedza na temat prawidłowego komponowania dedykowanych do zadanej analizy korpusów tekstowych oraz kontrola i weryfikacja efektów ich pracy przez człowieka stanowi jedną ze ścieżek rozwoju skutecznej edukacji specjalistów-analityków tekstów.

Kryteria kompozycji korpusów tekstowych są zależne od funkcji i celu badawczego, przy czym korpusy specjalistyczne, zawierające jed-

nostki języka fachowego (technolektu) podlegają specyficznym wymogom językowym, związanym z cechami terminologii jako takiej - spójnej, jednoznacznej, uporządkowanej, zdefiniowanej i pozbawionej cech emocjonalności. Główne różnice między korpusami języka ogólnego i języka specjalistycznego dotyczą ich zawartości, celów, struktury oraz kontekstu zastosowania.

Korpusy języka ogólnego składają się głównie z tekstów pisanych oraz mówionych, które reprezentują szeroki zasięg współczesnego języka używanego w codziennej komunikacji. W zależności od zakładanej wielkości i zadań analitycznych mogą obejmować artykuły prasowe, różne gatunki literackie, różnorodne komentarze, blogi czy pożądanie analitycznie lecz kosztowne w pozyskaniu transkrypcje rozmów, chociaż dostępne biblioteki dekodowania mowy oraz rosnące możliwości programów i chatów wskazują na coraz większe możliwości w tym zakresie. Główne cele korzystania z korpusów języka ogólnego to badanie ogólnych właściwości językowych, leksyki, gramatyki czy stylu oraz w przypadku porównywania korpusów powstałych w różnym czasie pozwalają na analizę diachroniczną²⁸⁵. Służą one także do nauczania języków obcych i tworzenia zasobów leksykograficznych o ogólnojęzykowym charakterze.

Korpusy języka specjalistycznego są powiązane z określonym obszarem tematycznym: specjalnością lub dziedziną wiedzy. Składają się głównie z tekstów prawnych, artykułów naukowych, opracowań analitycznych i specyfikacji technicznych, tekstów normatywnych oraz dedykowanych do danej tematyki podręczników. Ich celem jest analiza występowania specyficznych terminów, fraz, struktur językowych oraz konwencji używanych w danej dziedzinie. Umożliwiają one badania nad tymi aspektami języka, które różnią język fachowy od języka ogólnego. Korpusy specjalistyczne są zazwyczaj mniejsze i mniej zróżnicowane niż korpusy języka ogólnego. W praktyce akademickiej na potrzeby projektów zajęciowych lub prac dyplomowych²⁸⁶ tworzone są korpusy w rozmiarze

²⁸⁵ Jak piszą autorzy Korpusu Współczesnego Języka Polskiego (KWJP) "Korpus [...] obejmuje teksty powstałe w latach 2011–2020. Ogółem zebraliśmy ponad miliard słów, z czego 100 milionów włączyliśmy do korpusu zrównoważonego. Składa się on w 35% z tekstów prasowych informacyjno-publicystycznych (głównie dzienniki i tygodniki), w 30% z literatury pięknej (fikcjonalnej) i w 35% z tekstów książkowych i periodycznych non-fiction. [...] Jest mniejszy od zrównoważonego zbioru NKJP, ponieważ z zasady reprezentować ma zaledwie dekadę, a nie blisko sto lat polskiego piśmiennictwa. ". (Marciniak, et al., 2023, URL: <https://kwjp.pl>)

²⁸⁶ Na podstawie prac wykonywanych pod kierunkiem autora na zajęciach na Wydziale Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Warszawskiego w ramach zajęć: Lingwistyka korpusowa, Lingwistyka cyfrowa, Badania korpusowe, Projekt terminologiczny czy seminarium magisterskie. Autor jako promotor pomocniczy doktoratu koordynował

120–240 tysięcy znaków, korpusy stanowiące podstawę opracowań podstawowej leksyki danej dziedziny mogą liczyć od 2 milionów słów, natomiast rozmiar korpusów na potrzeby komercyjnych słowników (kompendiów) jest zależny zwykle od czynników ekonomicznych. Niniejszy artykuł stanowi przykład tworzenia i analizy zebranych odpowiednich korpusów tekstowych i interpretację wyników uzyskanych po analizie tytułowych korpusów przez dostępne oprogramowanie, sprawdzających kompetencje studentów w zakresie podstaw lingwistyki korpusowej oraz uzupełnienie wyników o autorskie badania elokwencji ww. tekstów.

Dobór korpusów tekstowych ujętych w projekcie

Zebrany tytułowy materiał językowy został opracowany i przeanalizowany w ramach przedmiotu "Badania korpusowe" (Język i społeczeństwo: interdyscyplinarne studia nad dyskursem, studia prowadzone wspólnie przez Instytut Lingwistyki Stosowanej oraz Instytut Socjologii UW), a dane i wnioski zostały zawarte w pracy semestralnej "Analiza korpusów tekstowych dot. 3 tematów operacji specjalnej na Ukrainie opisywanych przez polskie media liberalne i chadeckie, wg metodologii przedstawionej na zajęciach «Badania korpusowe» prowadzonych przez dra Ł. Karpińskiego przez zespół w składzie G. Kolanowski, R. Larek, Ł. Zdrojewski. Na potrzeby analizy było użyte dostępne oprogramowanie: AntConc, Jasnopis.pl, Korpusomat oraz autorski program Pantext 2.3, który wygenerował większość danych stylometrycznych do projektu oraz na potrzeby niniejszego artykułu.

Teksty publicystyczne dotyczące działań wojennych w Ukrainie łączą cechy zarówno języka ogólnego, jak i języka specjalistycznego. Redakcje, przygotowujące materiały dla szerokiego grona odbiorców zwykle używają jasnego i przystępnego języka oraz unikają skomplikowanej terminologii, aby tekst był łatwy do zrozumienia dla osób, które nie są ekspertami w danej dziedzinie. Zamieszczana w takich tekstach terminologia specjalistyczna lub określenia żargonowe mają zwykle oswajać czytelnika z tematyką i nadają tekstowi bardziej autentyczny charakter. Oczywiście zależy to także od samego tekstu - codzienna informacja prasowa musi być prostsza niż dedykowany felieton czy komentarz eksperta, w którym zazwyczaj wprowadza się do obiegu informacyjnego kolejne określenia fachowe. Wiele ogólnych artykułów publicystycznych przyjmuje styl narracyjny, który opowiada o wydarze-

także powstanie opartego na korpusie tekstowym słownika terminologicznego "Polsko-angielska terminologia Wojsk Specjalnych" (3,6 mln segmentów i ponad 24 mln znaków), zob. Dziewięcki S., 2023, Karpiński 2024, s. 109-110.

niach w sposób chronologiczny, co ułatwia odbiór treści ale jednocześnie teksty te często starają się oddać emocje i reakcje społeczne związane z wojną, odwołując się do przykładów z życia codziennego, skojarzeń, stereotypów, metafor i emocjonalnych odniesień. Z drugiej strony publicystyka okołowojska może zawierać specjalistyczne terminy związane z działalnością wojskową i sytuacją polityczną, aby właściwie opisać kontekst sytuacyjny. Podawane są także zestawienia i dane liczbowe, mające wizualizować opisywane dane. Często występują także odniesienia do specyficznych kontekstów kulturowych, społecznych i politycznych a także raportów, analiz strategicznych, dokumentów międzynarodowych i ekspertów, co ma podkreślać kompetentność, rzetelność i naukowy charakter tych artykułów.

Dobre wyniki dydaktyczne osiągnięte są zwykle przy analizie porównawczej danej tematyki w określonych odstępach czasowych, gdyż można na podstawie uzyskanych danych zaobserwować określone zmiany w sposobie opisywania danej tematyki i tak też było w tym przypadku. W tym projekcie podjęto decyzję o wytypowaniu trzech charakterystycznych na dany moment tematów (od początku konfliktu do końca 2023 roku) oraz zebraniu równoległych korpusów dla każdego tematu z publikacji prasowych mediów reprezentujących odrębne stanowiska ideowe - liberalne i chadeckie. Łącznie zespół zebrał 6 korpusów w ramach 3 zróżnicowanych tematów:

- Temat 1. *Początek wojny, w tym masakra w Buczy i innych miastach, III-IV 2022 r.* Teksty nacechowane emocjonalnie, opisujące losy ludności cywilnej oraz opisujące nastroje po agresji Rosji na Ukrainę.
- Temat 2. *Ataki na infrastrukturę krytyczną Ukrainy, X.2022-III.2023.* W tym okresie operacja specjalna zmieniła swój charakter, nastąpiła kontrofensywa, rozpoczął się okres ostrzałów na odległość. Zmieniła się też ocena sytuacji i opadły pierwsze emocje.
- Temat 3. *Kryzys zbożowy, VIII.-X.2023 r.* Tematyka odnosząca się w większym stopniu do polityki i dyplomacji niż stricte samego konfliktu zbrojnego. Teksty polskie w większym stopniu były ukierunkowane na kreowanie światopoglądu i wskazanie racji danej opcji politycznej.

Celem analizy było zweryfikowanie dwóch postawionych tez:

- a) czy opisany wyżej dobór tematów i różne przedziały czasowe pozwolą zaobserwować określone trendy w pisaniu o konflikcie w Ukrainie?
- b) czy faktycznie można na podstawie danych stylometrycznych i modalnościowych zaobserwować różnice w pisaniu o poszczególnych etapach konfliktu w zależności od reprezentowanego obozu politycznego?

Po zebraniu, ujednoczeniu kodowania znaków i weryfikacji artefaktów tekstowych w gotowych korpusach porównano cechy stylometryczne korpusów (długość tekstu w lematach, objętość słownictwa i ilość wyrazów występujących raz na liście frekwencyjnej) oraz wskaźniki pochodne, opisane dalej. Przeanalizowano próbki kolokacji występujących w korpusach, wyodrębniono słownictwo charakterystyczne (w tym fachowe) oraz zebrano wykryte szczegółowe zjawiska leksykalne, stylistyczne i gramatyczne. Materiał spełniał przy tym główne warunki, stawiane korpusom tekstowym, a więc kryteria ilości, reprezentatywności, jakości oraz autentyczności, udokumentowania, skończonej wielkości i porównywalności.

Korpusy „liberalne” powstały na bazie artykułów zaczerpniętych głównie z serwisów Polityka.pl i TVN, zaś korpusy „chadeckie” z Niezależna.pl; Nowe Państwo (panstwo.net); Fronda.pl; DoRzeczy.pl; WPolityce.pl; GazetaPolska.pl. Wielkości poszczególnych korpusów, reprezentatywność oraz poziom stylistyczny 5 próbek każdego korpusu przedstawiono w Tabeli 1.

Tabela 1.

Korpus	il. znaków ze spacjami	il. wyrazów	il. artykułów	5 próbek (1500-1800 zn.) ocenione przez Jasnopis ²⁸⁷ : ocena(strona w korpusie),
Temat 1 (lib.)	195388	27983	35	5 (1), 4 (8), 4 (16), 4 (31), 4 (45)
Temat 1 (chad.)	173884	24279	31	4 (3), 4 (9), 6 (23), 4 (33), 4 (36)
Temat 2 (lib.)	190845	26633	26	5 (2), 4 (11), 5 (23), 4 (37), 3 (41)
Temat 2 (chad.)	207382	27610	30	5 (1), 5 (14), 5 (32), 5 (44), 4 (57)
Temat 3 (lib.)	187717	26587	36	4 (13), 4 (20), 4 (29), 5 (32), 4 (42)
Temat 3 (chad.)	184238	25805	37	5 (11), 5 (22), 5 (36), 4 (39), 4 (43)

²⁸⁷ Skala wg Jasnopis.pl: 1 - tekst dziecinnie łatwy (klasy 1-3 szk. podst.), 2 - tekst bardzo łatwy (klasy 3-6), 3 - tekst łatwy, zrozumiały dla przeciętnego Polaka (klasy 7-8), 4 - tekst zrozumiały dla osób z wykształceniem średnim lub mających duże doświadczenie życiowe (liceum), 5 - tekst zrozumiały dla ludzi wykształconych (studia licencjackie/inżynierskie), 6 - tekst trudny w odbiorze dla przeciętnego Polaka (studia magisterskie), 7 - Tekst bardzo skomplikowany, fachowy, którego zrozumienie może wymagać wiedzy specjalistycznej (doktorat lub specjalizacja w dziedzinie, której dotyczy tekst). Można przyjąć, że wartości pomiędzy 4-5 są typowe i właściwe dla tego typu publicystyki.

Dane stylometryczne zebranych korpusów

Stylometria to zakres działań związanych z analizą tekstów pod kątem cech charakterystycznych dla autora, okresu powstania, gatunku, stylu, miejsca pochodzenia tekstu, języka źródłowego, tłumacza i innych cech odróżniających dane teksty. Zajmuje się ilościowym opisem cech stylu i ich zastosowaniem do analizy porównawczej tekstów. W drugiej połowie XX wieku praktyczne i statystyczne ujęcie stylometrii rozwijał D. I. Holmes (1994), podkreślając zastosowania metod ilościowych w problemach autorstwa i klasyfikacji tekstów. Rozwój narzędzi komputerowych (m.in. pakietu *stylo* dla R²⁸⁸) uczynił stylometrię dziedziną ściśle związaną z analizą korpusową i otworzył drogę do szerokiego stosowania automatycznych procedur porównawczych w humanistyce.

W projekcie wykorzystano „tradycyjne” parametry: częstości funkcjonalnych słów, długości zdań, rozkłady leksykalne, jak i wskaźniki pochodne, uzyskiwane z głębszej analizy. Poniższe tabele 2-3 zawierają pełen zestaw wskaźników obliczonych przy użyciu Pantext, AntConc i innych programów; poniżej — interpretacja najważniejszych wskaźników oraz obserwacje dotyczące różnic między korpusami.

Tabela 2. Zestawienie wskaźników podstawowych.

symbol stałej	temat 1 (lib)	temat 2 (lib)	temat 3 (lib)	temat 1 (chad)	temat 2 (chad)	temat 3 (chad)
N	27983	26633	26515	24279	27610	25798
W	6088	5807	4894	5410	4822	4197
W1	3455	3206	2592	2984	2403	2095

N - długość tekstu (w wyrazach/ lematach), Lemma tokens.

W - objętość słownictwa (ilość pozycji na liście frekwencyjnej), Lemma types.

W1 - ilość wyrazów występujących 1 raz na liście frekwencyjnej.

Zestawienie wskaźników pochodnych, określonych na podstawie danych z tabeli 2 oraz wskaźniki liczone na podstawie programu AntConc, generującego m.in. listy frekwencyjne przedstawiono w Tabeli 3. wraz z ich opisem i komentarzem autorów projektu.

²⁸⁸ Pakiet *stylo* jest otwartym narzędziem programistycznym opracowanym przez M. Edera, J. Rybickiego i M. Kestemonta (2016), służącym do prowadzenia stylometrycznych analiz tekstów w środowisku statystycznym R. Pakiet oferuje ciekawe możliwości dla potrzeb badawczych: od prostych zestawień statystycznych po zaawansowane wizualizacje. W dydaktyce akademickiej zapoznanie z funkcjami tego środowiska wymaga pewnych podstaw informatycznych oraz dedykowanego szkolenia.

Tabela 3.

symbol	temat 1 (lib.)	temat 2 (lib.)	temat 3 (lib.)	temat 1 (chad.)	temat 2 (chad.)	temat 3 (chad.)
SCW	4,5964	4,5863	5,4178	4,4878	5,7258	6,1468
OS	2,4694	2,4075	1,9551	2,4581	1,7407	1,6241
STP	9,3156	9,0069	10,3922	8,7778	10,4204	11,2764
N50	27	25	27	23	19	25
POW	35,417%	33,828%	34,458%	33,687%	29,017%	34,673%

1. SCW oznacza średnią częstość wyrazu, wyrażona stosunkiem liczby wyrazów w tekście do liczby miejsc na liście frekwencyjnej ($SCW < 5$ świadczy o wybitnie zróżnicowanej leksyce, $SCW > 20$ o wielokrotnych powtórzeniach leksyki. Wzór: N/W). Na podstawie analizy można stwierdzić, że wszystkie teksty posługują się dość zróżnicowanym słownictwem. SCW jest bardziej zróżnicowane w mediach tzw. liberalnych, niemniej nie jest to różnica znacząca: w zależności od tematyki artykułów i czasu ich pojawiania się zmienia się słownictwo artykułów, co może być skutkiem emocjonalnego nacechowania pierwszych artykułów i powtarzalności treści kolejnych w wyniku braku nowych informacji. Pierwsze artykuły są silniej nacechowane emocjonalnie, a mniej wyważone w treści (tu przewagę w ilości stosowanego słownictwa mają media prawicowe), a kolejne stają się powtarzalne i bardziej wyważone (tu przewagę zyskują media liberalne). Daje się zauważyć pojawiające się ujednoczenie treści, co może być wynikiem ustalania stosunku autorów do wydarzeń i zanikiem ambiwalencji ocen na rzecz jednolitego przekazu emocjonalnego i ideologicznego w poszczególnych tytułach. W temacie pierwszym, to korpus chadecki ma wyższy wskaźnik SCW. Możliwe, że na początku konfliktu prawicowe media miały bardziej ambiwalentny lub niedookreślony stosunek do wydarzeń i korzystały z bardziej różnorodnego słownictwa, a z czasem stawały się coraz bardziej stereotypowe w swoich wypowiedziach.
2. OS - indeks oryginalności słownictwa (wg Mistrika), mierzy udział wyrazów o częstości 1 w tekście (im wyższy jest ten wskaźnik, tym bardziej urozmaicony pod względem form wyrazowych jest dany tekst. Wzór: $20 * W1/N$). Zaobserwowano zmienność ilości używanych wyrazów w tekście w zależności od czasu publikacji tekstu w stosunku do wydarzeń, jakie opisywał. Z biegiem czasu w artykułach stosowane jest coraz bardziej ujednoczone słownictwo, co sugeruje, że po wypracowaniu pewnego charakterystycznego dla danych grup tematów słownictwa, staje się ono dominujące w przekazach. Skutkiem tego jest ujednoczenie treści, zmniejszenie ładunku emocjonalnego i ograniczenie relacji do warstwy informacyjnej i publicystycznej doniesień. Korpusy liberalne są bardziej urozmaicone, chociaż różnica między korpusami poświęconymi początkowi agresji (Bucza) jest bardzo mała. Stosowanie podobnego i powtarzalnego słownictwa jest szczególnie widoczne w przypadku tematu trzeciego, gdzie wskaźnik ten jest niższy w obu korpusach. Tendencja spadkowa w tym wskaźniku może sugerować, że mimo zmiennej sytuacji geopolitycznej używano coraz bardziej stereotypowego i coraz mniej oryginalnego słownictwa.

3. STP - stereotypowość słownictwa odnosi się do średniej częstości wyrazów powtarzających się w tekście, czyli o frekwencji większej niż 1. ($STP < 5$ = duży kunszt komponowania tekstu, STP w zakresie 8-12 = przeciętna reprezentatywna stereotypowość, $STP > 20$ to wysoka stereotypowość. Wzór: $(N-W1)/(W-W1)$). Wskaźnik ten pozwala zweryfikować wskazania SCW, gdyż odnosi się tylko do słów, które pojawiają się w tekście więcej niż raz, a więc eliminuje większość form rzadkich, błędów czy form nierozpoznanych przez program z powodu braku odpowiedniego wzorca fleksyjnego, usterki podczas importu danych lub błędu/literówki pierwotnych autorów. Skala tego problemu oscyluje w granicach 2-5% objętości tekstów. Widać w tabeli wyraźną różnicę między korpusami w temacie pierwszym (9,3156 u liberałów wobec korzystniejszej wartości 8,7778 u chadeków), w pozostałych tematach sytuacja zmienia się na korzyść korpusów liberalnych, niemniej stereotypowość zwiększa się całościowo. Wszystkie korpusy mieszczą się w zakresie przeciętnej reprezentatywnej stereotypowości, charakterystycznej dla tekstów publicystycznych (porównawczych).
4. N50 - jest to ilość (do samodzielnego policzenia z list frekwencyjnych) niesamodzielných wyrazów na pozycjach od 1 do 50 na liście frekwencyjnej, różnicująca teksty ogólne (gdzie zwykle $N50 > 30$) od tekstów specjalistycznych ($N50 < 20$). Widać tendencję, w której wszystkie korpusy prawicowe mają mniej wyrazów niesamodzielných na listach, co sugeruje, że są bardziej ukierunkwane fachowo. Sugeruje to, że prawica używa często powtarzających się słów charakterystycznych dla danego tematu, a liberałowie mogą bardziej różnicować swój przekaz, np. używając synonimów lub bardziej zróżnicowanego słownictwa. Korpus dla tematu drugiego jest pod tym względem wyjątkowy, ponieważ ma najmniej wyrazów niesamodzielných (19) jednocześnie będąc bardzo dużym korpusem pod kątem liczby znaków i lematów. Ciekawym jest, że porównując np. korpusy dla tematu drugiego, w korpusie liberalnym w pierwszej 50 pojawiają się formy "bo", "by" i "gdy", wprowadzające różnego rodzaju zdanie podrzędnie złożone. Formy te są nieobecne na analogicznej liście dla korpusu chadeckiego. Możliwe, że teksty z drugiej strony są mniej złożone składniowo, czego wynikiem są właśnie te różnice. Problemem metodologicznym są tu jeszcze formy, które można rozumieć jako wyrazy niesamodzielne (np. "nie", mogące być partykułą lub zaimkiem, lub "tak", mogącym być partykułą lub przyimkiem), które dostępne oprogramowanie nie różnicowało.
5. POW to procentowy udział wyrazów odrzuconych w procesie filtrowania wyrazów, pokazujący odsetek wyrazów nie przenoszących znaczenia. (Wyliczany na podstawie: 1. $LT1$ = liczba lemma tokens z korpusu bez stop-listy. 2. $LT2$ = liczba lemma tokens z korpusu ze stop-listą i skasowanymi innymi artefaktami tekstowymi. Wzór: $((LT1-LT2):LT1)*100$. Stop-lista to plik z listą zawierającą słowa, które nie będą indeksowane, zwykle są to słowa nie przenoszące znaczenia leksykalnego (niesamodzielne). Tu wyniki podobne dla wszystkich korpusów, oscylujące w okolicach 30-35%. Wydaje się to być w miarę normalnym wynikiem - taka część lematów została odrzucona przez AntConc po zastosowaniu stoplisty, przy czym wyjątek stanowi tu korpus chadecki w 2. temacie. Ogólnie można zauważyć, że korpusy liberalne zawierają więcej wyrazów niesamodzielných - m.in. spójników i przyimków. Może to wskazywać na większą złożoność składni zdań i organizacji tekstu.

Leksyka charakterystyczna dla tematyki

Na podstawie list frekwencyjnych wyodrębniono po 30 form rzeczowników, przymiotników, czasowników, nazwisk, nazwy krajów, stolic i miast oraz toponimy. Po dojściu do trzydziestego rzeczownika, czasownika itd. na liście frekwencyjnej zaprzestawano wpisywania. Dalej należało oznaczyć jednostki wyrazowe wspólne i charakterystyczne tylko dla jednej opcji (liberalnej lub chadeckiej). Przykładowe zestawienie rzeczowników i przymiotników dla tematu 3. (konflikt zbożowy) przedstawiono w Tabeli 4. wraz z komentarzem autorów do całego uzyskanego materiału.

Tabela 4.

rzeczowniki		przymiotniki	
lib.	chad.	lib.	chad.
[12] zboże, 254	[13] zboże, 309	[13] ukraiński, 238	[14] ukraiński, 295
[20] kraj, 138	[17] kraj, 178	[25] europejski, 112	[18] polski, 167
[21] zakaz, 128	[25] zakaz, 118	[40] polski, 75	[24] europejski, 120
[32] sprawa, 97	[29] rolnictwo, 104	[64] rolny, 51	[41] rolny, 85
[34] import, 90	[31] sprawa, 98	[74] inny, 46	[59] inny, 58
[35] embargo, 81	[32] rynek, 97	[97] nowy, 35	[75] unijny, 45
[36] komisja, 79	[35] import, 92	[104] unijny, 32	[104] cały, 34
[43] wojna, 71	[39] produkt, 87	[112] unii, 30	[133] publiczny, 26
[45] rząd, 69	[40] komisja, 86	[117] rosyjski, 28	[136] zbożowy, 25
[49] prezydent, 62	[42] państwo, 83	[132] polityczny, 26	[147] ogromny, 24
[50] decyzja, 62	[44] wrzesień, 81	[148] zbożowy, 23	[152] przyfrontowy, 23
[54] rok, 59	[46] rolnik, 78	[150] własny, 23	[153] rosyjski, 23
[55] produkt, 58	[47] embargo, 76	[159] zagraniczny, 22	[155] wielki, 23
[56] cena, 58	[48] interes, 76	[168] członkowski, 22	[156] własny, 23
[58] wrzesień, 56	[51] minister, 67	[205] Światowy, 19	[165] członkowski, 21
[61] rynek, 53	[54] sytuacja, 61	[210] światowy, 18	[166] unii, 21
[62] rolnictwo, 53	[55] eksport, 61	[221] międzynarodowy, 17	[168] większy, 21
[63] minister, 53	[56] problem, 59	[226] cały, 17	[181] polityczny, 20
[65] pomoc, 50	[58] wojna, 58	[231] wspólny, 17	[193] ostatni, 19
[69] rolnik, 48	[62] decyzja, 56	[245] największy, 16	[217] duży, 17
[70] sytuacja, 48	[66] rząd, 52	[249] wojskowy, 16	[222] wspólny, 17
[73] państwo, 46	[71] polityka, 49	[255] zjednoczony, 15	[228] czarny, 16
[77] strona, 44	[77] przedłużenie, 44	[259] większy, 15	[232] międzynarodowy, 16
[80] interes, 41	[81] granica, 43	[265] dotyczący, 15	[238] nowy, 16
[85] granica, 39	[83] prezydent, 42	[267] ostatni, 15	[239] żywnościowy, 16
[86] przedłużenie, 38	[84] rok, 42	[270] dyplomatyczny, 14	[253] niemiecki, 15
[88] eksport, 37	[87] rozmowa, 41	[273] wysoki, 14	[263] obecny, 15
[89] polityka, 37	[89] strona, 39	[274] różny, 14	[264] rolno-spożywczy, 15
[90] handel, 37	[92] działanie, 38	[276] ważny, 14	
[91] proc, 37	[93] ton, 38	[277] krajowy, 14	

1. Temat pierwszy (Początek wojny, masakra w Buczy):

- Wyrazy *zbrodnia*, *Rosjanie*, *żołnierz*, *wojna*, *armia*, *ciało*, *ulica*, *człowiek*, *cywilów*, *miasto*, pojawiają się wśród pierwszych 30 rzeczowników na listach frekwencyjnych obu korpusów i wyraźnie zarysowują tematykę i wspólną platformę poznawczą. Ciekawym jest brak rzeczownika *masakra* w kontekście poruszanego w artykułach tematu. Różne umiejscowienie poszczególnych wyrazów np. *Rosjanie* (w korpusie tzw. chadeckim na 59 pozycji i użyte 42 razy, w "liberalnym" 25 pozycja i 113 razy użyte), *żołnierz* (w korpusie chadeckim na 59 pozycji i 43 użyte, w liberalnym 29

pozycja i 102 razy użyte), *wojna* (w korpusie chadeckim na 20 pozycji i 119 użyte, w liberalnym 42 pozycja i 77 razy użyte), pokazuje dość wyraźnie inne rozłożenie akcentów w ujęciu tego tematu.

- Wybrane rzeczowniki, które pojawiają się tylko w jednym korpusie, to w przypadku korpusu chadeckiego: *państwo, zachód, świat, władza, pomoc, ludność*, a w przypadku liberalnego: *prawo, grób, ofiara, walka, dziecko*. Można pokusić się o stwierdzenie, że nurt liberalny (Polityka i TVN) bardziej niż “chadecy” opiera się na przekazie nacechowanym emocjonalnie, mającym mocniej oddziaływać na czytelnika w sferze uczuć. “Chadecy” z kolei wydają się być bardziej pragmatyczni i informacyjni w swoim przekazie.
- W kategorii “imiona i nazwiska” można dostrzec, że jakkolwiek wspólnym mianownikiem jest *Putin* to na liście chadeckiej znajduje się on na pozycji 30 i użyty jest 87 razy, a na liście liberalnej pierwsza forma występuje dopiero na pozycji 117 i występuje łącznie 59 razy. Jednocześnie tylko na liście “chadeckiej” znajdziemy nazwiska *Hitler* ([173], 20; [381], 10) i *Stalin* ([1334],3;[1726],2). Z kolei tylko na liście liberalnej znajdują się nazwiska *Scholz, Macron, Duda*. Może to oznaczać większe przywiązanie “chadeków” do patrzenia na wydarzenia przez pryzmat historii, “liberałowie” zdają się mocniej skupiać na aktualnym układzie władzy w regionie.
- Przyglądając się przymiotnikom wspólnym dla obu korpusów można wyodrębnić takie jak: *rosyjski, ukraiński, wojenny, masowy, cywilny, wielki, wojskowy*. Przymiotniki występujące tylko w korpusie liberalnym to: *karny, specjalny, bojowy, ciężki*. W korpusie chadeckim to słowa: *chemiczny, nuklearny, atomowy, biologiczny, sowiecki, jądrowy*. Przymiotniki występujące w obu korpusach zarysowują wspólną percepcję tematu. Wyrazy z korpusu chadeckiego mogą wskazywać na bardziej analityczny charakter artykułów tworzących korpus, natomiast większa powtarzalność przymiotników w korpusie liberalnym wskazuje na sposób przywiązania uwagi czytelnika przez powtarzalność komunikatu. W obu wypadkach przymiotniki wskazują na rozłożenie akcentów w treściach artykułów.
- W przypadku części “nazwy krajów, stolic, miast” korpus “liberalny” zawiera zdecydowanie więcej i częściej powtarzanych nazw (*Bucza* 266 razy vs 142 w korpusie chadeckim). W korpusie “chadeckim” znajdziemy nazwy takie jak: *Warszawa, Aleppo, Izrael, USA*, których to nie znajdziemy w korpusie “liberalnym”. *Czeczenia, Turcja, Chiny, Pekin, Srebrnica* to nazwy występujące wyłącznie w korpusie liberalnym.

2. Temat drugi (Ataki na infrastrukturę krytyczną Ukrainy):

- Wyrazy: *atak, rakiet, kraj, infrastruktura, obrony, system, Rosjanie, energia, siła, obiekt, obrona* są wspólne dla obu korpusów.
- Wyrazy, które pojawiają się tylko w jednym korpusie, to dla korpusu chadeckiego: *prąd, dostawa, dron, region, mieszkaniac*. Dla korpusu liberalnego to: *cel, wybuch, Ukraińcy, pociski, terytorium*. Podobnie jak w pierwszym temacie widać emocjonalne nacechowanie treści w korpusie liberalnym, konieczność przykucia uwagi czytelnika przez “sensacyjność” przekazu. Korpus chadecki zdaje się być bardziej ukierunkowany na konkretnych przyczynach i skutkach opisywanych wydarzeń.

- W kategorii “nazwiska” zwraca uwagę obecność na liście chadeckiej nazwiska *Wagner* (Wagnera [978],5) w odniesieniu do Grupy Wagnera.
 - Przymiotniki wspólne dla obu korpusów to: *rosyjski, ukraiński, powietrzny, przeciwlotniczy, raketowy, krytyczny, energetyczny*. To w sposób wyraźny zarysowuje tematykę artykułów. W korpusie chadeckim przymiotnik *rosyjski* użyty jest 347 razy, zaś w liberalnym tylko 158 razy (źródła chadeckie jasno i wielokrotnie identyfikują sprawcę). Tylko w korpusie liberalnym znajdziemy (na liście pierwszych 30 przymiotników): *kolejny, jądrowy, największy, terrorystyczny, większy, duży*. Po stronie “chadeckiej” to: *chersoński, okupowany, zaporoski, charkowski, doniecki*. Można stwierdzić, że chadecy skupiają się bardziej na precyzyjnym informowaniu o stanie faktycznym, natomiast liberałowie (TVN i Polityka) nacechowują swój przekaz bardziej emocjonalnie.
 - W kategorii “nazwy krajów, stolic, miast” ciekawym jest pojawienie się nazwy *Polska* [poz. 49], 59 razy w korpusie liberalnym vs. (Polska [138], 31) w korpusie chadeckim. Tylko w korpusie liberalnym pada słowo *Iran*, zaś w chadeckim *Moskwa, Donbas* i *Moldawia*.
3. Temat trzeci (Problem zbożowy):
- Wyrazy: *zboże, kraj, zakaz, sprawa, embargo, import, komisja* analogicznie jak we wcześniejszych tematach są wspólne dla opisu problemu (znajdują się też na szczycie listy frekwencyjnej).
 - Rzeczowniki, które pojawiają się na liście tylko w korpusie chadeckim to: *problem, rozmowa, działanie*. Tylko w korpusie liberalnym znajdziemy zaś: *cena, pomoc, handel*. Bardziej biznesowe nastawienie strony liberalnej zdaje się przeciwstawiać zadaniowemu rozumieniu problemu przez chadeków.
 - W kategorii “nazwiska” wybija się w korpusie liberalnym pozycja 44 i użycie 75 razy nazwiska *Zeleński*. W korpusie chadeckim pierwsze nazwisko (*Zeleński*) pojawia się dopiero na pozycji 107 i jest użyte 34 razy. Co ciekawe w korpusie chadeckim nie pada nazwisko *Putin* (w odróżnieniu od korpusu liberalnego [458], 9 i [786], 5) ani *Kołodziejczak* (w korpusie liberalnym na pozycji [219],18). Wysoką pozycję ma w ramach korpusu liberalnego również nazwisko *Duda* ([215], 18), w korpusie “chadeckim to dopiero pozycja 852 i 5 wystąpień.
 - W kategorii “przymiotniki” wspólne występujące w obu korpusach to: *ukraiński, europejski, polski, rolny, unijny, zbożowy*. Ciekawe jest miejsce i częstość występowania przymiotnika “*polski*” w korpusie liberalnym - pojawia się na 40 pozycji i występuje 75 razy. W korpusie chadeckim odpowiednio 18-ta pozycja i 167 razy. Przymiotniki występujące tylko w korpusie liberalnym to: *światowy, większy, wysoki, ważny*. W korpusie chadeckim to: *publiczny, ogromny, żywnościowy, rolno-spożywczy*. Może to wskazywać na określone ukierunkowywanie uwagi czytelników na określone aspekty poruszanej w artykułach tematyki.
 - W kategorii “nazwy krajów, stolic, miast” zwraca uwagę fakt wystąpienia tylko w korpusie liberalnym słowa *Strasburg*, a w korpusie chadeckim słowa *Wołyń*.

Obraz językowy wybranych pojęć

Po określeniu charakterystycznych elementów leksykalnych zweryfikowano, w jakie kolokacje wstępują wybrane słowa w każdym korpusie, z podziałem na publicystykę liberalną i chadecką. Dla każdej tematyki wytypowano 3 słowa kluczowe i dla każdego korpusu wygenerowano kolokacje w programie AntConc. Poniżej podano kilka zestawień wraz z opisem (tab. 5-8).

Tabela 5.

lib.	chad.
Forma: zbrodni* (*oznacza dowolne zakończenie wyrazu)	Forma: zbrodni*
Najczęstszymi kolokacjami były: <i>zbrodnie w Buczy, zbrodnie wojenne, zbrodnie rosyjskie, zbrodnie ludobójstwa i zbrodnie w Ukrainie</i> . Dużo rzadziej mówi się tu o <i>Putinie</i> jako zbrodniarzu W nawiązaniu do historycznych ludobójstw i procesów osób odpowiedzialnych, w tym korpusie stosunkowo często wspomina się też termin <i>zbrodnie przeciw ludzkości</i> Wysoko na liście pojawia się też forma: <i>zbierać dowody zbrodni wojennych</i> .	Najczęstszymi kolokacjami były: <i>zbrodnie wojenne, zbrodnie rosyjskie, zbrodnie w Ukrainie, zbrodnie w Buczy</i> . Kilka razy pojawiły się też zwroty <i>zbrodnie Rosji</i> oraz <i>zbrodnie Putina</i> W tekstach obozu chadeckiego o <i>Putinie</i> i jego <i>świecie</i> często mówi się też jako o <i>władcach Kremla</i> odpowiedzialnych za rosyjskie zbrodnie
<ul style="list-style-type: none"> – W obu korpusach najczęściej pojawia się kolokacja <i>zbrodnie wojenne</i>, co wskazuje na jednaki stosunek obu obozów do działań wojsk rosyjskich w pierwszej fazie wojny – Wysoko pojawia się też w obu korpusach kwestia <i>zbadania zbrodni rosyjskich w Buczy</i> (postulowane przez m.in. przez Francję i Niemcy), ponieważ, noszą one <i>znamiona zbrodni wojennych</i> (korpus liberalny) lub <i>ludobójstwa</i>. – Korpus liberalny wydaje się skupiać tu bardziej na kwestiach winy i odpowiedzialności karnej odnosząc je do zbrodni dokonywanych w przeszłości, zaś korpus chadecki na odpowiedzialności <i>Putina</i> i jego ludzi za dokonywane zbrodnie, kładąc jednocześnie większy nacisk na dokumentowanie zbrodni niż na stawianie przed sądem. 	

Tabela 6.

lib.	chad.
Forma: wojn*	Forma: wojn*
Często występuje kolokacja <i>uciekliśmy przez wojnę</i> - dodająca wymiaru ludzkiego działaniom wojennym. Pojawiają się też takie zwroty jak <i>wojna na wyniszczenie</i> oraz <i>przekraczanie granicy między wojną a barbarzyństwem</i> - silnie nacechowane określenia Ciekawa jest obecność na liście zwrotu <i>święta wojna</i> jako ironiczne określenie pozornie antyfaszystowskich działań prowadzonych przez rosyjską armię.	Najczęściej lemat <i>wojna</i> pojawiał się w kontekście II Wojny Światowej, dużo mniej razy padło sformułowanie <i>wojna na Ukrainie</i> (lub <i>przeciw Ukrainie</i>), nie mówiło się wtedy jeszcze o <i>wojnie w Ukrainie</i> . W korpusie liberalnym taki zwrot pojawia się raz. Mówiło się również o gwałcie jako o <i>narzędziu wojny</i> . W korpusie chadeckim na samej górze listy pojawia się wzmianka o <i>trzeciej wojnie światowej</i> , która na początku wydawała się

	realną perspektywą. W korpusie liberalnym nie odnotowano takiego wyrażenia.
<ul style="list-style-type: none"> – Pojawiały się też po obu stronach nawiązania do <i>zimnej wojny</i>, przy czym strona chadecka częściej nawiązywała do IIWS, a liberałowie przywoływali m.in. <i>wojnę w Czeczenii, Syrii, Wietnamie czy na Bałkanach</i>. Przez obóz prawicowy wojna może być interpretowana bardziej ambiwalentnie, jako konflikt przywodzący na myśl II Wojnę Światową (stąd na liście ZSRS). Z kolei obóz liberalny częściej mówi o <i>wojnach prowadzonych przez Rosjan</i>, być może aby podkreślić ich widoczne wcześniej zapędy imperialistyczne oraz okrucieństwo podczas prowadzenia działań wojennych. 	

Tabela 7.

lib.	chad.
Forma: rakiet*	Forma: rakiet*
Najczęściej występują <i>ataki rakietowe, rosyjskie rakiety</i> , ale wysoko też <i>rakiety przeciwlotnicze strony ukraińskiej</i> 4 razy pojawiły się <i>rakiety manewrujące</i> (techniczny termin). Pojedynczo pojawiają się też dokładniejsze opisy, np. <i>rakiety balistyczne, skrzydlate czy bliskiego/dalekiego zasięgu, rakiety Ch-101 i Ch-555; wyrzutnie rakietowe S-300</i> . Ten korpus przedstawia bardzo specjalistyczne podejście do szczegółów ataków i działań.	Najwyżej występują <i>ataki rakietowe na Ukrainę i w Ukrainie</i> , dopiero potem rakiety rosyjskie. Wysoko też <i>wyrzutnie i systemy</i> , a tak-że <i>analizy</i> (m.in. <i>trajektorii lotów rakiet, szczątków czy odłamków</i>). Korpus prawicowy zwraca większą uwagę na analizowanie działań wojennych i wyciągnięcie konkretnych wniosków.
<ul style="list-style-type: none"> – Po obu stronach mówi się też zarówno o stronie rosyjskiej (<i>wystrzelili rakiety, zaatakowali rakietami</i>), jak i ukraińskiej (<i>zestrzelono rakiety</i>). – Korpus liberalny bardzo często określa cele rakiet i ataków rakietowych (ataki na <i>infrastrukturę</i>, na szkoły i szpitale, na konkretne miasta czy regiony, <i>na cywilów</i>) – W tym okresie mowa była też o ukraińskiej rakiecie, która spadła w Przewodowie co mogło wpłynąć na pozycję kolokacji. Tego typu wtręty wymagają osobnego zbadania. 	

Tabela 8.

lib.	chad.
Forma: energetyczn*	Forma: energetyczn*
Więcej mówi się o <i>stabilizowaniu i zabezpieczeniu systemów i obiektów energetycznych</i> w kontekście bezpieczeństwa energetycznego Ukrainy	Tu więcej mówi się o <i>uszkodzeniu infrastruktury energetycznej</i> oraz <i>zintensyfikowaniu ataków</i> na nią, a o <i>infrastrukturze, systemach i obiektach energetycznych</i> mówi się jako o celu ataków.
<ul style="list-style-type: none"> – Ogólnie kolokacje są dosyć podobne - ten korpus mówi o bardziej technicznych, obiektywnych sprawach, przez co kolokacje też mogą być bardziej zbliżone. Najwięcej mówi się o <i>infrastrukturze energetycznej</i> (w kontekście ataków na nią). – Obóz chadecki przedstawia przede wszystkim zmasowane ataki niszczące systematycznie infrastrukturę. Obóz liberalny również mówi o atakach, ale więcej piszą też o <i>zabezpieczeniu systemów i zachowywaniu bezpieczeństwa mimo bombardowań</i> (np. o <i>osłanianiu krytycznych elementów sieci</i>). Może to sugerować próbę przedstawiania mniej fatalistycznych wizji w artykułach korpusu liberalnego, bardziej nastawionego na walkę i rozwiązania niż po stronie prawicowej. Możliwe też, że prawica przedstawia chłodniejszy i bardziej zdroworozsądkowy stosunek do opisywanych wydarzeń. 	

Słownictwo kluczowe w korpusach

Autorski program Pantext w wersji 2.3 został wyposażony w moduł analityczny o nazwie "Maszynowe typowanie jednostek języka specjalistycznego". Jest to fragment programu, rozpoznający część mowy, badający formę i na podstawie kilku programowych filtrów generujący spis kluczowych słów dla danego tekstu, z wyraźnym ukierunkowaniem na rzeczowniki, odpowiadający na coraz szerzej obecne w oprogramowaniu opcje tzw. ekstrakcji terminologii w badanym tekście. Moduł pozostaje jeszcze w fazie testów, niemniej na potrzeby badań korpusowych takie listy słów kluczowych stanowią ciekawy materiał analityczny. W danym projekcie należało wytypować kilka słów o charakterze kluczowym dla tematyki, które na każdej liście występują na bardzo różniących się pozycjach (pow. 20 miejsc) lub brakuje ich w porównywanym korpusie. Takie zestawienie wyraźnie różnicowało obraz językowy stosowany przez każdą frakcję. Wybrane wyniki w tabelach 9-11.

Tabela 9. Fragment zestawienia słów kluczowych nie występujących w korpusie drugiej frakcji. Podano pozycję w zestawieniu i w nawiasie pozycję na właściwej liście frekwencyjnej.

lib.	chad.
<p>13. (154). trybunał 15. (204). odpowiedzialność 35. (402). śledztwo</p>	<p>6. (281). terytorium 9. (356). operacja 11. (387). imperium</p>
<ul style="list-style-type: none"> - W kontekście działań Rosjan na okupowanych terenach, przytoczona zostaje definicja ze statutu <i>Międzynarodowego Trybunału Karnego</i> w odniesieniu do „zbrodni przeciwko ludzkości” i „zbrodni wojennej”. - Poruszona została też kwestia Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze w kontekście potencjalnego sądenia w nim Putina. - <i>Odpowiedzialność</i> pojawia się, między innymi, w wypowiedzi Zeleńskiego i Kliczki o pociągnięciu sprawców ataku na Buczę, podkreślając rolę Putina i rosyjskich wojskowych. - Porusza się kwestie niezależnych śledztw, wykonywanych przez prokuraturę generalną Ukrainy, ONZ i Trybunał Karny w Hadze w sprawie zbrodni wojennej w Buczy. Świadczyć to może 	<ul style="list-style-type: none"> - W konkordancjach dla lematu <i>terytorium</i> i <i>imperium</i> znajdują się odwołania do historii. Zostaje zacytowany esej Putina, w którym pisze on o Ukrainie: „nasze historyczne terytoria i ludzie” i zostaje porównany do „Mein Kampf” Hitlera. Co więcej, w korpusie pojawia się zdanie „Ukraina jest tym dla Putina i rosyjskiego imperializmu, czym była Austria dla Niemiec i Hitlera”. Lemat „imperium” występuje w sformułowaniu „imperialne sny” nawiązując do Putina, który „dąży do odbudowy imperium”. - W większości przypadków występowania lematu <i>operacja</i> przytaczana jest wypowiedź W. Putina, nazywającego atak na Ukrainę „operacją militarną”. Wspomniano też <i>operację „Tannenberg”</i>, której celem było wymordowa-

o zaufaniu jaką tvn/polityka.pl pokłada w działanie międzynarodowego wymiaru sprawiedliwości i nadziei na prawne ukaranie Putina.	nie polskich elit w czasie II WŚ, porównując ją do listy wykonanej przez rosyjskie FSB i GRU, w której spisano wrogów Federacji Rosyjskiej w celu znalezienia i zatrzymania ich, porównując działania Rosji na Ukrainie do działań III Rzeszy w okupowanej Polsce.
---	--

Tabela 10. Fragment zestawienia słów kluczowych występujących na różnych pozycjach w korpusie drugiej frakcji. Oznaczenia pozycji jw.

lib.	chad.
75. (141). putin 14. (172). dowódca 34. (394). śmierć	67. (40). putin 43. (346). dowódca 37. (293). śmierć
<ul style="list-style-type: none"> – W mediach liberalnych, <i>Putin</i> występuje przeważnie w kontekście potencjalnego sądenia go za zbrodnie wojenne na Ukrainie przez sąd w Hadze. Z kolei po stronie chadecji, w sporej części konkordancji jest on porównywany do Adolfa Hitlera, a jego esej „Ostateczne ultimatum dla Ukrainy” z „Mein Kampf”. Zestawienie tych dwóch postaci nie pojawia się ani razu w konkordancjach z artykułów liberalnych. – Mimo znacznej różnicy w miejscach na liście frekwencyjnej, lemat „dowódca” występuje przeważnie w tym samym kontekście – jako tytuł wojskowy poszczególnych postaci w armiach, głównie rosyjskich i ukraińskich. – W konkordancjach z mediów liberalnych <i>śmierć</i> często pojawia się w kontekście tragedii ludności cywilnej, na przykład przytaczając wypowiedzi i doświadczenia świadków: „...zapach materiałów wybuchowych, zmieszany z odorem śmierci”, lub „Do samej śmierci byli szczęśliwą rodziną”. Po stronie chadecji zauważyć można obecność drastycznych sformułowań jak „Gwałcili, wypalali ludziom oczy, zamęczyli na śmierć..”, „odcinali części ciała i zamęczali na śmierć”, „poprzez strzał w tył głowy i śmierci swojego znajomego...”. Zarówno po stronie liberalnej, jak i chadeckiej poruszane są tutaj kwestie tragedii cywilów, choć zauważalne jest zróżnicowanie w sposobie obrazowania wydarzeń. 	

Tabela 11. Fragment zestawienia słów kluczowych występujących na różnych pozycjach w korpusie drugiej frakcji. Oznaczenia pozycji jw.

lib.	chad.
18. (142). ograniczenie 17. (101). relacja 126.(270). wsparcie	40. (237). ograniczenie 39. (241). relacja 123.(188). wsparcie
<p>Obydwa obozy zdają się zaznaczać potrzebę ograniczenia importu zboża z Ukrainy. Prawica zauważalnie częściej używa argumentów w relacji z przepisami, bądź ich łamaniem przez przewoźników.</p> <ul style="list-style-type: none"> - Narracja liberalna wskazuje na kryzys i zaostrzenie w relacjach polsko-ukraińskich. Jednocześnie zarzuca rządowi PiS umniejszanie tym sporom i instrumentalizację pozytywnych relacji na cele kampanii wyborczej. Prawica z kolei podkreśla że Polsce zależy na jak najlepszych relacjach z Ukrainą, a problem zbożowy jest jedynie wycinkiem całości stosunków opartych na współpracy i wzajemnej pomocy. - Wsparcie dla Ukrainy w narracji liberalnej dotyczy przeważnie wsparcia wojskowego ze strony USA, a rola Polski w udzielaniu wsparcia nie jest szczególnie poruszana. Media prawicowe z kolei podkreślają znaczenie jakie miała dotychczasowa pomoc Ukrainie ze strony polskiego rządu. 	

Zestawienie wg wykresów "stosunek frekwencyjności do cyklu pomiaru (gęstość i powtarzalność leksyki)"

Tematyczne korpusy tekstowe komponowane do specjalistycznych zastosowań leksykograficznych należy rozpatrywać indywidualnie, biorąc pod uwagę specyfikę terminologii danej dziedziny wiedzy i charakterystykę formalną tekstów spotykanych w danej dziedzinie. Badanie gęstości leksyki, a więc zliczania ilości nowych wyrazów w tekście pojawiających się w kolenym miarodajnym odcinku tekstu, może zależeć od wielu czynników, m.in. formy stron tytułowych, wypunktowań, interpunkcji czy znaczników pozatekstowych. Ważne jest jednak, że wskaźnik osiągał w pierwszych cyklach wartości zbliżone lub większe od 3,0²⁸⁹. Wartość taką uzyskują (lub przekraczają) teksty zbudowane z tekstów gramatycznie poprawnych, składających się ze zróżnicowanych zdań, co wpływa na podwyższenie ilości wyrazów analizowanych w danym cyklu. Drugim czynnikiem wpływającym na wartość ww. parametru jest bogactwo leksykalne tekstu, a więc pośrednio jest to ocena reprezentatywności, poprawności, jakości i autentyczności tekstu (korpusu), z zastrzeżeniem, iż program nie rozróżnia homografów.

W uzupełnieniu należy dodać, że cykl pomiaru w założeniu to fragment tekstu, który może być traktowany jako jedno zdanie. Niemniej, nietypowa interpunkcja, stosowane wypunktowania, znaczniki początku i końca wiersza, tabulatory oraz ukryte znaki edycyjne mogą powodować utrudnienia w rozpoznawaniu zdania jako całości, w związku z tym cykl pomiaru jest w programie Pantext zdefiniowany jako odcinek tekstu pomiędzy interpunkcyjnymi lub funkcyjnymi znacznikami, dzielącymi tekst. W związku z tym wyliczenia rozdzielone przecinkiem będą odnotowywane jako kolejne odcinki tekstu, z drugiej zaś strony długi adres strony internetowej będzie traktowany jako jeden cykl pomiaru. Algorytm liczenia jest identyczny dla wszystkich pomiarów. W podanych niżej tabelach 12-14 pionowa oś wskazuje na ilość przeprowadzonych cykli analizy, w których dokonywany był zapis parametrów, a na osi poziomej wskazano stosunek ilościowy nowych wyrazów pojawiających się w tekście do cykli analizy.

Pierwsza różnica, jaka nasuwa się przy obserwacji wykresów, to swoista "ekspansja" leksyki, występująca w tekstach liberalnych. Leksyka "chadecka" w początkowych cyklach pomiaru wprowadza typową liczbę nowych jednostek wyrazowych dla tekstów publicystycznych, natomiast kolejne teksty z danej tematyki wydają się powtarzać pewien stały zestaw leksyki.

²⁸⁹ Na podstawie badań własnych, por. Karpiński 2017a, s. 214-221.

Tabela. 12. Wyodrębnianie wyrazów a cykle, temat 1 (całe korpusy)

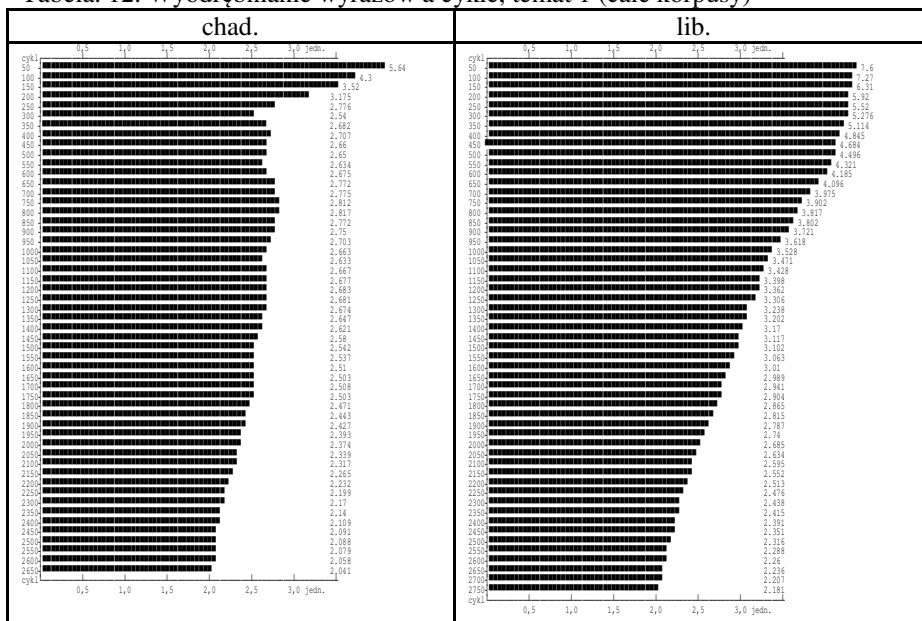


Tabela. 13. Wyodrębnianie wyrazów a cykle, temat 2. (początek i koniec)

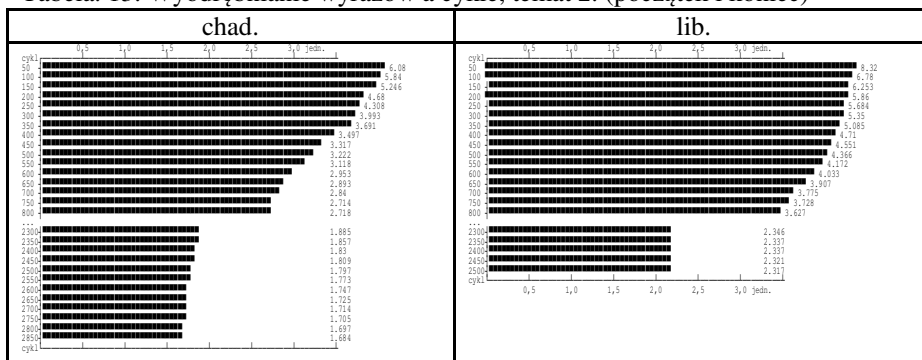
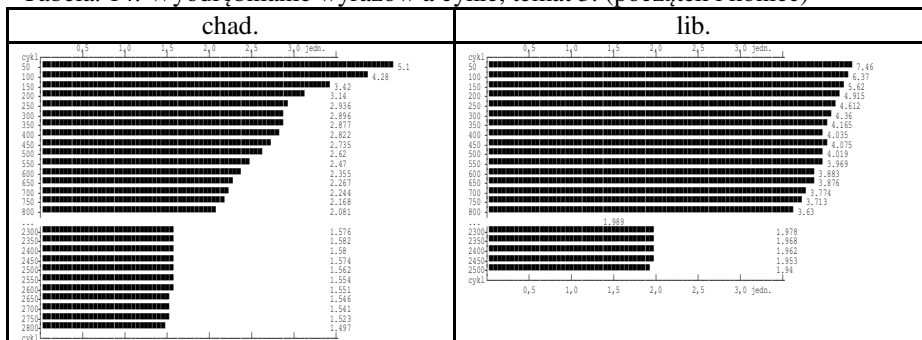


Tabela. 14. Wyodrębnianie wyrazów a cykle, temat 3. (początek i koniec)



Pewnym wyjątkiem wydaje się temat 1., gdzie jest wyraźnie więcej zróżnicowanych tekstów, ale może to wynikać z pewnej emocjonalności oraz "nowizny" tematycznej. Kolejne tematy występują już w dalszych miesiącach operacji specjalnej na Ukrainie i zarówno w tekstach chadeckich jak i liberalnych występuje już mniejsze zróżnicowanie leksyki. W 3. korpusie chadeckim w cyklach pomiaru 1700-1749 występuje nawet wartość 0, co oznacza, że tekst składa się w tym fragmencie z użytych już wcześniej wyrazów²⁹⁰. Natomiast ogólny obraz leksyki "liberalnej" pokazuje dużą intensywność i zróżnicowanie leksykalne. Wyraźnie wyższe wartości wprowadzanych nowych wyrazów w cyklu odzwierciedlają dłuższe formy zdaniowe, wypełniane większą liczbą wyrazów. Jest to zgodne z odbiorem samych tekstów, które pisane są w sposób bardziej dynamiczny, kierujące do odbiorców intensywniejszy potok zróżnicowanej leksyki. Ponadto, korpusy chadeckie częściej operują mową niezależną, co wymusza sztuczne generowanie krótszych jednostek zdaniowych. Przykład z korpusu chadeckiego, temat 3.: *Dodał, że odbywało się to przez korytarze solidarnościowe przez 4 kraje. - "Korytarze solidarnościowe to jest sukces (...). W ciągu 16 miesięcy od początku wojny (...) kiedy zaczęły działać te korytarze, Ukraina wyeksportowała 48 mln 400 tys. ton ziarna. To był eksport, którego wcześniej tą drogą nie było" - powiedział.* Dodatkową przyczyną lokalnych spadków gęstości leksyki może być też nagromadzenie form skróconych (występowanie kropki), które program może interpretować jako zakończenia jednostek zdaniowych. Przykład z korpusu chadeckiego, temat 1.: *Jest to już ok. 10 proc. wszystkich przekraczających granicę z Ukrainy do Polski — poinformował.* Przy okazji stosowanie w tej formie mowy niezależnej z określeniem podmiotu w nowej linii generuje nową jednostkę zdaniową, tak że w powyższym fragmencie jest ich aż 4.

Najwyższe wartości osiągnęły korpusy z tematu poświęconemu atakom na infrastrukturę krytyczną. Biorąc pod uwagę stopień techniczności opisywanych kwestii, publicyści chcąc nie chcąc musieli używać więcej słownictwa fachowego, nazwisk, toponimów i skrótów. Inaczej wygląda to w tematach o wymiarze bardziej polityczno-humanitarnym (Bucza) czy polityczno-gospodarczym (konflikt zbożowy).

Wspomniany wcześniej korpus chadecki poświęcony Buczy wyróżnia się także tym, iż pomimo bycia najkrótszym pod kątem zawartości lematów, ma wysoki indeks W1 oraz wskaźnik oryginalności Mistrika (2,4581), co wskazuje na większe tematyczne bogactwo leksykalne na początku konfliktu. Wykres powyżej pokazuje ponadto, że spadek wartości jest z początku gwałtowny, jednak potem bardzo się wypłaszcza i do końca pomiarów nie schodzi poniżej wartości 2 (w przeciwieństwie do innych korpusów z tych madiów), co pokazuje również, że w obrębie kolejnych tekstów pojawiają się wciąż nowe słowa, zapewne ze względu na rozpoczętą operację i samą tematykę. Pozostałe korpusy chadeckie wykazują większe spadki, szczególnie korpus poświęcony konfliktowi zbożowemu, który również charakteryzuje się bardzo niskim indeksem W1 i najniższym wskaźnikiem OS (1,6241). Z drugiej strony, dwa pierwsze korpusy liberalne, zbliżone do siebie pod kątem liczby lematów, mają dużo wyższe wskaźniki W1 oraz OS (ok. 2,4-2,5). Liberalny korpus zbożowy, mimo

²⁹⁰ Mogło to być prawdopodobnie spowodowane tym, iż artykuły cytowały inne powstałe wcześniej teksty, użyte w korpusie, a przy zbieraniu tekstów zauważono trend do zamieszczania dużych cytatów w artykułach chadeckich i wymieniania się informacjami pomiędzy redakcjami. Teksty liberalne stosowały cytowania krótsze, bez szerszego objaśniającego kontekstu.

stosunkowo wysokiego wyniku 7,46 w pierwszych 50 cyklach, później stopniowo i dosyć ostro spada, by zejść poniżej wartości 2,0 po 2150 cyklu. Jest prawdopodobne, że na tak zaawansowanym etapie konfliktu w Ukrainie, leksyka po obu stronach zaczęła być coraz bardziej ustalona i korzystano już z nieco utartych repertuarów leksykalnych, uaktualnianych tylko o nowe zestawy przymiotników, nazwisk i toponimów w zależności od aktualnego tematu.

Użyte w korpusach części mowy

Program "Pantext" na podstawie wbudowanej bazy odmian oraz spisów niesamodzielnych części mowy umożliwia zliczenie rozpoznanych i sklasyfikowanych wyrazów. Moduł ten jest w trakcie doskonalenia i wskaźniki rozpoznania na poziomie 88-92% nie są jeszcze do końca miarodajne, niemniej można już wykonywać proste porównania. Poniżej zestawiono rozpoznane przez program części mowy wraz z komentarzem (tab. 15-17).

Tabela. 15. Zestawienie rozpoznanych form - temat 1. ²⁹¹

chad.	lib.
1) rzeczowniki (w tym): 5893 (27,48%) - terminy: 454 (7,7% rzeczowników) - quasi-terminy : 1051 (17,83% rzeczowników) - hipoterminy ..: 1988 (33,73% rzeczowników) - ogólne: 2371 (40,23% rzeczowników) - potoczne: 3 (0,05% rzeczowników) - wulgarne: 9 (0,15% rzeczowników) - varia: 17 (0,28% rzeczowników)	1) rzeczowniki (w tym): 6314 (25,28%) - terminy: 466 (7,38% rzeczowników) - quasi-terminy : 1198 (18,97% rzeczowników) - hipoterminy ..: 2250 (35,63% rzeczowników) - ogólne: 2352 (37,25% rzeczowników) - potoczne: 7 (0,11% rzeczowników) - wulgarne: 15 (0,23% rzeczowników) - varia: 26 (0,41% rzeczowników)
2) czasowniki: 2901 (13,53%)	2) czasowniki: 3417 (13,68%)
3) czasowniki w formie bezosob.: --	3) czasowniki w formie bezosob.: --
4) czasowniki w trybie rozk. ...: 7 (0,03%)*	4) czasowniki w trybie rozk. ...: 7 (0,02%)*
5) przymiotniki: 3218 (15,01%)	5) przymiotniki: 3747 (15%)
6) liczebniki: 257 (1,19%)	6) liczebniki: 347 (1,38%)
7) przysłówki: 613 (2,85%)	7) przysłówki: 817 (3,27%)
8) zaimki: 2038 (9,5%)	8) zaimki: 2665 (10,67%)
9) imiesłowy przymiotnikowe: 131 (0,61%)	9) imiesłowy przymiotnikowe: 204 (0,81%)
10) imiesłowy przysłówkowe: 38 (0,17%)	10) imiesłowy przysłówkowe: 53 (0,21%)
11) spójniki: 1633 (7,61%)	11) spójniki: 1861 (7,45%)
12) przyimki: 3222 (15,03%)	12) przyimki: 3538 (14,16%)
13) partykuły: 754 (3,51%)	13) partykuły: 1190 (4,76%)
14) wykrzykniki i modulanty: 63 (0,29%)	14) wykrzykniki i modulanty: 64 (0,25%)
15) skróty: 225 (1,04%)	15) skróty: 210 (0,84%)
16) formy nieklasyfikowane: 444 (2,07%)	16) formy nieklasyfikowane: 541 (2,16%)
Procent sklasyfikowanych form wyrazowych: 88,29 %	Procent sklasyfikowanych form wyrazowych: 89,25 %
<p>– Użycie specjalistycznych terminów jest porównywalne (w przedziale 0,5%) po obydwu stronach, może to świadczyć o używaniu tych samych, bądź podobnych sformułowań do opisanie poszczególnych wydarzeń związanych z tematyką korpusów. Także udział quasi-terminów (wyrazów specjalistycznych bez formalnie ustalonej jednorodnej definicji i/lub formy zapisu) jest podobny.</p> <p>– W korpusie liberalnym znajduje się zauważalnie więcej hipoterminów</p>	

²⁹¹ Baza programu jest sukcesywnie uzupełniana i podczas tworzenia niniejszego artykułu procent sklasyfikowanych form zwiększył się odpowiednio z 88,29% na 89,74% (chad.) i z 89,25% na 90,24% (lib.). Zwiększono m.in. bazy trybu rozkazującego i formy bezosobowej czasowników. Ze względu na nazwy własne, neologizmy, zapożyczenia, obcojęzyczne cytaty, literówki i błędy ortograficzne osiągnięcie wartości powyżej 97% wydaje się mało możliwe bez analizy kontekstu i rozpoznania literówek.

(wyrazów ogólnych, zawężających swoje znaczenie w kontekście fachowym), podczas gdy w chadeckim jest więcej rzeczowników ogólnych.

- Większa liczba partykuł po stronie "liberalnej" jest związana z intensywniejszą oceną jakościową tematu oraz intensywniejszym wnioskowaniem i kreowaniem określonego obrazu danego tematu
- Z kolei mniejszy procentowy udział rzeczowników w korpusie liberalnych został uzupełniony przysłówkami, co może świadczyć o bardziej barwnych opisach zdarzeń, bądź chęci wywarcia określonej reakcji na odbiorcy.

Tabela. 16. Zestawienie rozpoznanych form - temat 2. (fragm.).

chad.	lib.
1) rzeczowniki(w tym): 7571 (30.93%) - terminy: 551 (7.27% rzeczowników) - quasi-terminy : 1548 (20.44% rzeczowników) - hipoterminy ..: 2655 (35.06% rzeczowników) - ogólne: 2765 (36.52% rzeczowników) - potoczne: 6 (0.07% rzeczowników) - wulgarne: 8 (0.1% rzeczowników) - varia: 38 (0.5% rzeczowników)	1) rzeczowniki(w tym): 6308 (26.55%) - terminy: 436 (6.91% rzeczowników) - quasi-terminy : 1279 (20.27% rzeczowników) - hipoterminy ..: 2270 (35.98% rzeczowników) - ogólne: 2265 (35.9% rzeczowników) - potoczne: 5 (0.07% rzeczowników) - wulgarne: 6 (0.09% rzeczowników) - varia: 47 (0.74% rzeczowników)
2) czasowniki: 3059 (12.49%)	2) czasowniki: 3031 (12.75%)
3) czasowniki w formie bezosob.: --	3) czasowniki w formie bezosob.: --
4) czasowniki w trybie rozk. ...: 4 (0.01%)*	4) czasowniki w trybie rozk. ...: 8 (0.03%)*
5) przymiotniki: 4278 (17.48%)	5) przymiotniki: 3707 (15.6%)
6) liczebniki: 296 (1.2%)	6) liczebniki: 327 (1.37%)
7) przysłówki: 561 (2.29%)	7) przysłówki: 842 (3.54%)
...	...
16) formy nieklasyfikowane: 573 (2.34%)	16) formy nieklasyfikowane: 533 (2.24%)
Procent sklasyfikowanych form wyrazowych: 88.63 %	Procent sklasyfikowanych form wyrazowych: 89.19 %

Korpus chadecki zawiera zdecydowanie wyższy procent rzeczowników niż korpus liberalny. Możliwą przyczyną może być występowanie bardziej zauważalnej terminologii specjalistycznej, co też tłumaczy dlaczego u chadecji występuje więcej terminów. Zauważalna jest też większa ilość przymiotników po stronie chadecji, świadczącej o większym nakładzie w warstwie opisowej treści artykułów.

Tabela. 17. Zestawienie rozpoznanych form - temat 3. (fragm.).

chad.	lib.
1) rzeczowniki(w tym): 7475 (31.18%) - terminy: 538 (7.19% rzeczowników) - quasi-terminy : 1594 (21.32% rzeczowników) - hipoterminy ..: 2217 (29.65% rzeczowników) - ogólne: 3100 (41.47% rzeczowników) - potoczne: 0 (0% rzeczowników) - wulgarne: 5 (0.06% rzeczowników) - varia: 21 (0.28% rzeczowników)	1) rzeczowniki(w tym): 7518 (30.85%) - terminy: 628 (8.35% rzeczowników) - quasi-terminy : 1536 (20.43% rzeczowników) - hipoterminy ..: 2338 (31.09% rzeczowników) - ogólne: 3001 (39.91% rzeczowników) - potoczne: 5 (0.06% rzeczowników) - wulgarne: 0 (0% rzeczowników) - varia: 10 (0.13% rzeczowników)
2) czasowniki: 2918 (12.17%)	2) czasowniki: 3087 (12.66%)
3) czasowniki w formie bezosob.: --	3) czasowniki w formie bezosob.: --
4) czasowniki w trybie rozk. ...: 10 (0.04%)*	4) czasowniki w trybie rozk. ...: 7 (0.02%)*
5) przymiotniki: 3260 (13.59%)	5) przymiotniki: 3188 (13.08%)
6) liczebniki: 184 (0.76%)	6) liczebniki: 222 (0.91%)
7) przysłówki: 686 (2.86%)	7) przysłówki: 728 (2.98%)
8) zaimki: 2233 (9.31%)	8) zaimki: 2133 (8.75%)
9) imiesłowy przymiotnikowe ...: 176 (0.73%)	9) imiesłowy przymiotnikowe ...: 188 (0.77%)
10) imiesłowy przysłówkowe: 76 (0.31%)	10) imiesłowy przysłówkowe: 43 (0.17%)
...	...
16) formy nieklasyfikowane: 434 (1.81%)	16) formy nieklasyfikowane: 546 (2.24%)
Procent sklasyfikowanych form wyrazowych: 92.92 %	Procent sklasyfikowanych form wyrazowych: 91.9 %

Użycie terminów i hipoterminów, jest zauważalnie większe w przypadku "liberałów", świadcząc o użyciu języka specjalistycznego, ale też mniej przegęsnionego, kierowanego do bardziej czytanej odbiorcy.

"Chadecja" używa z kolei więcej zaimków, co też tłumaczy mniej terminologiczny i przystępniejszy styl, mający na celu obniżenie ilości leksyki fachowej.

Zestawiając wyniki z powyższych tabel z listami frekwencyjnymi oraz kolokacjami danego słowa można wskazać kilka szerszych spostrzeżeń, dotyczących języka danej frakcji, podanym na przykładzie tematu 3. (konflikt zbożowy):

- a) występuje często stosowane wspólne słownictwo: *mechanizm, sprawa, zboże* i udział *ambasadorów*; pojawia się też samo określenie *Ukraina*.
- b) inne rozłożenie akcentów: "chadecja" intensywniej operuje pojęciami: *produkt, rolnictwo, embargo* oraz *strony* konfliktu i udział *dziennikarzy*, słabiej odwołuje się do *korytarza* (transportu zboża), *konferencji, prezydenta* i *dypłomatów*, natomiast "liberałowie" intensywniej operują pojęciami: *konferencja, produkt, dyplomata, prezydent, rolnictwo* i *embargo*, pozostawiając wręcz w tle *dziennikarzy*.
- c) interpretacja tematu po stronie "chadecji" jest opisywana przy pomocy pojęć: *argument, terytorium, parlament, fundament, sprawiedliwość, rolnik(!), porozumienie, komisarz*. Tych określeń brak po stronie "liberałów". Można zakładać, że komentowanie sporu jest skierowane w kierunku formalnego argumentowania pozycji, wskazywania parlamentu (w tym EU) i komisarza (ds. rolnictwa) jako instytucje sprawcze w tym zakresie.
- d) interpretacja tematu w korpusach liberalnych jest opisywana przy pomocy wyrazów: *provincjonalizm* (strony polskiej), *kontrofensywa, intensyfikacja, komentator, ofensywa, dywanik* (wezwanie ambasadora) oraz *wojna, eskalacja, relacja* (relacje między-) oraz *niewdzięczność* (strony ukraińskiej). Wyrazy te można podzielić na dwie grupy: nacechowane pejoratywnie/emocjonalnie w stosunku do działań polskich (*provincjonalizm, dywanik, niewdzięczność*) oraz dynamicznie podkreślające związki z konfliktem/wojną (*kontrofensywa, ofensywa, wojna, eskalacja*). Ww. wyrazów brak w zasobie leksykalnym tekstów prawicowych.
- e) W obydwu korpusach tekstowych można wskazać także grupę wyrazów uzupełniających tworzony przekaz; po stronie prawicy to *cena, ograniczenie, sytuacja, skarga, zakaz, protest, powód, prawo, kapitał, agencja, presja, rynek, przyszłość*; po stronie "liberalnej": *instrumentalizacja, polityka, priorytet, scena, interes, przyczyna, integracja, pretensja, kataklizm, narracja, asymetria, potyczka, ambicja, interpretacja, zwycięstwo, bezpieczeństwo* i *cena*. Po stronie "liberalnej" występują wyrazy dłuższe, dynamiczniejsze fonosematycznie i nacechowane emocjonalnie lub podkreślające dramatyzm sprawy: *scena, kataklizm, potyczka, ambicja, pretensja*.
- f) Prasa chadeccka operuje quasi-terminami (wyrazami precyzyjnymi, ale nie stricte terminami) oraz towarzyszącymi rzeczownikami ogólnymi, co ma dawać efekt bardziej przystępnego tekstu, natomiast prasa liberalna więcej operuje terminami oraz rzeczownikami ogólnymi, ukierunkowanymi dziedzinowo co ma sprawiać wrażenie profesjonalnego omówienia tematu.
- g) większa liczba zaimków po stronie mediów chadecckich wiąże się z przyjętym poziomem stylistycznym i mniejszą terminologizacją;
- h) większa liczba partykuł po stronie mediów liberalnych jest związana z intensywniejszą oceną jakościową tematu oraz intensywniejszym wnioskowaniem i kreowaniem określonego obrazu danego tematu.

Modalność tekstów

Modalność jest rozumiana jako związek emocjonalny wypowiedającego się z treścią wypowiedzi. Określenie, jak podczas wypowiedzi stosowane są dostępne pozagramatyczne środki językowe jest ważnym elementem stylistyki języka i tekstu. Ch. Bally jako jeden z prekursorów określa pojęcie modalności jako językową formę sądu intelektualnego lub emocjonalnego bądź wyraz woli podmiotu myślącego, które dotyczą jakiegoś postrzeżenia lub wyobrażenia (por. Paveau&Sarfati 2008: 111).

W programie Pantext zastosowano autorski pomysł badania modalności (Karpiński 2017a), oparty na 9 parametrach zgodnych z arystotelesowskimi zasadami percepcji świata (akcydensy: czasu, miejsca, ilości, jakości, położenia, posiadania, wzajemnych relacji, działania i doznania), co znajduje swoje odzwierciedlenie także we współczesnym podziale części mowy.

W każdej z dziewięciu klas (akcydensów) wyodrębniono trzy podklasy (parametry), a każda z nich jest ponadto wewnętrznie podzielona na cechy, zróżnicowane tak, aby móc rejestrować różne wartości liczbowe – ujemne dla zjawisk negatywnych, dodatnie dla pozytywnych, występuje także wartość zerowa dla pozycji neutralnej oraz osobny znacznik liczbowy braku danej cechy. Stopień nasilenia danego zjawiska jest opisywany przy pomocy opracowanej matrycy tekstowej, charakteryzującej możliwie zwięźle każdy poziom parametryczny. Daje to łącznie 216 podstawowych kombinacji parametrycznych. Opis parametryczny, czyli w praktyce wykonanie cyfrowych definicji według określonej matrycy znaczeniowej, to stosunkowo żmudna praca, wymagająca skrupulatnego analizowania korpusów tekstowych, porównywania kolokacji, stylistyki i kategoryzowania innych pojęć z pogranicza leksykalno-gramatycznego. Badania próbne zostały ograniczone do wyrazów (wyrażeń) zaliczanych do przysłówków, spójników, wykrzykników i modulantów jako obiektów występujących w tekstach stosunkowo często, a także niosących w warstwie znaczeniowej treści określające spójność i strukturę tekstu.

Każdy akcydens i podklasa jest także zliczana przez program indywidualnie, co pozwala śledzić zmiany w natężeniu danego zjawiska modalnościowego w całym tekście. Ponieważ program Pantext generuje jednocześnie suplement do pliku raportu z analizy, podając w którym fragmencie (cyklu analizy) znajduje się dane zdanie czy partia tekstu możliwe jest dość dokładne określenie położenie danego fragmentu i znalezienie jego oceny modalnościowej.

W przypadku sumarycznej wizualizacji cech już na pierwszy rzut oka widać zróżnicowanie poszczególnych typów tekstów, co pokazano na przykładzie korpusów poświęconych tematowi pierwszemu:

Natomiast na powyższych obrazach widać znaczące różnice w rozłożeniu akcentów znaczeniowych, wynikających ze stosowanej leksyki oraz zabiegów formalnych:

- a) generalnie teksty chadeckie posiadają mniejsze natężenie zjawisk modalności w danym cyklu pomiaru, co wynika z prostszej i krótszej budowy wypowiedzeń;
- b) jest pewna zgodność w obydwu korpusach tekstowych - najsilniej akcentowane są akcydensy grupy 1. (czas), 3. (ilość), 5. (położenie), 7. (relacji) i 9. (doznanie, szczególnie 9.3. odpowiada za wykrywanie wyrazów przenoszących nacechowanie emocjonalnie);
- c) teksty liberalne więcej akcentów opierają na znaczeniach ilościowych oraz relacyjnych - porównania danych i proste zestawienia są stosunkowo łatwe w odbiorze, co jest charakterystyczne dla mediów tworzących ten korpus, w przeciwieństwie do mediów chadeckich, bardziej ukierunkowanych na szerszy kontekst przyczynowo-skutkowy;
- d) w obydwu korpusach występują też te same zerowe odczyty danej cechy i dotyczą one 2.3. - miejsce/rodzaj, opisującej zakres znaczenia pomiędzy indywidualizacją (introwertyzmem) a zbiorowością (ekstrawertyzmem), oraz 6.2. - położenie/sposób, (stabilność i trwałość vs. destabilizacja i zmienność).
- e) suma odnotowanych odniesień do akcydensów i cech znacząco się różni, w stosunku 18986:26328 na rzecz mediów liberalnych o prawie 40%, co pokazuje że te media znacznie mocniej wykorzystują komunikaty ukierunkowane znaczeniowo i mogą silniej oddziaływać na odbiorców.

W uzupełnieniu przeprowadzonych analiz można dodać jeszcze następujące dane:

- a) Korpusy tekstowe poświęcone problematyce ataków na infrastrukturę krytyczną w największym stopniu odnoszą się do cech 7.3. - posiadanie/stosunek (wątpliwość vs. pewnik) oraz 8.1. działanie/status (przyczyna vs. skutek), a stosunek ilości odniesień do akcydensów i cech wynosi 17296:25227, czyli o ponad 45% więcej na rzecz mediów liberalnych (serwisy TVN, polityka.pl).
- b) Korpusy tekstowe poświęcone tzw. "konfliktowi zbożowemu" między Polską i Ukrainą w największym stopniu odnoszą się głównie do 1.1. czas/przedział trwania (okres miniony vs. przyszłość), 3.1-3.3. odniesienia ilościowe (niedobór - nadmiar), (podzielność - mnogość), (rozproszenie - koncentracja), 7.1. status posiadania, 8.1. status

działania (przyczyna - skutek) i 9.1. status doznania, ale w korpusie liberalnym ten punkt jest słabiej oznaczony, a stosunek ilości odniesień do akcydensów i cech wynosi 23460:24755, czyli o około 5% więcej na rzecz mediów liberalnych - mniej niż w pozostałych, ale tendencja została zachowana.

- c) Na początku konfliktu, różnorodność słownictwa była wysoka - prasa szukała wtedy jeszcze języka do opisu. W trzecim korpusie tematycznym język stawał się mniej zróżnicowany - szczególnie widoczne jest to w przypadku obozu chadeckiego, którego dziennikarze często wykorzystują wspólne treści jak bazę do artykułów.

Pomiar elokwencji w tekstach pisanych

Elokwencja jest pojęciem leżącym na pograniczu retoryki, komunikacji i stylistyki — odnosi się zarówno do cech formalnych wypowiedzi, jak i do efektu przekazu na odbiorcy, co w klasycznym rozumieniu definiuje elokwencję jako cechę tekstu lub wypowiedzi łączącą płynność językową, trafność doboru środków retorycznych oraz zdolność wywoływania przekonującego efektu perswazyjnego u adresata.

W literaturze naukowej współczesnej elokwencję opisuje się często jako „fluency and persuasion of verbal or written presentation” (Kedrowicz & Taylor, 2016), co stanowi praktyczną definicję przydatną w analizach dotyczących wystąpień publicznych i komunikacji elektronicznej. Dodatkowo, w kontekście medialnym, pojęcie „electronic eloquence” podkreśla elementy takie jak angażowanie audytorium, ekspresja emocjonalna oraz budowanie relacji z odbiorcą — aspekty istotne przy analizie współczesnych prezentacji i publicystyki (Kedrowicz & Taylor, 2016). Natomiast zdaniem autora *elokwencja to umiejętność pięknego, płynnego, starannego, logicznego wystawiania się, używanie bogatego słownictwa i trafnych sformułowań, a także cecha polegająca na prezentowaniu rozległej wiedzy z różnych dziedzin i wszechstronnym obeznaniu w różnych tematach*. Zilustrowanie takiej definicji jest możliwe przy pomocy trzech komplementarnych wskaźników, zaprogramowanych do wyliczenia na podstawie dostępnych danych formalnych, leksykalnych i stylometrycznych. Są one zdefiniowane i liczone przez program następująco:

- elokwencja leksykalna (ELS) - wskaźnik ten liczony jest wg podziału rzeczowników na stopnie terminologizacji. Każda forma rozpoznana i przypisana do typu otrzymuje inny mnożnik, a następnie wyliczana jest wartość sumaryczna oraz średnia: termin (+3pkt), quasitermin

(+2), hipotermia (+1), wyraz języka ogólnego (0), wyraz potoczny (-1), wyraz wulgarny (-3). Oznacza to, że ogólny tekst o przeciętnym skomplikowaniu powinien uzyskiwać wartości bliskie 0,0, teksty silnie terminologiczne dążyć do wartości 3,0, a wulgarne (i potoczne) do -3,0. Wyliczenie zależne jest w dużym stopniu od rozpoznania terminologii i przypisania określonej wartości. Uniwersalne zastosowanie tej metody wymaga stworzenia ogólnodostępnej biblioteki słów i wyrażen z przypisaną możliwością wystąpienia w różnych językach fachowych.

- elocwencja słownictwa istotnego (ESI) - wskaźnik jest iloczynem sumy punktów przypisanych wyrazom kluczowym (istotnym) pokazanym na liście i liczby tych wyrazów na liście. W programie Pantext generowana jest lista "terminologii" nazwana w nim jako "lista słownictwa istotnego", a przypisywanie cech odbywa się poprzez nadawanie punktacji za określone cechy m.in. frekwencję, część mowy, formę gramatyczną i in. W przypadku innych aplikacji może to być stosunek ilości wszystkich wyrazów o cechach terminologicznych do ilości pozycji na liście frekwencyjnej takich form.
- elocwencja względna (EWZ) - wyskalowany wskaźnik o najbardziej uniwersalnym charakterze, do stosowania w różnych aplikacjach badających teksty. Opiera się na wyliczonym przez program wskaźniku mglistości tekstu przemnożonym przez średnią ilość znaków, przypadającą na wyraz w danym tekście, podzielony przez liczbę 6,2 oznaczoną jako wartość graniczną pomiędzy słownictwem ogólnym i fachowym oraz przemnożonym przez korygujący współczynnik 0,1. Przy wskaźniku mglistości 10%²⁹² i średniej ilości znaków na wyraz 6,2 EWZ przyjmuje wartość 1,00. W efekcie im mniejszy niż 1 jest wskaźnik, tym teksty są prostsze.

Wszystkie trzy wskaźniki na obecnym etapie są testowane na różnorodnych formalnie i stylistycznie tekstach aby uzyskać przedziały wartości charakterystyczne dla różnych gatunków i odmian. W przypadku opisywanych w niniejszym artykule korpusów wartości te przyjmują wartości podane w tabeli 19. (dodano także dane porównawcze z kilku innych zbadanych tekstów):

²⁹² wartość oznacza, iż w tekście jest 10% wyrazów zbudowanych z 4 i więcej sylab.

Tabela 19. Wartości wskaźników elokwencji.

korpus tekstowy/tekst	ELS	ESI	EWZ	ilość zn. bez spacji	śr. znaków/wyraz	wsp. mgliści
Temat 1. (Bucza), chad.	0,978	532,82	1,23	148806	6,13	12,42%
Temat 1. (Bucza), lib.	0,992	561,84	1,05	167714	5,99	10,83%
Temat 2. (infrastrukt.) chad.	1,035	587,19	1,59	179144	6,49	15,19%
Temat 2. (infrastruktura) lib.	1,015	557,55	1,33	164303	6,17	13,41%
Temat 3. (zboże) chad.	0,951	544,45	1,17	157292	6,10	11,85%
Temat 3. (zboże), liberalny	0,991	549,72	1,21	160983	6,07	12,41%
H. Sienkiewicz "W pustyni i w puszczy"	0,834	1262,24	0,43	529589	5,32	5,03%
I.J. Paderewski "Mowa o Chopinie"	0,863	241,86	0,57	17458	5,70	6,17%
M. Siergiejew "Fizyka kryształów" (podręcznik)	1,045	610,51	1,45	183071	6,65	13,50%
D. Tusk "2 expose"	0,894	266,56	1,04	34340	5,74	11,26%
Zbiór rocznych horoskopów z układami gwiazd i planet	1,188	602,64	1,05	184763	5,90	11,05%

Zestawienie to wskazuje na zbliżony poziom terminologizacji tekstów (ELS), w tematach 1. i 3. bardziej fachowe są teksty mediów liberalnych, w temacie 2. - chadeckich. Jeśli chodzi o słownictwo istotne, kluczowe dla tematyki, to w temacie 1. i 3. bardziej ukierunkowane tematycznie są teksty "liberalne". Natomiast elokwencja względna pokazuje po pierwsze znaczące różnice między tematami 1. i 3. oraz 2. co pokazuje potrzebę stosowania w tekstach dotyczących infrastruktury krytycznej więcej słownictwa specjalistycznego, a terminologia operuje dłuższymi wyrazami niż język ogólny.

Korpusy dotyczące Ukrainy można też porównać z innymi tekstami i na tej podstawie zdobyć dodatkowe informacje porównawcze.

Podsumowanie

Prezentowane analizy korpusów tekstowych mają na celu pokazanie, że narzędzia cyfrowe pozwalają na znaczne usprawnienie badań nad tekstem. Łączenie metod korpusowych, stylometrycznych i modalnościowych daje szerokie możliwości interpretacyjne, pozwalając na wieloaspektowe ujęcie struktury i funkcji wypowiedzi. W artykule opisano zarówno szeroko dostępne parametry, m.in. frekwencja, średnie ilości znaków, opis kolokacji jak i parametry autorskie, dostępne

na razie w fazie testów na dedykowanym oprogramowaniu. Niemniej dane te pozwalają wskazać istotne cechy indywidualne takich tekstów (i ich autorów). Wskazano, że metodologia parametryczna oraz wstępne próby pomiaru elokwencji mogą stanowić jeden z elementów dalszego rozwoju lingwistyki cyfrowej, niezależnie od rozwijanych agentów komunikacyjnych (sztucznej inteligencji), gdyż mogą także wskazywać na potencjalne użycie takich chatów.

Z punktu widzenia autora wykonana próbka cyfrowych definicji wybranej grupy słownictwa języka polskiego wykazuje bardzo duży potencjał badawczy, jednak wykonanie całościowej językowej bazy danych z cyfrowymi definicjami wymaga nakładów porównywalnych ze stworzeniem reprezentatywnego korpusu narodowego języka i skojarzonego z nim słownika objaśniającego, w związku z czym prace autorskie skupiają się aktualnie na doskonaleniu metod i próbkowaniu na wycinkowym modelu tego typu bazy oraz prezentowania dla celów naukowych i komercyjnych efektów tych prac. Pozyskanie odpowiednich środków na rozbudowę bazy i stworzenie zespołu badawczego pozwoliłoby na wykonanie ww. prac oraz przetestowanie opracowanej matrycy decyzyjnej do programu analizującego, która także na podstawie analizy tekstów samodzielnie dokonywałaby zmian w cyfrowych definicjach wyrazów. Niezależnie od planów, przedstawianie prac nad stylometrią i modalnością oraz przeprowadzanie skoordynowanych badań własnych przy pomocy różnorodnego oprogramowania pozwala podnieść poziom własnej wiedzy i umiejętności adeptów lingwistyki cyfrowej, czego przykładem jest użyte w artykule opracowanie.

Literatura

- Booth, W. C. (1961). *The Rhetoric of Fiction*. Chicago: University of Chicago Press.
- Burrows, J. (1987). *Computation into criticism: A study of Jane Austen's novels and an experiment in method*. Oxford: Clarendon Press.
- Dąbrowski, S. (1980). Charles Bally o mechanizmie ekspresywności językowej (1925): (próba uważnej lektury). *Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja*, 4(52), 118–135.
- Eder, M., Rybicki, J., & Kestemont, M. (2016). *Stylometry with R: A package for computational text analysis*. W: *The R Journal*, 8(1), 107–121.
- Holmes, D. I. (1994). Authorship attribution. *Computers and the Humanities*, 28(2), 87–106.
- Karpiński, Ł. (2012a). Analiza parametryczna tekstu a translacja maszynowa – wybrane zagadnienia. *The Linguistic Journal of Applied Linguistics*, 2, 103–114.
- Karpiński, Ł. (2012b). Semantyka komunikatu a maszynowy zapis parametryzacji tekstu: Pantext 2.0. W: *Komunikacja Specjalistyczna*, 5-2012, 21–32.
- Karpiński, Ł. (2014). Baza danych w konstruowaniu lingwistycznym. W: Zmarzer W. (red.), *Narzędzia pracy lingwistycznej* (s. 199–226). IR UW, Warszawa.
- Karpiński, Ł. (2017a). *Systemy leksykalno-komunikacyjne*. Wyd. Campidoglio, Warszawa.
- Karpiński Ł. (2017b). Maszynowa charakterystyka tekstów specjalistycznych na potrzeby terminologicznych baz danych. W: *Komunikacja Specjalistyczna*, 14/2017, pp. 139–163.
- Kamińska-Szmaj, I. (1989). Słownictwo tekstów popularnonaukowych w ujęciu statystycznym. W: *Rozprawy Komisji Językowej*, t. XVI. Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, PAN.
- Kedrowicz, A. A., & Taylor, J. L. (2016). Shifting rhetorical norms and electronic eloquence: TED talks as formal presentations. W: *Journal of Business and Technical Communication*, 30(3), 352–377.
- Kestemont, M. (2014). Function words in authorship attribution: From black magic to theory? *Proceedings of the 3rd Workshop on Computational Linguistics for Literature*, 59–66.

Paveau, M.-A., & Sarfati, G.-É. (2008). *Wielkie teorie językoznawcze. Od językoznawstwa historyczno-porównawczego do pragmatyki*. Kraków: Wydawnictwo FLAIR.

Perelman, C., & Olbrechts-Tyteca, L. (1969). *The New Rhetoric: A Treatise on Argumentation* (J. Wilkinson & P. Weaver, Trans.). University of Notre Dame Press.

Pawłowski, A. (2001). *Metody kwantytatywne w sekwencyjnej analizie tekstu*. Uniwersytet Warszawski.

ALEKSANDRA DOMERADZKA*Uniwersytet Humanistycznospołeczny SWPS w Warszawie*

**TRANSLATION METHODS APPLIED IN ENGLISH-POLISH TRANSLATION
OF CULTURE-BOUND ELEMENTS EXEMPLIFIED BY
*HARRY POTTER AND THE PHILOSOPHER'S STONE***

1. THEORETICAL BACKGROUND**1.1 Classification Methods by Krzysztof Hejwowski**

Following Krzysztof Hejwowski's *Cognitive and communicative theory of translation*, some different translation methods could be applied when attempting to translate a given work, from the original to the target language, especially when translating culture-bound items. One of them is called *reproduction without explanation*. The method involves a direct transfer from a given language, without any further explanation given on the matter in the target text. "It might seem like reproduction in a better way depicts the sole way of this phenomena than a transfer which might suggest mechanic-like transition, while in reality there often are some systematic changes in the spelling and always in pronunciation" [translated by A. D.]. This method is applied in particular while translating characteristic source words or phrases to a target language. Hejwowski in his work explained that applying this strategy could prove to be a rather risky task when a translator is not positive about whether or not a translated part will for sure be clearly understood by a potential recipient of a translated text. As an example of *reproduction without explanation* may serve *marshmallows* which are often translated into Polish with the equivalent *marshmallows* [example by A. D.]. The example is interesting because there has appeared the Polish equivalent of *pianki*. Using the equivalent *marshmallows* might

simply be the outcome of advanced globalization, specifically about American culture which is spread across not only European but more specifically Polish culture as well. Krzysztof Hejwowski in his work states that a translator might encounter different problems concerning this method of translation, which could be due to the cultural intertwinement. A good example of that would be translating the name *The Museum of Modern Art in New York City*, with simply *MoMa* while translating it to Polish, despite the fact it could also be translated literally as *Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Nowym Jorku*. The above-mentioned example refers to the name of a place well-recognized all over the world and there is no pressure to translate it literally, as the target audience will certainly decipher the acronym effortlessly.

Another frequently applied method of translating culture-bound items, by Hejwowski, is *reproduction with explanation*. This method is suggested to be safer to practice, while translating from a given language to a target language, in this case from English to Polish, by the principles defined in Krzysztof Hejwowski's *Cognitive and communicative theory of translation*, than the others. "Usually allows the reader to reconstruct adequate schemes and scenes (although surely not every connotation or feeling". *Reproduction with explanation* is not, however, parallel, in the manner it functions, to the autonomous understanding of the text by its recipient. "The communication game relies on the intellectual effort of the reader". This particular method of translating culture-bound items should be used carefully as it is prone to distract a reader from the original (not yet explained) text, through the act of prolonged explanation for instance. An example of the application of *reproduction with an explanation* method could be the following example: "We were eating penne carbonara" translated as: "We were eating penne carbonara, an Italian pasta dish with creamy sauce, containing bacon" [example by A. D.]. Another example of *reproduction with explanation* would be the translation of the following sentence: "She forgot to bring her vlogging camera with her" translated "She forgot to bring her vlogging camera with her, the camera which she was using to record YouTube videos on" [example by A. D.]. In this case, the explanation allows the target audience to fully grasp the meaning of the newly created piece of vocabulary.

According to the *Cognitive and communicative theory of translation* by Krzysztof Hejwowski, the third type of translation method is *syntagmatic translation without explanation*. This method

might prove difficult to apply because it brings the risk of the appearance of inaccurate equivalents simply because the application of the method does not provide a reliable explanation for a recipient. In Hejwowski's work, it is said that the wrong usage of this technique might be even more disturbing for the receiver of the translated text because it is easier to explain the incomprehensibility of *some foreign phrase* than the unclearness of a phrase seemingly formulated in our mother tongue. By the rule of constancy of meaning, the possibility of the receiver finding some explanation of the unclear passage, which not necessarily might be in line with what the author has meant, must be taken into account [translated by A. D.].

An example of the usage of the method by Hejwowski is the reference to the translation of *Who was David Weiser?*, where the sentence: "Piotr nie żyje zabity na ulicy w grudniu siedemdziesiątego roku." was translated into: "Piotr was killed in the street in December 1970.". Here Hejwowski mentions that in a phrase like the aforementioned one a recipient of a text might interpret it in a wrong manner, simply because the context is not clear for someone not familiar with the source text culture. It should be emphasized that using *syntagmatic translation without explanation*, is connected with the source culture and that is why the equivalent formed as a result of this method being applied may mislead a targeted reader. Krzysztof Hejwowski in his work provides an example of the application of this method: "(...) in the English translation of *Raport o stanie wojennym* by M. Nowakowski, where the phrase *margaryna Palma* was translated with the equivalent *palm margarine*". The example widely recognized by a Polish reader might just be the one that became engraved in the Polish mass culture as a joke, namely, "Z góry dziękuję", which may be translated as "thank you from the mountain". This type of mistake while translating a given culture-bound item with the usage of *syntagmatic translation without explanation*, is a common result of a translator not being immersed enough in a given culture or simply not fully grasping the cultural context.

The fourth, distinguished by Hejwowski, type of technique is the *syntagmatic translation with the explanation*. Krzysztof Hejwowski in his work describes it as the one having "(...) all the drawbacks of reproduction with explanation". However, the author admits it might be a sufficient solution in cases where the explanation is reliable. The most widely recognized example of applying the technique is the name of

a traditional Polish dish “gołąbki” translated with the equivalent “cabbage rolls”, which is not, however, a sufficient definition for a foreigner who does not understand the metaphor presented in this equivalent. Another example of *syntagmatic translation with explanation* is the phrase “Wine not Wednesday” which was translated into Polish as: “Winna środa? Dlaczegoż by nie!?” because in this way both the literal and the metaphorical meanings are abstract.

The next technique in Krzysztof Hejwowski’s *Cognitive and communicative theory of translation* is called the *recognized equivalent*. According to Hejwowski: “The usage of recognized equivalent is the basic technique applied in the case of translating the names of institutions or organizations, etc., some geographical names and in rare cases of translating surnames of famous people. For other culture-bound items, especially in the cases of less known cultures, extremely rarely have their recognized equivalents.”. The application of the technique requires a translator to check if there exists an already established equivalent for a source word or phrase. A good example of the application of the method is “Winnie the Pooh” translated into Polish with the equivalent “Kubuś Puchatek” and thus it must stay in this very way, as it has become an element of the Polish culture. Krzysztof Hejwowski: “The word *bottom* has multiple meanings and has been translated in various ways (...)” emphasizes the multiplicity of meanings of the word *bottom* in English and the way it may prove difficult to translate it into Polish to obtain the correct level of all original meanings of the source element. To sum up, this technique of translating is more complex than the *syntagmatic translation with explanation* but could be abstract.

The so-called *functional equivalent* by Hejwowski’s description refers to “Techniques defined by Newmark as both *functional equivalent* and *cultural equivalent*.”. *Functional equivalence* is a technique that involves a given word or phrase from the initial, original work being replaced with a word or phrase better suited to the target culture of the target language. In his work, Hejwowski states: “This solution is worth recommending in the case where there is no possibility of finding an equivalent of a closer meaning, where a given element does not play a crucial role in a text, and all the other solutions would not be *sufficient*”. A good illustration of the application of the *functional equivalent* would be the translation of the English: *Walmart* with the Polish equivalent *Tesco* [example by A. D.]. In the given example the functionality of the

phrase depends solely on the replacement of the name of the shop. *Walmart* is changed into *Tesco* so that a Polish recipient of a text could easily understand the meaning, which is the information that the stores offer low-quality goods. Another type of text in translation to which the technique is applied is literary works. In the translation of literary texts, it is acceptable to use an equivalent similar in meaning. An exemplary usage of the *functional equivalent* is the translation of "You know what I'm saying?" from *Bridget Jones's Diary* with the following equivalent by Aldona Możdżyńska "Kumasz bazę?".

Hypernym constitutes another technique of translation of culture-bound items. According to Krzysztof Hejwowski, this technique should not be favored by translators while attempting to translate a source text element because as a result of the application thereof, the equivalent has a more extensive lexical field than the source element. Hejwowski emphasizes that it might be justified [to apply this method - A. D.] when the application of other translation techniques would result in even worse outcomes.. A good example of *hypernym* is the translation of the word *Sombrero* with the equivalent *hat* [example by A. D.]. In the aforementioned example, there is no significant loss in meaning, when the type of head covering does not play a pivotal role in understanding the text by a recipient.

The *descriptive equivalent* is a technique that Hejwowski in his work defines as the technique that uses a description or a definition instead of a *phrase* and thus could be used only when a given element appears in the text once and does not play a very crucial role therein [translated by A.D.]. The translation of the following phrase from English into Polish is an example of using this technique "He was wearing a posh Burberry jacket." translated into Polish as: "Miał na sobie szykowny płaszcz Burberry, kupiony za bajońską sumę." The example of *descriptive equivalent* targets the receiving readers' attention accurately, giving all the necessary details on the mentioned object, without being too demanding to decode while reading a target text. What is more, Krzysztof Hejwowski emphasizes that the application of the technique discussed may be quite problematic in the case of literary references [translated by A. D.]. An instance of the application of the technique is the following "szkiełko i oko, czucie i wiara" in *Madame A. Liberty*.

The last technique applied while translating the culture-bound items is *omission*. This particular technique is referred to by Krzysztof

Hejwowski as the *last resort* method. As the author describes it, it most often results in depriving a reader of the most basic characteristics of the original text. Hejwowski emphasizes that the application of the technique may result in a recipient not being aware of numerous interesting and important threads [translated by A.D.]. An example of the application of *omission* is the Japanese film script of *Godzilla, King of the Monsters*. The original meaning of the substantial part of the literary text was lost due to it being adapted to enter the American movie industry. Yet another case of *omission* would be the description of a museum asset in Zachęta- National Gallery of Art in Warsaw, where the title of the Ay- o's painting has been translated in such a manner that it lacks the metaphorical meaning. The Polish title is: *Sielanka* and its English equivalent is: *Pastoral*. The English translation, due to not having the same range of semantic spectrum as the Polish word does, thus lacks the ironical metaphor signified in the title, that this particular artwork represents so vividly. In both aforementioned cases, a recipient of the translated text loses a substantial part of the original meaning which is crucial for the full understanding of the text.

1.2 Classification of translation strategies by Andrew Chesterman

Another scholar- Andrew Chesterman in his work *Memes of Translation. The spread of ideas in translation theory*. specified ten syntactic and systematic strategies used in translation.

The first strategy called *literal translation* refers to a situation where a translator, according to the linguist, writes in a "(...) maximally close to SL form, but grammatical" manner. Chesterman regards this particular method of translation as being often perceived as having the *status of a default* one. An example of the application of the strategy could be translating the Polish noun *kot* with the English equivalent - *cat*. Another example, the one by Chesterman is: "ST: Wir wünschen Ihnen einen guten Flug mit Austrian Airlines.; TT: We wish you a pleasant flight with Austrian Airlines."

The second type of syntactic strategy is a *loan, calque* under Chesterman. The linguist defines it as: "This strategy covers both the borrowing of individual items and the borrowing of syntagma. Like the other strategies, it refers to a deliberate choice, not the unconscious influence of undesired interference". An example of the application of

the strategy is the Polish: “Rzeczpospolita” which is a direct calque from the Latin: “Res Publica”; both phrases mean the same, namely, a public matter. Chesterman in his work presents examples concerning both pop culture and day-to-day life: German *Übermensch* and English *Superman*; and English *the man on the street* -> French *l’homme dans la rue*.”. Further in his analysis, Chesterman distinguishes a separate subtype of this translation strategy - *double presentation*. This particular method is often used to highlight the message “behind a passage”. An illustration of the application of the strategy is the translation: of *Danse Macabre* with the equivalent of *The Dance of Death*, a literary concept. Chesterman in his work presents Pym’s example of the application of the strategy, which is as follows: “... *the phenomenon known as ‘La Movida’ (‘The Happening’)* from Newsweek.”. The *loan-based neologism* can be recognized as another subtype of *loan, calque* translation strategy as defined by Chesterman in his work *Memes of Translation. The spread of ideas in translation theory*. The linguist defines the strategy as follows: “The first time a loan word appears in a target language, it is a neologism in that language.” which was a neologism when it was first introduced, and now it is simply a part of the language. Chesterman provides the following example from day-to-day life, mentioning a competition held in Finland, which was held to find the most suitable Finnish equivalent for the neologism “CD-ROM”. “The most popular suggestion for a Finnish term turned out to be *romppu* (...)”. The aforementioned strategy usage is summed up by the scholar: “In other words, strategies constitute easily accessible descriptive knowledge concerning a certain kind of procedural knowledge.”.

Transposition is the third method of translation, distinguished by Chesterman, as one of the syntactic strategies in his work *Memes of Translation. The spread of ideas in translation theory*. The linguist defines it as: “(...) any change of word class, e.g. from a noun to a verb, an adjective to an adverb.”. The following sentence from its original Polish adverbial form, translated into an English adjectival one is an example of the application of the strategy. “Sprawdzian poszedł mi gładko.” translated into English as follows: “Smooth was how the exam went.” Chesterman in his work provides the subsequent example: “ST: Es sind dies *informative* gestalte Hinweise auf ... [adverb]; TT: Both deal in a highly *informative* way with ... [adjective].”.

Andrew Chesterman in his classification of translation methods defines *unit shift*, a derivative from Catford, as the fourth strategy among syntactic strategies. “The units are morpheme, word, phrase, clause, sentence, paragraph. A unit shift occurs when an ST unit is translated as a different unit in the TT (...).” Andrew Chesterman one more time provides an example from German-English translation. “ST: Wir akzeptieren folgende Kreditkarten und ersuchen Sie, jene, mit der Sie Ihre Rechnung begleichen wollen, anzukreuzen.; TT: We accept the following credit cards. Please mark the one which you would like to have charged. [one sentence translated with two sentences; a German clause becomes an English sentence.]”. The linguist highlights that the aforesaid strategy is widely applied.

Phrase structure change is the fifth syntactic strategy distinguished by Andrew Chesterman in *Chapter 4. Translation strategies* of his work *Memes of Translation. The spread of ideas in translation theory*. The translator characterizes it as follows: “This strategy, or rather a group of strategies, comprises several changes at the level of a phrase, including number, definiteness, and modification in the noun phrase, and person, tense, and mood in the verb phrase. The unit itself may remain unchanged, (...)”. This particular method of translation is a useful tool for creating sentences and phrases, which might potentially promote simplification in the reading process, for a recipient of the target language. The hereafter example of a sentence in the original Polish version, translated into the target language shows the application of the method discussed: “Owoce wyturlały się z paczki.” translated into English as: “Produce rolled out of the packet.” (example by A. D.). Andrew Chesterman, on the other hand, gives the following example of the usage of this translation strategy: “ST: Die *Produkte* auf den JET SHOP Seiten sind ...; TT: The *merchandise* depicted on the JET SHOP pages is ... [plural noun is translated with a singular, countable noun is translated with a non-countable noun].”.

The *clause structure change* is the sixth strategy of translation, distinguished among syntactic ones by Andrew Chesterman. They are defined as: “(...) changes that have to do with the structure of the clause in terms of its constituent phrases. Various subclasses include constituent order (analyzed simply as Subject, Verb, Object, Complement, Adverbial), active vs. passive voice, finite vs. non-finite

structure, transitive vs. intransitive.”. This method of translation allows a translator to create a version of a given text, in a target language, which might be more suitable for its recipients by making a target text less ambiguous concerning its form. An example of the usage of the strategy is the translation of a sentence in Polish: “Obejrzelismy wczoraj film.” with the target sentence “The movie was watched yesterday.” Andrew Chesterman provides the following example: “Zu den Neuheiten im Produkt *kommen* weitere Verbesserungen unserer Dienstleistungen.; TT: The enlargement of our destination list is *supplemented by* further improvements in our range of passenger services. [A German intransitive verb of the active voice is translated with the English verb of the passive voice.]”.

Cohesion change is the eighth, under Andrew Chesterman, strategy of translation, distinguished among ten syntactic strategies. It is defined as: “A cohesion change is something that affects intra-textual reference, ellipsis, substitution, pro nominalization, and repetition, or the use of connectors of various kinds.”. An instance of the application of the method is the following translation of an originally Polish phrase with “Poszła do sklepu, wtedy gdy ona poszła do sklepu, pies czekał pod drzwiami.” translated as follows: “She went to the shop, while the dog was waiting outside.” Chesterman provides the upcoming illustration of the usage of the translation strategy: “ST: Es sind dies informativ gestaltete Hinweise auf neue Ziele von Austrian Airlines im Winterflugplan 1992/93.; TT: Both deal in a highly informative way with Austrian Airlines destinations which will be making their debut in the *airline’s* 1992/93 winter timetable. [The German version no Austrian Airlines is being repeated in the premodification of Winterflugplan, presumably because the previous mention of the Airlines is so close (in the sentence) and the definite article applied is considered sufficient to clarify the reference. In the English version, the number of words between the mention of the Austrian Airlines and of the winter timetable is higher, and a translator finds it indispensable to repeat the noun.]”.

The next syntactic strategy is a *level shift*. The linguist provides the subsequent definition of the strategy: “By levels I mean phonology, morphology, syntax, and lexis. In a level shift, the mode of expression of a particular item is shifted from one level to another. An influential

factor here is the types of languages concerned, whether they are more analytic or more agglutinative, for instance. Another factor is the role of intonation: in some languages (e.g. English) this can express meaning (such as “interrogatives”) which other languages express through morphology (eg. Finnish), or wholly or partly through word order (e. g. German).”. The following Polish phrase, translated into English, is an illustration of the application of the strategy of translation. “Uprasza się o niesiadanie na ławce.”; “Please do not sit on the bench.” Andrew Chesterman gives a similar example: “ST: Wir ... *ersuchen Sie*, ... *ankreuzen.*; TT: *Please mark ...* [German expresses the sense of “polite request” here via lexis (a particular verb) plus syntax (main verb plus infinitive): English uses only the lexical item *please*.]. The importance of this method of translation is crucial when the types of languages, both the type of the original language of the text and the target language of its equivalent, are concerned.

The last syntactic method of translation, following Andrew Chesterman, in his book: *Memes of Translation. The spread of ideas in translation theory* is the *scheme change*. The strategy is defined as follows: “(...) changes translators that translators incorporate in the translation of rhetorical schemes such as parallelism, repetition, alliteration, metrical rhythm, etc.”. There are a few basic schemes per Andrew Chesterman. The linguist enumerated four. One is: “*ST scheme X -> TT scheme X*.”. An example of the usage of the first scheme is: “In the airline texts referred to above, one rhetorical scheme that seems to be used deliberately is the repetition of keywords such as Australian Airlines, JET SHOP, (...).”. The so-called *scheme change* is also presented in the last type of the four which is presented with the following formula: “*ST scheme X -> TT scheme X*. That is the scheme is dropped altogether. (...) The translator has dropped this rhetorical feature”. The aforementioned examples show that the last method of systematic translation under Andrew Chesterman is based on a translator's choice.

Among semantic strategies, Andrew Chesterman enumerates ten strategies: *synonymy*, *antonymy*, *hyponymy*, *converses*, *abstraction change*, *distribution change*, *emphasis change* *paraphrase*, and *other semantic changes*. The author defines them as methods that “manipulate nuances of meaning”.

Synonymy, by Andrew Chesterman's writing "(...) selects not the obvious equivalent but a synonym or near-synonym for it, e.g. to avoid repetition". An example of that could be using terms similar in meaning, when referring to a given subject, to create a more complex passage for a recipient of a given text, for instance using the phrase *as* instead of the word *like* (example by A. D). *Synonyms* play a vital role in the enrichment of both the original texts and the translated versions.

Antonymy is the second semantic strategy following the Andrew Chesterman strategies of translation. The linguist describes it in the following way: "The translator selects an antonym and combines this with a negation element. (...) ST: Alle Preise inklusive MWSt, jedoch *exklusive* Nachnahmegebühr und Porto.; TT: All prices include V.A.T. (value added tax) but *do not include* the C. O. D. (cash on delivery) fee and mail charges.". Another example of the application of the strategy is translating a *bachelor* with the equivalent: *single man*.

Hyponymy is the third, out of ten semantic methods of translation enumerated by Andrew Chesterman. The linguist distinguishes three subtypes of *hyponymy*, which are as follows: "(a) ST subordinate -> TT *hyponym*, i.e. specification.; (b) ST *hyponym* -> TT subordinate, i.e. generalization.; (c) ST *hyponym* X-> TT *hyponym* Y (of the same subordinate). Chesterman provides the following example to present the usage of *hyponymy*: "For the services concept, the German uses *Dienstleistung(ent)*, or simply *Leistung*, which are translated as *services*, *passenger services*. So far, the hyponym relation is clear, in both languages: two classes of product, consistently distinguished by different lexical hyponyms, *route*, and *service* in the TT. But at one point the hyponyms are switched: ST: *Linienverkehr*; TT: *scheduled services* [Here, the translator has selected to shift from the *route* hyponym to the *service* hyponym.]. An example of *hyponymy* is using the *hyponym* *seagull* instead of *a bird*. *Hyponymy* allows for a more complete description of the concepts.

Converses is still another strategy presented by Andrew Chesterman in his description of semantic strategies. The linguist defines them as: "Pairs of (usually) verbal structures which express the same state of affairs from opposing viewpoints, such as *buy* and *sell*". The example by Chesterman is "ST: Bitte beachten Sie, daß zu den angegebenen Preisen noch Porto und Nachnahmegebühren *verrechnet*

werden.; TT: Kindly note that the prices quoted are *exclusive* of postal charges and collection fees. [The German states that B is added to A. the translation that A is exclusive of B.].”. The aforementioned example shows how *converses* might be a useful strategy of translation when the intended focus of equivalence, in the target language, is persuasion.

The fifth method of translation, in the subdivision of semantic translation, by Andrew Chesterman is *abstraction change*. According to the linguist the strategy is defined in the following way: “A different selection of abstraction level may either move from abstract to more concrete or from concrete to more abstract.”. The author himself provided the following example of that: “SS: aus aller Welt; TT: from all corners of the globe; [The TT is more concrete, both in the addition of *corners* and the choice of the *globe* rather than the *world*.]; TT: Charter-Tochter; TT: charter subsidiary; [Where the TT selects a more abstract term]. An example of the application of the strategy could also be changing the following sentence: “He *left the heavens*, and got a grip on reality.” into: “He stopped *daydreaming* and got a grip on reality.” (example by A. D). This method proves to be effective in translations, in which a translator needs to adjust the meaning, for instance, to the age of the target audience.

The *distribution change* is the sixth method of semantic translation, as defined by Andrew Chesterman. “This a change in the distribution of the *same semantic components* over more items (expansion) or fewer items (compression). Expansion *dilutes* the text.”. This very method could be defined in the aforementioned manner, as Andrew Chesterman did in his writing. The following instance of *distribution change*, from Chesterman’s passage shows how this method could be applied while translating a text. “ST: Selbstverständlich können wir Ihnen die Unterlagen auch *zusenden*.; TT: We can, of course, also *forward* the documentation to you by *mail*.; Compression has the opposite effect, with a denser distribution: ST: ... jene, mit der *Sie Ihre Rechnung* begleichen wollen; TT: ... the one which you would like to have *charged*.”. An example of that could also be changing the following sentence: “You *could have written a formal letter*, and then *handed it to your boss*, as to indicate you want to *leave the job*.” into “You *could have handed in the resignation letter*.” (example by A. D) The *distribution change* is a way to structure the translated passages more concisely.

Emphasis change is another strategy enumerated by Andrew Chesterman, which can be defined as follows: “This strategy adds to, reduces or thematic focus, for one reason or another.”. An example of the application thereof is: “ST: informative; TT: in a *highly* informative way [emphasis added.]; ST: ... daß damit das mitteleuropäische Luftdrehkreuz Wien für Gäste aus aller Welt noch interessanter und bequemer geworden ist.; TT: ... that this added degree of convenience will make Vienna even more attractive as a Central European interchange to visitors from all corners of the globe. [The ST emphasizes the quality of the new interchange, syntactically the subject complement; the translator has chosen to emphasize the range of visitors. Other strategies too are in evidence here.]”. Another example of that could be the alteration of a *thank you* note by rephrasing it in the following manner: “What you did was oh so immensely helpful, might I just add one more time- thank you!” (example by A. D.) This method is especially useful when translating literary texts.

The subsequent method of translation is called *paraphrase*. Andrew Chesterman in his book defined it sequentially: “The paraphrase strategy results in a TT version that can be described as loose, free, in some contexts even undertranslated. Semantic components at the lexeme level tend to be disregarded. in favor of the pragmatic sense of some higher unit such as a whole clause.”. The linguist provides the immediate instance of that: “ST: Wenn Sie sich entschließen, die Vorteile zu nutzen.; TT: If you decide to become a member of the scheme.”. The writer defines it as a typical way to translate idiomatic expressions. The well-known English “Pull yourself together.” can be translated into Polish as follows: “Weź się w garść.” (example by A. D.). The aforementioned method allows for an almost literal translation of the given meaning, with the usage of the same metaphor, yet it is formulated in a nonidentical manner.

Another translation strategy, following the semantic division, as presented by Andrew Chesterman, is the *trope change* method. “This strategy, or rather set of strategies, applies to the translation of rhetorical tropes (i.e. figurative expressions) in the same way as strategy G₁₀ above applied to the translation of schemes.”. The linguist enumerates three different subclasses. An example of one of them could be “*ST trope X -> ST trope Y*. Here the general feature of figurativeness

has been retained, but the realization of this feature is different, so that for instance an ST metaphor might be translated as one based on a different tenor, or as some other trope altogether. E.g.: ST: Ein komfortabler *Europäer*, der Kontinente verbindet.; TT: European *comfort* which spans continents. [This is a headline describing a class of airbus. The image underlying the ST is an equative metaphor: the airbus is a comfortable European which... The TT image is constructed differently: the underlying idea is that Airbus *has* a European comfort... and it is this comfort that is then personified. The strategy also affects the emphasis here.]”.

The last method of translation is called *other semantic changes*. Andrew Chesterman in his writing defines it simply by providing an example of this very method as a sufficient illustration of the way it can be used: “These would include other modulations of various kinds, such as change of (physical) sense or deictic direction, as in ST: besonders *erwähnenswert*; TT: the most notable; [Change from oral to visual sense.]; ST: Ihr besonderes Augenmerk dürfen wir auf eine Dienstleistung *lenken*; TT: We should also like to *draw* your attention to a service; [The German steers attention from “here” to “there”, the English beckons it from “there” to “here”.]”.

The third, and last way in which the linguist categorized different methods of translation is by highlighting a plan of ten *pragmatic strategies*, which he describes in the following manner: “By pragmatic strategies I mean those which primarily have to do with the selection of information in the TT, a selection that is governed by the translators knowledge of the prospective readership of the translation. (...) Pragmatic strategies tend to involve bigger changes from the ST and typically incorporate syntactic and/or semantic changes as well. If syntactic strategies manipulate form, and semantic strategies manipulate meaning pragmatic strategies can be said to manipulate the message itself. These strategies are often the result of a translator's global decisions concerning the appropriate way to translate the text as a whole.”.

Cultural filtering is defined by Andrew Chesterman in the following way: “This strategy is also referred to as naturalization, domestication or adaptation; it describes how SL items, particularly culture-specific items, are translated as TL cultural or functional equivalents so that they can conform to TL norms. The opposite

procedure, whereby such items are not adapted in this way but e.g. borrowed or transferred directly, is thus exoticization, foreignization estrangement.”. The linguist provides the following examples: “ST: Familienname; TT: Surname; [On an order form, compare the exoticized “Family name”]; ST: Flughafen Wien; TT: Vienna International Airport; [By adding *International* the translator has adapted to the name by which this airport is indeed officially known in English.]; ST: Vorstandsdirektor/Vorstandsdirektor Sty.; TT: President / Chief Executive Marketing & Sales; [These titles, of the executives who have signed the airline magazine editorial, have been adapted to American English norms.]”.

The second pragmatic strategy following Andrew Chesterman is *explicitness change*. This particular way of translating culture-bound items can be defined in the following way: “This change is either towards more explicitness (explication) or more implicitness (implication). Explication is well known to be one of the most common translatorial strategies (ct. 3.6,1). It refers to how translators add inferrable information explicitly in the TT, information which is only implicit in the ST.”. An example of the application of the strategy is as follows: “ST: Bei *Versand* in das Ausland; TT: ... when *merchandise is dispatched* abroad; [The translator makes explicit what is sent.]”.

Information change is the third *pragmatic strategy* following Andrew Chesterman. The linguist defines it in the following way: “By this, I mean either the addition of new (non-deferrable) information which is deemed to be relevant to the TT readership but which is not present in the ST or the omission of ST information deemed to be irrelevant (this latter might involve summarizing, for instance)”. The linguist provides the following instance of that: “ST: Hamburg wird im Linienverkehr angetlogen.; TT: The Vienna-Hamburg route will be one of our new scheduled services. [We are flying Austrian Airlines, but at this point in the text, we have not yet had any mention of the fact that the company is based in Vienna. For some readers, this might be relevant information, and the translator adds it here.]”. The translator in his work distinguishes *omission* as part of the information change process as well. He defines it in the following manner: “Omission is the opposite process. Strictly speaking, omitted information in this sense cannot be subsequently inferred: it is this that distinguishes this

strategy from that of implication.”. Andrew Chesterman gives the following example: “ST: Spielesammlung (Dame, Muhle, etc.); TT: Games compendium (checkers, etc.) [The translator has omitted the second game, presumably because it is not commonly played in the English-speaking world.]”.

The fourth *pragmatic strategy* in Chesterman’s writing is called: *interpersonal change*. In this very strategy, which could be defined in the following manner: “(...) It alters the formality level, the degree of emotiveness and involvement, the level of technical lexis, and the like anything that involves a change in the relationship between text/author and reader. In our main source text here; the second person plural is used, and this in itself is a syntactic indicator of formality that English lacks; in this respect, the translator had no choice. But in other respects, interpersonal changes seem to be chosen deliberately.” the writer provides the subsequent example. “ST. Damit können... Meilen-Guthaben *gesammelt* ... werden.; TT: This means that passengers can *clock up* "Qualifier" mileage. [The choice of a phrasal verb, rather than "collected" or "registered", makes the T”T slightly less formal.]”.

Coherence change is the next *pragmatic strategy* enumerated by the linguist in his work: *Memes of Translation. The spread of ideas in translation theory*. It can be defined in the following manner: “(...) has to do with logical arrangement of information in the text, at the identical level.”.

The seventh paragraph in Andrew Chesterman’s *Memes of Translation. The spread of ideas in translation theory*. enumerates *partial translation* as the seventh *pragmatic strategy* that could be used in translation. The author defines it in the following manner: “This covers any kind of partial translation, such as summary translation, transcription, translation of the sounds only, and the like. Classical examples are, for instance, the "symbolist" translations of literary texts.”. Chesterman then proceeds to illustrate this particular strategy of translation, providing an example from Wordsworth’s translation. “ST: My heart leaps up when I behold; A rainbow in the sky. (Wordsworth); TT: Mai hart lieb zapfen eibe hold er renn bohr in sees kai. (Jandi)”.

The next in line of theoretical discussion over the *pragmatic strategies* in translation, is the *visibility change*. Chesterman defines it in the following way: “This refers to a change in the status of the authorial

presence, or to the overt intrusion or foregrounding of the translatorial presence. For instance, the translator's footnotes, bracketed comments (such as explanations of puns), or added glosses explicitly draw the reader's attention to the presence of the translator, who is no longer *transparent* (...). The translator is thus visibly interposed between original author and reader, and the author is accordingly backgrounded (temporarily).” Later the linguist provides an instance of the application of the aforementioned strategy in the following quote: “A curious and extreme example of this change in translator's transparency is furnished by a postmodern Russian novel by Levgeni Popov, translated into Finnish as Anton Aattona (literally, ‘On the eve of the eve’) by Jukka Mallinen, himself a well-known literary figure in St. Petersburg circles.”.

The next to last method of *pragmatic strategy* in translation is called *transcending*. The acclaimed linguist defines the strategy as follows “This is a term suggested by Stetting (1989) to designate the sometimes radical re-editing that translators have to do on badly written original texts: it includes drastic re-ordering, rewriting, at a more general level than the kinds of changes covered by the strategies so far mentioned.”.

And so last, but not least, the method of *pragmatic strategy* that could be used in translation is referred to as simply: *other pragmatic changes*. It is defined as follows “One example would be layout: in the original of the first airline text (text A, see Appendix), the layout was in two parallel columns on a single page, with the German on the left. The German signature was right justified and the English one was left justified so that the page ended with both signatures aligned in the center. Another example here is the choice of dialect, in particular, British vs. American English the translator of the airline texts opts for American, perhaps because of official company policy. This counts as a pragmatic change in that the source text is not readership-specified in this way.”.

The following passage from *Is Translation a Linguistic or a Cultural Process?* written by Hans Heidelberg provides a sufficient definition of the act of translation. “Translation involves linguistic as well as cultural phenomena and processes and therefore is a cultural as well as linguistic procedure, and as language, now understood as a specific language, is part of a specific culture, translation is to be understood as a *cultural* pheno-

menon dealing with specific cultures: translation is a culture transcending process. (...) In any case, translation analysis will have to take into account the phenomena of deviation. They are one reason amongst others why translations of the same text by different translators are bound to differ”.

Another definition of translation can be found in the work of Andy Bayu Nugroho called: *Meaning and Translation*, in which the author defines it in the following way: Translation is an effort to find equivalent meaning of a text in the second language. We emphasize *meaning equivalence* since in translation meaning is the object to be rendered from the source language text into the target language text. In this case, the translator is faced with a text as *units of meaning* in the form of sets of words or sentences. The main question in translation is of meaning which always appears in the process of translation, not translation as a product of the process. Translating a text from the source text (ST) must consider the closest natural equivalent meaning. It implies that the meaning of the target text must be equivalent to that of the source. “Meaning is classified into two kinds, referential meaning and connotative meaning. A translator must be aware of which meaning is possibly intended by the author. Besides, it should also pay attention to the components embedded in a certain unit of meaning. By understanding the components of meaning of the source language expressions a translator can make the best decision related to the components.” The writer, in the abovementioned passage, provides a detailed view of the way the process of translation can be identified.

Literary translation is a specific type of, the herementioned process of translation itself. David Katan in his work *Translating the “Literary ” In literary translation in practice*. refers to it as a varied strategy, in which the sole act of translation is an example of a form of creative writing itself. The writer describes it in a succeeding manner: “Clearly, translating the literary, which means first and foremost, sensitivity to the various levels or features in the text, the intended effects on the original reader, and the potential cognitive effects on the target reader (...)”. “In all cases, a translator is dealing with a string of words that helps us read the text in its original language. It is a glossary rather than a translation, which is always a literary activity. Without exception, even when the translator’s sole intention is to convey meaning, as in the case of scientific texts, translation implies a trans-

formation of the original. That transformation is not – nor can it be anything but literary”. “*Literary* translation though is a special case of transformation, as text meaning is not only negotiated but the fruit of that negotiation with the reader is a heightened cognitive effect, creating some form of lasting artistic merit cued by the choice and selection of the new words. Hence, the literary translator will be listening and looking for evidence of non-casual language, equivalences, and other extra-contextual associations that can point to a heightened meaning, which the originally intended reader might reasonably be expected to infer. Then the translator as a mediator, having envisioned her ideal model reader is now in a position to transcreate for that reader.”.

In the case of the Harry Potter translation, from its original English language to Polish, there are a few different aspects to consider, while analyzing the just of the total of the final writing. Anna Raczyńska in her analysis writes: “First Polish publication should not be considered as free from mistakes. It was published with the publishing house Media Rodzina in the translation of Andrzej Polkowski. The first part of Harry Potter’s Adventures was published and distributed in 5000 copies.” [translated by A.D.]. The first aspect to consider while analyzing the Polish version of the book would be the translation of the title itself. It can be noted that the first Polish translation of J. K. Rowling’s book was based on the American version of the story. “The first two books published (...) have a different information on the first page- the basis of the translation is *Harry Potter and the Sorcerer’s Stone*, the American adaptation of the book, which could be an indication of the change done by the publishing house” [translated by A.D.]. The linguist in her book also provides the following example for the reader to better understand the detailed nuances of the two predominant versions of the English language. “The thing that marks the American publication as the base of the Polish translation, is, for example, the paragraphs are divided in the following passage:

*Harry sighed and stretched out on the bed. Yesterday he’d
have given everything to be up here. Today He’d rather be
back in his cupboard with that letter than up here without it.
The next morning at breakfast, everyone was rather quiet.*

Although the text in both versions is identical, it differs on the grounds of its editing: the American version has (...) an extra left-out verse in

between the passages. It is the same in the Polish publication.” [translated by A.D.]. The following examples illustrate the characteristics of the first choice the translator, in this case, Andrzej Polkowski, had to make. The aforementioned passage indicates that the process of translation can be characterized by its duality, which starts to unveil at the very beginning because, with the title itself, or rather the version of the English language, the translator chooses to base their translation on.

The first Polish translation of *Harry Potter and the Philosopher’s Stone* written by J. K. Rowling is a translation based on the American adaptation of the book, which is known under the following title: *Harry Potter and the Sorcerer’s Stone*. The next remark on the translation methods used by the translator might be found at the end of the book. Anna Raczyńska describes it in the following words: “The greatest difference (...) between the English and the Polish publication, is the addition placed at the end *A few words from the translator, a short handbook for the curious*. It is, preceded by a humorous caption, a list of chosen names, that appear in the book, along with their detailed descriptions of their meanings and connotations, which could not be fully translated (...). Andrzej Polkowski decided that the majority of them would be left in their original form, thus he proceeds with the detailed description of their meanings, and in the case of translated names, he provides an explanation of his motivation to do so.” [translated by A.D.]. The above-mentioned example is a clear indication, of the first instance of the chosen translation method, in the translation of the book: *Harry Potter and the Philosopher’s Stone*, from its original English language to the target language- Polish, in which it became: *Harry Potter i Kamień Filozoficzny*. This very method of translation is called *descriptive equivalent*, as it was enumerated by Krzysztof Hejwowski as the ninth method of translating culture-bound items per his book: *Cognitive and Communicative Theory of Translation*.

The next visible method of translation, under the classification conducted by Andrew Chesterman, is a *partial translation*: the seventh *pragmatic strategy* that could be used in translation. The author defines it in the following manner: “This covers any kind of partial translation, such as summary translation, transcription, translation of the sounds only, and the like. Classical examples are, for instance, the *symbolist* translations of literary texts.” In the translation of *Harry Potter and the Philosopher’s Stone* written by J. K. Rowling can be seen in the following

passage as highlighted by Anna Raczyńska: “*Borrowed it, Professor Dumbledore, sir, said the giant, climbing carefully off the motorbike as he spoke. Young Sirius Black lent it to me [...];* in the corrected edition of the text the fragment reads as follows: – Pożyczyłem go, panie psorze – odpowiedział olbrzym, zniżając ostrożnie z motocykla. – Od młodego Syriusza Blacka.” [translated by A. D.]. In this very case, the translator opted for a partial translation of the given English name: *Sirius Black* into its Polish equivalent: *Syriusz Black*. The here-mentioned instance of translation’s effort indicates the usage of *partial translation*.

2. CULTURE-BOUND ELEMENTS

2.1 Culture-bound elements denoting places

In this chapter, the culture-bound elements denoting places have been discussed. To determine the translation methods applied while producing equivalents, the definitions of the source terms and the equivalents in question are analyzed. The definitions have been compared. Furthermore, the appearance of the suggested equivalents in the corpora of the English language is verified.

“*The translation method* is interpreted in the thesis as the choice of a given solution to a problem encountered in the translation process and also the solution itself that may be directly assessed in the text of a translation”.

2.2 The Cupboard under the stairs: Komórka

The first instance of translating a culture-bound term is the translation of the original English name: *The cupboard under the stairs* into its target Polish language by Andrzej Polkowski, as the following equivalent: *Komórka*. *The cupboard under the stairs* is the place where the main character of the book, Harry Potter lives in his uncle’s house on Privet Drive. The specified example can be supported by the following quote: “Yet here it was, a letter, addressed so plainly there could be no mistake:

*Mr. H. Potter
The Cupboard under the Stairs
4 Privet Drive
Little Whinging
Surrey”*

A reader can also learn, in greater detail, what the room looks like, due to the description provided by the author in the following passage: “Harry got slowly out of bed and started looking for socks. He found a pair under his bed and, after pulling a spider off one of them, put them on. Harry was used to spiders, because the cupboard under the stairs was full of them, and that was where he slept.”. *The cupboard under the stairs* is the wizard’s room in his aunt and uncle’s house, until he moves to his cousin’s old bedroom upstairs, later on in the series.

The herementioned source element, suggested by the translator, Andrzej Polkowski is an example of the application of the so-called *functional equivalent*. The method is defined in the following manner by Hejwowski: “Techniques defined by Newmark as both *functional equivalent* and *cultural equivalent*.”. This method involves a given word or phrase from an original work being substituted with a word or phrase better adapted to a target culture of a target language. In his description Hejwowski refers to it in the subsequent lines: “This solution is worth recommending in case where there is no possibility of finding an equivalent of a closer meaning, where a given element does not play a crucial role in a text, and all the other solutions would not be *sufficient*”. By the description of the *Cupboard Under the Stairs*, by definition, it can be understood as *spandrel*: “An area between the extradoses of two adjoining arches, or between the extrados of an arch and a perpendicular through the extrados at the springing line.”. The definition mentioned above allows for defining Andrzej Polkowski’s translation of the original English: *Cupboard under the Stairs*, into its target language - Polish equivalent: *Komórka*, as applying the *functional equivalency* defined by Hejwowski. Moreover, this particular method accentuates the sole meaning of the English source element, along with its duality. In *Harry Potter and the Philosopher’s Stone*, the translation of the culture-bound term- *Cupboard under the stairs* into its Polish equivalent: *Komórka*, in this case, emphasizes the dreadful living conditions, that characterized the young wizard’s bedroom. The source element has been translated in this manner because it allows a Polish recipient of the text to utterly understand the implicit meaning of the name *Cupboard under the Stairs*.

2.3 Stonewall high: Gimnazjum Stonewall

The second instance of translating a culture-bound term is the translation of the original English name: *Stonewall High* into its target Polish language, using the equivalent *Gimnazjum Stonewall*. *Stonewall High* is a secondary school, located in England, to which the main character's uncles- the Dursleys intend for Harry to attend. The instance can be supported by the following quote: "Dudley had a pace at Uncle Vernon's old school, Smeltings. Piers Polkiss was going there, too. Harry, on the other hand, was going to Stonewall High, the local comprehensive. Dudley thought this was very funny. *They stuff people's heads down the toilet, first day at Stonewall*, he told Harr. *Want to come upstairs and practice? No thanks*, said Harry. *The poor toilet's never had anything as horrible as your head down it - it might be sick.*", (J. K. Rowling, 2017, p. 34). Thanks to the description the author provided in the following passage a recipient of the text can also become aware of the attitudes and beliefs of both Harry Potter and his foster family towards this educational institution: "One day in July, Aunt Petunia took Dudley to London to buy his Smeltings uniform, (...). That evening, Dudley paraded around the living room for the family in his brand-new uniform. Smeltings boys wore maroon tailcoats, orange knickerbockers, and flat straw hats called boaters. (...) There was a horrible smell in the kitchen the next morning when Harry went in for breakfast. It seemed to be coming from a large metal tub in the sink. (...) The tub was full of what looked like dirty rags swimming in grey water. 'What's this?' he asked Aunt Petunia. (...) 'Your new school uniform,' she said. (...) 'I'm dying some of Dudley's old things grey for you. It'll look just like everyone else's when I've finished.' (...) He (...) tried not to think about how he was going to look on his first day at Stonewall High- like he was wearing bits of old elephant skin, probably."

The above-mentioned equivalent, suggested by the translator Andrzej Polkowski, is an example of the usage of the translation methods described by Krzysztof Hejwowski namely: *functional equivalent* and *adaptation*. The method mentioned of translation, which Polkowski employed in his work may be specified in the following manner by Hejwowski: "Techniques defined by Newmark as both *functional equivalent* and *cultural equivalent*". This method involves a given word or phrase from an original work being substituted with

a word or phrase better adapted to a target culture of a target language. Following the description of *Stonewall High*, it can be understood as *high school*: “A school attended after elementary school or junior high school and usually consisting of grades 9 or 10 through 12.”. The above-mentioned definition allows Andrzej Polkowski to translate *Stonewall high* with the following Polish equivalent: *Gimnazjum Stonewall*, applying *functional equivalency* defined by Hejwowski. What is more, this particular method underlines the sole meaning of the English source element, along with its duality. In *Harry Potter and the Philosopher’s Stone*, the translation of the culture-bound term - *Stonewall high* with its Polish equivalent *Gimnazjum Stonewall* proves the rank of the educational institution discussed. What is more, the usage of the functional equivalent allows a reader to fully grasp the feelings associated with attending a public school at this very age, where the situations a student might be confronted with are not connected with their scholarly upbringing itself, but with the often cruel peers, that the person might be intertwined with at the end. The source element has been translated in this manner probably because it allows a Polish recipient of the text to fully extrapolate the perspective of how it is, from the psychological perspective, to attend high school.

2.4 Houses: Gryffindor, Hufflepuff, Ravenclaw, Slytherin: Domy: Gryffindor, Hufflepuff, Ravenclaw, Slytherin

In the original English version of the novel analyzed: *Harry Potter and the Philosopher’s Stone*, the English names of the houses, that the young students of magic are placed in after being enrolled into the Hogwarts School of Witchcraft and Wizardry, are as follows: *Gryffindor*, *Hufflepuff*, *Ravenclaw*, *Slytherin*. These culture-bound elements have been translated into the target language, by Andrzej Polkowski, with the following equivalents: *Gryffindor*, *Hufflepuff*, *Ravenclaw*, *Slytherin*. They can be distinguished thanks to a detailed description presented in J. K. Rowling’s aforementioned series of books, which can be supported by the following quote: “The four Houses are called Gryffindor, Hufflepuff, Ravenclaw, and Slytherin. Each House has its noble history and each has produced outstanding witches and wizards. While you are at Hogwarts, your triumphs will earn your House points, while any rule-breaking will lose House points. At the end of the year, the House with the most points is awarded the House Cup, a great honor. I hope each of you will

be a credit to whichever House becomes yours.”. The meanings of the names of the houses are connected with the elements they represent, both, being taken into consideration as independent entities, as well as one set of houses. A good justification for that could be the metaphor, outlined by the author, in which she depicted the houses: *Gryffindor*, *Hufflepuff*, *Ravenclaw*, *Slytherin*, as the representations of the four elements appearing on the Earth: fire- *Gryffindor*, earth- *Hufflepuff*, air- *Ravenclaw* and water- *Slytherin*. What is more, they also represent the following states of matter: plasma, solid, gas, and liquid. Therefore, all four houses are understood as groups of students, and their proper names affect how a recipient of the text can interpret the entire novel.

The here-mentioned Polish equivalents for the culture-bound elements: *Gryffindor*- *Gryffindor*, *Hufflepuff*- *Hufflepuff*, *Ravenclaw*-*Ravenclaw*, *Slytherin* have been formed as a result of the application of one of the translation methods described by Krzysztof Hejwowski, namely: *transfer without explanation*. This particular method is applied in the case of the translation of the characteristic source text words or phrases to a target language, like the instances described above.

By the descriptions provided by J. K. Rowling the houses are named after their founders, which can be supported by the following quote from *Harry Potter and the Chamber of Secrets*: “You all know, of course, that Hogwarts was founded over a thousand years ago — the precise date is uncertain — by the four greatest witches and wizards of the age. The four school Houses are named after them: Godric Gryffindor, Helga Hufflepuff, Rowena Ravenclaw, and Salazar Slytherin.”.

2.5 Hamburger bar: McDonald’s

Yet another example of a culture-bound element that appears in the novel discussed is the name of the place where, each year, during the celebration of his birthday, the Dursley family took their son - Dudley to a *hamburger bar*. This culture-bound element has been translated into its target language with the following equivalent: *McDonald’s*. Not defined in the text under analysis, the aforementioned *Hamburger bar* is simply a type of restaurant that serves fast food-like dishes, such as hamburgers. In the text, it was first described as not

something out of the ordinary for families. Moreover, it is considered a rather mundane perspective for Harry's cousin, something he was used to experiencing on this special occasion, every year. The following quote upholds the previously mentioned statement: "Dudley's mouth fell open in horror but Harry's heart gave a leap. Every year on Dudley's birthday his parents took him and a friend out for the day, to adventure parks, hamburger bars, or the cinema.". By the dictionary definition, it can be defined in the following manner: "*British*, a restaurant selling primarily hamburgers and similar dishes". The here-defined name of the place: *Hamburger bar*, allows a recipient of the text to clearly understand the character of this specific eatery.

The Polish equivalent for the culture-bound element discussed is *McDonald's*. It has been coined as a consequence of the usage of the functional *equivalent* by Newmark. What is worth mentioning, in the original text, the passages are written in such a manner, to indicate that the event of going out to eat, is an amazing experience for the main character in the book. Thus, supporting the argument of choosing *McDonald's* as the equivalent phrase of choice, in the translated by Andrzej Polkowski, Polish version of the book. The ensuing definition of the element is: "McDonald's is an American fast-food bar, which is a chain restaurant, present in multiple countries, offering mostly burgers, sandwiches, drinks, and fries with different meals; McDonald's is also a brand of the chain, one of the most recognized brands in the world." [translated by A.D.]. Additionally, in Poland at that time, when J. K. Rowling's novel *Harry Potter* premiered, McDonald's restaurants had a status of an almost prestige novelty, due to socioeconomic systemic changes happening at that time. Thus, translating the aforementioned *Hamburger bar* with the equivalent *McDonald's* highlights positive feelings that the main character might have felt when taken out to eat. The here-mentioned instance indicates that the chosen method of translation is the *functional equivalent*, as the source element and the equivalent name of a nice, popular restaurant that people desire to visit. The source element has been translated with the equivalent analyzed due to the ease a Polish recipient understands it.

3. CULTURE-BOUND ELEMENTS DENOTING PEOPLE AND OBJECTS

In this chapter, the culture-bound elements denoting people and objects have been discussed. To determine the translation methods applied while producing equivalents, the definitions of the source terms and the equivalents in question are analyzed. The definitions have been compared. Furthermore, the appearance of the suggested equivalents in the corpora of the English language is verified.

The translation method is interpreted in the thesis as the choice of a given solution to a problem encountered in the translation process and also the solution itself that may be directly assessed in the text of a translation.

3.1 Sirius Black: Syriusz Black

In the original English version of the novel: *Harry Potter and the Philosopher's Stone* there appears the English version of the character's name. The wizard's full name is *Sirius Black*. This culture-bound term has been translated into its target, the Polish language by Andrzej Polkowski with the following equivalent: *Syriusz Black*. *Sirius Black* or rather *Sirius Black III* is one of the characters depicted in J. K. Rowling's series of books: *Harry Potter*. In the series, he is first described as an English Wizard who is imprisoned in Azkaban, for his crimes. The character is pictured as the: odd one out, from the start of the series of novels. How his story is outlined proves that the character's earlier life has an impact on the manner Sirius is perceived by other characters in the plot. Although in *Harry Potter and the Philosopher's Stone*, the above-mentioned character is only referred to and does not appear, it is crucial that the duality of this fictional creature, who was also an Animagus - a Black Dog, is fully explained. *Sirius Black*, despite being imprisoned for murder in Azkaban, is also Harry Potter's godfather, which creates a close relationship with the main character, and the entire novel itself.

The herementioned, suggested by the translator Andrzej Polkowski, the Polish equivalent for the culture-bound term: *Sirius-Syriusz*, has been formed as a result of the application of one of the translation methods described by Krzysztof Hejwowski: *transfer without*

explanation. Following the description of this name *Rada Języka Polskiego* provides the following definition of the name *Sirius*: “*Syriusz* is a Polish name, an equivalent of the Latin: *Sirius*.” [translated by A.D.]. The above-mentioned example proves that the chosen method of translation is presumably the *transfer without explanation*, as defined by Hejwowski. The source element, both in its original English version: *Sirius*, and as a translated Polish equivalent: *Syriusz*, has the same function, as it is a direct derivative from its primary Latin form: *Sirius*. All of the various instances given, having the same Latin root, can be understood in the following manner, under the dictionary: “*Astronomy*. the Dog Star, the brightest-appearing star in the heavens, located in the constellation Canis Major. Also (...) *Classical Mythology*. 1. The dog of Orion.; 2. Icarus’ faithful dog, who was changed into a star”. Thus the source element has been translated in this manner because there exists a straightforward correlation between its meaning and the life happenings of the character himself described in the book.

What is more, the translation of the English surname of the character: *Black* to Polish without any alteration, is an example of the usage of a *transfer without explanation* by Hejwowski. Both the source element and the equivalent are the same. Moreover, Chesterman has defined a separate strategy called *double presentation*. The here mentioned subtype of this translation strategy was applied by Andrzej Polkowski in his work. Additionally, this particular method is often used to highlight the message “behind a passage”. In *Harry Potter and the Philosopher’s Stone*, the culture-bound term- *Black*, in this exemplification, highlights the uneasy and dark descendants of the character. The source element has been translated in this manner because it allows for a Polish recipient of the text to be fully immersed in the British culture of the wizarding world that J.K. Rowling created.

3.2 Quaffle: Kafel

Another exemplification of a culture-bound term in the *Harry Potter and the Philosopher’s Stone* novel could be the English proper name: *Quaffle*. This very name has been translated into Polish with the equivalent *Kafel*. *Quaffle* is a type of ball that is used during playing the game of Quidditch in J. K. Rowling’s series of books: *Harry Potter*. Described as being roughly of the same proportions as a football.

Likewise, during a football match, when a gamer, in this case, named “Chaser”, uses it to score, the sole team of the player is awarded ten points. The above-mentioned example can be supported by the following quote: “And the Quaffle is taken immediately by Angelina Johnson of Gryffindor - what an excellent Chaser that girl is (...)”. A recipient of the text can correspondingly thoroughly understand the properties of a given object, as a consequence of the posterior quote: “‘This ball's called the Quaffle;’ said Wood. The Chasers throw the Quaffle to each other and try and get it through one of the hoops to score a goal. Ten points every time the Quaffle goes through one of the hoops.”. The *Quaffle* is the name of an object, which is used to play a sports game, by the common knowledge of the *Harry Potter and the Philosopher's Stone* recipients.

The aforesaid Polish equivalent of the culture-bound term: *Quaffle- Kafel* has been produced as a result of the application of one of the translation methods characterized by Krzysztof Hejwowski, scilicet: *transfer without explanation with spelling retouche*. Comparatively, *Słownik Języka Polskiego* provides the following definition of the term *Kafel*: “Ceramic tile, used to cover the walls of a stove.” [translated by A. D.]. The obtained definition demonstrates that the chosen method of translation is the *transfer without explanation with spelling retouche*, as defined by Hejwowski. The source element in its original English form functions as a neologism, created by J. K. Rowling to denominate a newly introduced sports object. Andrzej Polkowski in his translation, however, presents a different approach than the aforementioned author herself- instead of creating a neological phrase of his own, that would signify the ball's proper appellation, the translator opts for the choice of selecting an already existing word - *Kafel*. Consequently, the equivalent has almost identical pronunciation as its source English element. Employing the translation method that has been mentioned above constitutes a reasonable choice in connection with the intended impression. Polkowski has used an already existing term, assigning a new meaning thereto. Thereupon, the target element phonetic transcription resembles a lot the pronunciation of the original name. Consequently, *transfer without explanation with spelling retouche* has been applied by Andrzej Polkowski.

3.3 Snitch: Znicz

A subsequent example of a culture-bound term that appears in the novel: *Harry Potter and the Philosopher's Stone*, is a name defining the object used in the wizarding game of Quidditch, more specifically: *Snitch*. This culture-bound term has been translated into Polish by Andrzej Polkowski, using the equivalent: *Znicz*. *Snitch* or rather *The Golden Snitch* is one of the ball-like sports objects used in the game of Quidditch. It is a peculiar golden globe with silver wings on its sides. The mentioned *Snitch*, roughly the size of a small hand, is the smallest one of all the balls used during the game. What is more, it can be considered one of the more crucial elements of the game, as the Seeker aims to snatch it before the rival team's contestant does so. The sole act of catching the *Snitch* is worth one hundred points in the game. The aforesaid description can be backed by the ensuing quote: "Compared with the Quaffle and the Bludgers, it was tiny, about the size of a large walnut. It was bright gold and had little fluttering silver wings. 'This', said Wood, 'is the Golden Snitch, and it's the most important ball of the lot. It's very hard to catch because it's so fast and difficult to see. It's the Seeker's job to catch it. (...) before the other team's Seeker, because whichever Seeker catches the Snitch wins his team an extra hundred and fifty points (...). A game of Quidditch only ends when the Snitch is caught, (...)'.":

The aforementioned Polish equivalent for the culture-bound element: *Snitch*, suggested by Andrzej Polkowski, has been structured as a result of the application of one of the translation methods described by Krzysztof Hejwowski, namely: *transfer without explanation with spelling retouche*. Analogously, the *Słownik Języka Polskiego* provides the following definition of the term *Znicz*: "1. a pot with a special candle, lit when placed on a gravestone in commemoration of those who passed away; 2. a fire lit up in those places, which are venerated; *olympic snitch* a fire lit up in Olympia and then transferred to the place, where the next Olympic Games take place" [translated by A. D.]. The definition establishes that the chosen method of translation is the *transfer without explanation with spelling retouche*, as defined by Hejwowski. The source element in its original English form functions as a neologism, established by J. K. Rowling to give a proper name to an original sports object. Andrzej Polkowski chooses to employ an already existing term-

Znicz. This coined Polish equivalent has almost indistinguishable pronunciation from its source element. Polkowski uses an already existing word, giving it a different meaning. Moreover, the source element has been translated in this very manner to have a straightforward phonetic relation to the culture-bound source element. Thus, *transfer without explanation with spelling retouche* constitutes the translation method chosen by Andrzej Polkowski.

3.4 Quidditch: Quidditch

In the original English version of the novel: *Harry Potter and the Philosopher's Stone* the English name of a game appears - the name of the sport is *Quidditch*. This culture-bound element has been translated into its target language with the following equivalent: *Quidditch*. The game of *Quidditch* is known to be the most important, through both its popularity and its value, sport played in the wizarding world of Harry Potter. The sole sport is played by witches and wizards flying on their broomsticks on the Quidditch pitch. It might be understood, following the information in the novel, that it is favored similarly to football. The sole objective of the game is to rack up better points value, than the opposite team. One goal gives ten points.

The herementioned equivalent for the culture-bound term, *Quidditch- Quidditch* has been structured as a result of the application of one of the translation methods described by Krzysztof Hejwowski in his book, expressly: *transfer without explanation*. Moreover, the *Cambridge Dictionary* defines the game's name: "A sport for two teams of seven players who ride on broomsticks. Quidditch is based on a game described in the *Harry Potter* series of books by J.K. Rowling.". The here-specified description demonstrates that the chosen method of translation is the *transfer without explanation*, as defined by Hejwowski. The source element, *Quidditch*, and its Polish equivalent, *Quidditch* are identical. What is more, the source term and the equivalent are both neologisms coined to give a proper name to a fictional sports game. What is more, the equivalent has been formed as a result of *transference*, defined by Newmark as "The process of transferring an SL word to a TL text". The procedure also involves transliteration, which is the conversion of letters of various alphabets, as a result of which a word

becomes a *loan word*, and a process implemented where a translator decides to use the same SL term in both languages without any changes.

3.5 Doughnut: kawał ciasta z orzechami

Another instance of a culture-bound element that appears in the novel is the name of a pastry, namely: *a doughnut*. The name of the culture-bound element has been translated into its target Polish language, by Andrzej Polkowski with the following equivalent: *kawał ciasta z orzechami*. *A large doughnut* is the pastry of choice, which Harry's uncle opted for at the baker's, on his way to the office. In the book, this specific type of doughnut is not described in a detailed manner. However it functions as a signifier, more specifically, it highlights the cultural customs of British people and their habitual choices about lunch-break snack practices. Under the Merriam-Webster Dictionary, *a doughnut* is: "A small usually ring-shaped piece of sweet fried dough." What is more, *a doughnut* in this very case can also be a clear indication of the humoristic premises, which in this case, allows a recipient of the text to understand the full, painted by the author, picture of the character is consuming the baked pastry, specifically: Wernon Dursley. The following quote supports the fact: "In informal speech, the phrase is used to highlight stupidity."

The Polish equivalent for the culture-bound term: *a doughnut*, has been formed as a result of the application of one of the translation methods described by Krzysztof Hejwowski, namely *descriptive equivalent*. It is worth mentioning that in this case there is a well-developed reasoning, behind the translator's decision to choose this specific form of equivalence, namely the fact that in the Polish culture, this specific type of baked good was, at that time, not so popular. Thus, Polkowski's choice: *kawałek ciasta z orzechami* seems to be a safer choice, especially considering the fact, that this definite type of dessert is better recognized in the target culture. According to its definition, *Orzechowiec* is a typical Polish type of cake that can be often bought on one's way, especially at local bakeries in Poland. The following definition upholds that statement: "Nut cake, one in which the nuts are the main ingredient, intensifying the flavor." [translated by A. D.]. The indicated example proves that the chosen method of translation is

probably the *descriptive equivalent*, as defined by Hejwowski. The source element as well as its equivalent name is a given type of sweet baked goods people choose to eat during their lunch break, or on their way to work. “Mr Dursley, however, had a perfectly normal, (...) morning. (...) He was in a very good mood until lunchtime, when he thought he'd stretch his legs and walk across the road to buy himself a bun from the baker's opposite. (...) It was on his way back past them, clutching a large doughnut in a bag, that he caught a few words of what they were saying.” (J. K. Rowling, 2017, p. 4). To sum up, the source element has been translated in this manner, because the equivalent used allows a Polish recipient of the text to be fully engaged, with a full understanding of the source text coming from the culture of Harry Potter's world that J.K. Rowling has written about.

4. CONCLUSIONS

In the obtained tables below, the culture-bound terms, discussed in this work, in their original English language form, are presented. What is more, in the second column, the Polish equivalent is given, and in the third one: the techniques used in the translation of the given elements are presented. The first table enumerates the culture-bound terms, their equivalents, and techniques used, in the context of places. Furthermore, the second part of the tables again presents culture-bound English terms, along with their Polish equivalents and the techniques used in their translation, but in accordance with the names of people and objects.

Table 1. Names of the places

culture-bound element	equivalent	methods
cupboard under the stairs	Komórka	functional equivalent- Hejwowski; adaptation
Stonewall High	Gimnazjum Stonewall	functional equivalent- Hejwowski; adaptation
Hamburger bar	McDonald's	functional equivalent- Hejwowski

Table 2. Names of people and objects

culture-bound element	Equivalent	Methods
Sirius Black	Syriusz Czarny	Syriusz- transfer without explanation with spelling retouche
Quaffle	Kafel	transfer without explanation with spelling retouche
Snitch	Znicz	transfer without explanation with spelling retouche
Gryffindor, Hufflepuff, Ravenclaw, Slytherin	Gryffindor, Hufflepuff, Ravenclaw, Slytherin	transfer without explanation-Hejwowski
Quidditch	Quidditch	transfer without explanation-Hejwowski
Doughnut	kawał ciasta z orzechami	descriptive equivalent-Hejwowski

Out of eight aforementioned equivalents formed by Andrzej Polkowski to translate the selected culture-bound elements in his translation of *Harry Potter and the Philosopher's Stone* four of them constitute *functional equivalents*. These are, as follows: *the cupboard under the stairs*, translated with *komórka pod schodami*, *Stonewall high*, translated with *Gimnazjum Stonewall*, *hamburger bar*, translated with: *McDonald's* and finally: *a doughnut*, translated with *kawał ciasta z orzechami*. The here described instances of equivalence may lead to the conclusion that the popularity of J. K. Rowling's work, namely: the series of books about Harry Potter, gained huge popularity not only in the author's native Britain but also around the world, becoming a phenomenon in itself. Accordingly, a similar process of recognition gained transpired in the Polish publishing reality, and amongst both adult and young readers. Polkowski formed the mentioned equivalents by applying *functional equivalence*, due to the method producing the most natural equivalents because similar phenomena appear in the Polish culture. The translator has managed to illustrate the culture-bound elements in his Polish translation. The employment of functional equivalence has been possible, due to the perfect knowledge of both the

original and the target languages of the Harry Potter novel. As a result of the application of the functional equivalents present in the Polish version this particular piece of artwork, originally written by J. K. Rowling, can be fully understood by its target recipients. This is because *functional equivalents* are target culture-oriented and consequently evoke specific connotations in the target recipient's perception. One of the *functional equivalents*, *McDonald's* constitutes a tribute to a target text recipient. It is by far the ultimate instance of acknowledging, not only the text solely, as a stand-alone form of expression, but also - more importantly, giving a target recipient of the text a reference stepping stone, firmly rooted in the Polish culture itself, namely: the respect for that times socio-demographic shifts in Poland. When Andrzej Polkowski worked on his translation of *Harry Potter and the Philosopher's Stone*, the popular fast food chain was just newly introduced to Poland, which constituted a pivotal step for the Polish market of restaurants. The translator choosing this specific *functional equivalent* highlighted the fact, of how immensely outstanding this outing to a *hamburger bar* was for the main character in the book. Polkowski has drawn a rather great comparison between Harry Potter and the target Polish recipient of the text, creating a metaphor, to describe and fully illustrate the events described in the original English text.

The second most popular in the referenced translation method of translation chosen by Andrzej Polkowski is *transfer without explanation with spelling retouche*. It is used, first of all, to name people, places, and objects, like in the aforementioned examples: *Sirius Black*, translated with *Syriusz Black*, *Gryffindor*, translated with *Gryffindor*, *Hufflepuff* translated with *Hufflepuff*, *Ravenclaw* translated with *Ravenclaw*, *Slytherin* translated with *Slytherin*, *Quaffle* translated with *Kafel*, and *Snitch* translated with *Znicz*. The following quote from *Poradnia Językowa PWN* supports this statement: "One must remember that in general, we don't translate names, only provide their foreign substitutes (if it is possible). (...) The conclusion is that in the majority of the cases, it is best to leave them in their original form." [translated by A. D.]. Furthermore, Polkowski has wanted to preserve the original, or the closest to the original form of a given culture-bound element, taking into consideration both the spelling and the pronunciation of the culture-bound terms discussed. The translator transferred the original English names to their target language, to annotate them in a target

text. A good example of translating most recipient-friendly is how he decided to adapt the spelling of some of the names and phrases: translating *Sirius Black* into *Syriusz Black*, *Quaffle* to *Kafel*, and *Snitch* to *Znicz*. Additionally, the translator's creativity in translating the culture-bound elements discussed lets their equivalents become *recognized equivalents* (method defined by Hejwowski). A good example of the translator's creativity is the translation of the quote: "*Snitch*", (...) meaning "to steal something quietly", "to sneak something out", "whistleblower", (...) with the Polish name which sounds similar to the original English form." [translated by A. D.]

In the table presented above, it is visible that there is one more prominent translation method applied by Andrzej Polkowski, particularly: *descriptive equivalent*. It is the equivalent applied while translating the name of one of the pastries that can be bought at local cafes in Britain- *doughnut*, scilicet: *kawał ciasta z orzechami*. The translator must have chosen this very specific translation method, due to the fact it should be opted for, according to Hejwowski, when a source text element appears in the passage only one time. *Doughnut* has appeared in the source text once, seemingly constituting a minor detail, especially considering the whole plot. The *descriptive equivalents* formed by Polkowski are *kawał ciasta z orzechami* which makes a target text reader focus on the event described in the book itself, rather than the food product.

The presentation of the culture-bound elements in the thesis is further divided into two separate categories, the first one encompasses names that denote various places. About the translation of the names of places the usage of *functional equivalence* and *transfers without explanation*, as described by Hejwowski is the most popular. *Cupboard under the Stairs*, *Stonewall High* and *Hamburger Bar* are examples of the usage of *functional equivalency*, and the translation of the proper names of the Hogwarts houses, which are as follows: *Gryffindor*, *Hufflepuff*, *Ravenclaw*, and *Slytherin*, are instances of the usage of *transfer without explanation*. Moreover, the here-mentioned *transfer without explanation*, is used as a chosen method of translation to translate the names of the houses by Andrzej Polkowski. The usage of *transfer without explanation* has been consistent for all names of houses that appear in the plot.

Meanwhile, among all remaining culture-bound elements analyzed two additional subtypes may be distinguished: the ones that describe objects, and the ones that name the characters in the book. The first group encompasses the names of balls used in the game of *Quidditch* (*Snitch*, translated to Polish with the equivalent *Znich*, and *Quaffle*, translated similarly, with the usage of a spelling adaptation method: *Kafel*), the same as the game of *Quidditch* and names of dishes (*doughnut*, translated with *kawał ciasta z orzechami*). The names of the balls are translated with the usage of *transfer without explanation with a spelling retouche*, giving them virtually identical pronunciation, thus shaping an immersive experience for a target reader of the text.

On the other hand, in the translation of the name of the currently popular game, *Quidditch*, Polkowski opted for a *transfer without explanation*, thus allowing a target recipient to get familiar with the name of this newly introduced game. What is worth mentioning, since the original book was published, the game itself has become a cultural phenomenon and it is played in reality. As it is shown in the picture not only has it been brought into the real world, seemingly transferred, as if rewritten straight from the pages of the novel, but now it is also: as thoroughly reimagined, and shaped, in consideration of the rules, as any other different sport games, like for instance: football.

Fig. 1. The game of Quidditch

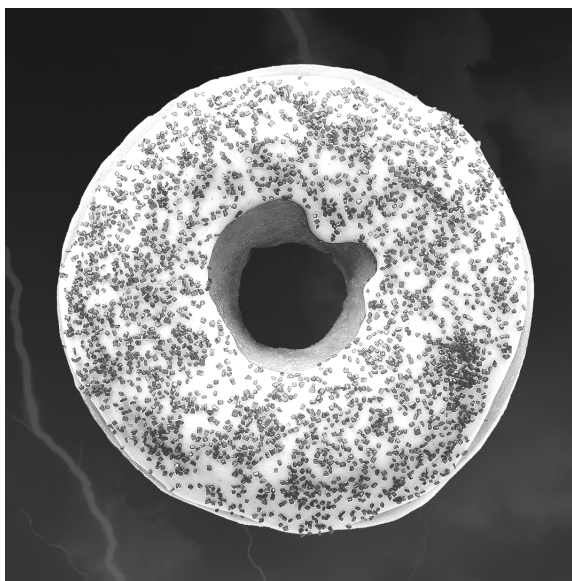


(source: wikipedia.org, 2022)

It should be noted that both the original version of the name of the game: *Quidditch*, and the identical Polish equivalent can be now used to denote the game factually played in both countries.

The only name that denotes a type of food is the equivalent of the *doughnut*, *kawał ciasta z orzechami*. This particular equivalent has been created by Andrzej Polkowski with the usage of the method of *descriptive equivalence*. The translator has chosen this specific method, since that: *kawał ciasta z orzechami* is a more understandable phrase, in the target language culture. In the picture below there is a *doughnut*.

Fig. 2. Dunkin Donut



(source: dunkindonuts.com, 2022)

The picture shows a Dunkin Donuts pastry, which at that time, similarly to the present moment, was and still is one of the most popular cakes in Britain. Thus, being in line with the plot of the novel located in Britain.

REFERENCES:

Chesterman A., *Memes of Translation. The spread of ideas in translation history*, John Benjamins Company, Amsterdam/Philadelphia, 1997.

Hejwowski K., *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, PWN, Warszawa 2004.

Hejwowski K., *Translation: a cognitive-communicative approach*, Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej, 2004.

Katan D., *Translating the "Literary" in literary translation in practice.*, „Lingue Linguaggi”, No. 14(14), p. 7–29. Academia. <https://doi.org/10.1285/i22390359v14p7>

Krawczyk- Łaskarzewska, A., *Degrees of domestication - Bridget Jones in Polish translation.*, „Przekładając nieprzekładalne”, nr 2/2004, s. 303-310. Olecko, Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskie.

Newmark, P., *A Textbook of Translation.*, Shanghai Foreign Language Education Press, Shanghai, 1998.

Nugroho, A. B., *Meaning and Translation*, „Journal of English and Education” Vol. 1, No 2/2016, Art. 6, p. 66-74.

Meaning and Translation., JEE: Journal of English and Education, No. 1(2) 2016.

Popov, N. *The Literal and the Literary.* “The Iowa Review”, Vol. 32, No. 3/2002, p. 1–25. JSTOR, <http://www.jstor.org/stable/20155151>. Accessed 1 May 2024.

Rowling, J. K., *Harry Potter and the Philosopher's Stone*, Bloomsbury Publishing, Croydon, 2017.

Rowling, J. K., *Harry Potter i kamień filozoficzny*, Media Rodzin, Poznań, 2000.

Rowling, J. K., *Harry Potter and the Chamber of Secrets*, Bloomsbury Children's Books, 2018

Raczyńska, A., *"Harry Potter" w Polsce – poszukiwanie podstawy przekładu i przegląd dostępnych wydań. Sztuka Edycji. Studia Tekstologiczne i Edytorskie*, No. 18(2), p. 109–115. <https://doi.org/10.12775/SE.2020.00033> (as of 2021)

Sekretarz Rady, Rada Języka Polskiego, *Syriusz*, 2003. https://rjp.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=446:syriusz&catid=76&Itemid=146 (as of 2022)

Vermeer, H., *Is translation a linguistic or a cultural process?*, „Ilha do Desterro: A Journal of English Language, Literatures in English and Cultural Studies, Vol. 28, 1992, p. 37-51.

ResearchGate.

https://www.researchgate.net/publication/49617675_Is_translation_a_linguistic_or_a_cultural_process_Is_translation_a_linguistic_or_a_cultural_process (as of 2008)

Dictionaries & Encyclopedias

Cambridge.org., *Cambridge Dictionary | English Dictionary, Translations & Thesaurus.*, <https://dictionary.cambridge.org> (as of 2022)

Collins Dictionary., *Collins Online Dictionary | Definitions, Thesaurus and Translations.*, <https://www.collinsdictionary.com> (as of 2022)

Dictionary.com., *Dictionary.com.*, <https://www.dictionary.com> (as of 2022)

Dobry Słownik.pl, *Dobry słownik.*, <https://dobryslownik.pl> (as of 2022)

English Language & Usage Stack Exchange., *English Language & Usage Stack Exchange.* <https://english.stackexchange.com> (as of 2022)

Glosbe.com., *Glosbe Dictionary - All Languages of the World in One Place.*, <https://glosbe.com> (as of 2022)

Harrypotter.fandom.com., *Harry Potter Wiki.*, https://harrypotter.fandom.com/wiki/Main_Page (as of 2022)

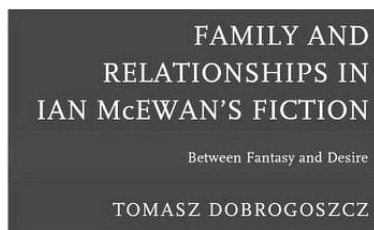
Merriam-Webster. (2022). *Merriam-Webster Dictionary.* Merriam-Webster.com. <https://www.merriam-webster.com>

Słownik języka polskiego PWN. (2022). Sjp.pwn.pl. <https://sjp.pwn.pl>

RECENZJE

KRZYSZTOF FORDOŃSKI
Uniwersytet Warszawski

**Tomasz Dobrogoszcz, 2018. *Family Relationships in Ian McEwan's Fiction: Between Fantasy and Desire*, Lanham
Boulder New York London: Lexington Books, str. 255.**



Głównym tematem monografii Tomasza Dobrogoszcza, profesora Uniwersytetu Łódzkiego, *Family Relationships in Ian McEwan's fiction: Between Fantasy and Desire*, jest kwestia relacji międzyludzkich i związków rodzinnych i ich prezentacji w prozie Ian McEwana. Jest to dla twórczości angielskiego pisarza kwestia absolutnie centralna, a jednak, jak dowodzi w swoim wstępie Autor, była dotychczas stosunkowo rzadko omawiana w opracowaniach krytycznoliterackich. Dobrogoszcz skupił się w swojej książce na wybranym aspekcie bardzo obszernej i różnorodnej twórczości angielskiego pisarza Ian McEwana, świadomie i racjonalnie ograniczając poddany analizie materiał badawczy do powieści i zbiorów opowiadań.

Autor rozpoczyna swój wywód od zwięzłej prezentacji postaci i twórczości McEwana. Następnie przechodzi do istniejącej stanu wiedzy dotyczącej wybranego przez siebie tematu, omówione tu zostały najistotniejsze prace poświęcone twórczości pisarza. We wstępie zawarte zostało również bardzo skrótowe omówienie przyjętych założeń metodologicznych – Dobrogoszcz opiera się w swoich rozważaniach przede wszystkim na koncepcjach Jacquesa Lacana. Wypada tu jednak zauważyć, że Autor zakłada u swojego czytelnika bardzo wnikliwą znajomość dorobku francuskiego psychoanalityka, której, jak się wydaje, trudno oczekiwać od wszystkich potencjalnych czytelników, których do lektury zachęci raczej postać McEwana i chęć zaznajomienia się bliżej z jego dorobkiem.

Autor tłumaczy się z jednej strony tym, że prace Lacana są jedynie punktem wyjścia dla przedstawionych analiz, co wydaje się zbyt skromnym przedstawieniem sprawy, gdyż koncepcje Lacana stanowią bez wątpienia podstawę dla przedstawionych w książce analiz, z drugiej zaś obszernością i różnorodnością dorobku francuskiego filozofa. Nie ulega dla mnie wątpliwości, że umiejętność syntetycznej prezentacji tych aspektów koncepcji Lacana, które wykorzystane zostały w praktyczny sposób w dalszej części książki, podniosłaby wartość książki. Tym bardziej że użycie psychoanalizy Lacanowskiej do studiów nad twórczością McEwana jest rozwiązaniem nowym, a książka jest najwyraźniej adresowana nie tylko do osób zainteresowanych angielskim pisarzem, ale dużo szerzej do krytyków wykorzystujących teorię psychoanalityczną do badań różnych tekstów literackich.

Treść książki podzielona została na cztery części, z których każda omawia pewien etap twórczości MacEwana, począwszy od początków tj. wczesnych zbiorów opowiadań i pierwszych dwóch powieści z lat 1970-tych aż po okres współczesny tj. powieści opublikowane do roku 2016. Miarą twórczej płodności pisarza niech będzie fakt, że od tego czasu McEwan opublikował kolejne dwie powieści, inspirowaną twórczością Kafki minipowieść i przygotował dwa scenariusze filmów opartych na swoich powieściach. Struktura poszczególnych rozdziałów książki jest do siebie podobna, Autor rozpoczyna od wprowadzenia omawianego tekstu, kontekstu, w jakim

powstał, oraz jego treści, by następnie przejść do wnikliwej lektury krytycznej i analizy ich wybranych aspektów w oparciu o wybrane koncepcje teoretyczne. Kwestia kontekstu, w jakim powstawały utwory prozatorskie McEwana, staje się ważniejsza i bardziej rozbudowana w końcowej części książki, gdzie omawiane są jego najnowsze, bardziej realistyczne powieści. Utwory te w bardziej bezpośredni sposób odnoszą się do współczesnej rzeczywistości w odróżnieniu od wczesnych utworów, rozgrywających się zwykle w dość słabo skonkretyzowanym miejscu i czasie.

Uwagę zwraca fakt, że w pierwszej dwóch rozdziałach książki, być może ze względu na to, że omawiane są tam liczne opowiadania ze zbiorów *First Love, Last Rites* (1975) i *In Between the Sheets* (1978), część opisowa zdaje się przeważać rozmiarami nad analityczną. W kolejnych rozdziałach poświęconych powieściom Autorowi udaje się jednak złapać bardziej odpowiedni balans, a prezentowane analizy są bardziej pogłębione.

Monografia Tomasza Dobrogoszcza *Family Relationships in Ian McEwan's Fiction* z powodzeniem spełnia cele, które postawił sobie jej Autor, to jest przedstawienie analizy relacji partnerskich i rodzinnych w prozie McEwana. Z jednej strony Autor dowodzi w praktyce sensowności i wartości zaproponowanej metodologii, jak również swojej sprawności w jej zastosowaniu w odniesieniu do złożonych tekstów literackich. Z drugiej zaś strony odsłania nowe sensy twórczości angielskiego pisarza, pokazując jego rozwój a jednocześnie trwałość pewnego zespołu powracających tematów jak formowanie się podmiotowości postaci, kwestia tożsamości płciowej a także napięcia między jednostką a społecznością, w jakiej funkcjonuje. Z całą pewnością praca Dobrogoszcza wzbogaca naszą wiedzę o twórczości McEwana, a zaproponowana metodologia może mieć zastosowanie w badaniach nad twórczością innych autorów.

SPRAWOZDANIA

MARTYNA SOŃTA

Wyższa Szkoła Turystyki i Języków Obcych w Warszawie

**BUDOWANIE POZYTYWNYCH RELACJI STUDENT-WYKŁADOWCA –
RAPORT Z ANKIETY PRZEPROWADZONEJ WŚRÓD STUDENTÓW WYŻSZEJ
SZKOŁY TURYSTYKI I JĘZYKÓW OBCYCH W WARSZAWIE**

W niniejszym tekście chcielibyśmy zaprezentować wyniki ankiety przeprowadzonej wiosną 2023 roku wśród studentów studiów licencjackich Wydziału Filologii Wyższej Szkoły Turystyki i Języków Obcych (WSTiJO) w Warszawie. Pytania ankietowe adresowane do nieco ponad dwudziestu słuchaczy studiów stacjonarnych i nie-stacjonarnych dotyczyły budowania pozytywnych relacji między studentami a wykładowcami na zajęciach odbywających się w sali lekcyjnej oraz na kursach prowadzonych z wykorzystaniem technik kształcenia na odległość. Środowisko akademickie postrzegamy jako układ wychowawczo-socjalizacyjny, a kontakty student-nauczyciel uznajemy za wartościowe pedagogicznie, dlatego w naszej ocenie warto zwrócić uwagę na potrzebę rozwijania kompetencji środowiska akademickiego niezbędnych przy budowaniu konstruktywnych relacji w warunkach nierzadko dzisiaj praktykowanego kształcenia zdalnego.

Zadaniem respondentów było udzielenie odpowiedzi na dziesięć pytań zamkniętych (studenci wybierali jedną z kilku zaproponowanych odpowiedzi, możliwy był wybór więcej niż jednej odpowiedzi, na co zdecydował się jeden respondent) oraz na pięć pytań otwartych (zasugerowaliśmy udzielenie krótkiej, zwężonej odpowiedzi). W kilku pytaniach zamkniętych poprosiliśmy o krótkie uzasadnienie wyboru czy rozwinięcie myśli. Pierwsze pytanie skierowane do odbiorców ankiety

dotyczyło istoty pozytywnych relacji między wykładowcą a studentem. Ich fundamentem okazał się być dla studentów wzajemny szacunek. Respondenci pisali również o zrozumieniu, chęci współpracy, zaufaniu oraz zaangażowaniu. Ponadto filarami kształtowania pozytywnych relacji na zajęciach są zdaniem studentów: interakcja, wzajemna pomoc, odpowiednie ocenianie, dostosowanie nauczania do potrzeb studentów, rozmowy na tematy wykraczające poza tematykę zajęć, tolerancja, kultura osobista, poczucie bezpieczeństwa, wyrozumiałość, klarowne zasady współpracy, miła atmosfera, brak presji oraz dążenie do tego samego celu. Studenci w zdecydowanej większości uznali, że tworzenie relacji w nauczaniu zdalnym jest trudniejsze niż podczas zajęć tradycyjnych. Nieco mniejsza liczba osób uważa, że wszystko zależy od wykładowcy. Z pojedynczych odpowiedzi wnioskujemy, że tryb zajęć nie ma wpływu na jakość relacji lub że łatwiej jest wypracować dobre relacje w warunkach kształcenia na odległość.

W dalszej części ankiety zadaliśmy studentom pytanie o sposobność prowadzenia konwersacji odbiegającej tematem od problematyki zajęć, względnie nieograniczonego wyrażania swojej opinii oraz otrzymywania informacji zwrotnej jako czynników umożliwiających lepsze wzajemnie poznanie się uczniów i nauczyciela. Zdaniem wielu respondentów forma zajęć nie ma wpływu na swobodę komunikacji, a możliwość wyrażania swojego zdania zależy od wykładowcy. Większość jednak odpowiedziała, że tylko na zajęciach tradycyjnych jest czas na pozalekcyjne dyskusje. Studenci cenią sobie informację zwrotną od wykładowcy jako czynnik kształtujący pozytywne relacje, a jej przekaz zależy od wykładowców. Trafia ona do większości studentów w równym stopniu, niezależnie od trybu zajęć, choć kilka osób podkreśliło, że zajęcia zdalne są pewną przeszkodą w prawidłowym odbiorze informacji zwrotnej.

Kolejne pytanie odnosiło się do stosowanych przez wykładowców strategii, mających na celu budowanie pozytywnych relacji ze swoją grupą zajęciową. Zdaniem ankietowanych, zarówno na zajęciach tradycyjnych, jak i prowadzonych w formie zdalnej, wykładowca powinien dostosowywać tempo pracy do potrzeb i możliwości studentów, wydawać jasne i klarowne instrukcje, nawiązywać kontakt,

zapamiętywać imiona swoich studentów, być obiektywny, zaangażowany i dobrze przygotowany do zajęć. Wskazane jest, by prowadził drobne rozmowy, również pozalekcyjne, rozmawiał ze studentami, opowiadał ciekawostki, odpowiadał na pytania, ale też je zadawał. Pytania mogą dotyczyć samopoczucia, opinii czy kwestii personalnych. Dla studentów znaczące są również: pozytywne nastawienie, uśmiech i traktowanie studentów po partnersku czy wykazywanie zainteresowania grupą, z którą się pracuje. Na zajęciach zdalnych wykładowca dbający o dobre relacje ze studentami nie powinien lekceważyć słuchaczy. Kluczowe jest angażowanie studentów w przebieg zajęć, które powinny być ciekawe. Prowadzący może włączać kamerę, prezentować niezbędne treści na ekranie, wysyłać studentom potrzebne materiały lekcyjne, a także systematycznie sprawdzać, oceniać i omawiać prace domowe.

Ankietowani zapytani o podejmowane przez studentów strategie budowania relacji z wykładowcą odpowiedzieli, że zarówno podczas zajęć tradycyjnych, jak i zdalnych najważniejsze są: interakcja, aktywność, wykonywanie poleceń i zgłaszanie się na zajęciach. Istotna jest również umiejętność słuchania, ale z wyrażania własnego zdania. Dla zachowania pozytywnych relacji ważne są: obecność na zajęciach, punktualność, kontakt pozalekcyjny, prowadzenie humorystycznych small-talków i okazywanie szacunku wykładowcy. Wielu studentów uważa, że na jakość relacji ma wpływ korzystanie z kamerki w czasie zajęć zdalnych. Wykładowca docenia zaangażowanie przejawiające się na przykład terminowym przekazywaniem prac, aktywnością na zajęciach i gotowością do udzielenia odpowiedzi. Poziom zaangażowania studentów jest, zdaniem większości, uzależniony nie od trybu, a od jakości zajęć, choć prawie taka sama liczba respondentów deklaruje większe zaangażowanie na zajęciach prowadzonych w sali wykładowej. Tylko kilkoro studentów odpowiedziało, że angażuje się bardziej na zajęciach prowadzonych online.

Jako czynnik sprzyjający lepszemu poznaniu wykładowcy studenci wymieniają dostęp do wizerunku wykładowcy za pośrednictwem kamery. Równie istotne są swobodne dyskusje, rozmowy na różne tematy pozalekcyjne, spotkania zapoznawcze, na których wszyscy

o sobie opowiadają. Studenci cenią sobie możliwość zadawania pytań i swobodnej wypowiedzi oraz otrzymywania informacji zwrotnej od wykładowcy. Ważne jest poczucie szacunku i brak niechęci do zajęć zdalnych. Osoby, które uznały, że wolą widzieć wykładowcę w czasie zajęć, uzasadniły swoją odpowiedź w następujący sposób: „Bardziej mogę się skupić” (A3), „Pomaga mi to w rozumieniu informacji i przyswojeniu wiedzy” (A4), „Ciężko jest budować relacje i pracować z kimś, jeśli nawet nie widzi się jego twarzy” (A11), „Bardzo ważny jest kontakt twarz w twarz” (A12), „Bardziej się go słucha” (A13), „Widzi się mimikę” (A13), „Mam poczucie, że po drugiej stronie jest prawdziwa osoba” (A19).

Zgodnie z sugestiami respondentów na kształt relacji w sali lekcyjnej mają wpływ, oprócz zaangażowania, wzajemne poznanie, szacunek oraz zaufanie. W odczuciu studentów poziom szacunku okazywanego wykładowcom zależy przede wszystkim od samych wykładowców, a tryb zajęć nie ma znaczenia. Jedynie kilka osób uznało, że więcej szacunku okazuje się wykładowcom w czasie zajęć tradycyjnych. Również studenci czują się tak samo szanowani na zajęciach zdalnych, jak i zajęciach tradycyjnych. Są w stanie w równym stopniu zaufać wykładowcy na zajęciach online, jak i na zajęciach tradycyjnych, a atmosfera zaufania (bądź jego brak) uzależniona jest od wykładowcy.

Przygotowując pytania ankietowe założyliśmy, że kształcenie na odległość może utrudniać proces budowania relacji interpersonalnych. Jako czynniki pogarszające jakość relacji respondenci wymienili brak zainteresowania uczniem i brak adekwatnego podejścia do swoich obowiązków przejawiające się, na przykład, nieterminowym oddawaniem ocenianych prac czy monotonią na zajęciach. Studenci negatywnie oceniają brak wyrozumiałości, szacunku i tolerancji, zbyt wysokie wymagania, oczekiwanie samodzielnej pracy bez wsparcia merytorycznego oraz krytykę w postaci „wytykania błędów”. Ich zdaniem niedopuszczalne jest ocenianie studentów na podstawie wyglądu. Relacje zaburza ponadto niepamiętanie swoich studentów, nieprzyjemna atmosfera, brak komunikacji, jak również zmuszanie studentów do włączenia kamerek. Przewinieniami studentów są

najczęściej nieuczęszczanie na zajęcia, brak skupienia, złe nastawienie, brak dyscypliny i skupienia na zajęciach oraz pasywność i zbyt luźne podejście do nauki zdalnej.

W końcowej części ankiety studenci zostali zapytani o różnice, jakie zaobserwowali między ukształtowanym przez siebie obrazem wykładowcy a tym, jakie ten wykładowca okazał się być w rzeczywistości, kiedy spotkali go w sali wykładowej. Ankietowani odpowiedzieli, że różnice były związane przede wszystkim z negatywnym nastawieniem wykładowców do zajęć zdalnych. Na zajęciach tradycyjnych: [Wykładowca] „Udzielał bardziej przydatnych informacji na temat zajęć” (A9), „Był bardziej zainteresowany prowadzeniem zajęć” (A9), „Był miłszy niż podczas zajęć zdalnych” (A13), natomiast online: „Był mniej uprzejmy” (A10), „Zachowywał się okropnie” (A12), „Cały czas uważał, że to nasza wina” (A13).

Atmosfera dobrej współpracy na zajęciach jest z pewnością ważna dla kształtowania kompetencji społecznych oraz interpersonalnych studentów. Przyczynia się do zwiększenia efektywności uczenia się, a wykładowcom przynosi satysfakcję z wykonywanej pracy. Jak zaobserwowaliśmy w wynikach ankiety, studenci doceniają wysiłki wykładowcy skierowane nie tylko na podniesienie merytorycznej wartości zajęć, ale również na poznanie swojej grupy, wzbudzenie zaufania słuchaczy czy okazanie szacunku i zainteresowania grupą. Uważamy, że nauczyciele powinni poświęcić czas na refleksję nad relacjami, jakie budują ze swoją grupą, niezależnie od trybu zajęć.

Anna Górniak is an graduate from University of Gdańsk and has a master's in translation studies. Combining her passion for poetry and fascination with translation, she examines the challenging undertaking of translating poetry. Her work centres on analysing and discussing the translation choices and how they influence the end result. Her current research focuses on studying the works of the Polish Nobel Prize winner Wisława Szymborska, whose poems have been translated numerous times.

Tomasz Wiącek is an Assistant Professor at the Faculty of Applied Linguistics, University of Warsaw. He gained his PhD degree in Literary Studies at the University of Warsaw in 2015 for his thesis on legal interpretations of late medieval English mystery plays. His main scientific interests include modern literary theory, cultural translation, and adaptation studies, specifically in forms and effects of transforming works of literature and literary genres into modern audiovisual mediums of communication such as drama, film, television, and other associated forms of performing arts. His additional interests include studies in history and theory of law in England, late medieval and renaissance drama, British and American Romanticism, and 19th century English Savoy opera.

Laura Saks is doing a PhD degree at Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw in the field of literature. In 2021 she graduated from Warsaw University with Master's degree in applied linguistics with major in terminology and specialized translation. Her research interests encompass (un)translatability of Polish poetry in theory and praxis, however, her doctoral thesis tackles the problem of intersemiotic translation, namely investigates musical aspects of Konstancy Ildefons Gałczyński's poetry. She is the author of the article „Is translating poems for children a child's play? A linguistic analysis of the English translations of „Lokomotywa” by Julian Tuwim” in the magazine *Crossroads. A Journal of English Studies* (2021: 67-85); a scholarship holder of Deutscher Akademischer Austauschdienst and Polish-American Internship Initiative for educational outcomes, and a participant of a few conferences such as Konferencja Naukowa Młodych Lingwistów ATENA (Scientific Conference of Young Linguists), I Konferencja Translatologiczna (I Translation Conference) and I Kongres Polskiego Przekładoznawstwa (I Congress of Polish Translation Studies).

Daniel Artymowski graduated from the Faculty of Mediterranean Archaeology at the University of Warsaw in 1976. In 1977, he began working at the Archaeological Museum in Warsaw, and from 1981 until his retirement in 2019, he worked at the Royal Castle in Warsaw, partly in the Education Department and partly as the head of the Museum Activities Workshop, which he founded himself. He currently lectures at various universities of the third age. He is a member of the Academia Europea Sarbieviana and vice-president of the Stefan Żeromski Association.

Elwira Stefańska, PhD in humanities. Her thesis was centered on phraseology and stylistics. She is a lecturer in translation and cultural studies, descriptive, functional and contrastive grammar, and foreign language teaching (Russian). Also she is the translator of professional, academic and commercial texts and documents.

Łukasz Karpiński - Assistant Professor at the Faculty of Applied Linguistics, University of Warsaw. Main areas of interest include lexicology and lexicography, technical translation, research on specialised languages, machine translation, creation and development of analytical software for the study of text corpora, and definitional modelling of artificial intelligence. Head of the Information Technology Laboratory of Translation and Specialised Communication. Co-founder of the journal "Komunikacja Specjalistyczna" and editor-in-chief (2013-2018). Reviewer of academic journals in terminology, lexicography and digital linguistics. He is also an active Russian-Polish translator.

Aleksandra Katarzyna Domeradzka, a graduate of the Bachelor's Degree in English Philology with a specialization in translation at the SWPS University of Humanities and Social Sciences in Warsaw, is currently a student of the Master's Degree in English Philology with a specialization in translation and the Postgraduate Studies in Specialist Translation in the Consecutive and Simultaneous Mode at the SWPS University of Humanities and Social Sciences in Warsaw. Her research interests include how to translate culturally bound elements in translating works of children's and young adult literature. She is an English lecturer with eight years of experience. Her focus is furthermore on simultaneous translation and academic development in this field.

Krzysztof Fordonski studied at Adam Mickiewicz University Poznan. MA in English studies in 1994, PhD in 2002, and D.Litt. in 2013. Associate Professor at the Faculty of Applied Linguistics, University of Warsaw.

Main fields of interest: English literature at the turn of 20th century, literary translation, and the history of England and Scotland. The author of monographs of William Wharton (2004) and E. M. Forster (2005), and numerous scholarly articles, the editor of the English language translations of Maciej Kazimierz Sarbiewski (2008 and 2010). Chairman of the International E. M. Forster Society, editor-in-chief of the Polish Journal of English Studies.

Martyna Sońta, graduated with a master's degree in Spanish philology and clinical speech therapy, PhD student at the Faculty of Philology of the University of Wrocław. Work related to Romance studies (Romance Philology at the University of Wrocław, College of Tourism and Foreign Languages, Institute of Iberian and Ibero-American Studies at the University of Warsaw). Research interests: cultural linguistics, ethnolinguistics, cognitive linguistics, and the neurological and psychological foundations of language. Participant in the EUROJOS project.

